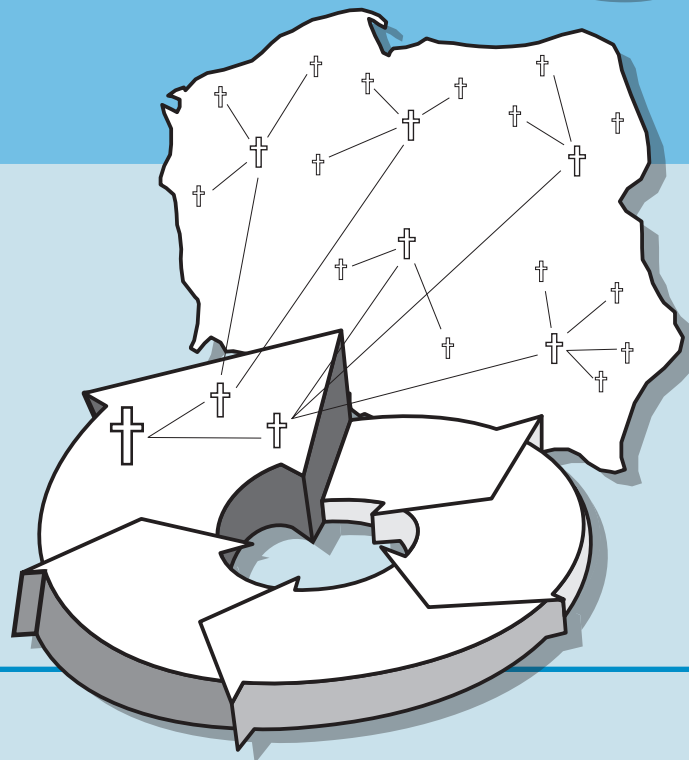


Kurs Omega



*Praktyczne Przygotowanie dla
Chrześcijan Zakładających Kościoły*

Kurs Omega:

Praktyczne przygotowanie
dla
założycieli kościołów

Podręcznik drugi

Opracowany przez

The Alliance for Saturation Church Planting

we współpracy z

Peter Deyneka Russian Ministries

**Kurs Omega:
Praktyczne przygotowanie dla chrześcijan zakładających kościoły
Podręcznik drugi**

Published by
The Bible League, 16801 Van Dam Road, South Holland, IL 60473 USA
Tel: (800) 334-7017 E-mail: BibleLeague@xc.org www.bibleleague.org

Copyright ©1999 by *The Alliance for Saturation Church Planting*.
This material was prepared in cooperation with Peter Deyneka Russian Ministries, Project 250.

Pozwalamy i zachęcamy do kopiowania i rozprowadzania tego materiału w dowolnej formie, pod warunkiem, że: (1) będzie podany autor, (2) jeżeli dokonasz modyfikacji, zostaną one zaznaczone, (3) nie będziesz pobierał opłaty przewyższającej koszt kopiowania i (4) nie wykonasz więcej niż 1 000 kopii.

Jeżeli chciałbyś umieścić ten materiał w internecie lub jeżeli zamierzasz wykorzystać go w sposób inny niż powyższy, prosimy o skontaktowanie się z:

The Alliance for Saturation Church Planting, H-1111 Budapest, Budafoki út 34/B III/2, HUNGARY,
tel.: +(36-1) 466-5978 and 385-8199 Fax: +(36-1) 365-6406. E-Mail: SCPAlliance@compuserve.com.
Zachęcamy także do tłumaczeń i adaptacji do własnego kontekstu kulturowego. W takim przypadku również prosimy o kontakt z *The Alliance*, żebyśmy mogli udzielić zachęty i poinformować innych, którzy mogą być zainteresowani użyciem twojej wersji językowej lub innym wykorzystaniem tego materiału.

Więcej informacji na temat służby *The Alliance* możesz uzyskać kontaktując się z:



P.O. Box 843
Monument, CO, USA 80132-0843
Toll-free: (800) 649-2440
E-mail: Contact_USA@AllianceSCP.org
www.AllianceSCP.org
Europe Field Office E-mail: SCPAlliance@compuserve.com



Peter Deyneka

Russian Ministries

Project 250
P.O. Box 496, 1415 Hill Avenue
Wheaton, IL, USA 60189
Tel: (630) 462-1739 Fax: (630) 690-2976
E-mail: RMUSA@ASR.ru
www.russian-ministries.org

Tekst Biblii, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzi z: „Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu”,
Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa.

Printed in Poland

PODZIĘKOWANIA

Dziękujemy wszystkim, którzy wnieśli swój wkład w przygotowanie podręczników tej serii. Następujące osoby przyczyniły się w dużym stopniu do ich powstania, głównie pisząc i redagując materiały. Panie, załóż swój kościół aż po krańce ziemi!

Jay Weaver, General Editor, *World Team*

| | |
|----------------------|--|
| Richard Beckham | <i>Greater Europe Mission</i> |
| David & Lisa Bromlow | <i>Christ For Russia</i> |
| Ron Brunson | <i>World Witness and United World Mission</i> |
| Don Crane | <i>Greater Europe Mission</i> |
| Bea Crane | <i>Greater Europe Mission</i> |
| Hunter Dockery | <i>World Harvest Mission</i> |
| Mike Elwood | <i>Greater Europe Mission</i> |
| Jeff Geske | <i>United World Mission</i> |
| Dave Henderson | <i>C B International</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i> |
| Bob Mackey | <i>United World Mission</i> |
| Bob Martin | <i>United World Mission</i> |
| Paul Michaels | <i>Grace Brethren Intl. Mission</i> |
| Norie Roeder | <i>United World Mission</i> |
| Ki Sanders | <i>World Team</i> |
| Larry Sallee | <i>UFM International</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i> |
| Eric Villanueva | <i>United World Mission</i> |
| David Westrum | <i>Interlink Ministries</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i> |

SPECJALNE PODZIĘKOWANIA ZA POMOC ADMINISTRACYJNĄ I TECHNICZNĄ DLA:

| | |
|-------------|--|
| Edith Bond | <i>The Alliance Regional Resource Team</i> |
| David Gál | <i>The Alliance Regional Resource Team</i> |
| Nell Harden | <i>Retired English Professor</i> |

Spis treści

| | |
|--|------------|
| WSTĘP | I |
| O THE ALLIANCE..... | III |
| PROGI | V |
| PRZEGLĄD PROGRAMU..... | 7 |
| WIZJA SCP | 1 |
| Lekcja 5: Biblijne podstawy zakładania kościołów aż do nasycenia..... | 3 |
| I. Nasycenie w starym testamencie..... | 3 |
| ii. Służba jesus..... | 4 |
| iii. Biblijne podstawy zakładania kościołów aż do nasycenia | 5 |
| iv. Ile kościołów oznacza nasycenie? | 6 |
| V. Zakładanie kościołów aż do nasycenia w przeszłości | 7 |
| Lekcja 6: Badanie - warsztat..... | 9 |
| Lekcja 7: Mobilizacja zasobów dzięki badaniom | 11 |
| I. Powołanie do działania..... | 11 |
| ii. Wskazówki dotyczące dzielenia się informacjami..... | 12 |
| iii. Ustal, jak zmobilizować zasoby misyjne | 13 |
| iv. Przykład wykorzystania badań do mobilizacji zasobów..... | 14 |
| KOŚCIÓŁ | 17 |
| Lekcja 5: Istota Kościoła | 19 |
| I. Znaczenie i posługiwanie się słowem „kościół” | 19 |
| ii. Fałszywe koncepcje kościoła | 20 |
| iii. Przenośnię opisujące kościół jako żywy organizm..... | 21 |
| iv. Zakładanie żywego kościoła | 22 |
| Lekcja 6: Zbiorowe funkcje Kościoła..... | 25 |
| I. Zbiorowe i osobiste obowiązki w kościele | 25 |
| ii. Zbiorowe funkcje kościoła | 26 |
| iii. Kiedy należy spełniać funkcje zbiorowe..... | 30 |
| Dodatek 6A: Chrzest w świetle Nowego Testamentu..... | 33 |
| I. Obserwacja | 33 |
| ii. Interpretacja..... | 34 |
| iii. Zastosowanie | 34 |
| Lekcja 7: Deklaracja celu istnienia kościoła | 35 |
| I. Na czym polega deklaracja celu?..... | 35 |
| ii. Szukanie celu twojego kościoła | 35 |
| iii. Pisemna deklaracja celu miejscowego kościoła | 36 |

| | |
|--|---------------|
| Lekcja 8: Filozofia służby zakładania kościoła | 39 |
| I. Na czym polega filozofia służby zakładania kościoła? | 39 |
| ii. Potrzeba filozofii służby zakładania kościołów | 40 |
| iii. Elementy skutecznej filozofii służby zakładania kościoła | 43 |
| iv. Opracowanie własnej filozofii służby zakładania kościoła | 43 |
| V. Przykładowa filozofia służby | 43 |
| Dodatek 8A: Opracowanie służby zakładania kościoła | 47 |
| I. Pytania do rozważenia przy opracowaniu filozofii służby | 47 |
| ii. Cechy wyróżniające twój kościół | 48 |
| iii. Styl służby | 48 |
| iv. Wartości | 49 |
| V. Określ swoją filozofię służby | 49 |
| Vi. Omów i porównaj swoją filozofię z innymi | 49 |
| DUCHOWY CHARAKTER | 51 |
| Lekcja 6: Żyć jak synowie, nie jak osieroceni | 53 |
| I. Życie sieroty | 54 |
| ii. Chrześcijanie myślący i zachowujący się jak sieroty | 54 |
| iii. Nasze synostwo w bogu | 55 |
| iv. Błędne pojmowanie naszego synostwa | 56 |
| Lekcja 7: Uczucie się synostwa | 59 |
| I. Serce pełne przygnębienia a serce wolne | 59 |
| ii. Dumne serce a serce współpracujące z ojcem | 60 |
| iii. Serce pełne egoizmu a serce zdolne do kochania innych | 61 |
| Dodatek 7A: Osieroceni a synowie | 63 |
| MODLITWA | 65 |
| Lekcja 4: Koncert modlitwy | 67 |
| I. Oddawanie panu chwały (psalm 95:1-5) | 67 |
| ii. Uwielbianie pana (psalm 95:6-7) | 68 |
| iii. Słuchajcie jego głosu (psalm 95: 8-11) | 68 |
| PRZYWÓDZTWO | 69 |
| Lekcja 1: Biblijne zasady przywództwa | 71 |
| I. Definicja przywództwa | 71 |
| ii. Zasady biblijnego przywództwa | 72 |
| Dodatek 1A: Przykłady przywództwa oraz ich ocena | 77 |
| Lekcja 2: Sylwetka przywódcy | 79 |
| I. Rozwijanie w sobie chrystusowego charakteru | 79 |
| ii. Współpracuj z zespołem | 80 |
| iii. Rozwijanie zdolności i umiejętności innych | 80 |
| iv. Umiejętność przekazania danego obowiązku | 80 |
| V. Wytyczenie celów i ustalenie planów oraz dążenie do ich osiągnięcia | 81 |
| Vi. Wyrażanie wizji w taki sposób, by inspirowała innych | 81 |
| Vii. Wytrwałość i przetrwanie w zastoju | 82 |
| Viii. Prowadzenie w ewangelizacji | 82 |

| | |
|---|------------|
| Dodatek 2A: Przywódca..... | 85 |
| GRUPY KOMÓRKOWE | 89 |
| Lekcja 1: Funkcje i korzyści z grup komórkowych | 91 |
| I. Podstawy grupy komórkowej | 91 |
| ii. Funkcje grup komórkowych | 92 |
| iii. Korzyści z grup komórkowych | 93 |
| Lekcja 2: Zasady przywództwa w grupach komórkowych..... | 99 |
| I. Ogólne koncepcje przywództwa..... | 99 |
| ii. Prowadzenie spotkania grupy komórkowej | 100 |
| iii. Administracja w grupie komórkowej | 103 |
| Dodatek 2A: Przełamywanie lodów w grupach komórkowych..... | 105 |
| Dodatek 2B: Przykładowe zajęcia podczas spotkania grupy komórkowej | 111 |
| Lekcja 3: Zakładanie grupy komórkowej..... | 113 |
| I. Przygotowanie do założenia grupy komórkowej | 113 |
| ii. Nawiązywanie kontaktów | 114 |
| iii. Wybór miejsca..... | 114 |
| iv. Przygotuj się do pierwszego spotkania..... | 115 |
| Dodatek 3A: Planowanie - ćwiczenia | 117 |
| Lekcja 4: Ewangelizacja w grupie komórkowej | 119 |
| I. Dwa rodzaje niewierzących..... | 119 |
| ii. Pojmowanie koncepcji <i>oikos</i> | 120 |
| iii. Grupy dzielenia się | 121 |
| iv. Proces ewangelizacji poprzez grupę komórkową | 121 |
| Dodatek 4A: Więcej na temat <i>oikos</i> | 125 |
| Lekcja 5: Prezentacja grupy komórkowej | 129 |
| I. Prezentacja grupy komórkowej | 129 |
| ii. Ocena | 131 |
| Lekcja 6: Filozofia służby grupy komórkowej..... | 133 |
| I. Filozofia grupy komórkowej | 133 |
| ii. Modele służby grupy komórkowej | 135 |
| iii. Opracowanie strategii służby grupy komórkowej | 138 |
| METODY STUDIUM BIBLIJ..... | 141 |
| Lekcja 8: Różne sposoby posługiwania się indukcyjnym studium biblijnym..... | 143 |
| I. Powtórzenie zasad indukcyjnego studium biblijnego | 143 |
| ii. Studia biograficzne | 144 |
| iii. Studium ksiąg..... | 147 |
| iv. Studium tematyczne | 149 |
| Dodatek 8A: Studium biograficzne o Barnabie..... | 151 |
| I. Studium odnośnych fragmentów | 151 |
| ii. Posumuj nauczanie..... | 154 |
| iii. Zdecyduj, co z tym zrobić | 154 |

| | |
|--|------------|
| Lekcja 9: Prowadzenie indukcyjnego studium Biblii | 155 |
| I. Charakterystyka grupy prowadzącej indukcyjne studium biblii | 155 |
| ii. Przygotowanie do studium | 156 |
| iii. Prowadzenie studium | 157 |
| Dodatek 9A: Indukcyjne studium Biblii na podstawie Mat. 20:17-28 | 161 |
| I. Modlitwa | 161 |
| ii. Zapoznaj się z fragmentem z ewangelii mateusza 20:17-28 | 161 |
| iii. Obserwacja | 161 |
| iv. Interpretacja | 162 |
| V. Zastosowanie | 163 |
| Dodatek 9B: Indukcyjne studium Biblii na podstawie Łuk. 15:1-7 | 165 |
| I. Modlitwa | 165 |
| ii. Zapoznaj się z fragmentem z ewangelii łukasza 15:1-7 | 165 |
| iii. Obserwacja | 165 |
| iv. Interpretacja | 166 |
| V. Zastosowanie | 166 |
| Lekcja 10,11: Prowadzenie indukcyjnego studium Biblii - warsztat | 169 |
| Dodatek 10A: Fragmenty do opracowania drogą indukcyjnego studium Biblii ... | 175 |
| | |
| EWANGELIZACJA | 177 |
| Lekcja 4: Ewangelizacja a zakładanie kościoła | 179 |
| I. Potrzeba nowego podejścia | 179 |
| ii. Bieg sztafetowy | 180 |
| iii. Zasady ewangelizacji | 181 |
| Dodatek 4A: Ocena strategii ewangelizacyjnych | 185 |
| I. Strategia ewangelizacyjna 1 – ewangelizacyjne studium biblijne | 185 |
| ii. Strategia ewangelizacyjna 1 – kampania ewangelizacyjna | 185 |
| iii. Strategia ewangelizacyjna 3 – stoisko z literaturą chrześcijańską | 186 |
| iv. Strategia ewangelizacyjna 4 – chrześcijańska wideoteka | 186 |
| Lekcja 5: Bariery w skutecznej ewangelizacji | 187 |
| I. Problem barier i potrzeba mostów | 187 |
| ii. Pojmowanie barier ograniczających ewangelizację | 188 |
| iii. Zewnętrzne bariery na drodze do skutecznej ewangelizacji | 189 |
| iv. Bariery wewnętrzne na drodze do skutecznej ewangelizacji | 190 |
| V. Strategia pokonywania barier | 191 |
| Dodatek 5A: Kościół w każdym narodzie | 193 |
| Dodatek 5B: Odpowiedzi na powszechne zarzuty | 199 |
| Lekcja 6,7: Proces nawrócenia | 201 |
| I. Ocena ludzkich potrzeb | 202 |
| ii. Ocena etapu zrozumienia ewangelii | 203 |
| iii. Pojmowanie czterech etapów działania związanego z pozyskiwaniem ludzi dla chrystusa | 205 |
| iv. Ustalenie strategii ewangelizacyjnej | 205 |

| | |
|---|------------|
| Dodatek 6A: Charakterystyka osób, którym chcesz głosić Ewangelię | 207 |
| Dodatek 6B: Trzy zasady strategicznej ewangelizacji | 209 |
| I. Strategiczny zasiew | 209 |
| li. Strategiczne życie – spotykaj się z ludźmi tam, gdzie są, nie tam, gdzie jest nam wygodnie | 210 |
| lii. Strategiczne rozumowanie – ludzie zadowoleni na ogół nie dążą do zmian | 210 |
| Dodatek 6C: Badanie postawy Jezusa wobec jednostek | 211 |

WSTĘP

CEL TEGO MATERIAŁU

Chrześcijanie zakładający kościoły często są rekrutowani i posyłani niemal bez praktycznego przygotowania do postawionego im zadania. Przywódcy kościoła, przytłoczeni trudnościami służby, często nie posiadają wyraźnej wizji tego, co Bóg pragnie przez nich dokonać. Jednak zarówno założyciele, jak i przywódcy kościoła potrzebują praktycznego przygotowania i wizji, ale szkoły biblijne i seminaria są dla wielu nieosiągalne.

Niniejszy materiał ma im dostarczyć nie tylko wizji, lecz także biblijnych podstaw i praktycznych umiejętności służby, które zamienią tę wizję w rzeczywistość. Nie jest to program edukacyjny. Zapewnia on raczej niezbędne fundamenty biblijne i edukacyjne, a także praktyczne umiejętności służby, nieodzowne dla zakładania kościołów. Pomimo iż *Kurs Omega* powstał z myślą o krajach Europy Środkowej i Wschodniej oraz byłego ZSRR, cieszą nas doniesienia, że okazał się pożyteczny także w innych krajach.

Program ten opracowano dla realizacji dwóch celów:

1. Zapewnienie praktycznego przygotowania niezbędnego do zakładania kościołów.
2. Mobilizacja całego Ciała Chrystusa do ruchu zakładania kościołów.

Dzisiaj obserwujemy ruchy zakładania kościołów w wielu krajach na całym świecie, m. in. w Brazylii, Rumunii, na Filipinach, w Nigerii. Wierzymy, że kościół lokalny jest głównym Bożym narzędziem ewangelizacji świata i że zakładanie kościołów oparte na zasadach pomnażania jest najefektywniejszym środkiem do wypełnienia Wielkiego Nakazu Misyjnego. Nowe kościoły muszą być zakładane z wizją pomnażania i zdolnością do zakładania kolejnych nowych kościołów. Stwarza to korzystne warunki dla ruchu kościołów, który może objąć cały naród i przekształcić życie ludzi w całym kraju.

W ruchu zakładania kościołów potrzebni są ludzie na wszystkich poziomach tego zadania, począwszy od młodych wierzących, pełnych entuzjazmu z powodu swojej nowej wiary, aż do przywódców poszczególnych wyznań. Sami założyciele nigdy nie będą w stanie zapoczątkować ruchu zakładania kościołów. Ten materiał można zastosować z korzyścią dla wszystkich pracowników i przywódców kościoła, którzy mogą bezpośrednio i pośrednio wspierać wysiłki założycieli wypełniając służbę, do której powołał ich Bóg.

PRZEGLĄD PROGRAMU

Ten podręcznik jest jednym z pięciu, które zawierają około trzydziestu godzinnych lekcji. Aby umożliwić osiągnięcie przedstawionych wyżej celów, program zajęć obejmuje szeroki zakres tematów istotnych dla zadania zakładania kościołów. Należą do nich: wizja SCP (zakładanie kościołów aż do nasycenia), służba grup komórkowych, prowadzenie w uczniostwie, kościół, ewangelizacja, indukcyjne studium Biblii, przywództwo, modlitwa, duchowy charakter i inne.

Program zajęć został podzielony na pięć podręczników w celu zapewnienia rozwoju w procesie uczenia się. Po ukończeniu danego podręcznika każdy uczestnik wprowadza w życie zawarte w nim zasady przed rozpoczęciem następnego podręcznika. Dlatego wiele późniejszych sesji opiera się na zasadach i umiejętnościach, które uczestnicy poznali i wprowadzili w życie podczas wcześniejszych lekcji.

Innymi słowy program zajęć jest tak opracowany, by jego treści były poznawane i jednocześnie wykorzystywane w rzeczywistym procesie zakładania kościołów. Gdy uczestnik aktywnie pracuje nad założeniem nowego kościoła, będzie potrzebował pewnych umiejętności i wiedzy, a także napotka na różne problemy. Umiejętności i wiedza potrzebne w początkowej fazie zakładania kościoła zostały omówione w pierwszych podręcznikach, natomiast działania i zasady potrzebne w późniejszej fazie przedstawione są w podręcznikach późniejszych. Każdy podręcznik jest przygotowany tak, by kształtować umiejętności, odpowiadać na pytania, omawiać potencjalne problemy związane z aktualną fazą zakładania kościoła, w którą uczestnik jest aktywnie zaangażowany. Po tym Wstępie znajdziesz listę kluczowych zadań rozwojowych, inaczej „progów”, do których przygotowuje się uczestników kursu i które powinni wykonać między seminariami.

Lekcje są pogrupowane według tematów, a każdy z pięciu podręczników zawiera lekcje na kilka tematów. Niektóre z tych tematów, na przykład „wizja” i „kościół” znajdują się we wszystkich pięciu podręcznikach. Inne, takie jak „prowadzenie w uczniostwie” pojawiają się w programie nieco później, gdy

uczestnik styka się z nimi na swoim etapie służby. W dalszej kolejności podana jest lista lekcji dla każdego z pięciu podręczników.

KORZYSTANIE Z MATERIAŁU

Rada Dla Uczestnika

Przygotowanie wszystkich pięciu podręczników tego programu wymagało wiele czasu, modlitwy i wysiłku. Każdy podręcznik zajmuje się konkretnymi umiejętnościami służby i wiedzą niezbędną w procesie zakładania nowego kościoła. Dlatego gorąco polecamy rozpoczęcie nauki od pierwszego podręcznika, a nie od jednego z podręczników późniejszych. W podobny sposób każda lekcja została starannie wybrana i opracowana tak, by była pożyteczna, możliwa do zastosowania i miała istotne znaczenie dla zadania zakładania kościołów. Korzystne efekty przyniesie praca nad nimi po kolei.

Warto sobie uświadomić, że prawdziwe uczenie się ma miejsce wtedy, gdy stosuje się koncepcje przedstawione w tych lekcjach w swoim osobistym życiu i służbie. Większość lekcji na końcu zawiera plan działania. Plany działania mają pomóc w zastosowaniu idei przedstawionych w lekcji i powinny być wykonane przed rozpoczęciem następnego podręcznika. Bardzo pomocne może być posiadanie doradcy, który będzie zachęcał cię i udzielał rad w trakcie zakładania nowego kościoła. Taki doradca może także „rozliczać” cię ze stosowania poznawanych koncepcji w swoim życiu i służbie. Rada osoby „towarzyszącej” przynosi nie tylko skutek pedagogiczny – wielu założycieli kościołów może poświadczyć, że jest to niezwykle pomocne w życiu i służbie. Dlatego gorąco zachęcamy do poszukiwania w modlitwie jakiejś formy doradztwa, która wzbogaciłaby i umocniła twoją służbę zakładania kościoła.

Rada Dla Osoby Prowadzącej Szkolenie

Ten materiał może być wykorzystywany w wielu kontekstach, takich jak szkoła biblijna, seminarium lub seminarium przy kościele. Nie jest to jednak przede wszystkim materiał edukacyjny. Jest to materiał szkoleniowy, nastawiony na praktyczne przygotowanie. Edukacja skupia się na wiedzy i informacji. Natomiast intencją tego materiału nie jest jedynie przekazywanie wiedzy, ale motywowanie do działania przy wykorzystaniu zdrowych, biblijnych umiejętności służby. Podręcznik ten przeznaczony jest dla „wykonawców”.

Choć metoda, jaką wybierzesz do nauczania lekcji z każdego podręcznika, zależy od Twojej konkretnej sytuacji, proponujemy, aby każdy podręcznik był realizowany w trakcie tygodniowego seminarium. Jednakże wiele ośrodków szkoleniowych z powodzeniem wykorzystuje inne możliwości organizacyjne, lepiej dostosowane do życia i prowadzonej służby. Czasami są to dwa intensywne weekendy lub regularne sesje tygodniowe. Zaleca się podkreślanie planów działania pod koniec każdej lekcji, aby zostały wykonane przed następnym seminarium. Przedział czasowy między seminariami powinien wynosić od czterech do sześciu miesięcy. Zaletą tej metody nauczania jest łączenie zasad poznawanych podczas seminarium z ich praktycznym zastosowaniem między seminariami.

Podczas seminariów nie jest konieczne nauczanie każdego punktu każdej lekcji, ponieważ uczestnicy mogą przeczytać ten materiał samodzielnie. Czasami dobrą metodą jest zapoznanie się uczestników z treścią lekcji i dyskusja na temat jej związku z ich własnym doświadczeniem. Kiedy indziej najlepszym sposobem przekazania treści może być wykład prowadzony przez specjalistę z danej dziedziny. **NIE KONCENTRUJ SIĘ JEDNAK NA METODZIE WYKŁADOWEJ.** Bądź twórczy, wypróbuj różnorodne metody do przekazania zasad i umiejętności zawartych w lekcjach. Inni prowadzący wykorzystują takie metody jak dyskusje grupowe, warsztaty i odgrywanie ról.

Posiadasz święty depozyt. Pan Kościoła chce czynić uczniami wszystkie narody i potrzebuje przywódców. Masz niesamowitą możliwość udzielenia pomocy i przygotowania wielu, którzy przyspieszą rozwój ruchu zakładania kościołów i wprowadzą innych w ich pomnażanie.

Dalsza pomoc

Nie wahaj się skontaktować z nami, jeżeli możemy ci w czymś pomóc przy rozszerzaniu wizji ruchu zakładania pomnażających się kościołów lub praktycznego przygotowywania zakładających kościoły.

Jay Weaver, General Editor

Budapeszt, Węgry, styczeń 2000

JayWeaver@compuserve.com

O THE ALLIANCE

Program ten został przygotowany przez *The Alliance for Saturation Church Planting* we współpracy z Project 250 z Peter Deyneka Russian Ministries. *The Alliance* to grupa współpracujących kościołów i organizacji misyjnych, które mobilizują wierzących do napelnienia ewangelicznymi kościołami każdego kraju w Europie Centralnej i Wschodniej oraz byłym Związku Radzieckim. Saturation Church Planting to strategia starająca się założyć lokalne kościoły w każdym mieście, wiosce i osiedlu, aby ludzie, którzy przyjmą Chrystusa, mieli lokalną wspólnotę, w której mogliby wzrastać i przygotowywać się do służby. *The Alliance* wychodzi z założenia, że połączenie sił wzmacnia skuteczność, redukuje powtarzanie się i demonstrowanie jedności wierzących w Chrystusa.

W CO WIERZYMYS:

- Kościół lokalny jest głównym narzędziem Boga w ewangelizacji i uczniostwie.
- Partnerstwo z kościołami i organizacjami misyjnymi ma kluczowe znaczenie dla pomnażania lokalnych kościołów i rozwoju ruchów zakładania kościołów aż do nasycenia.
- Praktyczne przygotowywanie przywódców jest konieczne dla zakładania kościołów i wzrostu kościoła.
- Traktat w Lozannie jest wyznaniem wiary dla *The Alliance*.

CO ROBIMYS:

Praktyczne przygotowywanie i doradztwo dla chrześcijan zakładających kościoły

The Alliance zapewnia oparte na praktycznych umiejętnościach przygotowanie w formie seminariów, z praktycznymi zadaniami służby mającymi na uwadze zakładanie pomnażających się kościołów.

Gromadzenie informacji

Właściwa informacja prowadzi do trafnych decyzji w zakładaniu kościołów. *The Alliance* może Ci pomóc przez szkolenie i konsultacje w zakresie gromadzenia informacji odnośnie do zakładania kościołów i ich wzrostu.

Konsultacje w zakresie ruchu modlitwy

Ruch zakładania kościołów rozpoczyna się od wizji, którą odkrywamy i udoskonalamy szukając w modlitwie Bożego planu. *The Alliance* może pomóc Ci lepiej zrozumieć rolę ruchów modlitwy w zadaniu zakładania kościołów oraz podpowie, jak wspierać ruch modlitwy w Twoim regionie.

Ukazywanie wizji

Czego Bóg chce dla twojego kraju? On pragnie, by wszędzie były kościoły! *The Alliance* może pomóc w ukazywaniu wizji nowych kościołów przez seminaria na temat zasad zakładania kościołów aż do nasycenia.

ABY UZYSKAĆ WIĘCEJ INFORMACJI, SKONTAKTUJ SIĘ Z:

The Alliance for Saturation Church Planting
Regional Resource Team
H-1111 Budapest
Budafoki út 34/B III/2, HUNGARY
Tel: +(36-1) 466-5978 lub 385-8199
Fax: + (36-1) 365-6406
E-mail: SCPAlliance@compuserve.com

CYKL ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW



Zakładanie kościołów nie jest serią przypadkowo powiązanych wydarzeń i działań; jest to proces zmierzający do określonego celu. Wymaga on koordynacji działań, połączenia umiejętności, wspólnej filozofii działania i kompetentnego przywództwa. Rozwój w tych zasadniczych dziedzinach jest celem szkolenia chrześcijanina zakładającego kościół. „Cykl zakładania kościołów” przedstawia wizualnie, z określonego punktu widzenia, wzajemne związki kluczowych zasad i praktyk działających w procesie zakładania kościołów. Jest on dla założyciela czymś w rodzaju „mapy”, pozwalającej zawsze zorientować się, skąd przyszedł i dokąd zmierza.

PROGI

dla Kursu Omega — programu zakładania kościołów

Progi to konkretne zadania w służbie, które zostały włączone w ten program. Każdy próg to jak gdyby kolejny stopień w szerszym procesie zakładania nowego kościoła. Progi są konkretnymi punktami działania, które pomagają uczestnikowi kursu zastosować w praktyce koncepcje zawarte w Kursie Omega. Są zarówno kamieniami milowymi na drodze postępu, jak i drogowskazami pokazującymi dalszy kierunek. Poniżej zamieszczamy listę progów i głównych zagadnień przedstawionych w Kursie Omega.

**PODRĘCZNIK
PIERWSZY:** Główne zagadnienia: Wizja SCP, Cel kościoła, Indukcyjne studium Biblii oraz Prowadzenie badań

Konkretne punkty działania:

- Zbadanie celu kościoła w świetle Wielkiego Nakazu Misyjnego.
- Przygotowanie ogólnej strategii służby w oparciu o wizję myślenia typu „Z”.
- Badanie „formy i funkcji” w pierwszym i współczesnym kościele.
- Nauczenie się i prowadzenie indukcyjnego studium Biblii.
- Napisanie osobistego świadectwa i podzielenie się nim z innymi.
- Założenie grup wsparcia modlitewnego dla ewangelizacji i zakładania kościołów.
- Wykonanie szerokiego projektu badawczego dla obszaru docelowego.

**PODRĘCZNIK
DRUGI:** Główne zagadnienia: Ewangelizacja oraz Grupy komórkowe

Konkretne punkty działania:

- Podzielenie się z innymi wynikami projektu badawczego na obszarze docelowym.
- Napisanie deklaracji celu kościoła.
- Opracowanie filozofii służby zakładania kościołów.
- Opracowanie strategii osobistej ewangelizacji, włączając w to ewangelizację indywidualną.
- Rozpoczęcie służby grup komórkowych z akcentem na ewangelizacji.
- Posługiwanie się indukcyjnym studium Biblii osobiście i w grupach komórkowych.

PODRĘCZNIK TRZECI: Główne zagadnienia: Czynienie uczniami Jezusa, Walka duchowa, Zespoły i praca zespołowa

Konkretne punkty działania:

- Rozpoznawanie i szkolenie przywódców grup komórkowych.
- Czas modlitwy i postu.
- Ocena światopoglądu założyciela kościołów w zestawieniu ze światopoglądem biblijnym.
- Korzystanie z prawd biblijnych do obrony przed atakiem duchowym w życiu i służbie założyciela kościołów.
- Tworzenie indywidualnych planów czynienia uczniami Jezusa dla ludzi zaangażowanych w służbę zakładania kościołów.
- Wykonanie zadań związanych z budowaniem zespołu i jego oceną.
- Analiza darów duchowych założyciela kościołów i zespołu zakładania kościołów.

PODRĘCZNIK CZWARTY: Główne zagadnienia: Przywództwo i Szafarstwo

Konkretne punkty działania:

- Analiza silnych i słabych stron stylu przywództwa założyciela kościołów, ze szczególnym akcentem na metodach osobistej interakcji z innymi.
- Zastosowanie zasad przywództwa w postawie służby w życiu i służbie założyciela kościoła.
- Analiza wykorzystania czasu w życiu i służbie chrześcijanina zakładającego kościoły, ustalanie priorytetów, układanie planu zajęć.
- Ocena ofiarności finansowej założyciela kościoła oraz zakładanego kościoła.
- Przegląd biblijnych ról męża i żony i obowiązki założyciela kościoła wobec swojej rodziny.
- Prowadzenie istniejących grup komórkowych przez proces pomnożenia.
- Przygotowanie strategicznego planu działania dla służby zakładania kościołów aż do nasycenia.

PODRĘCZNIK PIĄTY: Główne zagadnienia: Pomnażanie, Mobilizowanie innych oraz Promowanie ruchów SCP

Konkretne punkty działania:

- Inicjowanie współpracy w służbie z innymi grupami ewangelicznymi na obszarze docelowym.
- Planowanie i stosowanie w praktyce struktury opieki nad grupami komórkowymi, która będzie przyczyniać się do stałego wzrostu i pomnażania.
- Uczenie ludzi modlitwy o zakładanie kościołów aż do nasycenia; mobilizowanie do modlitwy na poziomie miasta, regionu i kraju.
- Przygotowanie i wprowadzenie w życie planu szkolenia i doradzania nowym założycielom kościołów.
- Przygotowanie i wysłanie nowych przywódców do służby zakładania kościołów.
- Promowanie w nowych kościołach wizji zaangażowania misyjnego nie tylko na ich obszarze docelowym, ale także „aż po krańce ziemi”.

PRZEGLĄD PROGRAMU

Dotyczy głównie fazy FUNDAMENTY Cyklu Zakładania Kościołów

PODRĘCZNIK PIERWSZY – Przeгляд

| Wizja SCP | Kościół | Duchowy charakter | Modlitwa | Metody studium Biblii | Evangelizacja |
|--|--|---|---|--|--|
| <p>Lekcja 1: Myślenie typu „Z”</p> <p>Lekcja 2: Wielki Nakaz Misyjny i zakładanie kościołów</p> <p>Lekcja 3 (3A): Cykl zakładania kościołów</p> <p>3A: Modele zakładania kościołów</p> <p>Lekcja 4 (4A,4B): Zasady prowadzenia badań</p> <p>4A: Rozumienie swojego obszaru docelowego</p> <p>4B: Przykładowe kwestionariusze</p> | <p>Lekcja 1: Biblijne fundamenty kościoła</p> <p>Lekcja 2 (2A): Cel kościoła</p> <p>2A: Cwiczenia dotyczące Wielkiego Nakazu Misyjnego</p> <p>Lekcja 3 (3A): Forma i funkcja</p> <p>3A: Zastosowanie formy i funkcji</p> <p>Lekcja 4: Definicja lokalnego kościoła</p> | <p>Lekcja 1: Usprawiedliwienie przez wiarę</p> <p>Lekcja 2: Życie według ewangelii</p> <p>Lekcja 3: Wzrastanie chrześcijanina</p> <p>Lekcja 4: Przemieniająca moc Ewangelii</p> <p>Lekcja 5: Prowadzenie dziennika duchowego</p> | <p>Lekcja 1, 2: Koncert modlitwy</p> <p>Lekcja 3 (3A): Jak pomagać w modlitwie</p> <p>3A: Trójki modlitewne</p> | <p>Lekcja 1 (1A): Wprowadzenie do indukcyjnej metody studium Biblii</p> <p>1A: Jak dotrzeć do nas Biblia</p> <p>Lekcja 2 (2A): Obserwacja Bożego słowa</p> <p>2A: Język Biblii</p> <p>Lekcja 3: Zastosowanie — warsztat</p> <p>Lekcja 4(4A): Interpretacja Bożego słowa</p> <p>4A: Tabele biblijne</p> <p>Lekcja 5: Interpretacja — warsztat</p> <p>Lekcja 6: Stosowanie Bożego słowa</p> <p>Lekcja 7 (7A): Zastosowanie — warsztat</p> <p>7A Efez — I.B.S.</p> | <p>Lekcja 1: Wprowadzenie do ewangelizacji</p> <p>Lekcja 2, 3: Pisanie osobistego świadectwa</p> |
| 4 | 4 | 5 | 3 | 7 | 3 |

Liczby w nawiasach () odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie fazy **ZDOBYWANIA** Cyklu Zakładania Kościołów

PODRĘCZNIK DRUGI – Przeгляд

| Wizja SCP | Kościół | Duchowy charakter | Modlitwa | Przywództwo | Grupy komórkowe | Metody Studium Biblii | Evangelizacja |
|--|--|---|--|---|--|--|--|
| <p>Lekcja 5 (5A): Biblijne podstawy zakładania kościołów aż do nasycenia</p> <p>Lekcja 6: Badanie – warsztat</p> <p>Lekcja 7: Mobilizacja zasobów dzięki badaniom</p> | <p>Lekcja 5: Istota kościoła</p> <p>Lekcja 6 (6A): Zbiorowe funkcje Kościoła</p> <p>6A: Chrześcijaństwo w Nowym Testamencie</p> <p>Lekcja 7: Deklaracja celu istnienia kościoła</p> <p>Lekcja 8 (8A): Filozofia służby zakładania kościoła</p> <p>8A: Opracowanie filozofii służby zakładania kościoła</p> | <p>Lekcja 6: Żyć jak synowie, nie jak osieroceni</p> <p>Lekcja 7 (7A): Uczenie się synostwa</p> <p>7A: Osieroceni a synowie</p> | <p>Lekcja 4: Koncert modlitwy</p> | <p>Lekcja 1 (1A): Biblijne zasady przywództwa</p> <p>1A: Przykłady przywództwa oraz ich ocena</p> <p>Lekcja 2 (2A): Sylwetka przywódcy</p> <p>2A: Przywódca</p> | <p>Lekcja 1: Funkcje i korzyści z grup komórkowych</p> <p>Lekcja 2 (2A, 2B): Zasady przywództwa w grupach komórkowych</p> <p>2A: Przełamywanie lodów w grupach komórkowych</p> <p>2B: Przykładowe zajęcia podczas spotkania grupy komórkowej</p> <p>Lekcja 3 (3A): Zakładanie grupy komórkowej</p> <p>3A: Planowanie - ćwiczenia</p> <p>Lekcja 4 (4A): Evangelizacja w grupie komórkowej</p> <p>4A: Więcej na temat oikos</p> <p>Lekcja 5: Prezentacja grupy komórkowej</p> <p>Lekcja 6: Filozofia służby grupy komórkowej</p> | <p>Lekcja 8 (8A): Różne sposoby posługiwania się indukcyjnym studium Biblii</p> <p>8A: Studium biograficzne o Barnabie</p> <p>Lekcja 9 (9A, 9B): Prowadzenie indukcyjnego studium Biblii</p> <p>9A: Indukcyjne studium Biblii na podstawie Mat. 20:17-28</p> <p>9B: Indukcyjne studium Biblii na podstawie Łuk. 15: 1-7</p> <p>Lekcja 10,11 (10A): Ćwiczenie w prowadzeniu indukcyjnego studium Biblii</p> <p>10B: Fragmenty do opracowania drogą indukcyjnego studium Biblii</p> | <p>Lekcja 4 (4A): Evangelizacja a zakładanie kościołów</p> <p>4A: Ocena strategii ewangelizacyjnych</p> <p>Lekcja 5 (5A,5B): Bariery w skutecznej ewangelizacji</p> <p>5A: Kościół w każdym narodzie</p> <p>5B: Odpowiedź na powszechne zarzuty</p> <p>Lekcje 6, 7 (6A, 6B, 6C): Proces nawrocenia</p> <p>6A: Charakterystyka osób, którym chcesz głosić Ewangelię</p> <p>6B: Trzy zasady strategicznej ewangelizacji</p> <p>6C: Badanie postawy Jezusa wobec ludzi</p> |
| 3 | 4 | 2 | 1 | 2 | 6 | 4 | 4 |

Liczby w nawiasach () odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie fazy **BUDOWANIA** Cyklu Zakładania Kościołów

PODRĘCZNIK TRZECI – Przeгляд

| Wizja SCP | Kościół | Duchowy charakter | Modlitwa | Przywódtwo | Grupy komórkowe | Evangelizacja | Czynienie uczniami Jezusa | Walka duchowa |
|--|---|--|---|---|---|--|--|--|
| <p>Lekcja 8: Pierwsze postępy</p> <p>Lekcja 9: Elementy ruchu zakładania kościołów</p> | <p>Lekcja 9, 10: Dary duchowe</p> <p>Lekcja 11: Społeczna dynamika kościoła</p> | <p>Lekcja 8,9: Prawo i Ewangelia</p> <p>Lekcja 10 (10A): Odwracanie się od grzechu jako sposób życia</p> <p>10A: Miejsce grzesznika</p> | <p>Lekcja 5: Modlitwa i post</p> <p>Lekcja 6, 7: Koncert modlitwy</p> | <p>Lekcja 3: Sfery przywództwa</p> <p>Lekcja 4: Wprowadzenie do pracy zespołowej</p> <p>Lekcja 5 : Budowanie zespołu</p> | <p>Lekcja 7 (7A): Dynamika dyskusji w grupie komórkowej</p> <p>7A: Pytania do dyskusji</p> <p>Lekcja 8: Troszczenie się o ludzi w grupie komórkowej</p> <p>Lekcja 9: Przygotowywanie nowych prowadzących dla grup komórkowych</p> | <p>Lekcja 8: Evangelizacja przez przyjaciół</p> | <p>Lekcja 1: Wprowadzenie do czynienia ludzi uczniami Jezusa</p> <p>Lekcja 2 (2A): Twoja rola w czynieniu uczniami Jezusa</p> <p>2A: Cechy charakterystyczne chrześcijańskiej miłości</p> <p>Lekcja 3 (3A, 3B): Znaj swoich ludzi, znajd swój cel</p> <p>3A: Niektóre teksty NT o wierze, nadziei i miłości</p> <p>Lekcja 4 (4A) Pomaganie uczniom w duchowym wzrastaniu</p> <p>4A: Analiza potrzeb duchowego wzrostu</p> <p>Lekcja 5 (5A): Formy czynienia uczniami Jezusa</p> <p>5:A Plan czynienia uczniami Jezusa</p> | <p>Lekcja 1: Rozumienie światopoglądu</p> <p>Lekcja 2 (2A): Dynamika walki duchowej</p> <p>2A: indukcyjne studium Biblii: Efezjan 4:17-5:21</p> <p>Lekcja 3 (3A, 3B): Bitwy duchowe</p> <p>3A: Studium Biblii</p> <p>3B: Przykłady z całego świata</p> |
| 2 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 1 | 5 | 3 |

Liczby w nawiasach () odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie fazy **NAUCZANIA** Cyklu Zakładania Kościołów

PODRĘCZNIK CZWARTY – Przeгляд

| Wizja SCP | Kościół | Duchowy charakter | Modlitwa | Przywództwo | Grupy komórkowe | Czynienie uczniami Jezusa | Szafarstwo | Rodzina |
|---|--|---|--|---|---|---|---|---|
| Lekcja 10 (10A,10B): Komponenty strategii budowania ruchu zakładania kościołów 10A: Wiara i posłuszeństwo a strach i niewiara 10B: Rzeczy przyczynające się do wzrastania Lekcja 11: Znaki ruchu Lekcja 12: Pasterzowanie w ruchu | Lekcja 12: Dynamika sił w nowym kościele Lekcja 13: Cechy charakterystyczne wzrastających kościołów Lekcja 14: Struktura władzy w kościele | Lekcja 11: Miłość jako podstawa służby Lekcja 12: Rozumienie Ojcowskiego serca Lekcja 13: Łaska dla pokornych | Lekcje 8, 9: Modlitwa o przebudzenie | Lekcja 6 (6A): Przywództwo w postawie służby 6A: Lista kontrolna przywódców Lekcja 7: Dynamika przywództwa Lekcja 8: Style interakcji Lekcja 9: Potrzeby przywództwa Lekcja 10 (10A): Przygotowywanie nowych przywódców 10A: Cechy do budowania w nowym przywódcy | Lekcja 10: Dyskusja na temat pytań i problemów dotyczących grup komórkowych Lekcja 11: Pomnażanie grup komórkowych | Lekcja 6: Seminarium na temat czynienia uczniami Jezusa | Lekcja 1: Wprowadzenie do szafarstwa Lekcja 2: Szafarstwo finansowe Lekcja 3: Zarządzanie czasem Lekcja 4: Strategiczne planowanie Lekcja 5: Strategiczne planowanie - seminarium | Lekcja 1: Biblijne role w rodzinie Lekcja 2: Wychowywanie dzieci |
| 3 | 3 | 3 | 2 | 5 | 2 | 1 | 5 | 2 |

Liczby w nawiasach () odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie faz **POMNAŻANIA I RUCHU** Cyklu Zakładania Kościołów

PODRĘCZNIK PIĄTY – Przeгляд

| Wizja SCP | Kościół | Duchowy charakter | Modlitwa | Przywództwo | Grupy komórkowe | Zwiastowanie | Rodzina |
|--|---|---|--|---|--|--|---|
| <p>Lekcja 13: Wizja i działanie teleskopu</p> <p>Lekcja 14: Mobilizacja</p> <p>Lekcja 15: Następne kroki</p> <p>Lekcja 16: Szkolenie jako element ruchu zakładania kościołów</p> <p>Lekcja 17: Mobilizowanie przywódców przez inicjatywę narodowe</p> | <p>Lekcja 15: Dyscyplina kościelna</p> <p>Lekcja 16: Oddawanie czci Bogu w lokalnym kościele</p> <p>Lekcja 17: Jak prowadzić wspólne oddawanie czci Bogu</p> <p>Lekcja 18: Kościół lokalny a większe Ciało Chrystusa</p> <p>Lekcja 19: Historyczny wpływ kościoła w _____ (Historia kościoła w kontekście twojego kraju)</p> | <p>Lekcja 14: Służba pojednania</p> <p>Lekcja 15: Moralna prawność chrześcijan zakładających kościoły</p> | <p>Lekcja 10: Zachęcanie do modlitwy wspierającej ruch zakładania kościołów</p> <p>Lekcje 11, 12: Koncert modlitwy</p> | <p>Lekcja 11: Posyłanie przywódców</p> <p>Lekcja 12 (12A): Przywództwo ruchu</p> <p>12A: Przywódca ruchu</p> | <p>Lekcja 12: Korzystanie z grup komórkowych w istniejącym kościele</p> <p>Lekcja 13 (13A): Opieka nad grupami komórkowymi</p> <p>13A: Grupy komórkowe: <i>kałcowy krok</i></p> | <p>Lekcja 1: Biblijne zwiastowanie I</p> <p>Lekcja 2: Biblijne zwiastowanie II</p> <p>Lekcja 3: Biblijne zwiastowanie III</p> | <p>Lekcja 3: Służba rodzinie</p> |
| 5 | 5 | 2 | 3 | 2 | 2 | 3 | 1 |

Liczby w nawiasach () odnoszą się do dodatków.

ŁĄCZNA LICZBA GODZIN W PROGRAMIE: 127.

WIZJA SCP

WIZJA SCP

LEKCJA 5

Biblijne podstawy zakładania kościołów aż do nasycenia

NAPEŁNIANIE ZIEMI POZNANIEM BOŻEJ CHWAŁY

👉 Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wykazanie, że zakładanie kościołów aż do nasycenia jest koncepcją biblijną i służy Bogu za narzędzie do wypełniania Jego celu.

👉 Główne punkty

- Zakładanie kościołów aż do nasycenia jest biblijną postawą wobec wypełniania Wielkiego Nakazu Misyjnego.
- Zakładanie kościołów aż do nasycenia jest metodą historyczną.

👉 Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć jasną definicję „nasycenia”.
- Zdawać sobie sprawę, że „nasycenie jest zasadą biblijną, która odnosi się do Bożego działania w dziejach.
- Uczestniczyć w zakładaniu kościołów aż do nasycenia, uznając je za podstawową zasadę w filozofii służby założyciela kościoła i strategii zakładania.

DEFINICJA NASYCENIA

Na czym polega zakładanie kościołów aż do nasycenia? Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie, musimy najpierw zdefiniować termin „nasycenie”.

Rzeczownik *nasycenie* pochodzi od czasownika „nasycać”, który oznacza „1. Uczynić kogoś sytym, zaspokoić czyjś głód; nakarmić, napoić do syta; 2. Zadowolnić, zaspokoić jakieś uczucie, pragnienie, potrzebę czegoś; 3. Przepoić, przeniknąć, napełnić; 4. Wprowadzić do ciała stałego, płynnego lub lotnego maksymalną ilość jakiejś substancji dającej się przez dane ciało wchłonać” (na podstawie *Słownika języka polskiego i wyrazów obcych*, PWN 1998). Można zjawisko to skojarzyć z obrazem gąbki tak przesiąkniętej wodą, że nie może już wchłonać ani kropli więcej.

W całym Piśmie Świętym spotkamy się z Bożą zasadą „nasycenia” bądź „napełnienia”, poczynając od napełnienia ziemi ludźmi i czynienia uczniami wszystkie narody. Ostatecznym celem tego procesu jest napełnienie ziemi znajomością chwały Pana podobnie jak wody napełniają morze (Hab. 2:14, Iza. 11:9).

Odnosząc termin „nasycenie” do zakładania kościołów, otrzymujemy koncepcję napełnienia ziemi kościołami tak, by każdy mężczyzna, kobieta i dziecko miało szansę usłyszenia i zrozumienia Ewangelii oraz przyjęcia lub odrzucenia Jezusa Chrystusa jako osobistego Zbawiciela po to, by w ten sposób oddać Bogu chwałę.

I. NASYCENIE W STARYM TESTAMENCIE

A. Od początku napełnianie Ziemi (nasycenie) było motywem, jaki przewijał się przez Stary Testament

Bóg nakazał napełniać ziemię ludźmi (1 Mojż. 1:28, 9:1 i 9:7). Po potopie narody rozproszyły się po ziemi (1 Mojż. 10:32). Następnie ludzie „zamieszkali” (1 Mojż. 11:1-2). Zaczęli budować miasto, mówiąc: „w ten sposób uczynimy sobie znak, abyśmy się nie rozproszyli po całej ziemi” (1 Mojż. 11:4). Bóg jednak pomieszał im język i „rozproszył ich stamtąd po całej powierzchni ziemi” (1 Mojż. 11:7,8).

Temat dyskusji: Dlaczego twoim zdaniem Bóg chciał, aby ludzie napelniali ziemię?

B. Ostatecznym Bożym celem dla całej ziemi jest napelnienie jej znajomością Jego chwały

Od pierwszej do ostatniej strony Pisma jest rzeczą jasną, że Bóg pragnie, aby cała ziemia napelniła się Jego chwałą – włączając w to każdy naród i każdą część danego narodu. Bóg np. wybrał Abrahama i błogosławił mu **po to, by on sam był błogosławieństwem**. Boża obietnica dana Abrahamowi brzmiała: „Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi” (1 Mojż. 12:3). To właśnie oznacza być „narodem wybranym”.

Boże pragnienie, aby cała ziemia Go poznała, zostało wyrażone w następujących wierszach:

- Napelni się chwałą Pana cała ziemia (4 Mojż. 14:21).
- Błogosławione na wieki chwalebne Jego imię; niech się cała ziemia napelni Jego chwałą! (Ps. 72:19).
- Bo kraj się napelni znajomością Pana, na kształt wód, które przepelniają morze (Iza. 11:9).
- Przybędę, by zebrać wszystkie narody i języki; przyjdą i ujrzą moją chwałę (...) przyjdzie każdy człowiek, by Mi oddać pokłon (Iza. 66:18, 23).

II. SŁUŻBA JEZUSA

A. Jezus posługiwał się strategią nasycenia w swojej służbie w Galilei

Jezus obrął sobie za cel nasycenie Galilei (Mat. 4:23). Obchodził wszystkie miasta i wioski (Mat. 9:35). Wysłał siedemdziesięciu dwóch swoich uczniów w grupach dwuosobowych „do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał” (Łuk. 10:1). Dzięki tym zespołom przedstawiono Ewangelię w trzydziestu sześciu galilejskich miastach i wsiach!

Zastanawia fakt, że mimo iż obszarem docelowym Jezusa była Galilea, wpływ jego służby miał znacznie większy zasięg. „A wieść o Nim rozeszła się po całej Syrii” i „liczne tłumy” z Dziesięciogrodu, Judei i Zajordania przysłyły posłuchać Go w Galilei (Mat. 4:23-25). Widać stąd wyraźnie, że Galilea była bardzo ważnym punktem strategicznym w służbie, skoro działalność na jej terenie wywarła tak szeroki wpływ.

B. Przypowieści Jezusa o królestwie odzwierciedlają zasady nasycenia

W trzynastym rozdziale Ewangelii Mateusza Jezus opowiada uczniom o królestwie Bożym w szeregu przypowieści. W pierwszej z nich mówi o tym, jak królestwo to zostanie przyjęte przez różne rodzaje słuchaczy. W kolejnej przypowieści o chwastach ukazuje działanie wroga, który między dobrymi ziarnami rozsiewa chwasty. Ostatnia przypowieść ma takie samo zastosowanie: zadaniem Pana jest oddzielić to, co prawdziwe od tego, co fałszywe. Przypowieści piąta i szósta (Ukryty skarb i Perła) podkreślają radość tych, którzy znajdują „skarb”. Pośrodku znajdują się dwie przypowieści o rozszerzaniu granic tego królestwa.

1. Przypowieść o ziarnie gorczycy (Mat. 13:31-32)

W przypowieści tej mowa o ogromnym wzroście. Ze skromnych początków („najmniejsze ze wszystkich nasion”) ziarno gorczycy wyrosło na największą z ogrodowych jarzyn. Przesłanie jest jasne: z małego ziarna Królestwo Boże wyrośnie na ogromne drzewo.

2. Przypowieść o zaczynie (Mat. 13:33)

W tej przypowieści niewielka ilość zaczynu przeniknęła wielką ilość mąki. Przesłanie zdaje się być takie samo jak to z przypowieści o ziarnie gorczycy, lecz z akcentem na przemianę, jaka zachodzi w wyniku przenikania zaczynu do mąki. Królestwo Boże, na początku niewielkie, będzie się rozprzestrzeniać dotąd, aż pokryje całą ziemię (por. Obj. 11:15).

Pod koniec swego nauczania Jezus zapytał swoich uczniów: „Zrozumielście to wszystko?” (Mat. 13:51). Odpowiedź, jaka się od razu nasuwa, brzmi „nie”, ponieważ po swoim zmartwychwstaniu Pan poświęcił czterdzieści dni na opowiadaniu im o Królestwie Bożym (Dz. Ap. 1:3).

III. BIBLIJNE PODSTAWY ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW AŻ DO NASYCENIA

Jak zdążyliśmy zauważyć, ostatecznym Bożym celem jest napełnienie całego świata poznaniem Boga. Zakładanie kościołów aż do nasycenia polega na nasyceniu danego terenu kościołami tak, by każdy mężczyzna, kobieta czy dziecko mieli szansę przyjęcia lub odrzucenia Ewangelii dzięki świadectwu miejscowego kościoła. Czy nasycenie danego obszaru kościołami jest najnowszym trendem w służbie, czy też opiera się ono na wzorcach biblijnych? Jak się wkrótce przekonamy na podstawie podanych niżej zasad biblijnych, zakładanie kościołów aż do nasycenia ma charakter biblijny.

A. Narzędzie: Kościół

Słowa Jezusa „*zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą*” (Mat. 16:18) ujawniają Jego zamiar założenia własnej społeczności. Z oświadczenia tego jasno wynikają dwie rzeczy. Po pierwsze, kościół i dzieło budowania go należą do Chrystusa, dlatego jest On osobiście zaangażowany w jego rozwój. Po drugie, kościół odniesie zwycięstwo. Z uwagi na to, kim jest Jezus, możemy być pewni, że uda Mu się spełnić swoją obietnicę. Prześladowanie, ubóstwo czy choćby bramy samego piekła nie mogą powstrzymać Kościoła. Budowanie kościoła jest wolą Bożą i jest ono głównym zadaniem w misji Jezusa na ziemi w obecnych czasach.

W swym przepięknym liście do Efezjan na temat Kościoła Paweł powiada: „*Przez to teraz wieloraka w przejawach mądrość Boga poprzez Kościół stanie się jawna (...)*” (Efez. 3:10). Ponownie opisuje się tu kościół jako narzędzie rozpowszechniania Ewangelii.

B. Nakaz: Ewangelie trzeba głosić wszędzie

Przed wniebowstąpieniem Jezus powiedział swoim uczniom, że przyjmą Ducha Świętego i będą świadkami aż po krańce ziemi, poczynając od Jerozolimy (Dz. Ap. 1:8). Zastanawia fakt, że nasz Pan otwiera i zamyka swoją służbę motywem nasycenia. W przypowieściach o siewcy i sieci (Mat. 13) dawał On do zrozumienia, że dzieło Królestwa obejmuje całą ziemię i łowi wszelkie gatunki ryb. Pod koniec swojej służby Jezus poleca apostołom nasycać świat Dobrą Nowiną.

Ewangelie trzeba głosić wszędzie. Wynika to jasno z fragmentów mówiących o Wielkim Nakazie Misyjnym (Mat. 28:18-20, Łuk. 24:46-49, Dz. Ap. 1:8). Podobnie jak Abraham otrzymał błogosławieństwo, aby mógł stać się błogosławieństwem dla innych (1 Mojż. 12:1-3), tak też lud Boży, który doznał dobrodziejstwa od Boga, ma przekazywać je innym.

Wielki Nakaz Misyjny polega na „czynieniu uczniami narodów” poprzez udzielanie chrztu i uczenie posłuszeństwa wobec Chrystusa. Obydwa te cele najlepiej spełnia lud Boży, kościół. Nakaz ten nie dotyczył wyłącznie tamtego czasu i nie był adresowany tylko do tamtych słuchaczy. Powtarzanie słowa „wszelki, wszystkie” (wszelka władza, wszystkie narody, wszystko, co wam przekazałem oraz wszystkie dni) wskazuje na dalekosiężne zastosowanie tego polecenia. Skutkiem wypełniania Wielkiego Nakazu jest nasycenie, które przejawia się w nawróceniach we „wszystkich narodach”.

C. Zasięg: po krańce ziemi

W jaki sposób apostołowie, ci, którzy pierwsi usłyszeli Wielki Nakaz Misyjny, zabrali się do wypełniania go? Odpowiedź jest prosta. Jak wynika z Dziejów Apostolskich, apostołowie głosili najpierw w Jerozolimie. Gdy ludzie odpowiadali na Ewangelie, zbierali się w grupy w celu nauczania, społeczności, łamania chleba i modlitwy (Dz. Ap. 2:42). Grupy te miały swoich przywódców i były znane jako kościoły. Gdy wybuchło prześladowanie, wierzący opuścili Jerozolimę i dokądkolwiek się udawali, głosili Ewangelie i przypuszczalnie zakładali nowe kościoły po domach (Dz. Ap. 8:1-4).

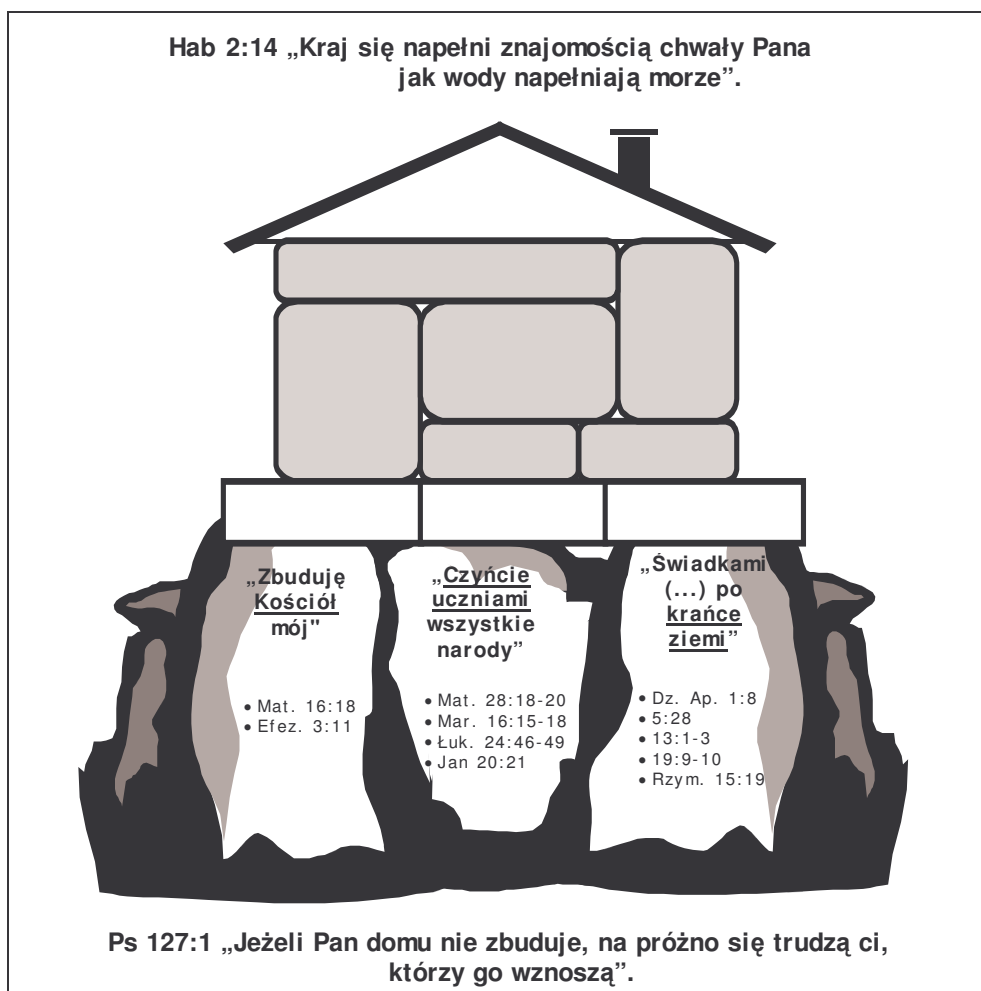
Kościół w Antiochii wysłał Pawła i Barnabę jako misjonarzy do kontynuacji dzieła. Dokądkolwiek wyruszali, tam zakładali kościoły. Śledząc księgę Dziejów Apostolskich łatwo zauważyć, że rozpowszechnianie Ewangelii i rozwój Kościoła zawsze szły w parze. Wszędzie tam, gdzie docierała Ewangelia, powstawał kościół.

W Dziejach Apostolskich 19:9-10 obszarem docelowym Pawła była prowincja Azja Mniejsza. Na centrum swoich działań Paweł wybrał Efez, najważniejsze duże miasto położone w zachodniej części tej prowincji. Tam spotykał się ze swoimi uczniami, którzy chodzili po całej tej

krainie „tak że wszyscy mieszkańcy Azji, Żydzi i Grecy, usłyszeli słowo Pańskie”. Widać stąd jasno, że Paweł nasycił Azję Mniejszą przesłaniem Ewangelii. W jaki sposób tego dokonał? Z innych części Nowego Testamentu wiemy, że kościoły powstawały w co najmniej siedmiu z większych miast na tym obszarze (Obj. 2, 3, Kol. 1:2). Kto je założył? Najprawdopodobniej ich założycielami byli ci, których Paweł przeszkolił w Efezie.

Trzy opisane powyżej zasady biblijne razem wzięte prowadzą do wniosku, że wypełnianie Wielkiego Nakazu Misyjnego polega na zakładaniu kościołów aż do nasycenia (por. ilustracja 5.1).

Ilustracja 5.1 – Biblijne podstawy zakładania kościołów aż do nasycenia



IV. ILE KOŚCIOŁÓW OZNACZA NASYCENIE?

Jeśli naszym zadaniem jest nasycić nasze regiony kościołami, to ile kościołów potrzeba do nasycenia? Można to pytanie ująć inaczej: Jaki jest naród, który uczyniono uczniem? Otóż jest to taki naród, w którym każda jednostka miała okazję usłyszeć i zrozumieć Ewangelie Jezusa Chrystusa, TAK BY mogła ona przyjąć bądź odrzucić Jezusa jako Zbawcę. Jeśli tak określimy cel, to ilu kościołów potrzeba, by go osiągnąć?

Odpowiadając na to pytanie niektórzy podkreślają geografie, uważając, że cel ten osiągamy wówczas, gdy kościół istnieje w każdym środowisku w przeciętnej, możliwej do pokonania odległości od każdego mieszkańca. Inny punkt widzenia bierze pod uwagę uwarunkowania kulturowo-narodowe, proponując zakładanie kościołów dla każdej grupy etnicznej w każdym regionie, np. kościół cygański dla społeczności cygańskiej; narodowy kościół

Naród, który uczyniono uczniem to taki, w którym każda jednostka miała okazję usłyszeć i zrozumieć Ewangelie Jezusa Chrystusa, TAK BY mogła ona przyjąć bądź odrzucić Jezusa jako Zbawcę.

węgierski dla wiejskiej społeczności węgierskiej. Jeszcze inni osiągnięcie celu upatrują w jednym miejscowym kościele na tysiąc mieszkańców. Ten pogląd opiera się na teorii, że kościół o przeciętnych rozmiarach, który posiada aktywnych, świadczących chrześcijan może wywierać wpływ na tysiąc osób.

Ile kościołów istnieje w twoim sąsiedztwie, mieście, prowincji czy kraju? Jak blisko jesteś osiągnięcia celu zakładania kościołów aż do nasycenia?

V. ZAKŁADANIE KOŚCIOŁÓW AŻ DO NASYCENIA W PRZESZŁOŚCI

A. Irlandia, V wiek

Patrick stanął na czele ruchu, który napełnił kościołami każdą irlandzką wieś. Przeniknął on i przeobraził zepsutą religię druidów prowadząc do Chrystusa zarówno druidzkich kapłanów, jak i prosty lud. Wykorzystał on istniejący już druidzki system, który ustanawiał jednego kapłana na jedną wieś oraz przekształcił druidzkie świątynie i nabożeństwa tak, by służyły biblijnemu chrześcijaństwu. Z Irlandii wyruszały legendarne grupy misyjne i zakładały kościoły wśród dzikich plemion Europy Północnej.

B. Węgry, XVI wiek

Reformacja dotarła do Węgier w XVI w. Kościół Reformowany założył centrum w Debrecen, zwane drugą Genewą. Stamtąd kościół ten dokonywał systematycznego zakładania kościołów aż do nasycenia na terenie Transylwanii, napełniając jej wsie kościołami zreformowanymi, głoszącymi nauczanie biblijne.

C. Szkocja, XVI wiek

Ruch prowadzony przez Johna Knoxa nasycił Szkocję kościołami reformowanymi. Był on znany ze swej wytrwałości w modlitwie wstawienniczej. Królowa Maria oświadczyła, iż bardziej obawia się modlitw Johna Knoxa niż całej angielskiej armii.

D. Anglia, XVIII wiek

Przebudzenie w Anglii, na którego czele stali John Wesley i George Whitfield, zakończyło się nie tylko założeniem kościołów aż do nasycenia, ale również zmianami społecznymi, które pozwoliłyby na uniknięcie rewolucji na wzór tej we Francji. Wesley był skutecznym kaznodzieją i dobrym organizatorem. Zasługuje on na miano myśliciela typu „Z”, żyjącego według zasady „We wszystkim, co czynisz, zważaj na cel”. Wesley głosił Ewangelię prostym ludziom na otwartych zgromadzeniach w całej Anglii. W ciągu czterdziestu lat swojej służby pokonał konno 550.000 km. Wygłosił 42.000 kazań i napisał 200 książek. Mając na uwadze cel przezornie zbierał swoich nawróconych w grupy, które dziś moglibyśmy nazwać „komórkowymi”. Grupy te w liczbie 10.000 liczyły około 100.000 członków i mnożyły się, ilekroć dołączało do nich minimum dwanaście osób (na podstawie Joel Comiskey, Home Cell Group Explosion, 1998).

Drugi przywódca tego przebudzenia, George Whitfield, uchodził za kaznodzieję lepszego od Wesleya. Jego oddziaływanie jednak nie było tak znaczące, jak Wesleya z uwagi na zdolność tego ostatniego do łączenia nawróconych w grupy. Sam Whitfield zauważył: „Mój brat Wesley działał mądrze. Dusze obudzone pod wpływem swojej służby gromadził w społeczności i w ten sposób zachował owoc swego trudu. Ja natomiast to zaniedbałem i mój lud przypomina bicz z piasku” (Miller, s. 97).

Przebudzenie zapoczątkowane przez Wesleya dotarło do Ameryki i pod przywództwem Jonathana Edwardsa oraz Francisa Asbury'ego przyniosło owoce w postaci założenia kościoła kongregacjonalistów i metodystów.

E. Filipiny i inne kraje, XX wiek

W roku 1973 pastor z Filipin o imieniu Jun Balayo miał wizję nasycenia swego narodu kościołami. Stanął na czele ponadwyznaniowego ruchu, który działa prężnie aż do tej pory. Założył on 10.000 nowych kościołów w ciągu niespełna piętnastu lat. Wierzący wyznaczyli sobie długofalowy cel ustanowienia 50.000 nowych kościołów na Filipinach do r. 2003. Dziś cel ten został osiągnięty! Jest to skutek wielkich zgromadzeń modlitewnych, regularnych akcji rozpowszechniania wizji zakładania kościołów oraz ciężkiej pracy.

Podobne ruchy można dziś zaobserwować na całej ziemi. Mają one miejsce w Ameryce Łacińskiej, a także w Brazylii, Chinach, Korei i Afryce Środkowej (znanej swego czasu pod nazwą „Czarnego Łądu”, a obecnie „Kontynentu Chrześcijańskiego”) z bardzo silnym ruchem w Ghanie. Ruchy zakładania kościołów aż do nasycenia osiągają też swoje apogeum na Ukrainie i w Rumunii.

KONKLUZJA

Nasycenie świata Bożą chwałą było Bożym pragnieniem od początku dziejów. Zakładanie kościołów stanowiło zasadę i główne narzędzie rozpowszechniania Ewangelii w Nowym Testamencie i tak się dzieje do dnia dzisiejszego. Jeśli narody mają zobaczyć i zrozumieć Ewangelię Łaski, muszą otrzymać wystarczającą ilość żywych świadków, którzy są blisko każdego mieszkańca w danym kraju w wymiarze osobistym, geograficznym i kulturowym. Oznacza to nasycenie każdej części każdego narodu nowymi, żywymi i rozmnażającymi się kościołami.

Nakaz nie uległ zmianie. W każdym narodzie lud Boży jest powołany do tego, by nawiązać kontakt ze zgubionym światem. Kontakt ten można rozpocząć od małej miejscowej grupy, a następnie zataczać coraz szersze kręgi na zewnątrz obejmujące kulturę, relacje, kolor skóry i język – Kościół powinien usuwać ziemskie ograniczenia. *„Niechaj nam Bóg błogosławi i niech się Go boją wszystkie krańce ziemi!”* (Ps. 67:8).

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Czy możliwe jest wypełnienie Wielkiego Nakazu Misyjnego w danym regionie bez zakładania kościołów?
- Czy twój kościół jest świadomy celu pomnażania i nasycania?
- Czy planujesz zakładanie kościołów wśród innych narodowości w twoim kraju?
- Ilu kościołów potrzebuje twój region, aby zostać „nasyconym”?
- Czy wierzysz w to, że Bóg pragnie, by twój naród miał swój wkład w historię kościoła?

BIBLIOGRAFIA

- Comiskey, Joel. *Home Cell Group Explosion*. Houston, TX: Touch Ministries, 1998.
- Miller, Basil. *John Wesley*. Minneapolis: Dimension Books, 1943.

WIZJA SCP

6

LEKCJA

Badanie - warsztat

PREZENTACJA WYNIKÓW BADAŃ OBSZARU DOCELOWEGO

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest stworzenie uczestnikom okazji podzielenia się swoją wiedzą zdobytą w wyniku badań.

☞ Główne punkty

- Prezentacja wyników badań w sposób zorganizowany ułatwia zrozumienie.
- Odpowiedź na niektóre pytania kluczowe może podnieść wartość badań.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, dlaczego zbieranie informacji odgrywa strategiczną rolę w rozwijaniu skutecznej ewangelizacji i strategiach zakładania kościołów.
- Wiedzieć, jak przedstawić zwięzłe sprawozdanie z badań.
- Uczestniczyć w ocenie związku różnych sposobów gromadzenia informacji z rozwojem ewangelizacji i strategii zakładania kościołów.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Lekcja ta ma formę warsztatu. Pozwólcie wszystkim uczestnikom na prezentację wyników z prowadzenia badań na podstawie Podręcznika pierwszego (Wizja SCP, Dodatek 4A, „Rozumienie swojego obszaru docelowego”). Jeśli kursanci mają wykresy, mapy, plakaty itp., rozwieś je tak, by były widoczne w trakcie przerw i w wolnym czasie.

Jeśli w ciągu tej godziny będzie więcej niż cztery sprawozdania do wygłoszenia, można zaproponować pracę w małych grupach. Można też wybrać kilka bardzo dobrych sprawozdań i zachęcić wszystkich do ich wysłuchania i oceny.

WPROWADZENIE

W Podręczniku pierwszym, w lekcji z cyklu Wizja SCP pt. „Zasady prowadzenia badań” uczestnicy otrzymali zadanie zebrania informacji o obszarze, na którym mają założyć kościół (Wizja SCP, Dodatek 4A „Rozumienie swojego obszaru docelowego”). Teraz, po zgromadzeniu możliwie jak największej ilości informacji o zasobach misyjnych (chrześcijańskich) oraz polu misyjnym (terenie działania), należy dokonać analizy tych informacji i umieścić je wszystkie w sprawozdaniu opisującym dane oraz ich wpływ na ewangelizację i strategię zakładania kościołów na obszarze docelowym. Niniejszy warsztat będzie po temu doskonałą okazją.

Każdy uczestnik lub grupa uczestników powinna poświęcić 10-15 minut na przedstawienie swoich wyników w oparciu o następujące wskazówki:

CZĘŚĆ PIERWSZA –PREZENTACJA PODSTAWOWYCH DANYCH (5-7 MINUT):

- Opisz swój obszar docelowy. Podsumuj to, czego się dowiedziałeś w punktach 2 i 3 w sekcji Wizja SCP, Dodatek 4A „Rozumienie swojego obszaru docelowego”.
- W jaki sposób zebrałeś swoje informacje (przeglądy, nieoficjalne wywiady, obserwacje, mapy, badania w bibliotekach itp.)?
- Omów wszelkie znaczące problemy lub trudności, jakie napotkałeś oraz sposoby ich przezwyciężenia. Co zrobiłbyś inaczej następnym razem?

CZĘŚĆ DRUGA – ANALIZA DANYCH Z BADAŃ (5-8 MINUT)

Pozostała część prezentacji powinna skupiać się na wynikach badań. Pomocne mogą się okazać odpowiedzi na zamieszczone niżej pytania.

- Jaka była najciekawsza informacja o twoim obszarze docelowym i jego mieszkańcach?
- Czy jakieś informacje okazały się dla ciebie zaskakujące?
- Jakie konkretne dane pomogą ci ustalić strategię zakładania kościołów na twoim obszarze docelowym?
- Jaki znany ci już wcześniej, istotny dla zakładania kościołów fakt o polu misyjnym udało ci się potwierdzić?
- Jakiego nowego, nieznanego ci wcześniej odkrycia udało ci się dokonać odnośnie do pola misyjnego?
- Co uznałbyś za otwarte drzwi dla Ewangelii?
- Jakie przeszkody napotkałeś i jak można je pokonać?
- Jakie dalsze badania należy podjąć w celu rozwinięcia szeroko pojmowanej ewangelizacji i strategii zakładania kościołów na twoim obszarze docelowym?

WIZJA SCP

7

LEKCJA

Mobilizacja zasobów dzięki badaniom



Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pokazanie, jak posługiwać się badaniem, by mobilizować innych do przyłączenia się do zakładania kościoła.



Główne punkty

- Sformułowanie „Powołania do działania” inspiruje innych do tego, by przyłączyli się do projektu.
- Dzielenie się informacjami ma zasadnicze znaczenie dla mobilizacji innych.



Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć doniosłość analizy danych uzyskanych w wyniku badań jako części rozwoju strategii zakładania kościoła – analizie tej powinna towarzyszyć modlitwa.
- Wiedzieć, jak w odpowiedni sposób podzielić się danymi, by zmobilizować innych do zakładania kościoła.
- Rozwinać strategię mobilizacji dla swojej służby zakładania kościoła i próbować zmobilizować innych do modlitwy, ofiarności lub przyłączenia się do jego służby.



Propozycje dla prowadzących nauczanie

Prowadząc tę lekcję postaraj się podać konkretne przykłady dzielenia się informacjami, które zaowocowało mobilizacją ludzi, modlitwą lub środkami na zakładanie kościoła. Spróbuj też podać przykłady sytuacji, w których niewłaściwe podanie informacji miało negatywne skutki. Pomóż kursantom ustalić, jak można było temu zapobiec i czego powinni się uczyć z tego błędu.

WPROWADZENIE

W Podręczniku pierwszym, w lekcji z cyklu Wizja SCP pt. „Zasady prowadzenia badań” uczestnicy otrzymali zadanie zebrania informacji o obszarze, na którym mają założyć kościół (Wizja SCP, Dodatek 4A „Rozumienie swojego obszaru docelowego”). Zadanie to pomogło ci zgromadzić i dokonać analizy danych o zasobach misyjnych (pomocnych w służbie zakładania kościoła) oraz polu misyjnym (ludziach i terenie, na który usiłujesz dotrzeć z Ewangelią). W tej lekcji powiemy, jak podzielić się z innymi wynikami badań, by poinformować o potrzebach mieszkańców twojego obszaru docelowego oraz zachęcić pozostałych do zaangażowania w działanie na rzecz Królestwa na twoim obszarze docelowym.

I. POWOŁANIE DO DZIAŁANIA

„Powołanie do działania” to podsumowujące sprawozdanie o tym, czego twoim (twojej ekipy) zdaniem Bóg pragnie dokonać, aby dotrzeć z Ewangelią na twój obszar docelowy. Jest to skutek modlitwy i przemyślenia informacji zebranych i opracowanych w ramach ćwiczeń badawczych. „Powołanie do działania” uwypukla potrzeby i duchowy stan osób z twojego obszaru docelowego oraz to, co Boży ludzie powinni robić w odpowiedzi na owe potrzeby i stan. Dostarcza ono tła lub ram dla twojej służby zakładania kościoła. Pomaga ci odpowiedzieć na pytania: „*Czego Bóg pragnie dla mojego obszaru docelowego?*” oraz „*Jak każdy mężczyzna, kobieta i dziecko na tym terenie mogą zobaczyć i usłyszeć Ewangelię podaną w przystępny dla nich sposób?*”

„Powołanie do działania” odpowiada na pytanie „Czego Bóg pragnie dla mojego obszaru docelowego?”

Twoje powołanie do działania powinno zawierać twoje oraz twojej ekipy myśli i pojmowanie następujących spraw:

A. Sytuacja ludzi

W Ewangelii Mateusza czytamy o tym, jak Pan poszedł między ludzi (Mat. 9:35-38). Stwierdził, że są znękanymi i porzuceni, jak owce nie mające pasterza. Widział ich liczne choroby i uzdrawiał ich. Ludzie cierpieli, a On wchodząc między nich dostrzegał to cierpienie.

Jak na podstawie swoich badań opisałbyś sytuację ludzi mieszkających na twoim obszarze docelowym? Wskaż podstawowe dane demograficzne, potrzeby itp. (Sięgnij do Wizji SCP Dodatek 4A „Rozumienie swojego obszaru docelowego”).

B. Ich stan duchowy

Jezus widział, że ludzie nie mieli przewodnika dla swego życia duchowego. Nie mieli określonego kierunku (Mat. 9:36).

Podsumuj duchowy stan mieszkańców swojego obszaru docelowego. Czy są tam jakieś kościoły? Jaki odsetek ludzi chodzi do kościoła czy utożsamia się z uczniami Chrystusa? Czy są otwarci na Ewangelię? Jakie inne grupy religijne prowadzą tam swoją działalność? Ile kościołów trzeba założyć na twoim obszarze docelowym, aby każda osoba miała okazję usłyszeć i zobaczyć Ewangelię w sposób odpowiedni dla niej i jej sytuacji? (Sięgnij do Wizji SCP Dodatek 4A „Rozumienie swojego obszaru docelowego”).

C. Jakie jest zadanie ludu Bożego

Potem Pan wydał polecenie modlitwy (Mat. 9:38). Po zaleceniu modlitwy znalazł pracowników, przeszkolił ich i posłał udzielając im nawet wskazówek w sprawie wsparcia finansowego! (Zob. Mat. 10).

Do czego konkretnie Bóg powołuje ciebie i twoją ekipę w celu dotarcia do osób z twojego obszaru docelowego? Jak poświęcisz się modlitwie za te osoby? Jakie zasoby (ludzkie, kościelne) i służby można zmobilizować do pomocy w docieraniu do mieszkańców tego obszaru? Jaką rolę odegrasz ty i twoja ekipa w angażowaniu innych do modlitwy i współpracy w rozpowszechnianiu tam Ewangelii?

II. WSKAZÓWKI DOTYCZĄCE DZIELENIA SIĘ INFORMACJAMI

Właściwa informacja, we właściwych rękach, we właściwym czasie jest potężnym narzędziem zmiany ludzkiego postrzegania i motywacji do działania. Jednak informacja niewłaściwie przekazana może być przyczyną wstydu lub zażenowania oraz wywołać gniew, postawę obronną i brak otwarcia na zmiany.

Twoje sprawozdanie z badań może stać się potężnym narzędziem, którym Bóg posłuży się do zainteresowania innych potrzebami twojego obszaru docelowego i wzbudzeniem w nich chęci pozyskiwania dla Chrystusa mieszkańców tego terenu.

Właściwa informacja, we właściwych rękach, we właściwym czasie jest potężnym narzędziem zmiany ludzkiego postrzegania i motywacji do działania.

A. Komu powinieneś przedstawić wyniki swoich badań?

Zacznij od podzielenia się swoimi odkryciami na temat zasobów i pola misyjnego z jednym czy dwoma zaufanymi kolegami. Podzielenie się danymi z kilkoma osobami może pokazać reakcje słuchaczy i pomóc zachęcić ich do pozytywnego odbioru z wiarą oraz taktownie poradzić sobie z zastrzeżeniami. Poproś o radę i ich propozycje mobilizowania wierzących w oparciu o wyniki twoich badań.

Prywatne dzielenie się z przywódcami i uzyskanie ich przychylności dla przedstawienia badań innym może być jedną z najlepszych dróg postępu. Pokaż przywódcom, jak zakładanie kościoła może rozszerzyć zakres ich służby. Pokaż, że pod ich kontrolą będziesz wypełniał wolę Pana.

I wreszcie, co najważniejsze, podziel się z innymi osobami zainteresowanymi zakładaniem kościołów. Zwróć uwagę, jak ludzie odpowiadają na wyzwanie zakładania nowych kościołów. Wiedza ta może ci pomóc stworzyć grupę wspierających w modlitwie, sponsorów i członków grupy założycielskiej.

B. Jakie są cele dzielenia się wynikami twoich badań z innymi?

1. Współczucie dla zgubionych

Przedstaw informacje ukazujące duchową rozpacz tych ludzi. Przytocz prawdziwą opowieść o czymś, co sprawi, że słuchacze będą współczuć tym, którzy cierpią bez Chrystusa na terenie twoich badań.

2. Modlitwa

Nowe kościoły posiadające wsparcie modlitewne odnoszą większe sukcesy niż te pozbawione takiego wsparcia. Podczas prezentacji swojego sprawozdania z badań opisz konkretne potrzeby, które może zaspokoić tylko Bóg. Poproś innych o modlitwę o te potrzeby.

3. Mobilizacja ludzi do pomocy przy zakładaniu kościoła

Przedstaw informacje, które pozwolą ludziom dostrzec, jak mogą pomóc. Bądź praktyczny i wskaż na konkretne rzeczy, jakimi mogą się zająć, np. praca z dziećmi, pomoc w budowie, wsparcie finansowe, zaangażowanie w uwielbianiu, ewangelizacji czy pomoc w inny praktyczny sposób.

4. Ofiarność

Bądź konkretny w kwestii potrzeb finansowych. Bądź bardzo otwarty i uczciwy i nie wahaj się przedstawić potrzeb.

C. Jak należy przedstawić wyniki badań?

- Módl się o mądrość. Musisz zachować dyskrecję i nie przedstawiać danych w sposób krytyczny, jeśli ujawniają tereny, na których chrześcijaństwo nie robią wystarczająco wiele, by dotrzeć do niewierzących.
- Bądź rozsądny. Nie dziel się wszystkim, podaj tylko ważne dane, które pomogą ludziom dostrzec, jak mogą uczestniczyć w zakładaniu kościoła.
- Ustal, jak najlepiej przedstawić innym wyniki swoich badań. Wykorzystaj mapy, opowieści o ciekawych ludziach i zaprezentuj wizję z Bożego punktu widzenia.
- Nie słuchaj negatywnych odpowiedzi zakładających, że nie da się tego dokonać. Pamiętaj, że Jezus jest z tobą.

III. USTAL, JAK ZMOBILIZOWAĆ ZASOBY MISYJNE

Jednym z aspektów twojego ćwiczenia badawczego (Wizja SCP, Dodatek 4A „Rozumienie swojego obszaru docelowego”) było ustalenie, jakie środki (zasoby misyjne) miałeś do dyspozycji w docieraniu z Ewangelią do mieszkańców twojego obszaru docelowego. Dzielenie się wynikami swoich badań z innymi, możesz zmobilizować niektóre z tych zasobów do pomocy w zakładaniu kościoła.

A. Ustal środki dostępne w docieraniu do strefy docelowej

1. Zasoby ludzkie

Kto chce się zaangażować? Proś ludzi i daj im szansę zgłoszenia się na ochotnika do pomocy w zakładaniu kościoła. Ile czasu zainteresowani mogą zainwestować w tę służbę?

Czy osoby z twojego istniejącego już kościoła są zainteresowane służbą zakładania nowego? Kto udzieli pomocy? Na ogół istniejący kościół stanowi dobre źródło zasobów ludzkich, finansowych i modlitewnych. Członkowie tego kościoła znają ciebie i prawdopodobnie będą bardziej oddani twojej służbie niż inni.

2. Zasoby finansowe

Jakie środki finansowe są do dyspozycji? Postaw ludzi przed wyzwaniem ofiarnego dawania na rozszerzanie granic królestwa.

3. Materiały

Jakie materiały są dostępne, np. literatura, filmy, instrumenty muzyczne itp.?

B. Opracuj strategię mobilizacji do zakładania twojego nowego kościoła

Jaką strategię opracujesz w celu mobilizacji zasobów misyjnych? W oparciu o informacje podane w tej lekcji opisz swoją strategię dzielenia się z innymi wynikami swoich badań po to, by ich zaangażować.

IV. PRZYKŁAD WYKORZYSTANIA BADAŃ DO MOBILIZACJI ZASOBÓW

Siła informacji – Stan i Donna Downes

W roku 1996 rumuński misjonarz opracował projekt badawczy na skalę międzynarodową posługując się jako przykładem okręgiem Brasov. Sporządził szereg map ukazujących różne rodzaje kościołów oraz tereny pozbawione kościołów. Kopie swojej pracy zostawił przywódcom miejscowych kościołów w nadziei, że jego trud przyniesie owoce.

Kilka miesięcy później, Valerica Tudor, przywódca kościołów Braci w Brasov docenił znaczenie tych map i zauważył wyraźnie potrzebę zakładania kościołów w swoim okręgu. Wykorzystał mapy jako ośrodek działalności zakładania kościołów w okręgu Brasov.

Od roku 1997 Valerica i inni przywódcy kościoła pomogli w gruntowniejszym zbadaniu okręgu Brasov i rokrocznie sporządzali nową mapę w celu zaznaczania na niej postępu w zakładaniu kościołów. Założono ich dwanaście, a na wsiach powstało około dwudziestu grup komórkowych. W kolejnych dwunastu wsiach przywódcy kościoła znaleźli osoby chętne do założenia grup komórkowych.

Kilku przywódców kościoła spotyka się co miesiąc na modlitwę, studium biblijne, układanie planów na kwartał oraz sprawozdania. Sporządzili oni listę osiemdziesięciu dziewięciu wiosek, w których nie ma kościołów ewangelicznych i posługują się nią w celu zachęcania miejscowych kościołów do zakładania dodatkowych kościołów oraz kierowania pracami założycielskimi.

Reakcja kościołów była pełna entuzjazmu. W jednym z nich padło pytanie, dlaczego wcześniej nie dostarczono im tych informacji! W innym poproszono o systematyczne aktualności na temat postępu tego projektu. Kilka kościołów dołożyło się do tego dzieła finansowo. Pomimo iż pierwsza mapa jest już zupełnie nieaktualna, zajmuje honorowe miejsce w domu Valeriki i przypomina o tym, jak Bóg wykorzystuje informacje do motywowania swego ludu w potężny sposób.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- W jaki sposób wykorzystuje się badania do opracowania strategii zakładania kościołów?
- Jak w przytoczonym przykładzie informacja opracowana na podstawie badań i przedstawiona kościołowi i innym umożliwiła mobilizację zasobów pomocnych w ich działalności założycielskiej?
- Jakie korzyści może przynieść dzielenie się wynikami badań twojej działalności zakładania kościoła?
- Jak dzielenie się badaniami może wpłynąć na twoje stosunki z innymi przywódcami chrześcijańskimi?

PLAN DZIAŁANIA

- Wspólnie ze swoją ekipą zakładania kościoła przejrzyjcie dane z badań i zapiszcie, co Bóg wam pokazuje odnośnie do waszego nowego kościoła. Podzielcie się tym wezwaniem do działania ze swoim nauczycielem, doradcą lub innymi odpowiednimi osobami.
- Opracuj pisemnie strategię mobilizacji innych do pomocy w zakładaniu przez siebie kościoła. Uwzględnij w niej osoby, z którymi podzielisz się wynikami swoich badań, co im powiesz, jak twoim zdaniem zaangażują się w twoje dzieło (modlitwa, finanse, przyłączenie się do twojej ekipy itp.). Omów tę strategię ze swoim nauczycielem lub doradcą.

- Zastosuj w praktyce swoją strategię mobilizacji i przedstaw efekty swemu nauczycielowi, doradcy lub na kolejnej sesji szkoleniowej.

BIBLIOGRAFIA

- Downes, Stan and Donna. *The Alliance Impact*. Budapest, Hungary: The Alliance for Saturation Church Planting, Spring, 1999.

KOŚCIÓŁ

KOŚCIÓŁ
LEKCJA **5**

Istota Kościoła

KOŚCIÓŁ JEST ŻYWYM ORGANIZMEM

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie biblijnej nauki, że Kościół jest organizmem oraz jakie to ma skutki dla służby zakładania kościoła.

☞ Główne punkty

- Kościół nie jest budynkiem ani miejscem.
- Kościół jest żywym ciałem Chrystusa, obejmującym wszystkich, którzy w Niego wierzą.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać podstawową naukę biblijną o Kościele jako organizmie.
- Ustalić, w jaki sposób niewłaściwe pojmowanie Kościoła powstało w danej kulturze czy kontekście oraz jak hamuje ono rozwój żywego Kościoła.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Lekcja ta zawiera wiele dobrych pytań do dyskusji rozsianych po całej lekcji. Prowadzący może wykorzystać niektóre z nich lub wszystkie, aby pomóc uczniom w wyjaśnianiu i przemyśleniu przyswajanego materiału.

WPROWADZENIE

Pojęcie Kościoła, tak jasno podane w Piśmie Świętym, często bywało zaciemniane błędnymi lub niepotrzebnymi poglądami. W różnych kulturach przybierają one różną formę, ale każdy z nich przeszkadza miejscowemu kościołowi stać się tym, co zamierzył dla niego Chrystus. Pojmowanie istoty Kościoła z biblijnego punktu widzenia pomoże założycielowi kościołów w tworzeniu kościołów skupionych na rzeczach ważnych, co sprawi, że będą one zdrowe, tętniące życiem, dostosowane do wymogów kulturowych i z natury swojej biblijne.

I. ZNACZENIE I POSŁUGIWANIE SIĘ SŁOWEM „KOŚCIÓŁ”

A. Historyczne znaczenie słowa „kościół”

Polskie słowo „kościół” pochodzi od czeskiego *kastel*, które z kolei wywodzi się z łacińskiego *castellum* i oznacza „miasteczko obronne, twierdza, zamek”¹.

Greckie słowo tłumaczone jako „kościół” to *ekkleśia*², czyli „zwołane zgromadzenie, zebranie”.

- W sensie pozabiblijnym, świeckim - „zgromadzenie ludowe, zgromadzenie, zebranie wojowników (u Homera)”.
- W greckiej wersji Starego Testamentu (Septuagincie) *ekkleśia* jest tłumaczeniem hebrajskiego słowa *gahal*³, oznaczającego „zgromadzenie”. Słowem tym często określano grupę Izraelitów zwołanych w konkretnym celu (1 Mojż. 49:6; Ps. 26:5).
- Na gruncie Nowego Testamentu obserwujemy rozwój tego słowa od prostego znaczenia pozatechnicznego do określenia ludu Bożego. Termin ten występuje w Nowym

¹ Pierwsze kościoły stawiano w warownych grodach.

² εκκλησία

³ גָּהַל

Testamencie sto czternaście razy. W dziewięćdziesięciu dwóch przypadkach odnosi się on do konkretnego miejscowego zgromadzenia wierzących. Słowo ekkleśia prawie zawsze tłumaczy się jako „kościół, zgromadzenie, zebranie”.

B. Użycie słowa Ekklesia (Kościół) w Nowym Testamencie

Słowem tym posługuje się w sensie geograficznym na oznaczenie zebranych razem chrześcijan

- W miejscowym domu (Kol. 4:15).
- Na zgromadzeniu w mieście (1 Kor. 4:17; Gal. 1:22; 1 Tes. 1:1).
- Na większym zgromadzeniu o zasięgu regionalnym (Dz. Ap. 9:31).
- W odniesieniu do chrześcijan rozproszonych po świecie (Dz. Ap. 8:1-3 lub „kościół w Algierii”).

Wyrazem tym określano wierzących w każdym wieku i położeniu geograficznym, duchowo złączonych z Chrystusem, Głową Kościoła (Efez. 1:22-23; Kol. 1:18). Nazywano ich Kościołem Powszechnym. Chrześcijanie, łącznie z tymi, którzy już nie żyją, stanowią część Jego „Ciała”, Kościoła. Termin ten obejmuje całe ciało wierzących w Jezusa Chrystusa (1 Kor. 12:28; Efez. 1:22-23; Hebr. 12:23). Ludzie ci zostali wybrani przez Boga, powołani ze świata zgodnie z Jego upodobaniem, dobrymi celami i odwieczną wolą (1 Kor. 1:2; Rzym. 1:7; 8:28).

Na ogół słowo „kościół” piszemy dużą literą, jeśli odnosi się ono do Kościoła Powszechnego (zwanego też Niewidzialnym). Gdy natomiast dotyczy ono kościoła miejscowego, pisze się je małą literą. Oto przykłady:

- Kościół Jezusa Chrystusa
- kościół przy ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu

C. Powszechne użycie słowa „Kościół” w czasach współczesnych

Słowo „kościół” funkcjonuje dziś w rozmaity sposób w społeczeństwie i kulturze. Używa się go na określenie budynku, w którym prowadzi się działalność religijną („kościół” na rogu ulicy) lub wyznania czy sekty posiadających swego rodzaju strukturę związkową (Kościół Chrystusowy). Wyraz ten może się odnosić do miejscowego zgromadzenia (Pierwszy Kościół Chrześcijan Baptystów w Poznaniu) bądź do społeczności praktykujących chrześcijan (kościół, który spotyka się w domu Marii). Słowem tym określa się chrześcijan w danym kraju (Kościół w Rosji), wyznających określoną myśl teologiczną (Kościół Reformowany) czy tradycję (Zielonoświątkowy Kościół Świętych).

II. FAŁSZYWE KONCEPCJE KOŚCIOŁA

Przed przystąpieniem do jakiegokolwiek projektu budowlanego, jednym z pierwszych kroków jest oczyszczenie placu z gruzu lub usunięcie innych przeszkód. To samo dotyczy tworzenia koncepcji Kościoła. Należy koniecznie usunąć niewłaściwe bądź fałszywe pojęcia, zanim można będzie budować prawdziwe zrozumienie na opoce Słowa.

A. Starotestamentowe cienie i nowotestamentowa rzeczywistość

Najpowszechniejsze błędy w pojmowaniu Kościoła powstają wskutek braku rozróżnienia między pojęciami w Starym i Nowym Testamencie. W Starym Testamencie modele, typy czy obrazy niejednokrotnie miały częściowo ukazywać prawdy duchowe, które zostały w pełni ujawnione dopiero na kartach Nowego Testamentu. Za jeden z dobrych przykładów może posłużyć Baranek Paschalny. Obrazował on ofiarę zastępczą za grzech *dopóty, dopóki* Chrystus nie został ujawniony jako Baranek Boży, który bierze na siebie grzech świata (Jan 1:29). Baranek Paschalny był tylko tymczasowym obrazem. Wskazywał na Chrystusa, teraz jednak nie jest już potrzebny. Istnieje wiele innych takich obrazów, lecz najwięcej bodaj nieporozumień budzi świątynia.

B. Kościół nie jest świątynią

Wiele kościołów uważa starotestamentową żydowską świątynię za wzór cielesnego zgromadzenia wierzących. Kościoły prawosławny i katolicki posuwają się w tej kwestii do skrajności. W takim modelu kościoła prowadzący nabożeństwo nazywani są „kapłanami”, a

budynek określa się niekiedy mianem „świątyni”. Zwolennicy tego modelu wierzą też, że za każdym razem, gdy obchodzi się Wieczerzę Pańską, składa się Bogu ofiarę. Mimo odrzucenia prawa Mojżeszowego pozostaje sztywna liturgia i porządek nabożeństwa.

Model taki usiłuje w efekcie stworzyć „chrześcijańską” wersję żydowskiej świątyni. Dostęp do Boga uzyskuje się dzięki usługiwaniu kapłanów w świątyni. Z uwagi na służbę ofiarną w świątyni starotestamentowej między kapłanami a ludem stoi ołtarz, za który mogą wejść tylko kapłani. W kościołach opartych na tym modelu zgromadzeni zawsze znajdują się przed ołtarzem (lub stołem do komunii św.) i tylko kapłani bądź inne „szczególne” osoby mają prawo stanąć za ołtarzem.

Istnieje sporo fragmentów biblijnych przeczących koncepcji kościoła jako współczesnej świątyni podobnej do świątyni żydowskiej ze Starego Testamentu. Paweł np. nauczał, że Bożą świątynią są sami wierzący, nie budynek, w którym się spotykają (1 Kor. 6:19). Bóg nie mieszka już w budowlu, lecz w swoim ludzie (Dz. Ap. 17:24). Tworzą oni dom duchowy, zbudowany z żywych kamieni (1 Piotra 2:5).

Paweł nauczał, że Bożą świątynią są sami wierzący, nie budynek, w którym się spotykają.

Ponadto Chrystus złożył jedną ofiarę raz na zawsze (Hebr. 9:26; 10:12). Dokonał swego dzieła jako Arcykapłan i nikt nie może do niego nic dodać (Hebr. 7:27). W chwili śmierci Chrystusa zasłona w świątyni rozdarła się na dwoje, z góry na dół – nie ma już podziału między Bogiem a człowiekiem (Mar. 15:38). Nie ma też oddzielnej klasy kapłanów (1 Piotra 2:9). Wszyscy wierzący są teraz kapłanami i sługami Boga i mogą ofiarować siebie samych i swoje uwielbienie bez pośrednika czy ziemskiej świątyni (Rzym. 12:1).

Wierzący w czasach Nowego Testamentu żyli w kulturze, w której rzeczą normalną było wznoszenie przez każde ugrupowanie religijne „świątyni” swemu bogu. Niektóre z tych okazałych pogańskich świątyń były tak imponujące, że ich pozostałości do dziś stanowią jedne z większych atrakcji turystycznych. Z pewnością miejscowa kultura, w jakiej przyszło żyć wczesnym chrześcijanom, oczekiwała i ceniła atrakcyjne świątynie. Kościół jednak rozumiał, że jedyną świątynią są ciała jego członków i odmawiał rozpowszechniania fałszywej opinii o Ewangelii odrzucając dostosowanie się do tej formy kulturowej.

C. Kościół nie jest synagoga

Zdaniem niektórych ludzi wzorem kościoła była raczej żydowska synagoga niż świątynia. Istniała tylko jedna świątynia – mieściła się w Jerozolimie. Synagogi natomiast znajdowały się w każdym mieście, w którym zamieszkiwała pewna liczba żydowskich rodzin. Synagoga była miejscem modlitwy i lektury Pism. Nie było tam ofiar ani kapłanów. Na „zwierzchników” synagogi wybierano mężczyzn z danej społeczności. Nabożeństwo przebiegało o wiele mniej oficjalnie niż w świątyni. Zgromadzenie na ogół zasiadało w kręgu, mówca stał na środku lub siedział między innymi.

Pierwsi chrześcijanie nie podjęli żadnych prób odtworzenia żydowskiej świątyni. W zasadzie pierwsze budynki kościelne powstały dopiero w IV w.!

Synagoga jest lepszym modelem kościoła niż świątynia. Gdy chrześcijanie rozproszyli się po Azji Mniejszej, nie podjęli żadnych prób odtworzenia świątyni. W zasadzie pierwsze budynki kościelne powstały dopiero w IV w.! Wierzący tworzyli raczej kościoły domowe, przypominające nieformalne nauczanie i modlitwę w żydowskiej synagodze. Współczesne kościoły powinny się poważnie zastanowić nad tym, czy ich budynki i forma nabożeństw pasuje do tego nieoficjalnego, spontanicznego oddawania Bogu czci.

O ile model synagogi bardziej niż świątynia przypomina Kościół nowotestamentowy, to jednak brak jej czegoś ważnego. Jakkolwiek miejscowa i nieformalna, synagoga *nie* była niczym więcej, jak tylko budynkiem, w którym Żydzi spotykali się w celu otrzymania pouczenia. Synagoga była zbudowana z kamienia i zaprawy murarskiej – nie z wierzących. Jako taka nie stanowi zatem odpowiedniego modelu dla żywego Kościoła.

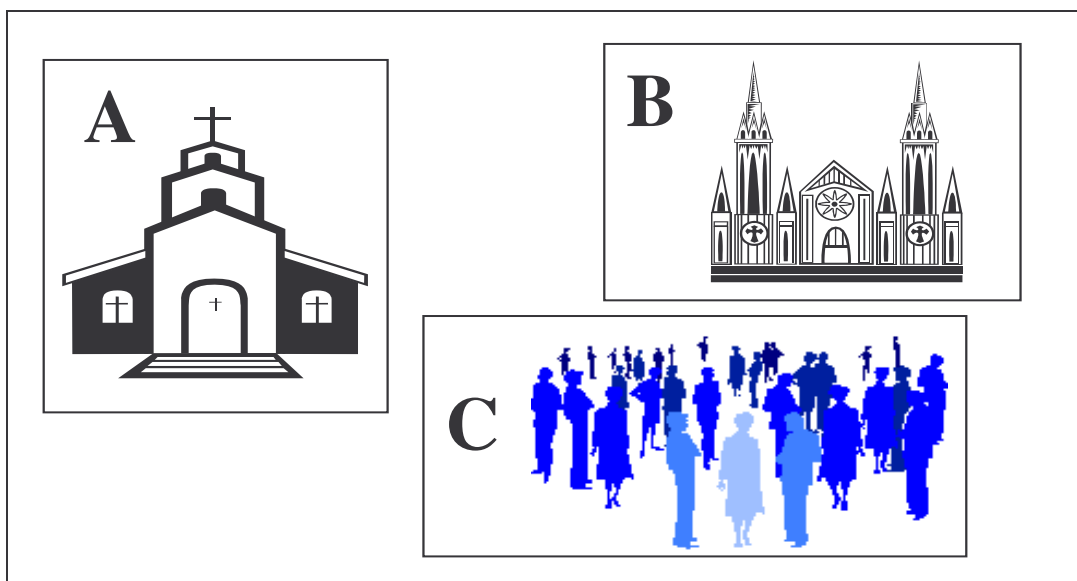
III. PRZENOŚNIE OPISUJĄCE KOŚCIÓŁ JAKO ŻYWY ORGANIZM

Jeśli Kościół nie jest budynkiem, to czym jest? Kościół był „tworem” całkowicie nowym, wprowadzonym przez Chrystusa. Nie przypominał on raczej budowli ani świątyń innych religii tamtych czasów. Jest to nie tyle *budynek*, ile raczej *żywe ciało* złożone z wierzących w Chrystusa.

W Nowym Testamencie znajduje się wiele przerośni dotyczących Kościoła. Uderzające jest ich porównywanie Kościoła do żywego organizmu pod różnymi względami. Niżej zamieszczamy listę kilku takich porównań.

- Kościół to rodzina (1 Tym. 3:14-16; Efez. 3:15). W tej rodzinie Bóg jest „Ojcem”, Jezus Jego Jedynym Synem, a my Jego adoptowanymi synami i córkami (Jan 1:12-13, Efez. 1:5); braćmi i siostrami w Chrystusie (2 Tes. 3:15, 1 Piotra 2:17).
- Kościół to ciało (1 Kor. 12:12nn.). Przerośnia ta jasno przedstawia organiczne powiązanie poszczególnych chrześcijan („członków”) zarówno z Kościołem („ciałem”), jak i Chrystusem („Głową”). Wierzący są członkami kościoła, wzajemnie powiązani, tak jak części ciała są połączone z głową.
- Kościół to stado (Dz. Ap. 20:28-29). Jezus jest jedynym prawdziwym Pasterzem (Hebr. 13:20-21), który jest jego właścicielem i troszczy się o nie. Wierzący są Jego „owcami”, które poddają się prowadzeniu Dobrego Pasterza.
- Kościół to lud (1 Piotra 2:9-10). Powiązanie członków Kościoła Chrystusa nie opiera się na podziałach etnicznych czy rasowych, lecz na ich nowym dziedzictwie jako świętego „narodu”.
- Kościół to oblubienica (Efez. 5:25-33; Obj. 21:2; Jan 3:29). Jako taki jest darzony miłością przez Chrystusa, lecz jest Mu podległy. Chrystus to oblubieniec, który oddał za kościół swoje życie.
- Kościół to budynek (żywa świątynia) (Efez. 2:20; 4:11). Chrystus jest żywym „kamieniem węgielnym”. Kościół jest porównany do żywej i świętej świątyni (1 Kor. 3:16-17), wzrastającej (Efez. 2:21-22) i duchowej (1 Piotra 2:5). Wierzący są w tej świątyni żywymi kamieniami.
- Kościół to kapłaństwo (Obj. 1:5-6). Źródłem tego kapłaństwa jest Jezus. Wszyscy wierzący mają w tym kapłaństwie udział (1 Piotra 2:5-9) i mogą przyjść z ufnością przynosząc miłe ofiary (Rzym. 12:1-2; Hebr. 13:15) przed oblicze Króla (Hebr. 4:16).
- Kościół to latorośl (Jan 15:1-6). Wierzący są żywymi latoroślami, które przynoszą trwałe owoce.

Ilustracja 5.1 Czym jest kościół?



Na podstawie przytoczonych wyżej przerośni powiedz, który z trzech rysunków na ilustracji 5.1 najlepiej ukazuje Kościół? Dlaczego? Jak to się ma do twojej definicji miejscowego kościoła?

IV. ZAKŁADANIE ŻYWEGO KOŚCIOŁA

W jaki sposób fakt, że Kościół to żywy organizm, wpływa na twoje podejście do zakładania miejscowego kościoła? Istnieje kilka ważnych czynników, które warto wziąć pod uwagę przy planowaniu nowego kościoła.

A. Członkami miejscowego kościoła powinni być wierzący

Kościół miejscowy powinien być miniaturą Kościoła powszechnego. Aby stać się członkiem lub częścią Kościoła powszechnego (organizmu), trzeba mieć duchową więź z Chrystusem. Najbardziej elementarne wymaganie kościoła miejscowego jest takie samo – zjednoczenie z Chrystusem. Dlatego jedynym warunkiem członkostwa w kościele miejscowym powinno być nowe narodzenie. Stąd wynika, że wszyscy wierzący na danym terenie powinni być członkami miejscowego kościoła. Kościół nie ma biblijnej podstawy do odmówienia wierzącemu członkostwa poza rażącym grzechem (1 Kor. 5:2).

B. Budynek nie powinien być przedmiotem pierwszej potrzeby

Jak wykazaliśmy już wcześniej, budynki nie stanowią Kościoła i nie były one najważniejszym czynnikiem całej wieki po założeniu Kościoła. Dość często założyciele kościołów poświęcają zbyt wiele uwagi lub zbyt wiele środków na dostarczenie budynku. Przesada w tym kierunku może odciągnąć od ewangelizacji i uczniostwa – naprawdę istotnych elementów zakładania „kościół”.

C. Kluczem są więzi

Skoro budynki nie są kluczem, to co nim jest? Odpowiedź brzmi: więzi są cegłami tętniącego życia kościoła miejscowego. Chodzi tu o więź wierzących z Chrystusem i ze sobą nawzajem. Może to też oznaczać więzi z niewierzącymi, których Bóg mógł wybrać, aby zostali zbawieni. Mądry założyciel kościoła poświęci swój czas i energię na rozwijanie tych więzi. Będzie aktywnie spędzał czas na budowaniu mostów zaufania z niewierzącymi i prowadził w uczniostwie wierzących w kościele.

D. Kościół miejscowy musi się dostosować do wymogów kulturowych

Jako organizm Kościół nie jest statyczny ani niezmienny. Jest on żywy, dynamiczny i zmienny dlatego, że w ten sposób może zaspokoić obecne potrzeby. Nie ma ani jednej formy czy szablonu, którego musi się trzymać. Formy kościelne w każdym kościele miejscowym powinny się rozwijać w miarę jak założyciel kościołów, prowadzony przez Ducha Świętego, usiłuje wyrazić funkcje biblijne w sposób odpowiedni do konkretnych potrzeb odbiorców i wymogów kulturowych.

E. Musi być zachowana jakaś forma porządku

Ciało ludzkie jako organizm posiada pewną organizację. Jego poszczególne części działają razem dla wspólnego dobra. Kościół miejscowy też powinna cechować pewna organizacja, która musi się *zawsze* skupiać na zaspokajaniu duchowych i fizycznych potrzeb ciała (tj. wierzących).

Przykłady organizacji kościoła nowotestamentowego:

- Określony czas spotkań (Dz. Ap. 20:7)
- Wybrani przywódcy (Dz. Ap. 14:23)
- Stosowano dyscyplinę zbiorową (1 Kor. 5)
- Zbierano pieniądze na praktyczne cele (2 Kor. 8-9)
- Prowadzono listę wdów, które miały prawo do zasiłku (1 Tym. 5:9)

Mimo zachowania pewnej organizacji kościoły nowotestamentowe zawsze kładły nacisk na wzrost duchowy, nauczanie i czystość moralną wierzących. Wszelka organizacja opierała się wyłącznie na pomaganiu we wzroście ciała i troszczeniu się o jego członków.

F. Kościół miejscowy musi wzrastać i pomnażać się

Gdyby Kościół był budynkiem lub maszyną, wymagałby konserwacji. Jednakże fakt, że jest on organizmem oznacza, że jak wszystkie istoty żywe musi wzrastać i pomnażać się. Wzrost Kościoła następuje wtedy, gdy poszczególne osoby zaczynają wierzyć w przesłanie Ewangelii i rodzą się w Bożej rodzinie. Wzrost ten nabiera jeszcze rozmachu, gdy zakłada się nowe *kościółki miejscowe*, każdy złożony z *wielu* nowych wierzących. Ponieważ nasze zadanie polega na wypełnianiu Wielkiego Nakazu Misyjnego poprzez docieranie do wszystkich

narodów, zawsze powinniśmy dążyć do maksymalnego wzrostu. Następuje on wówczas, gdy miejscowe kościoły pomnażają się dzięki zakładaniu nowych miejscowych kościołów.

G. Grupy komórkowe powinny odgrywać kluczową rolę

Programy i działalność kościołów miejscowych powinny odzwierciedlać fakt, że kościół jest żywym organizmem. Najwłaściwszym modelem dla żywego kościoła miejscowego są żywe komórki tworzące ciało. Wielu przywódców kościoła jest zdania, że prezentowany przez nas model grup komórkowych jest *jedynym* modelem, jaki należy wyrażać dodatkowy wymiar *życia*, który powinien być obecny w kościele. Grupy komórkowe skupiają maksimum uwagi na wzroście i zdrowiu każdego członka oraz na pomnażaniu. Minimum środków przeznacza się na budynki czy programy. Ten model jest chyba najbliższy osobistej społeczności i więziom istniejącym we wczesnym kościele (Dz. Ap. 2:42-46).

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Co powiedziałbyś chrześcijaninowi, wierzącemu i tym samym członkowi Kościoła Powszechnego, który nie angażuje się w kościele miejscowym?
- Co trzeba zrobić, aby stać się członkiem Kościoła Jezusa Chrystusa (Ciała Chrystusa)? Odpowiedz w oparciu o Pismo.
- Co trzeba zrobić, aby stać się członkiem kościoła miejscowego?
- Dlaczego starotestamentowy model świątyni nie pasuje do koncepcji kościoła z Nowego Testamentu?
- Pod jakim względem doświadczenia twojego kościoła odzwierciedlają nowotestamentowe nauczanie o istocie kościoła?

BIBLIOGRAFIA

- Cook, Dr. Robert. *Unpublished Notes on Ecclesiology*. Western Seminary, Portland, OR: 1980.
- Getz, Gene. *Sharpening the Focus of the Church*. Chicago, IL: Moody Press, 1975.
- Hodges, Melvin L. *The Indigenous Church*. Springfield, MO: Gospel Publishing House, 1953.
- Ligtner, Robert P. *Handbook of Evangelical Theology*. Grand Rapids, MI: Kregel, 1995.
- Radmacher, E. *The Nature of the Church*. Portland, OR: Western Baptist Press, 1972.
- Ryrie, Charles. *Biblical Theology of the New Testament*. Chicago, IL: Moody Press, 1986.
- Saucy, Robert. *The Church in God's Program*. Chicago, IL: Moody Press, 1972

KOŚCIÓŁ

6

LEKCJA

Zbiorowe funkcje Kościoła

CO SIĘ DZIEJE, GDY SIĘ RAZEM ZBIERACIE

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest omówienie funkcji biblijnych, które powinien spełniać kościół podczas wspólnych spotkań oraz związku między funkcjami jednostek, małych grup i miejscowego kościoła.

Główne punkty

- Funkcje kościoła obejmują oddawanie Bogu czci, obrzędy, kaznodziejstwo i nauczanie, dawanie, budowanie i dyscyplinę.
- Wypełnianie wielu, jeśli nie wszystkich funkcji kościelnych należy do małych grup.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać funkcje biblijne zgromadzonego kościoła.
- Opracować plan wspólnych spotkań dla małych grup, który będzie dobrą podstawą w chwili, gdy staną się miejscowym kościołem.

Dodatek

6A Chrztost w świetle Nowego Testamentu

Propozycje dla prowadzących nauczanie

W lekcji tej zaleca się, by małe grupy lub grupy komórkowe zaczęły wypełniać wiele z funkcji zorganizowanego kościoła. Jest to temat istotny, choć budzący liczne kontrowersje. Po prezentacji materiału należy poświęcić czas na obszernie omówienie tabeli 6.1.

WPROWADZENIE

Głównym tematem niniejszej lekcji są funkcje, jakie powinien spełniać kościół podczas wspólnych spotkań. Funkcje te obejmują oddawanie Bogu czci, obrzędy, kaznodziejstwo/nauczanie Słowa, budowanie, ewangelizację, przestrzeganie dyscypliny oraz dawanie. Nie jest to pełna lista wszystkich możliwych funkcji, raczej zawiera ona *główne* funkcje kościoła i jest punktem wyjścia do dalszych rozważań. Różnica między formami a funkcjami kościoła została wyjaśniona w sekcji Kościół, lekcja 3.

- Funkcja kościoła = **Co** kościół musi robić.
- Forma kościoła = **Jak** kościół wypełnia swoje funkcje.

Funkcje kościoła są nakazem zawartym w Nowym Testamencie i muszą być wypełniane przez kościół. Nigdy jednak za wiele przypominania, że *formy* kościelne mogą i powinny ulegać zmianom i dostosowywać się do potrzeb mieszkańców obszaru docelowego. Mając to na uwadze w niniejszej lekcji skupimy się na zbiorowych funkcjach kościoła przy założeniu, że twórca nowego kościoła będzie ostrożnie dobierał odpowiednie dla niego formy.

I. ZBIOROWE I OSOBISTE OBOWIĄZKI W KOŚCIELE

Nowy Testament wymienia wiele obowiązków kościoła. Niektóre z nich mogą być wypełniane osobiście przez każdego wierzącego. Inne zadania wymagają pracy zespołowej – w zgromadzonej wspólnocie. Jeszcze inne można wykonywać zarówno indywidualnie, jak i zespołowo. Np. pobożne życie jest odpowiedzialnością jednostki. Jednak istnienie dyscypliny kościelnej wymaga pracy zbiorowej. Ewangelizacja jest nakazem tak dla poszczególnych wierzących, jak i dla kościoła jako całości. W lekcji tej mowa o wypełnianiu tych funkcji, które należą do zgromadzonej społeczności.

Mając na uwadze ten podział trzeba sobie zadać pytanie, w którym momencie grupa wierzących jest odpowiedzialna za wypełnianie zbiorowych funkcji kościoła.

A. Kiedy jesteśmy ciałem „zbiorowym”?

Lekcja 4 w sekcji Kościół pomogła nam w zdefiniowaniu miejscowego kościoła. W lekcji tej zauważyliśmy, że typowa definicja mogła obejmować

- Zorganizowaną grupę wierzących
- Przeszkolone przywództwo
- Zachowywanie obrzędów
- Regularne spotkania

Wiele osób mogłoby do tej listy dodać różne inne pozycje. Miejscowy kościół bez wątpienia spełnia wszystkie powyższe wymagania oraz funkcje opisane w tej lekcji. Mimo to jednak te „zbiorowe” funkcje niekoniecznie muszą się ograniczać do zorganizowanego kościoła miejscowego. Odnoszą się one również do małych grup wierzących.

B. Spotkania grupowe

Celem prezentowanego tu materiału jest pomoc w zakładaniu miejscowych kościołów. Warto jednak zauważyć, że zbiorowe funkcje kościoła *nie muszą czekać, aż zostanie zorganizowany kościół*. Są one zbyt ważne, aby je pomijać aż do tego czasu.

Ilu wierzących potrzeba do wypełniania zbiorowej funkcji kościoła? Dobry przykład znajdujemy w Ewangelii Mateusza 18:19. We fragmencie tym Jezus oświadcza, że w szczególny sposób będzie obecny ilekroć „dwóch lub trzech zbierze się”. Warto zwrócić uwagę, że kontekst mówi o dyscyplinie kościelnej – funkcji kościoła jak najbardziej zbiorowej. W istocie słowo „kościół” i działanie dwóch lub trzech wierzących są wplecione w tekst. Nie chodzi o stwierdzenie, że dwóch lub trzech wierzących tworzy miejscowy kościół, w przeciwieństwie do definicji podanej w poprzedniej sekcji. Chodzi raczej o to, że funkcje *miejscowego kościoła* powinny też mieć zastosowanie w *małej grupie wierzących*.

| |
|--|
| Zbiorowe funkcje kościoła powinny też mieć zastosowanie w małej grupie wierzących. |
|--|

W Liście do Hebrajczyków 10:25 również znajdujemy polecenie, by nie opuszczać wspólnych zebrań. Uczęszczanie do miejscowego kościoła z pewnością jest wypełnieniem tego polecenia, lecz istnieje wiele sytuacji, kiedy kościół miejscowy nie istnieje. Jakie jest wówczas rozwiązanie? Cytowany wiersz podkreśla *wspólne zebrania*, lecz nie wymaga zorganizowanego kościoła. Nawet jeśli zbierze się zaledwie garstka wierzących, ważne jest, by rozpocząć wspólne spotkanie po to, by spełnić funkcje, których nie można spełnić indywidualnie.

II. ZBIOROWE FUNKCJE KOŚCIOŁA

A. Zbiorowe oddawanie Bogu czci

Jednym z najważniejszych powodów istnienia kościoła jest wspólne zgromadzenie w celu oddawania Bogu czci. Zbiorowe uwielbianie kościoła omówimy szczegółowo w Podręczniku Piątym, Kościół, lekcja 16, „Oddawanie czci Bogu w lokalnym kościele” oraz Kościół, lekcja 17, „Jak prowadzić wspólne oddawanie czci Bogu”. Jednak gdy tylko zostanie zbawiona mała grupa wierzących, powinni zacząć *wspólnie* czcić Boga.

Zbiorowe oddawanie czci pozwala chrześcijanom utożsamiać się z większym i bardziej różnorodnym zgromadzeniem wierzących niż ich konkretna grupa komórkowa. Jest ono też dla społeczności publicznym świadectwem Bożego życia i mocy oraz zachętą dla wierzących, że nie są sami, a także dowodem na to, że Duch Boży działa w życiu wielu różnych ludzi. Ponadto zbiorowe oddawanie Bogu czci pozwala na większe wykorzystanie darów duchowych dla zbudowania ludu Bożego jako wspólnoty.

B. Obrzędy

Dwa powszechnie uznane obrzędy kościelne to chrzest i Wieczerza Pańska. Pomimo iż wszystkie kościoły uznają te dwa obrzędy, istnieje wiele odmiennych zdań na temat tego, jak

powinny one przebiegać. Zazwyczaj odbywają się zgodnie z tradycją danego wyznania. Przy zakładaniu nowego kościoła ważne jest, byś ty i jego członkowie wiedzieli, jak będą wyglądać te obrzędy.

1. Chrzest

Ewangeliczni chrześcijanie zajmują różne stanowiska w kwestii znaczenia chrztu. Poniżej zamieszczamy trzy ważniejsze postawy wobec znaczenia chrztu. Należy jednak zauważyć, że w Nowym Testamencie chrzest odbywał się *zaraz po zbawieniu*, z rąk *dowolnego wierzącego, który doprowadził nawróconego do wiary* (Dz. Ap. 8:36). Nawet na nowych obszarach nie czekano na założenie kościoła, by móc ochrzcić nawróconych (Dz. Ap.16:33). Co więcej osoba najwyższą rangą nie musiała udzielać chrztu, nawet jeśli była przy nim obecna (1 Kor.1:14-17).

a. Chrzest na znak osobistej wiary w Chrystusa

Niektórzy wierzą, że chrzest jest zewnętrznym symbolem wewnętrznej przemiany wierzącego. Stanowi on publiczne świadectwo osobistej wiary w Jezusa Chrystusa (Dz. Ap. 2:41; 10:48). Istnieje pewne zróżnicowanie w sposobie udzielania chrztu, często jednak polega on na zanurzeniu, które obrazuje utożsamienie się wierzącego z Chrystusem w jego śmierci, pogrzebie i zmartwychwstaniu.

b. Chrzest na znak przymierza między Bogiem a człowiekiem

Inni są przekonani, że chrzest jest aktem wiary, dzięki któremu wchodzimy w Nowe Przymierze z Bogiem poprzez Chrystusa (Mat. 26:28, Łuk. 22:20) i korzystamy z jego przywilejów. Zgodnie z tym poglądem chrzest przyjmują dorośli wierzący oraz ich rodziny, łącznie z niemowlętami i dziećmi. Tak jak obrzezanie było znakiem Starego Przymierza (1 Mojż. 15, 17), tak chrzest jest znakiem Nowego. Ważniejszy jest sam fakt przyjęcia chrztu niż sposób jego udzielania.

c. Chrzest jako znak członkostwa w kościele

Istnieje też grupa ludzi, którzy zajmują jeszcze inne stanowisko, mianowicie, że chrzest oznacza członkostwo w miejscowym kościele. Czasem twierdzą oni, że dzielą się jeden z dwóch opisanych wyżej poglądów, lecz w praktyce odmawiają chrztu nowym wierzącym dopóki nie zostaną przyjęci w poczet członków. Niewielu próbuje podeprzeć to stanowisko autorytetem Pisma, lecz wielu stosuje je w praktyce.

2. Wieczerza Pańska

Sam Pan polecił nam uczestniczyć w dzieleniu się chlebem i kielichem na Jego pamiątkę. Po raz pierwszy wydał to polecenie uczniom w sali na górze w noc przed swoją śmiercią (Mat. 26:26-28; Mar. 14:22-26; Łuk. 22:19-20). Paweł przypomniał Koryntianom o znaczeniu Wieczerzy Pańskiej w kontekście miejscowego kościoła (1 Kor. 11:23-34). Nie jest wyraźnie powiedziane, czy Wieczerzę Pańską można odbywać *wyłącznie* w zorganizowanym kościele, kto ma ją prowadzić i jak często należy brać w niej udział. Jakkolwiek kościół jest zapewne *idealnym* do tego miejscem, ograniczanie Wieczerzy do ram kościoła wydaje się nieuzasadnione. Jest ona polecana wszystkim wierzącym jako przypomnienie ofiary Pana złożonej za nas.

Jezus sam wyjaśnił znaczenie poszczególnych jej elementów. Oznaczają one Jego złamane ciało i przelaną krew. Kluczowym określeniem jest *na moją pamiątkę* (1 Kor. 11:25-26). Wieczerza Pańska pomaga nam pamiętać o cenie naszego zbawienia. Pozwala nam się skupić na śmierci Chrystusa na krzyżu Kalwarii. Ilekroć bierzemy w niej udział, głosimy tym samym realność Jego ofiary. Apostoł Paweł udzielając wskazówek na temat przebiegu wieczerzy powiedział, że w ten sposób wspominamy śmierć Chrystusa do czasu Jego ponownego przyjścia. To skupia uwagę wierzących zarówno na cenie naszego zbawienia, jak i na fakcie powrotu Chrystusa.

C. Służba Słowa

Czytanie Słowa, kaznodziejstwo i nauczanie są nieodzowną częścią wspólnego zgromadzenia wierzących. Jezus polecił uczniom, aby nauczali nowo nawróconych „zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mat. 28:20). Paweł udzielał Tymoteuszowi następujących wskazówek: „przykładaj się do czytania, zachęcania, nauki” (1 Tym. 4:13).

Warto zwrócić uwagę, że istnieje ogromna różnica między głoszeniem Słowa Bożego a mówieniem o Słowie. Zbyt często kaznodziejowie, nauczyciele Biblii i prowadzący dyskusje biblijne podają swoje przemyślenia i wrażenia na temat Pisma lub po prostu przytaczają zasłyszane kiedyś przesłania zamiast przeczytać Słowo i pozwolić Bogu przemawiać przez nie. Zwyczajne odczytanie kilku wierszy przed kazaniem lub na studium biblijnym nie wystarczy. Jeśli przywódcy prezentują własne pomysły zamiast otworzyć Słowo i wyraźnie pokazać w Biblii Boże przesłanie, to wyrządzają ludowi Bożemu niedźwiedzią przysługę.

Warto zwrócić uwagę, że istnieje ogromna różnica między głoszeniem Słowa Bożego a mówieniem o Słowie.

Każdy, kto studiuje Pismo powinien zgłębiać, przygotować się, rozważać, modlić się, myśleć, badać, szukać i słuchać, ilekroć przystępuje do czytania Słowa. Jest ono żywe i skuteczne oraz stanowi źródło mądrości i zrozumienia. Lekcje na temat indukcyjnego studium Biblii w tym programie są tak zaprojektowane, by ułatwić studium biblijne i głoszenie kazań, które naprawdę *skupia się na Biblii!* Celem stosowania metody indukcyjnej nie jest nabycie wiedzy biblijnej, lecz zastosowanie Bożej prawdy tak, by ludzkie życie ulegało przemianom zgodnie z Bożą wolą.

D. Wzajemne zbudowanie

W księgach Nowego Testamentu znajduje się szereg poleceń na temat wzajemnych stosunków między wierzącymi. Te polecenia typu „jedni drugim” opisują zachowanie, jakie powinno cechować chrześcijan w ich odnoszeniu się do siebie nawzajem. Jedną z funkcji kościoła jest zachęcanie do stosowania w praktyce poleceń „jedni drugim”. Nacisk na jedność i wzajemną troskę oddziela kościół od innych grup. Tylko Duch Boży działający w sercach wierzących umożliwia nam posłuszeństwo tym poleceniom. A oto niektóre z nich:

- umywajcie sobie nawzajem nogi (Jan 13:14)
- miłujcie się wzajemnie (Jan 13:34; 15:12, 17)
- wyprzedzajcie jedni drugich w okazywaniu czci (Rzym. 12:10)
- przygarniajcie siebie nawzajem (Rzym. 15:7)
- udzielajcie sobie wzajemnie upomnień (Rzym. 15:14)
- pozdrawiajcie się wzajemnie (1 Kor. 16:20)
- służcie sobie wzajemnie (Gal. 5:13)
- przebaczajcie sobie (Efez. 4:32)
- napominajcie samych siebie (Kol. 3:16)
- wzajemnie się pocieszajcie (1 Tym. 4:18)
- zachęcajcie się wzajemnie (Hebr. 3:13)

E. Ewangelizacja

Kościół istnieje po to, by docierać do zgubionych z Ewangelią. Ewangelizacja jest jedną z biblijnych funkcji, które odnoszą się do kościoła na każdej płaszczyźnie. Naszym zadaniem jest ewangelizacja indywidualna, w małych grupach oraz w kościele miejscowym. Każda z nich wymaga jasnego prezentowania Ewangelii. Istnieją jednak różnice między najskuteczniejszymi metodami. Przyjaźń czy ewangelizacja oparta na wzajemnej relacji jest, jak się zdaje, wydajniejszą metodą dla jednostek. Małe grupy mogą posługiwać się metodami opartymi na pewnych strukturach. Miejscowy kościół może skutecznie wykorzystać muzykę lub inne programy, aby nakłonić niewierzących do wysłuchania Ewangelii. Idealnie byłoby, gdyby program miejscowego kościoła stosował i zachęcał do wszystkich z wymienionych metod. Indywidualne przyjaźnie powinny przekonać zgubionych do uczęszczania na niegroźną grupę komórkową. Pozytywne doświadczenie w grupie komórkowej powinno nakłonić ich do udziału w kampaniach ewangelizacyjnych miejscowego kościoła. Mogą zaufać Chrystusowi na każdym z etapów tej drogi.

F. Ofiarność

Wczesny kościół był bardzo zaangażowany w zaspokajanie fizycznych potrzeb innych. Choć ofiarność jego członków skupiała się na innych wierzących, ich troska obejmowała

chrześcijańskich braci i siostry w ich własnych kościołach oraz na innych terenach. Ponadto dawali oni na potrzeby tych, którzy wyruszali zakładać nowe kościoły i docierać do zgubionych. Wygląda na to, że w kościołach miejscowych istniały zorganizowane programy dawania, lecz wierzący składali też ofiary spontanicznie. Zamieszczone poniżej rodzaje ofiarności powinny prawdopodobnie zacząć się w małej grupie i być lepiej zorganizowane po utworzeniu kościoła.

1. Ubodzy

Od samego początku istnienia kościoła wierzący sprzedawali swoje posiadłości i rozdawali swoim potrzebującym braciom i siostram (Dz. Ap. 2:45; 4:34-35). Wydaje się jednak, że taka ofiarność wymagała zorganizowanego programu w kościele. Przynosili oni pieniądze uzyskane ze sprzedaży swoich dóbr i wręczali apostołom, którzy następnie rozdzielali je między ubogich (Dz. Ap. 4:35).

Uczniowie tak samo postąpili w Antiochii. Posyłając pomoc kościołom w Judei powierzyli swój wkład dwóm wyznaczonym mężczyznom (Barnabie i Szawłowi) i przekazali starszym w Judei (Dz. Ap. 11:28-30). Starsi z kolei zajęli się podziałem daru. Kościół miał co tydzień zbierać te pieniądze w zorganizowany sposób (1 Kor. 16:2).

2. Wdowy

Podobny system stosowano przy pomaganiu wdowom. Spór opisany w szóstym rozdziale Dziejów Apostolskich powstał dlatego, że liczba wdów potrzebujących pomocy urosła do takich rozmiarów, że apostołowie nie byli już w stanie właściwie kontrolować pieniędzy. Dlatego poprosili, by kościół wybrał siedmiu mężczyzn pełnych Ducha, którzy mogliby się tym zająć. W kościele w Efezie za czasów służby Tymoteusza istniała też lista wdów (1 Tym. 5:3-16). Paweł udzielił Tymoteuszowi ogólnych wskazówek, aby na liście otrzymujących pomoc umieścić tylko te wdowy, które naprawdę były w potrzebie. Jeśli miały wierzące rodziny, kościół nie był za nie odpowiedzialny. Jeśli też były dość młode, by ponownie wyjść za mąż, powinny tak uczynić i nie być ciężarem dla kościoła.

Wygląda zatem na to, że istniał wyraźny precedens zorganizowanego programu kościelnego w celu dostarczenia pomocy potrzebującym członkom. Gdy powstaje taki program, trzeba wybrać bożych ludzi do nadzorowania go tak, jak w szóstym rozdziale Dziejów. Mądrze jest zaangażować do tego kilka osób, aby zabezpieczyć się przed skandalem.

3. Założyciele kościołów

Apostoł Paweł często otrzymywał pomoc od kościołów podczas swojej służby na rzecz zgubionych na terenach, gdzie nie dotarła jeszcze Ewangelia. Fakt ten stał się okazją do powstania Listu do Filipian – opisuje się w nim wysłanie daru przez kościół w Filipi do Pawła, który wtedy służył w Rzymie. W końcowej części listu Paweł chwali Filipian i dziękuje im za hojność, zapewniając ich przy tym, że Bóg zaspokoi wszelkie ich potrzeby *według swego bogactwa* (Filip. 4:18-19). Wierzący często odnoszą do siebie prawdę zawartą w wierszu 19 *bez zwrócenia uwagi na kontekst i na to, kto otrzymał taką obietnicę!* Dary takie umożliwiły Pawłowi i innym poświęcić cały swój czas na służbę zamiast na szycie namiotów.

| |
|---|
| Obietnica z Listu do Filipian 4:19 odnosi się do tych, którzy wspierają zakładanie kościołów. |
|---|

Pismo zawiera wiele przykładów wspierania służby przez wierzących, lecz jeden zasługuje na szczególną wzmiankę. Na ogół łagodny i pełen miłości apostoł Jan swój trzeci list poświęcił surowemu upomnieniu Diotrefesa, który odmówił wsparcia dla braci podróżujących i głoszących Ewangelię (3 Jana 9-10). Dawanie na Boże dzieło nie jest kwestią wyboru – ani też nie zastępuje go pomaganie ubogim w naszych szeregach.

4. Pastorzy i przywódcy

Obowiązkiem miejscowego kościoła jest troska o potrzeby pastora oraz innych przywódców. Starotestamentowa zasada płacenia dziesięciny stanowi podstawę odpowiedzialności członków kościoła za opłacanie swoich przywódców. W Nowym Testamencie każdy kościół zaspokajał finansowe potrzeby swoich przywódców. Paweł na przykład polecił Galacjanom, by wspierali swoich własnych nauczycieli (Gal. 6:6). Zachęcał Tymoteusza, by nauczał kościoły opłacania ich nauczycieli Bożego Słowa (1

Tym. 5:18). Kościoły, które biorą na siebie ten obowiązek, cieszą się na ogół Bożym błogosławieństwem za swoją wierność.

III. KIEDY NALEŻY SPEŁNIAĆ FUNKCJE ZBIOROWE

W poprzedniej sekcji opisaliśmy szereg biblijnych funkcji kościoła. Są one tak istotne, że warto byłoby zastanowić się, *kiedy* grupa wierzących powinna zacząć je spełniać. Czy powinni oni czekać, aż staną się zorganizowanym kościołem czy zacząć nawet wtedy, gdy jest ich zaledwie garstka?

Tabela 6.1 podaje kilka funkcji w lewej kolumnie – jest tam miejsce na dopisanie innych. W grupie omówcie treść tej tabeli i wykonajcie następujące polecenia:

- Zastanówcie się, czy się zgadzacie z wymienionymi funkcjami.
- Dopiszcie inne funkcje, których brakuje, a które waszym zdaniem są ważne.
- Wpiszcie „tak” lub „nie” w środkowej i prawej kolumnie pokazując, czy waszym zdaniem dane funkcje powinna spełniać mała grupa, miejscowy kościół, czy jedno i drugie. Przedyskutujcie swoje argumenty.

Tabela 6.1 Funkcje zbiorowe

| <i>Funkcja biblijna</i> | <i>Mała grupa</i>  | <i>Miejscowy kościół</i>  |
|-----------------------------------|--|---|
| Ewangelizacja przez przyjaźń | | |
| Wsparcie dla założycieli kościoła | | |
| Dyscyplina | | |
| Wspólne oddawanie Bogu czci | | |
| Kaznodziejstwo | | |
| Osobiste świadectwa | | |
| Chrzest | | |
| Wieczerza Pańska | | |
| Ofiarność na rzecz ubogich | | |
| Śpiew w grupach | | |
| Troska o przywódców kościoła | | |
| | | |
| | | |
| | | |

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jakie są zbiorowe funkcje kościoła?
- Jak funkcje zbiorowe mają się do małych grup wierzących?
- Jaka jest funkcja kaznodziejstwa na wspólnym zgromadzeniu? Jaka jest funkcja studium biblijnego w grupie?
- Jak rozumiesz główne znaczenie chrztu w wodzie?
- Dlaczego ofiarność jest zbiorową funkcją kościoła?

PLAN DZIAŁANIA

Wspólnie z członkami swojej grupy założycielskiej zdecydujcie, kiedy rozpoczniecie wspólne zgromadzenia. Jaka formę im nadacie?



Chrzest w świetle Nowego Testamentu

INDUKCYJNE STUDIUM BIBLII

WPROWADZENIE

Jednym z podstawowych czy wręcz fundamentalnych nauk chrześcijańskiego życia jest według Listu do Hebrajczyków 6:1,2 nauka o chrzcie. W Nowym Testamencie opisuje się kilka różnych chrztów, lecz niniejsze studium ogranicza się do podania kilku *przykładów* chrztu wodnego udzielanego przez apostołów i innych przywódców wczesnego Kościoła oraz kilku *wyjaśnień* z listów apostoła Pawła. Dla potrzeb pełnego studium posłużcie się konkordancją biblijną w celu odszukania wszystkich odnośników na temat chrztu.

I. OBSERWACJA

Na podstawie poniższych fragmentów określ, KTO został ochrzczony, KTO udzielił chrztu, KIEDY i GDZIE odbył się chrzt, JAKIE było znaczenie chrztu.

| | KTO przyjmował chrzt? | KTO udzielał chrztu? | KIEDY? | GDZIE? | JAKIE było znaczenie chrztu? |
|------------------|-----------------------|----------------------|--------|--------|------------------------------|
| Dz. Ap. 2:38-41 | | | | | |
| Dz. Ap. 8:12,13 | | | | | |
| Dz. Ap. 8:36-38 | | | | | |
| Dz. Ap. 16:31-34 | | | | | |

II. INTERPRETACJA

W wyniku swoich spostrzeżeń podsumuj, jakie było miejsce chrztu we wczesnym Kościele.

Z nauczania apostoła Pawła dowiadujemy się więcej na temat znaczenia chrześcijańskiego chrztu. Na podstawie Listu do Rzymian 6:1-4 wyjaśnij powiązanie między chrztem a śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa.

Oto kilka innych wierszy przydatnych w twoim studium: 1 Kor. 15:12-20; Gal. 3:26,27; 1 Piotra 3:21,22.

III. ZASTOSOWANIE

Jak zastosujesz zasady, które poznałeś dzięki temu studium w swoim nowym kościele?

Uwaga: Inne chrzty opisane na kartach Ewangelii znajdują się w trzecich rozdziałach Ewangelii Mateusza, Marka, Łukasza i Jana.

KOŚCIÓŁ

7

LEKCJA

Deklaracja celu istnienia kościoła

JAKI JEST CEL ISTNIENIA TWOJEGO KOŚCIOŁA?

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pomoc założycielom kościołów w określeniu celu istnienia ich nowo zakładanych wspólnot.

Główne punkty

- Określenie celu odpowiada na pytanie: „Po co istnieje ten miejscowy kościół?”
- Cel miejscowego kościoła powinien być powiązany z celem Kościoła powszechnego.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Uświadamiać sobie, że jasne pojmowanie celu Kościoła wpłynie na postawę założyciela wobec zadania i służby zakładania kościoła.
- Potrafić sformułować na piśmie jasną i zwięzłą deklarację celu miejscowego kościoła dla swojej nowo powstającej wspólnoty.

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Lekcja ta ma formę warsztatu. Uczestnicy powinni sformułować pisemnie cel swego miejscowego kościoła i podzielić się nim z pozostałymi uczestnikami.

WPROWADZENIE

Kościół, które zmieniają rzeczywistość, kierują się poczuciem celu. Cechują się one jasnym pojmowaniem biblijnego celu dla Kościoła na świecie oraz wyraźnym przekonaniem o Bożej woli dla ich konkretnego kościoła miejscowego. Rozumieją one, że ich odpowiedzialność nie kończy się wraz z założeniem jednego kościoła, lecz powinna przyczyniać się do pomnażania kościołów. Kościół nowotestamentowy powstał po to, by przynosić Bogu chwałę poprzez budowanie wierzących i ewangelizację zgubionych. Zadanie prowadzenia w uczniostwie narodów dla Chrystusa zostało przydzielone wszystkim wierzącym wszystkich epok. W procesie zakładania kościoła już na wczesnym etapie trzeba zastanowić się nad rolą kościoła w wypełnianiu Wielkiego Nakazu Misyjnego, przemyśleć cel danego kościoła, który ma właśnie powstać. Proces formułowania celu może zjednoczyć wierzących, uprzytomnić im wyraźnie ich cele, zmobilizować do działania, nadać kierunek ich wysiłkom i wytworzyć energię i moc. W tej deklaracji nie chodzi tylko o osiągnięcie spodziewanego celu. Wyraźnie podaje ona powód istnienia konkretnego kościoła. Głównym zadaniem przywództwa jest jasne sformułowanie i przekazanie celu i wizji powstającego kościoła członkom zgromadzenia. Niniejsza lekcja stworzy po temu okazję.

Głównym zadaniem przywództwa jest jasne sformułowanie i przekazanie celu i wizji powstającego kościoła członkom zgromadzenia.

I. NA CZYM POLEGA DEKLARACJA CELU?

W lekcji 4 „Definicja lokalnego kościoła” sformułowaliście *definicję* miejscowego kościoła. Definicja odpowiada na pytanie „co?” Natomiast *sformułowanie celu* odpowiada na pytanie „po co?” Deklaracja celu miejscowego kościoła odpowiada na pytanie „Po co istnieje ten konkretny kościół?”

II. SZUKANIE CELU TWOJEGO KOŚCIOŁA

Jeśli chcemy dowiedzieć się czegoś na temat kościoła, najlepiej zacząć od Słowa Bożego. Twoja deklaracja celu nie powinna przeczyć temu, co Biblia mówi o kościele. Zapoznaj się z podanymi fragmentami, aby sprawdzić, co każdy z nich ma do powiedzenia o celu kościoła. W wolnym

miejscu wpisz wszelkie dostrzeżone przez siebie zasady. Niektóre z tych wierszy są ci znane z lekcji 4, gdy zadawałeś pytanie „co?” próbując podać definicję. Tym razem stawiasz pytanie „dlaczego?” w poszukiwaniu celu.

Mat. 16:18

Mat. 28:18

Dz. Ap. 1:6

Dz. Ap. 2:42

Efez. 3:10

Efez. 4:11

Kol. 3:12

Hebr. 10:22

1 Piotra 2:1

Inne

III. PISEMNA DEKLARACJA CELU MIEJSCOWEGO KOŚCIOŁA

Proces pisemnego formułowania celu jest jednym z najbardziej ekscytujących zajęć w życiu kościoła. Cel powinien być dokładnie omówiony, przemodlony, przyjęty wiarą przez przywódców, a następnie ogłoszony i objaśniony na zebraniach kościoła, wydrukowany i opublikowany w jakiegokolwiek formie ogłoszeń kościelnych (np. na zaproszeniach) czy w formie papeterii tak, by utrwalił się w świadomości członków kościoła.

W celu pisemnego sformułowania celu postaw sobie następujące pytania:

- Po co miałby istnieć kościół, do którego założenia jesteś powołany?
- Jakie będzie jego wyjątkowe i szczególne miejsce w pracy dla Bożego Królestwa?
- Czego macie dokonać na swoim obszarze docelowym jako Boży przedstawiciele?

3. Powinna wzbudzać entuzjazm.
4. Należy się jej ściśle trzymać.
5. Od czasu do czasu należy dokonywać jej przeglądu i poprawek.

W zamieszczonym niżej wolnym miejscu wpisz deklarację celu dla swojego kościoła. Powinna ona odpowiadać na proste pytanie: „Po co istnieje ten kościół?”

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Czy twoja definicja kościoła i deklaracja celu opiera się na twoim osobistym doświadczeniu w kościele, czy na Piśmie?
- Czy twoja deklaracja celu da się pogodzić z biblijnymi celami kościoła omówionymi w Lekcji 2? Jeśli nie, to czego w niej brakuje?
- Dlaczego pisemna deklaracja celu kościoła jest tak ważna?
- Pod jakim względem twój kościół będzie się różnił od innych kościołów?

PLAN DZIAŁANIA

Powtórz proces opracowywania i formułowania na piśmie deklaracji celu z przywódcami twojego powstającego kościoła. Mogą to być osoby niedawno zbawione, wyłaniający się przywódcy lub inni, którzy współpracują z tobą przy zakładaniu kościoła. Jeśli jest to kościół-córka, mogą oni pochodzić z kościoła-matki. Mogą to być przywódcy najbardziej zaangażowani w proces narodzin nowych kościołów-córek.

BIBLIOGRAFIA

- Jenson, Ron, and Jim Stevens. *Dynamics of Church Growth*. Grand Rapids, MI: Baker, 1981.

KOŚCIÓŁ

8

LEKCJA

Filozofia służby zakładania kościoła

JAK KOŚCIÓŁ MOŻE SŁUŻYĆ ZGUBIONEMU ŚWIATU?

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie, na czym polega filozofia służby zakładania kościołów oraz dlaczego jest ona taka ważna. Chcemy postawić przed kursantami wyzwanie przemyślenia spraw dotyczących sposobu służby zakładania kościołów.

Główne punkty

- Filozofia służby zakładania kościołów opiera się raczej na biblijnej definicji i naturze Kościoła niż na ludzkich tradycjach.
- Konkretna filozofia służby zakładania kościołów, dopasowana do kontekstu podnosi skuteczność założyciela i jego grupy.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Uświadamiać sobie pilną potrzebę filozofii służby zakładania kościoła i skutki, jakie pociąga za sobą jej brak.
- Znać podstawowe elementy i priorytety skutecznej filozofii służby zakładania kościołów.
- Opracować filozofię deklaracji służby.

Dodatek

8A Opracowanie filozofii służby zakładania kościoła - warsztat

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Lekcja ta będzie się opierać na deklaracji celu miejscowego kościoła naszkicowanej w lekcji 7 w sekcji Kościół. Uczestnicy powinni zapoznać się z treścią tej lekcji przed zajęciami. Na początku wyjaśnij uczestnikom, że omawiamy tu bardzo praktyczne zagadnienia dotyczące strategii, podstaw, zasad i poglądów. Termin „filozofia” nie powinien skłaniać ich do lekceważenia jej doniosłości ani do myśli, że słowo to tak jak w świeckim świecie odwodzi ludzi do innych struktur myślowych, odległych od Boga i Jego Słowa. Nasze zadanie zakładania kościoła musi być zakorzenione w teoriach i koncepcjach (tj. Filozofiach), które są zgodne z nauczaniem Jezusa Chrystusa, Pana Kościoła. W czasie lekcji podany tu materiał należy opracować bardzo szybko po to, by większość zajęć przeznaczyć na warsztat posługując się ćwiczeniami w Dodatku 8A.

I. NA CZYM POLEGA FILOZOFIA SŁUŻBY ZAKŁADANIA KOŚCIOŁA?

Filozofią służby można się posługiwać w sensie ogólnym we wszelkiego rodzaju służbie. Można ją wykorzystywać w węższym zakresie w konkretnym rodzaju służby. W niniejszej lekcji będziemy kłaść nacisk na *filozofię służby zakładania kościołów*. Jednakże podane tu zasady mogą znaleźć zastosowanie w każdym kościele, służbie czy działalności chrześcijańskiego przywódcy.

A. Filozofia służby

Ogólnie rzecz biorąc filozofia służby jest to deklaracja lub sposób pojmowania, który pomaga odpowiedzieć na pytanie „JAK mamy prowadzić naszą służbę?” Jest to praktyczna wskazówka ułatwiająca nam ocenę, czy robimy *odpowiednie rzeczy w odpowiedni sposób*. Filozofia służby bierze pod uwagę nasze wartości, stąd będzie ona inna dla poszczególnych jednostek czy grup.

Ważne też jest odróżnianie *filozofii służby* od „*filozofii będącej oszustwem*”. W Liście do Kolosan 2:8 Paweł ostrzega nas przed „*filozofią będącą czczym oszustwem, opartą na ludzkiej*

tylko tradycji, na żywiolach świata, a nie na Chrystusie”. Wiersz ten podaje wyraźnie, że nasza filozofia może być:

- Filozofią opartą na ludzkiej tradycji – tej należy się wystrzegać
- Filozofią opartą na Chrystusie – tę należy przyjąć

Często nie zwraca się uwagi na fakt, że wiersz ten nie potępia *filozofii jako takiej*, lecz raczej przeciwstawia dwa źródła filozofii. To błędne pojmowanie sprawiło, iż wielu wierzących źle reaguje na koncepcję filozofii służby. To smutne, ale gdy decydują się nie *myśleć o swojej filozofii służby*, kończą *ślepo trzymając się swojej aktualnej filozofii*, która na ogół opiera się na ich tradycjach. W rezultacie stają się winni postawy, przed którą ostrzegał Paweł. Celem tej lekcji jest przemyślenie, „jak robimy pewne rzeczy”, abyśmy mogli śmiało powiedzieć, że opierają się one raczej na Chrystusie i jego Słowie niż naszych ludzkich tradycjach.

Gdy decydujemy się nie *myśleć o swojej filozofii służby*, kończymy *ślepo trzymając się swojej aktualnej filozofii*, która na ogół opiera się na naszych tradycjach.

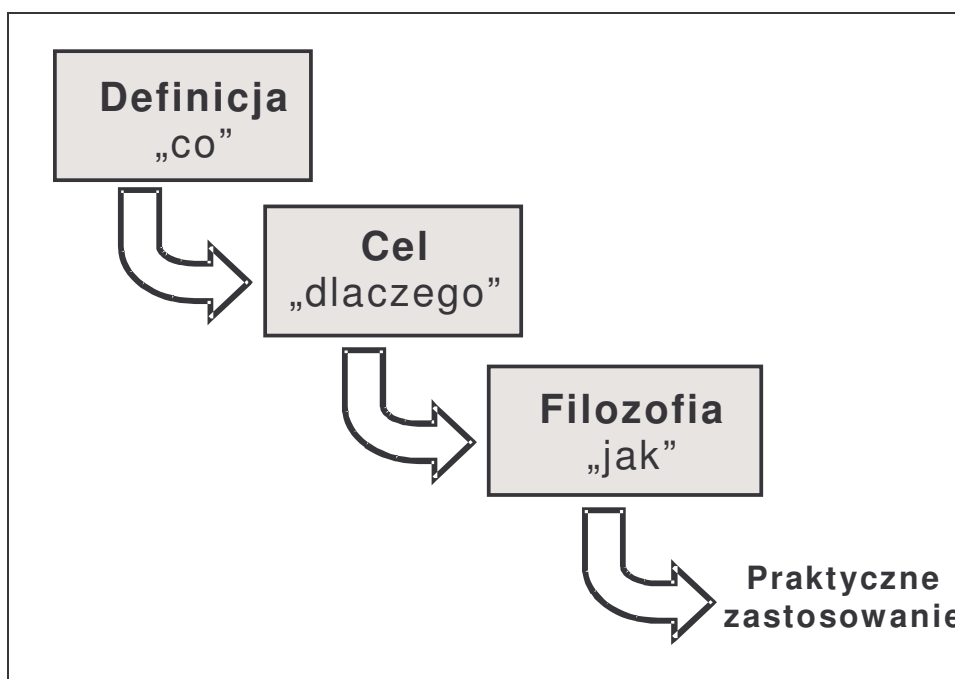
B. Filozofia służby zakładania kościołów

W poprzednich lekcjach przyglądaliśmy się definicji Kościoła oraz deklaracji jego celu. Wszystkie te trzy elementy nakładają się na siebie następująco:

- Definicja – **Co** to jest kościół.
- Cel – **Dlaczego** kościół istnieje.
- Strategia filozofii – **Jak** kościół służy.

W niniejszej lekcji pytanie brzmi: „Jak powinna wyglądać służba założyciela kościołów?” Każdy z uczestników będzie miał okazję zastanowić się nad tym ważnym pytaniem podczas wykonywania ćwiczeń w Dodatku 8A.

Ilustracja 8.1 Postęp logiczny



II. POTRZEBA FILOZOFII SŁUŻBY ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW

Istnieje szereg powodów, dla których każdy założyciel kościoła powinien posiadać filozofię służby sformułowaną odpowiednio do jego konkretnej sytuacji. Jednym z tych powodów jest nauczanie biblijne, a także praktyczne opracowanie tej filozofii.

A. Biblia naucza o potrzebie starannego planowania

Określenie „filozofia służby” nie występuje w Piśmie, ale można tam znaleźć koncepcję starannego planowania przy jednoczesnym poleganiu na Bogu.

- Przypowieści 14:15: „Wszystko, co mówią, przyjmuje niemądry, a człowiek rozumny na kroki swe zważa”.
- Przypowieści 15:22: „Brak rady unicestwia zamiary, udają się one, gdzie wielu doradców”.

1. Przykład Jezusa Chrystusa

Życie i służba Jezusa Chrystusa pokazują, że posiadał on ściśle określony cel i sposób jego osiągania. Widzimy, że Jezus zawsze miał na uwadze skutek końcowy. Nie pozwolił, by cokolwiek odwodziło Go od Jego celu. Rozważ następujące fragmenty:

- Mat. 16:21-23: Jezus odważnie kierował swoje kroki w kierunku krzyża.
- Mar. 1:45: Widzimy tu, że Jezus musiał rezygnować z czynienia pewnych dobrych rzeczy i nauczania większej liczby ludzi po to, by skupić się na swojej misji.
- Jan 6:5: Jezus zaplanował z góry cud, którego miał dokonać, choć nie wyjawiał tego swoim uczniom.

2. Przykład Pawła

Apostoł Paweł również planował, co będzie robił i jak służył zgodnie ze swoimi chrześcijańskimi zasadami i przekonaniem. Zauważył, że Bóg mógł - i często to robił - zmienić jego plany. Mimo to jednak Paweł najwyraźniej nie sądził, że powinno go to odwieść od starannego planowania swojej służby. Kilka przykładów planowania Pawła znajdziemy w:

- Rzym. 15:20: Paweł zdecydował, że obiera strategię głoszenia o Chrystusie w tych miejscach, gdzie Go jeszcze nie znano.
- 1 Kor. 2:1-2: Paweł zdecydował się na ograniczenie treści swego nauczania do prostych faktów dotyczących ukrzyżowania Chrystusa.
- 1 Kor. 9:12: Paweł postanowił nie pobierać wsparcia, aby nie było wątpliwości co do pobudek, dla których nauczał.
- 1 Kor. 9:20: Paweł postanowił dostosować się do kulturowych praktyk tych, do których chciał dotrzeć.
- Dz. Ap. 16:3: Paweł obrzezał Tymoteusza po to, by nie gorszyć Żydów.

B. Filozofia służby zakładania kościoła jest praktyczna

Filozofia służby pomaga nam skupić się na „dobrych czynach, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili” (Efez. 2:10). Może nas ona prowadzić i pomagać w podejmowaniu decyzji w trudnych sytuacjach, gdy dwie drogi lub dwa rozwiązania wydają się słuszne. Przypomina taśmę mierniczą, dzięki której można sprawdzić, co pasuje do naszej służby, a co nie.

Faktem jest, że każdy, kto jest zaangażowany w służbę, posiada filozofię służby. Nie musi ona istnieć w formie pisemnej. Osoby te mogą nie potrafić jasno jej wyrazić. Mogą nawet być nieświadome, że istnieje, ale tak jest. Dzieje się tak dlatego, że *wszyscy wiemy, jak służyć!* I tak właśnie powstaje filozofia służby. Dlatego niemożliwe jest, by nie mieć filozofii służby. Istnieją tylko dwie możliwości. Możemy:

| |
|---|
| Każdy, kto jest zaangażowany w służbę, posiada filozofię służby – czy sobie to uświadamia, czy nie. |
|---|

- Starannie prześledzić naszą filozofię w celu upewnienia się, że opiera się ona na Piśmie.
- Zignorować ją i zaryzykować rozpowszechnianie ludzkich tradycji w miejsce prawdy.

Oczywiście pierwsza postawa jest najlepsza. Ta lekcja i ćwiczenia w towarzyszącym jej dodatku mają pomóc ci w sformułowaniu własnej filozofii służby zakładania kościoła oraz w krytycznej ocenie, czy jest ona najskuteczniejsza.

C. Jasna filozofia służby zakładania kościoła skupia się na naszym działaniu

Definicja i cel Kościoła pozostają teorią, jeśli nie pozwolimy im wpływać na kształt naszej filozofii służby założycielskiej. W tym momencie przechodzimy od teorii do bardzo praktycznych zagadnień z serii „*Jak mam zakładać kościół?*” Sformułowanie na piśmie filozofii służby zakładania kościoła ukształtuje twoje myślenie na temat konkretnych kroków i priorytetów, które będziesz określał podczas rozwijania nowego kościoła. Uchroni cię to przed następującymi błędami:

- Poświęcaniem czasu na nieskuteczne zajęcia czy programy.
- Przeoczeniem istotnych zajęć lub elementów potrzebnych do wzrostu kościoła.

D. Filozofia służby zakładania kościoła powinna być konkretna

Każdy założyciel kościoła, zespół zakładający czy kościół powinien mieć swoją WŁASNĄ filozofię służby zakładania kościoła. Bóg wyposażył każdego wierzącego w inne dary duchowe. Każdy człowiek jest też wyjątkowy pod względem fizycznym, duchowym i emocjonalnym. Wskutek tego metoda skuteczna w służbie jednej osoby może się okazać nieodpowiednia dla innej. Podobnie też ludzie, którym służymy, są wyjątkowi. Co więcej, każde miasto czy obszar docelowy ma odrębną historię i kulturę. Dlatego filozofia służby zakładania kościoła powinna być dopasowana do danego obszaru.

1. Założyciel kościoła

U podstaw filozofii służby zakładania kościoła powinna leżeć świadomość zarówno mocnych, jak i słabych stron założyciela. Filozofia ta powinna określać, *jak* dana osoba może najlepiej wykorzystać swoje mocne strony i maksymalnie zwalczać swoje słabości. Powinna brać pod uwagę takie sprawy, jak rodzina, praca i osobiste obowiązki. Np. jeśli założyciel kościoła jest słabym mówcą, może opracować taką filozofię służby, która położy nacisk na ewangelizację opartą na relacjach indywidualnych i przyjaźniach. Potrzeby rodzinne mogą pozwolić lub wykluczyć zamieszkanie na obszarze docelowym. W każdym przypadku filozofia powinna funkcjonować i być skuteczna dla osoby, która ją zastosuje.

2. Zespół zakładający kościół

Najlepszym sposobem zakładania nowych kościołów jest powołanie zespołu. W niektórych przypadkach zespół jest po prostu nieosiągalny, lecz jeśli to tylko możliwe, warto posługiwać się zespołem. Do rzadkości należy osoba, która jest tak zorganizowana i zdolna, że potrafi osiągnąć więcej niż zespół. Różnorodność członków w dobrym zespole pomnaża liczbę duchowych darów i uzdolnień, a także zasób doświadczenia i energii, jaki można zainwestować w zakładanie nowego kościoła.

Po to, by taka różnorodność darów, talentów i osobowości osiągnęła swój potencjał, musi istnieć skuteczny plan, koordynujący członków zespołu i kierujący ich działaniami. Dobrze przemyślana filozofia służby zakładania kościoła weźmie pod uwagę mocne i słabe strony każdego członka i zwiększy maksymalnie ich wydajność. Ponieważ skład członków w każdym zespole jest inny, trzeba stworzyć filozofię, która pasowałaby do każdego zespołu.

Dobrze przemyślana filozofia służby zakładania kościoła weźmie pod uwagę mocne i słabe strony każdego członka i zwiększy maksymalnie ich wydajność.

3. Nowy kościół

W każdym nowym kościele istnieją znaczne różnice pod względem kultury, wieku, klasy społecznej, wykształcenia, doświadczenia, języka oraz osobistych preferencji swoich członków. Niemożliwe jest skuteczne posługiwanie się tym samym planem we wszystkich sytuacjach. Odpowiednia filozofia służby zakładania kościoła zbada obszar docelowy oraz jego mieszkańców w celu ustalenia, jak można do nich dotrzeć *w najbardziej efektywny sposób*. Określi ona również, jakie *formy* będą najwłaściwsze dla duchowego wzrostu danej grupy.

III. ELEMENTY SKUTECZNEJ FILOZOFII SŁUŻBY ZAKŁADANIA KOŚCIOŁA

Podczas gdy każda filozofia służby zakładania kościoła będzie niepowtarzalna, istnieje kilka wspólnych elementów, które powinny być obecne w każdej. Każdy z nich wymaga przemyślenia i przygotowania, sprawi jednak, że produkt końcowy będzie o wiele bardziej pomocny i skuteczny.

A. Podstawą jest definicja i cel

Jak pokazano na ilustracji 8.1, filozofia zakładania kościoła opiera się na definicji i celu kościoła, które ustaliliście już wcześniej. Gdy zrozumiecie, **czym** jest kościół oraz **dlaczego** nowy, zakładany przez was kościół powinien istnieć, kolejnym krokiem jest decyzja, **jak** skutecznie można wypełnić to zadanie.

Bardzo istotny jest tu fakt, że filozofia służby zakładania kościoła *musi się raczej opierać na biblijnej definicji i celu Kościoła niż na kolejnym powielaniu wzorców z przeszłości*. Budowanie na ludzkich tradycjach, bez względu na dobre intencje, *nigdy* nie jest właściwym środkiem zastępczym dla wysiłku zgłębiania Słowa i stosowania się do jego zaleceń.

Filozofia służby zakładania kościoła *musi się raczej opierać na biblijnej definicji i celu Kościoła niż na kolejnym powielaniu wzorców z przeszłości*.

B. Dopasowanie do określonego kontekstu

Odpowiednia filozofia będzie się opierać na określonym kontekście, w którym zostanie użyta. Wymaga to niezbędnych badań na obszarze docelowym. W innych sekcjach tego materiału znajdziemy informacje o tym, jak gromadzić i analizować dane z takich badań. Ten wstępny trud włożony w badanie i planowanie może znacznie zaoszczędzić czasu i wysiłku na późniejszym etapie dzięki prowadzeniu nas we właściwym kierunku i pomaganiu przy wyborze odpowiednich metod i postaw.

C. Skupienie uwagi na ludziach

Filozofia służby zakładania kościoła powinna brać pod uwagę budynki, wyposażenie, transport, finanse oraz inne praktyczne zagadnienia. Wszystkie te sprawy jednak nigdy nie powinny *dominować* nad całym procesem! Zawsze trzeba pamiętać, że najważniejsi są ludzie – to ich zbawienie i wzrost duchowy są obiektem naszych wysiłków. Dobra filozofia służby zakładania kościoła upewni się, że zaspokajamy potrzeby prawdziwego *kościół* – ludzi zamiast skupiać się na sprawach drugorzędnych.

D. Użyteczność jako narzędzia oceny

Poprawnie ustalona filozofia służby zakładania kościoła okaże się bardzo praktyczna i pożyteczna. Pomoże nam skupić się na robieniu najważniejszych rzeczy we właściwym czasie we właściwy sposób. Powinniśmy zauważyć, że nasze wysiłki przynoszą coraz więcej owoców, ponieważ na każdym etapie służby podejmujemy coraz lepsze decyzje. Dlatego właśnie poświęcamy czas na przygotowanie deklaracji.

Aby uświadomić sobie najbardziej pozytywne wyniki, musimy starać się, by filozofia była prosta, jasna i zrozumiała. Cały zespół zakładający kościół powinien ją rozumieć i zgadzać się z nią. Powinna ona wyrażać zgodę co do tego, *jak dokładnie zamierzamy założyć nowy kościół*.

IV. OPRACOWANIE WŁASNEJ FILOZOFII SŁUŻBY ZAKŁADANIA KOŚCIOŁA

Dodatek 8A zawiera arkusz ćwiczeń, który ma ci pomóc w napisaniu filozofii służby zakładania kościoła. Na proces ten należy poświęcić większość zajęć. Jeśli masz zespół założycielski, powinieneś powtórzyć z nim ten proces, aby opracować filozofię, na którą wszyscy się zgadzają i pracują wspólnie z całym zaangażowaniem.

V. PRZYKŁADOWA FILOZOFIA SŁUŻBY

Zamieszczona poniżej ilustracja 8.2 jest przykładową filozofią służby pewnego kościoła. Nie jest ona dostosowana do potrzeb nowego kościoła, dlatego twoja będzie nieco inna. Może ci jednak posłużyć za przewodnik podczas tworzenia twojej własnej.

Zapoznając się z tym przykładem, zwróć uwagę na akcent, jaki kładzie się na ludziach, ich oddawaniu Bogu czci i duchowym wzroście. Pod jakimi innymi jeszcze względami ilustracja ta jest godna polecenia? Jakie dziedziny wymagają udoskonalenia pod kątem omówionych przez nas niedawno zasad?

Ilustracja 8.2 Przykładowa deklaracja misji miejscowego kościoła

PRZYKŁADOWA DEKLARACJA MISJI

Kościół Wspólnota Nadziei istnieje po to, by:

1. **WYWYŻSZAĆ Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego poprzez:**
 - a. Wysławianie, modlitwę, uwielbianie i uczczenie Bożej chwały, świętości, prawdy, piękna i miłości.
 - b. Społeczność z Jezusem Chrystusem jako kochającym, potężnym Zbawcą, Panem i Królem.
 - c. Jedność i wysławianie wywołane obecnością Ducha Świętego i wyrażone zbiorowo poprzez owoce i dary Ducha.
2. **TWORZYĆ** troskliwą wspólnotę wierzących poprzez:
 - a. Tworzenie atmosfery miłości, akceptacji i wybaczenia.
 - b. Rozwijanie ciepłych, opiekuńczych i zapewniających wsparcie relacji.
 - c. Służbę i poświęcenie mające na celu zaspokajanie potrzeb innych.
3. **WYPOSAŻAĆ** wierzących do skutecznej służby poprzez:
 - a. Kaznodziejstwo i nauczanie, które wiernie objaśnia Słowo Boże, mając zarazem związek ze sprawami dnia codziennego i potrzebami ludzi.
 - b. Nauczanie, odkrywanie, rozpoznanie, rozwijanie i wykorzystanie darów Ducha przez każdego wierzącego.
 - c. Przeszkolenie do służby i zachęcenie wierzących do poznawania woli Chrystusa, doświadczania mocy Chrystusa i dokonywania dzieł Chrystusa.
4. **ROZPOWSZECHNIAĆ** Dobrą Nowinę w świecie poprzez:
 - a. Wychodzenie do najbliższego otoczenia z twórczymi formami ewangelizacji i komunikacji, z wyobraźnią, wrażliwością i współczuciem; głoszenie ludziom, że powinni się nawrócić, wyznać Chrystusa, pokładać zaufanie w Bogu poprzez Niego, uznać Go za Zbawcę i służyć Mu jako Królowi we wspólnocie Jego Kościoła.
 - b. Troskę o całokształt potrzeb danej osoby, tj. zaspokajanie potrzeb emocjonalnych, fizycznych, społecznych i duchowych i przywracanie jej do pełni zdrowia w naszej wspólnocie.
 - c. Konsekwentne zakładanie kościołów i ożywienie kościoła na świecie.

PYTANIA DO POWTÓRZENIA

- W jaki sposób filozofia służby pomaga założycielom kościołów?
- Na ile filozofia służby jest biblijna?
- Jakie elementy zawiera filozofia służby?

PLAN DZIAŁANIA

Wypełnij Dodatek 8A, „Opracowanie filozofii służby zakładania kościoła”.

BIBLIOGRAFIA

- DeWitt, Larry. *Unpublished Notes from CPR2000*, Calvary Community Church, 1985.
- Fuller, Charles E. *How To Plant A Church: Advanced Seminar*. Church Growth Institute, 1986.
- Logan, Robert. *Beyond Church Growth*. Grand Rapids, MI: Revell, 1989.
- Martin, Robert W. *Notes on a Philosophy of Ministry*. Camino Real Community Church, 1993.
- Morris, Linus J. *The High Impact Church*. Thousand Oaks, CA: Christian Associates International, 1998.

KOŚCIÓŁ
DODATEK

8A

Opracowanie filozofii służby zakładania kościoła

WPROWADZENIE

W celu opracowania jasnej filozofii służby zakładania kościoła musisz wziąć pod uwagę następujące sprawy:

- Powinieneś wyraźnie rozumieć, do czego Bóg powołał Kościół – czym ma on być i co robić (Deklaracja celu) oraz czym w świetle Bożego powołania ma być i co robić twój nowy kościół. Jakich osiągnięć Bóg pragnie dla twojego kościoła w ciągu najbliższych 3-5 lat?
- Powinieneś znać słuchaczy ze swojego obszaru docelowego. Kim są ludzie, do których próbujesz dotrzeć?
- Jakimi z istniejących struktur mógłbyś się posłużyć do założenia swego nowego kościoła (nabożeństwa oddające Bogu cześć, grupy komórkowe, szkoła biblijna, ewangelizacyjne trójki modlitewne itp.)
- Jakie są dary, mocne i słabe strony twoje i twojego zespołu?

I. PYTANIA DO ROZWAŻENIA PRZY OPRACOWANIU FILOZOFII SŁUŻBY

Wspólnie z innymi osobami z twojego zespołu zakładającego kościół odpowiedzcie na następujące pytania:

A. Jakimi trzema słowami opisałbyś nowy, zakładany przez siebie kościół?

B. Z jakich ludzi składa się społeczność, do której próbujesz dotrzeć?

C. Co nada temu kościołowi niepowtarzalny charakter?

D. Co mogłoby stanowić największą atrakcję w twoim kościele?

E. Co w twoim kościele mogłyby przyciągnąć mieszkańców miasta/wsi, do której starasz się dotrzeć?

F. Kogo twój kościół będzie pociągał najbardziej?

G. Kogo chciałbyś przyciągnąć do swego kościoła?

H. Jakie programy i zajęcia mogłyby okazać się udane w tym kościele? Jak można zmierzyć ich powodzenie?

II. CECHY WYRÓŻNIAJĄCE TWÓJ KOŚCIÓŁ

Co wyjątkowego czy innego jest w sposobie działania twego kościoła w następujących dziedzinach – oddawanie Bogu czci, nauczanie według Pisma, ewangelizacja, społeczność, zarządzanie, praca z dziećmi i młodzieżą, stosunek do miejscowej ludności, usługi społeczne, misje, poglądy, finanse, zasoby, budynki, inne.

III. STYL SŁUŻBY

W jednym lub dwóch akapitach opisz, jak sobie wyobrażasz styl służby w swoim kościele. Jaka będzie niepowtarzalna „osobowość” twój kościoła?

IV. WARTOŚCI

Jakie są wiodące wartości w twoim nowym kościele? Jakie przekonania będą kierować twoimi wysiłkami w najbliższych miesiącach i latach? Wymień teraz co najmniej 10 wartości.

V. OKREŚL SWOJĄ FILOZOFIĘ SŁUŻBY

W dwóch akapitach spróbuj napisać swoją filozofię służby, która zawierałaby elementy wymienione w tym arkuszu ćwiczeń. Czy potrafisz wymyślić hasło, które opisuje twoją filozofię służby w kilku słowach?

Moja filozofia służby zakładania kościoła:

Hasło mojego kościoła:

VI. OMÓW I PORÓWNAJ SWOJĄ FILOZOFIĘ Z INNYMI

Pamiętając o tym, że nie ma dwóch jednakowych sytuacji, stąd nie ma dwóch jednakowych filozofii, omów i porównaj swoje sformułowanie filozofii z innymi uczestnikami kursu. Następnie omów je z przywódcami kościoła i członkami twojego zespołu zakładającego kościół. Przeglądaj często to oświadczenie i posługuj się nim w procesie zakładania kościoła w celu oceny, czy robisz właściwe rzeczy we właściwy sposób.

DUCHOWY CHARAKTER

DUCHOWY
CHARAKTER

6

LEKCJA

Życ jak synowie, nie jak osieroceni

LIST DO GALACJAN 4:1-7

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pomoc założycielowi kościoła w osiągnięciu coraz większej szczerości w jego relacji z Bogiem dzięki zrozumieniu prawdy i skutków swojej adopcji przez Boga.

Główne punkty

- Życie duchowej sieroty prowadzi do braku duchowego bezpieczeństwa i polegania na sobie.
- Życie duchowego dziecka Bożego prowadzi do duchowego chodzenia z Bogiem opartego na wdzięczności i wierze.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

-
- Rozumieć, że został adoptowany przez Boga i stał się ukochanym synem lub córką.
- Rozumieć, jak może powrócić do mentalności osieroconego, która paraliżuje życie i służbę.
- Być bardziej przekonany o Bożej miłości jako syn lub córka, potrafić radzić sobie z porażkami, brakiem bezpieczeństwa, obawami na podstawie relacji z Bogiem, nie na podstawie zachowania.
- Odważnie ewangelizować i przeprowadzać zadanie zakładania kościoła nie tak, jak ci, którzy są zdani na siebie, lecz jak ukochany syn/córka pozostający w partnerskich stosunkach ze swoim niebieskim Ojcem.

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Pierwszego dnia poleć uczestnikom kursu wykonanie „zadania językowego” (zamieszczonego pod koniec tej lekcji), następnie po kilku dniach sprawdź, jak zostało wykonane. Zadanie to ma nam po prostu pomóc stać się bardziej uczciwymi w kwestii grzechu, który w nas tkwi i uświadomić naszą prawdziwą potrzebę łaski i mocy.

Uwaga: termin „syn” nie wyklucza kobiet. Forma „syn” użyta została dlatego, że posługuje się nią Paweł w swoim liście do Galacjan. Córki również są Bożymi dziećmi.

Pomocne mogłoby być podzielenie się własnymi doświadczeniami związanymi z niniejszym materiałem. Bądź otwarty na krytykę!

WPROWADZENIE

Słowo Boże uczy nas, że wszyscy mamy Stwórcę, który chce być dla nas kochającym Ojcem (Mat. 6:26, 32). Z powodu naszej skłonności do buntu wykluczaliśmy Go, by żyć według swoich zachcianek. Ta decyzja odwrócenia się od Boga w ogromny sposób wpływa na nasze myślenie i postępowanie. Pod wieloma względami sprawia, że myślimy i działamy jak osieroceni.

W tej lekcji wspólnie zastanowimy się nad tym, jak wygląda myślenie i postępowanie sierot, nawet jeśli są chrześcijanami. Przyjrzymy się fragmentowi z Listu do Galacjan 4:1-7, który opisuje rodzaj relacji z Bogiem, w jaką wchodzi każdy chrześcijanin. Na końcu dowiemy się, jak nasze życie może bardziej przypominać życie synów i córek, należących do niebieskiego Ojca i ukochanych przez Niego na całą wieczność.

I. ŻYCIE SIEROTY

Jeśli kiedykolwiek odwiedzałeś dom dziecka i poświęciłeś trochę czasu na poznanie tych szczególnych dzieci, mogłeś zauważyć kilka wzorców myślenia i zachowania, które są dla nich typowe. Oto kilka z nich.

A. Sieroty są pełne lęku i brak im poczucia bezpieczeństwa

Zaniedbanie, a w niektórych wypadkach porzucenie przez rodzica pozostawia w dziecku głęboką niepewność w odniesieniu do życia i przyszłych wydarzeń. Dla większości z nas nieprzewidywalna przyszłość nie jest przyczyną częstych zmartwień, lecz dziecku, które przeżyło już to, co było nie do pomyślenia (nie ma przy nim mamy i taty), przyszłość wydaje się straszna.

B. Sieroty żyją z ponadnaturalną dawką egoizmu

Każde osierocone dziecko porównuje to, co posiada z tym, co posiadają inne dzieci. Dlatego dyrektorzy takich placówek oświadczają, że jeśli jedno dziecko otrzymuje prezent, powinno go dostać każde. Nawet wtedy dzieci wołają określone kolory i reagują silnymi atakami zazdrości, kiedy jedno dziecko dostaje „szczególny kolor”.

C. Sieroty mają głębokie poczucie osamotnienia

Dzieci osierocone mają poczucie, że skoro ich mama i tata oddali je (lub zostali od nich zabrani), to właściwie do nikogo nie należą. Ponieważ zostały pozbawione biologicznych „praw”, nikt nie jest z nimi związany. Takim dzieciom trudno uwierzyć, że ktoś naprawdę się o nie troszczy.

II. CHRZEŚCIJANIE MYŚLĄCY I ZACHOWUJĄCY SIĘ JAK SIEROTY

Teraz zastanówmy się najpierw, jak nasze własne myślenie i zachowanie przypomina sieroty. Jak już wspomnieliśmy, dzieci osierocone czują się osamotnione w świecie. Mają głębokie poczucie lęku i zagrożenia. Nie posiadając matki czy ojca, którzy zatroszczyliby się o nie; są bardzo skupione na własnych potrzebach. Czują, że muszą się same o siebie zatroszczyć. *Czy przypomina to twoje własne życie?*

Być może najbardziej odczuwamy to wtedy, gdy zdaje się nam, że nasze życie za chwilę legnie w gruzach lub coś się nie udaje. Jak reagujemy na nasze trudności? Co myślimy? Czy nie ogarnia nas poczucie niepokoju i paniki? Czy nie przychodzi nam czasem do głowy, że Bóg ma tyle spraw do załatwienia, że zapomniał o nas? Zaczynamy się martwić lub ulegamy zniechęceniu i poddajemy się. Wielokrotnie, czując wielkie niezrozumienie, winimy kogoś innego za nasze problemy. Uważamy siebie samych za „ofiary”. Innym razem sfrustrowani przejmujemy sprawy we własne ręce narzucając surową kontrolę. Tą kontrolą usiłujemy powstrzymać świat od dalszego walenia się w gruzy. Wszystkie te reakcje ujawniają naszą dumę lub brak wiary w to, co Bóg objawił o sobie samym i o Jego relacji z nami. Stajemy się duchowymi sierotami.

Przykład

Pewna kobieta została chrześcijanką, lecz nie była pewna, że Bóg ją kocha. Jednym z powodów, dla których tak uważała, było pewne zdarzenie z dzieciństwa z udziałem jej ojca. Gdy była malutką, wieszaly z siostrą pranie na dworze. Nie mogła dosięgnąć sznura do bielizny, więc postanowiła powiesić białą koszulę taty na zardzewiałych uchwytach taczki. Kiedy koszula wyschła, zostały na niej plamy z rdzy. Nadawała się tylko do wyrzucenia. Gdy dowiedział się o tym jej ojciec, wybuchnął przesadnym gniewem.

To dziecko we własnym przekonaniu nie zrobiło niczego złego. Powiesiło koszulę w najlepszych zamiarach, nie mając pojęcia o skutkach wieszania mokrych rzeczy na zardzewiałej taczce. Wielu ojców przebaczyłoby dziecku za taki drobiazg lub łagodnie je skarciło. Ten ojciec jednak skarcił córkę tak, jakby celowo okazała nieposłuszeństwo lub zbuntowała się przeciwko niemu. Dziewczynka wyrosła w przekonaniu, że jej ojciec nigdy jej nie kochał.

W taki sposób my często wyobrażamy sobie Boga. Uważamy, że gniewa się na nas, jest odległy i tylko czeka, żeby nas ukarać. Czujemy się tak, jakby nas nigdy nie kochał, czy nie akceptował. Postrzegamy Go jako sprawiedliwego, pozbawionego uczuć Sędziego. Nasza relacja z Nim jest jakaś ostrożna i niepewna, oparta na naszym dobrym sprawowaniu.

Nie tak jednak została opisana nasza relacja z Bogiem w czwartym rozdziale Listu do Galacjan. Nie przestaniemy myśleć i postępować jak osieroczone dzieci, dopóki nie uwierzymy w naszą relację z Bogiem w taki sposób, jak On sam ją przedstawia. Musimy zrozumieć podstawę naszej więzi z Nim i skutki synostwa. Podczas lektury czwartego rozdziału Listu do Galacjan zastanówmy się nad zawartym w nim podobieństwem przedstawiającym naszą relację z Bogiem (zapoznaj się z Gal. 4:1-7).

III. NASZE SYNOSTWO W BOGU

A. Podobieństwo do dorosłego syna

Apostoł Paweł rozpoznaje błąd, jaki popełnili chrześcijanie w Galacji. Przyglądając się tekstowi zauważamy, że Galacjanie zaczęli zapominać, jak weszli we właściwą relację z Bogiem, jak mieli w niej trwać i jak mieli przyjmować Boże obietnice. Wrócili oni do przekonania, że zasłużyli na zbawienie i akceptację w Bożych oczach przynajmniej po części dlatego, że byli posłuszni Bożemu Prawu. Paweł jeszcze raz ich poucza, że tylko i wyłącznie dzięki wierze w Ewangelię zostali usprawiedliwieni przed Bogiem i otrzymali Ducha Świętego. To na podstawie wiary w obietnice dane przez Boga w Chrystusie widzą Jego obecne błogosławieństwo i działanie w swoim życiu. Pod koniec rozdziału trzeciego Paweł wyciąga wniosek, że Bóg nadał Prawo po to, by obnażyć naszą prawdziwą grzeszność i doprowadzić nas do Chrystusa. Po tym, jak uwierzyliśmy w Ewangelię i trwamy w Chrystusie, nie pozostajemy w mocy Prawa. Jesteśmy teraz Bożymi synami.

W rozdziale czwartym Paweł bardziej szczegółowo objaśnia, jak zostaliśmy adoptowani przez Boga i co naprawdę oznacza nasze synostwo. Posługuje się opisaną niżej praktyką stosowaną powszechnie w jego czasach, aby dać nam obraz tej relacji, jaką posiadamy obecnie z Bogiem:

Gdy syn był młody, pomimo iż był niewątpliwie dziedzicem ojcowskiego majątku, pozostawał pod kontrolą opiekunów i rządców, odpowiedzialnych za jego wychowanie i interesy. W tym okresie syn nie miał prawa prowadzić interesu czy podejmować decyzji, które miałyby wpływ na majątek ojca. W pewnym sensie nie różnił się od niewolnika. W określonym czasie, ustalonym przez każdego ojca, ograniczenie to anulowano i cały majątek przechodził w ręce syna, aby mógł nim dysponować tak, jak uważał za słuszne. W tym czasie dziedzic stawał się dorosłym synem, który korzystał z pewnych przywilejów. Tak właśnie zostaliśmy opisani w naszej relacji z Bogiem. Jesteśmy dorosłymi, uprzywilejowanymi synami. Co to dla nas oznacza?

B. Znaczenie tego podobieństwa

Jak wyjaśnia apostoł Paweł, zanim znajdziemy się w Chrystusie, jesteśmy w niewoli podstawowych zasad tego świata. Żyda trzyma w niewoli Prawo Mojżesza i skazuje go na potępienie, nie pozwalając otrzymać Bożych obietnic. Paganie również doświadczały potępienia przez głos swego sumienia (Rzym. 2:14-15), które kształtowało normy moralne i religijne. Jakikolwiek są zasady, według których żyjemy przed Chrystusem, obnażają one nasze niedociągnięcia i fakt, że nie zasługujemy na Bożą miłość. Zasady te trzymają nas w niewoli i sprawiają, że czujemy się potępieni.

W Chrystusie jednak zyskujemy odkupienie. Kara za nasz grzech zostaje całkowicie darowana. Wtedy jesteśmy wolni od niewoli potępienia (Rzym. 8:1). Dlatego nie powinniśmy już więcej poddawać się pod jarzmo tej niewoli. Musimy uwierzyć, że zostaliśmy wyzwoleni i zaadoptowani przez Boga jako synowie, którym przysługują pewne przywileje oraz że wszystkie obietnice złożone osobom odkupionym przez Jezusa Chrystusa staną się naszym udziałem. W celu przekonania nas o prawdziwości tego wyzwolenia Bóg posłał swego Ducha, aby zamieszkał w nas i przypominał głośno naszemu duchowi, że wyrok potępienia został uchylony. Bóg nie jest już naszym sędzią, lecz kochającym Ojcem. Paweł posługuje się słowem „Abba”, które w tamtych czasach było najczulszym określeniem ojca (Rzym. 8:15-17). Współczesny odpowiednik „tatus” lub „ojczulek” oddaje sens tego słowa, opisującego Boże przywiązanie do nas. Boża sprawiedliwość zamieniła się w miłosierdzie. Bóg już nas nie potępią, lecz adoptował nas po to, by mógł spełnić nam wszystkie swoje obietnice.

| |
|--|
| Bóg nie jest już naszym sędzią, lecz kochającym Ojcem. |
|--|

Możemy żyć śmiało i odważnie z uwagi na to, kim jest nasz Ojciec. Nie musimy czuć się zagrożeni ani dowodzić naszej wartości. Nie ma już lęku przed surową karą. Nie ma samotności. Mamy kochającego ojca, który nas nie opuści. On nas kocha!

IV. BŁĘDNE POJMOWANIE NASZEGO SYNOSTWA

Dlaczego tak się dzieje, że my, adoptowani synowie i córki, często przyłapujemy się na tym, że postępujemy jak sieroty? Dlaczego czujemy się samotni, pełni obaw i skupieni na sobie? Powodem jest lekceważenie Ewangelii Jezusa Chrystusa i jej zastosowania do naszego życia. Ewangelia jest podstawą naszego synostwa. Jeśli nie potrafimy docenić Ewangelii, nie potrafimy tym samym zrozumieć naszego statusu jako Bożych dzieci. Robimy to na kilka sposobów.

Ewangelia jest podstawą naszego synostwa. Jeśli nie potrafimy docenić Ewangelii, nie potrafimy tym samym zrozumieć naszego statusu jako Bożych dzieci.

A. Lekceważenie Ewangelii z powodu dumy

Ewangelia oznacza dobrą wiadomość, lecz jest też silnym lekarstwem trudnym do przełknięcia. Uczy nas pokory przypominając, że jesteśmy grzesznikami, którzy nie mogą zbawić się sami. Nawet jako chrześcijanie często wynosimy siebie nad innych. Myślimy, że tak naprawdę nie potrzebujemy Bożej pomocy. Żyjemy dla własnej chwały i swoich własnych celów. Celem naszego życia są nasze własne osiągnięcia i wywyższenie siebie samych. Jeśli jakaś działalność lub osoba nie pasuje do naszego planu zajęć, nie chcemy mieć z nią nic wspólnego. Nasza niezależność zmusza Boga do tego, by pozwolił nam zмагаć się na własną rękę. Stajemy się sierotami z powodu naszej dumy.

Tymczasem, gdy pokładamy zaufanie w swoich własnych możliwościach (w „ciele” – Gal. 3:3), doświadczamy wielkiego problemu. Duma każe nam stworzyć własną sprawiedliwość zamiast polegać na sprawiedliwości Chrystusa. Jedną z rzeczy, jaka na to wskazuje, jest ciągłe myślenie o tym, jak inni będą postrzegać nasze czyny.

Postępujemy tak nawet w dziedzinie miłości do naszych rodzin. Wyobraźmy sobie mężczyznę, który myśli: „Potrafię kochać moją żonę i dzieci, co w tym trudnego?” Pokładając zaufanie we własnych możliwościach człowiek ten robi wszystko, co jego zdaniem sprawia żonie przyjemność. Pewnego dnia wraca do domu z bukietem kwiatów dla żony i słyszy z jej ust szokujące wyznanie: „Kochanie, naprawdę jestem przekonana, że mnie nie kochasz. Wiem, że zaprosiliśmy dziś na obiad paru przyjaciół. Ile razy kogoś zapraszamy, kupujesz mi kwiaty.” Człowiek ten miał w sercu ukryty motyw - stawianie siebie w korzystnym świetle przed innymi jako kochającego męża – i nie zauważył nawet, co robił. Gdybyśmy sami przyjrzeni się uważniej temu, jak kochamy nasze żony/mężów, prawdopodobnie zobaczylibyśmy, jak słaba jest nasza miłość do nich.

Narodziliśmy się na nowo z Ducha Świętego i zostaliśmy wyzwoleni spod panowania grzechu. Duch mieszka w nas teraz po to, by pomagać nam w pokonywaniu grzechu. Mylimy się jednak myśląc, że oznacza to, iż samo ciało w jakiś sposób zostało oczyszczone (Rzym. 7:17-18) i nie będziemy już zмагаć się z jego złymi pragnieniami. **Musimy być wyjątkowo szczerzy z Bogiem w kwestii naszego grzechu.** Wciąż mamy poważny problem ze swoim ciałem i musimy doświadczyć głębokiego złamania w walce z nim. Musimy wzrastać w naszym poleganiu na Duchu Świętym, który ma nam pomagać w pokonywaniu potężnej siły zła, jaka w nas drzemie. Moc Ducha może zostać uwolniona tylko wtedy, gdy odczuwamy potrzebę Jego pomocy, lecz duma powstrzyma nas od uświadomienia sobie tej potrzeby.

B. Lekceważenie Ewangelii z powodu niewiary

Inny sposób lekceważenia Ewangelii polega na tym, że przestajemy wierzyć w Bożą obietnicę łaski opartej wyłącznie na śmierci Jezusa Chrystusa na krzyżu. Wielu z nas, kierując się miłością, próbuje służyć Bogu i szanować Go. Ale gdy nam się to nie udaje, czujemy się zmiażdżeni swoją porażką. Wtedy znów musimy wyrazić skrucę – tym razem za grzech niewiary. Powinniśmy cały czas wierzyć w prawdę Ewangelii, która mówi, że tylko i wyłącznie dzięki łasce staliśmy się Bożymi dziećmi.

Musimy zdobyć się na znacznie większą uczciwość w sprawie naszego grzechu i przestać lekceważyć Ewangelię, jeśli mamy zrozumieć prawdziwą naturę Bożej miłości do nas oraz wspaniałe błogosławieństwo naszego synostwa w Nim. Ma to ogromne znaczenie. W przeciwnym razie dalej będziemy czuć się osamotnieni i uważać, że wszystko w życiu zależy

od nas. Będziemy się zadrećzać własnymi porażkami, gdy nasze poczucie winy przerodzi się w potępienie. Nasza służba dla Boga stanie się niewolniczym obowiązkiem, którego ciężar stanie się nie do zniesienia. Będziemy niewdzięczni wobec Boga i innych, nieporuszeni faktem, że Jezus Chrystus cierpiał i zmarł za nasz grzech po to, by zapewnić nam pełne przywilejów synostwo.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- W jaki sposób lekceważyłeś swój grzech?
- W jaki sposób lekceważyłeś Ewangelię?
- W czym twoje zachowanie przypomina zachowanie duchowej sieroty?
- Czy Bóg potępia swoje dzieci tak, jak tych, którzy Go nie znają?
- Dlaczego Bóg obdarzył nas przywilejem synostwa?
- Jak pojmowanie synostwa pomaga nam zdobyć się na uczciwość wobec naszego grzechu?

PLAN DZIAŁANIA

„Zadanie językowe”

Przez następne dwa dni nie plotkuj, nie mów źle o nikim, nie narzekaj, nie broń się, gdy ktoś wytyka ci winę i nie przechwalaj się swoimi osiągnięciami. Mów o innych same dobre rzeczy, za wszystko dziękuj Bogu, przyznawaj się uczciwie do błędów i przechwalaj się tylko swoimi słabościami.

Zadanie językowe pomoże wam dostrzec potężny wpływ, jaki grzech wciąż jeszcze wywiera na wasze życie oraz waszą bezustanną potrzebę Bożej łaski. Po wykonaniu tego zadania będziesz odczuwał większą wdzięczność, że Bóg uczynił cię swoim synem nie na podstawie twego posłuszeństwa, lecz na podstawie odkupienia cię przez Chrystusa. Jest to zadanie na całe życie, ale wypełnij je uważnie w ciągu najbliższych dwóch dni.

**DUCHOWY
CHARAKTER**

7

LEKCJA

Uczenie się synostwa

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest głębsze wniknięcie w praktyczne zastosowanie Bożego synostwa wierzących. Motywacja do duchowego wzrostu i służby powinna wypływać raczej z serca pełnego miłości i wdzięczności do Boga a nie z lęku i poczucia winy.

Główne punkty

- Serce pełne przygnębienia może być wolne
- Serce pełne dumy może się zamienić w serce partnerskiej współpracy z Ojcem
- Serce pełne egoizmu może nauczyć się kochać innych

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć skutki Bożej adopcji.
- Rozróżniać na co dzień i w praktyce mentalność syna/córki od mentalności sieroty.
- Żyć i służyć z większym przekonaniem o Bożej obecności i współpracy.
- Żyć i służyć z nowym współczuciem dla ludzi, odzwierciedlającym Bożą łaskę wobec nich.
- Służyć Panu z większym zaufaniem, mocą i miłością.

Dodatek

7A Osieroceni a synowie

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Podobnie jak w lekcji poprzedniej, termin „syn”, jakim często posługujemy się w tej lekcji, nie wyklucza kobiet. Forma „syn” użyta została dlatego, że posługuje się nią Paweł w swoim liście do Galacjan. Córki również są Bożymi dziećmi.

WPROWADZENIE

Koncepcja adopcji ma zasadnicze znaczenie dla Bożego stosunku do nas. Sposób, w jaki wierzący to rozumie, wpływa na jego codzienne myślenie, postawy, czyny i obecny stosunek do Boga. Jest to głębokie studium skutków i zastosowania Bożej adopcji.

Aby dana osoba mogła w pełni pojąć znaczenie swojej adopcji przez Boga (która uczyniła wierzącego uprzywilejowanym synem), warto zastanowić się nad powszechnymi nawykami myślowymi obecnymi w codziennej mentalności. Jak często zachowujemy się jak sieroty zamiast jak Boże dzieci? Ważne jest, by Duch Święty otworzył nasze oczy na te sprawy.

Istnieją trzy główne dziedziny, w których możemy ocenić, czy żyjemy jak synowie, czy sieroty. Zastanów się nad następującymi sprawami:

I. SERCE PEŁNE PRZYGNĘBIENIA A SERCE WOLNE

Pierwszym miernikiem jest ustalenie, czy twoje serce jest przygnębione i czuje się pokonane, czy też jest wolne. Oczywiście, istnieją różne powody, dla których czyjeś serce może być przygnębione, ale w tym przypadku chodzi o ciężar winy i poczucie, że jest się bez wartości.

Wzrost w życiu chrześcijanina wiąże się ze świadomością grzechu. Król Dawid powiedział: „Uznaję bowiem moją nieprawość, a grzech mój jest zawsze przede mną” (Ps. 51:3). Dla młodego chrześcijanina ciężar i realność osobistego grzechu może być niezmiernie przytłaczająca.

Za przykład może posłużyć Siergiej, który poczuł niewiarygodną radość, gdy po raz pierwszy zwrócił się do Boga i otrzymał przebaczenie swoich grzechów. Przypominał człowieka, który wyszedł z więzienia i którego największym pragnieniem było podobać się Bogu we wszystkim, co robił. Nie minęło dużo czasu, gdy zawiódł w czymś i był bardzo rozczarowany. Jego grzech tak bardzo go przygniatał przez wiele tygodni, że popadł w zniechęcenie, a nawet w depresję. Miał problemy z uwierzeniem, że Bóg wciąż go kochał i akceptował. Nie był w stanie rozwiązać tej sprawy, dopóki w końcu nie odkrył prawdy o Bożym stosunku do niego.

W ósmym rozdziale Listu do Rzymian Bóg mówi nam o tym, co myśli o swoich dzieciach nawet wtedy, gdy zawodzą. Pada tam sześć pytań: „Cóż więc na to powiemy? Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować? Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciw tym, których Bóg wybrał? Czyż Bóg, który usprawiedliwia? Któż może wydać wyrok potępienia? (...) Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej?” (Rzym. 8:31-35).

Jeśli ktoś zadaje sześć pytań pod rząd, wiadomo, że nie czeka na odpowiedź. Podobnie jest w tym fragmencie. Odpowiedź jest oczywista: Bóg nie czeka na ludzką odpowiedź, ale oświadcza człowiekowi: „Kocham cię, nie potępiam cię i nic nie odłączy cię od mojej miłości”.

To zapewnienie stało się jasne dla Siergieja wtedy, gdy wreszcie dostrzegł podstawę Bożej miłości do niego w wierszu 39. Bóg mówi tam, że nic „nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w *Chrystusie Jezusie, Panu naszym*”. To ostatnie sformułowanie jest źródłem niezmiennej Bożej miłości. Opiera się ona na Panu Jezusie Chrystusie.

| |
|---|
| Bóg nigdy nie może przestać kochać swoich dzieci. |
|---|

Nie na wierzącym, lecz na Nim samym z uwagi na to, czego zamiast nas dokonał. Siergiej odkrył, że gdyby Bóg przestał go kochać, zaprzeczyłby dziełu Jezusa Chrystusa na krzyżu. Musiałby oświadczyć, że śmierć Jego Syna to za mało! Bóg nigdy nie mógłby czegoś takiego powiedzieć, dlatego nie może przestać kochać swoich dzieci.

Odkrycie to sprawiło, że Siergiej znów stał się podobny do więźnia, który właśnie odzyskał wolność. Zniknął ciężar jego porażki i mógł się cieszyć nową wolnością. Mógł wyznać swój grzech, a następnie wyrzec się go, uznając krew i sprawiedliwość Chrystusa za swoją własną. Poprzednio Siergiej żałował za swój grzech, ale nie wierzył bezustannie w dokończony dzieło Chrystusa na krzyżu. Odkrył, że powstrzymywała go przed tym jego duma. Trudno było Siergiejowi przyznać się Bogu, że jego potrzeba Chrystusa była tak samo wielka, jak pierwszego dnia, gdy uwierzył. Kiedy pokornie wyznał swoją potrzebę, jego serce znów wypełniło się radością. Nigdy dotąd nie czuł tak głębokiej i bezwarunkowej miłości.

Bóg chce uwolnić serce każdego wierzącego dzięki takiej właśnie miłości. Miłości niezasłużonej, bezwarunkowej i tak ogromnej, że ludzie muszą odpowiedzieć na nią miłością.

Łatwo jest poczuć się niegodnym i nic niewartym. Mimo to jednak Bóg nie przestaje okazywać miłości. Jeśli ta miłość nie uwalnia serca danej osoby, oznacza to, że jej wiara w dzieło Chrystusa na krzyżu jest zbyt mała. W rzeczy samej osoba ta lekceważy przesłanie Ewangelii. Bóg oświadczył: „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli!” (Gal. 5:1). Jezus natomiast stwierdził: „Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemie lekkie” (Mat. 11:30). Takiej wolności możemy doświadczyć tylko wtedy, gdy budujemy nasze życie na synostwie w Bogu. Jeśli podstawę naszego życia stanowi cokolwiek innego, stale będziemy odczuwać ciężar w swoich sercach.

II. DUMNE SERCE A SERCE WSPÓŁPRACUJĄCE Z OJCEM

Anatolij urodził się w na wskroś chrześcijańskim domu. Żałował za swoje grzechy i doświadczył zbawienia w bardzo młodym wieku. Całe jego życie było doskonałym świadectwem wiary chrześcijańskiej pomimo wielu prób ośmieszenia go. Gorące oddanie Anatolija wobec Pana zainspirowało go do tego, by zostać misjonarzem na Syberii, gdzie w ciągu kilku minionych lat założył trzy kościoły w środowisku buddystów. Wielu postrzegało Anatolija jako wzorowego chrześcijanina i gdyby on sam zdobył się na uczciwość, przyznałby, że tak się czuje, a przynajmniej chciałby się tak czuć. W głębi serca Anatolij był dumny ze swego zaangażowania wobec Pana i zakładał, że Bóg również był z niego dumny.

Jeśli ty, podobnie jak Anatolij, uważasz, że Bóg ci błogosławi dlatego, że tak bardzo jesteś Mu oddany, masz o sobie zbyt wysokie mniemanie. Anatolij nie popełniał wprawdzie grzechu niewiary tak jak Siergiej, lecz on też był sierotą. Osierocone dziecko sądzi, że tylko ono może rozwiązać

problemy. Najlepiej widać to na poleganiu tej osoby na samej sobie w przeciwieństwie do pokładania wiary w Bogu. Poleganie na sobie wyklucza współpracę z Bogiem w służbie. Bóg zostaje wykluczony, a dana osoba zostaje naprawdę sama, lecz nie dlatego, że Bóg ją opuścił. Zostaje ona sierotą z *wyboru*.

Owoc ludzkiego życia wskazuje na źródło jego motywacji do służby. Owocem polegania na sobie jest lęk, ściśle kontrolowanie innych, zamartwianie się, bezsenność, wątpliwości, poczucie porażki i ciągłe narzekanie. Taki właśnie jest efekt pracy osoby, która musi o wszystkim decydować i sprawać, by wszystko działało. Może ona przykładać się coraz bardziej, ale jej wysiłki skończą się frustracją, bo często nie potrafi ona rozwiązać swoich problemów o własnych siłach. Może się to przejawiać w marnowaniu czasu lub zaniedbaniu w innych dziedzinach służby i życia w rodzinie. Jeśli ktoś jest pochłonięty własnymi problemami, nie starczy mu uwagi na prawdziwą troskę dla innych. Może to prowadzić do bezsenności, ciągłego narzekania i innych problemów.

W celu przerwania tej niezależności Bóg często postawi przed wierzącym wyzwanie, aby zmusić go do szukania Bożej obecności i pomocy w życiu i służbie. Tak właśnie działał Jezus w życiu swoich uczniów. Na przykład gdy Jezus nakarmił pięcioletni tłum (Jan 6), musiał chyba udzielić swoim uczniom – a konkretnie Filipowi - szczególnej lekcji. Zadał mu bowiem pytanie: „Skąd kupimy chleba, aby oni się posilili?” Z tekstu wynika, że Jezus postawił to pytanie „wystawiając go na próbę” (Jan 6:6). Było rzeczą oczywistą, że żaden człowiek nie był w stanie dostarczyć żywności takiej liczbie zebranych. Jezus chciał sprawdzić, czego Filip nauczył się o Jego prawdziwej mocy i tożsamości oraz czy potrafił polegać na swoim Panu.

Jeśli stoisz przed wyzwaniami, które są próbą twojej relacji z Bogiem, twoja reakcja będzie oznaką twojej opinii o Bogu. Ogarnia cię strach czy wiesz, że Bóg jest kochającym, godnym zaufania Ojcem? Czy podwoiłeś swoje wysiłki – być może nawet byłeś zbyt surowy wobec kogoś innego – po to, by przejąć kontrolę nad trudną sytuacją? (Pewien pastor wykluczył ze swego kościoła większość członków za to, że nie stosowali się do jego poleceń!)

Jeśli koncepcja synostwa przekłada się na naszą mentalność i postępowanie w codziennym życiu, to powinniśmy stać się ludźmi modlitwy, którzy cały czas powierzają swoje życie i służbę Bożej opiece, przekonani, że On nad wszystkim panuje. Słowo Boże uczy, że Bóg przygotował już dla swoich dzieci dzieła do osiągnięcia (Efez. 2:10). Dzięki modlitwie i zaufaniu dotrzymujemy kroku Bożym planom i temu, co chce przez nas dokonać. Powinniśmy zatem wciąż zapraszać ludzi do wspólnej modlitwy, a także modlić się w tajemnicy, aby móc zrozumieć to, co Bóg już dla nas przygotował.

Syn żywi niezachwiane przekonanie, że Bóg jest Jego kochanym Ojcem, który dba o jego potrzeby. Ponieważ jesteśmy Bożymi dziećmi, nie powinniśmy sami rozwiązywać problemów w służbie – o ile wierzymy, że Bóg ma wszystko pod kontrolą i powierzamy Mu nasze kłopoty.

III. SERCE PEŁNE EGOIZMU A SERCE ZDOLNE DO KOCHANIA INNYCH

Nasza mentalność osieroconych dzieci lub synów przenika też do innych dziedzin. Wywiera ona ogromny wpływ na nasze relacje z innymi. Jeśli jesteśmy pochłonięci swoimi problemami, gdy przygniata nas ciężar troski, gdy czujemy się samotni w tym świecie, stajemy się skoncentrowani na sobie.

Rozważmy przypadek małego chłopca Dennisa, chłopca z domu dziecka w Rosji. Tryska on energią i uwielbia zabawę, lubi przy tym figle i psoty. Kiedy w Nowy Rok pewni chrześcijanie odwiedzili Dennisa i inne dzieci z tej placówki, przynieśli ze sobą kilka gier. Była wśród nich jedna szczególnie ulubiona przez dzieci, więc goście pozwolili im ją zatrzymać. Gdy Dennis dowiedział się, że odwiedzający chcą podarować grę całej grupie, zabrał ją i nie chciał oddać. Inne dzieci też o nią walczyły, dlatego goście musieli wkroczyć do akcji, odebrać grę Dennisowi i oddać ją dyrektorze ośrodka.

Darmowy prezent ofiarowany Dennisowi i innym dzieciom stał się czymś, czego każde z nich chciało osobiście strzec tak, by go nie stracić. Żadne nie mogło się nim podzielić z kimś innym.

Stajemy się tacy sami, gdy uważamy, że nasz niebieski Ojciec tak naprawdę nie troszczy się o nas. Zachowujemy się tak, jakby On nie miał dość siły na to, by chronić to, co dał nam za darmo, aby wprawić nas w zachwyt. Niejednokrotnie nasze sieroce umysły zaślepiają nas na cudowne błogosławieństwa, jakie zesłał po to, by nas po drodze rozweselić. Nawet gdy dostrzegamy Jego błogosławieństwa, stają się one bożkami w naszym życiu, ponieważ czujemy, że musimy kurczowo się ich chwycić, żeby je zatrzymać. Jest to być może najsmutniejsze ze wszystkiego. Nie cieszymy

się wtedy Ofiarodawcą ani tym, że naprawdę nas kocha. Ironia chce, że gdy to, co posiadamy, staje się przedmiotem naszej miłości, sami nigdy nie czujemy się rzeczywiście kochani. Nasze bałwochwalstwo działa jak złodziej, okradając nas z najcenniejszego doświadczenia w naszym życiu – miłości Wszechmocnego.

Czy coś takiego przydarzyło się w twoim życiu? Czy twoja mentalność sieroty pozostawiła cię w poczuciu, że jesteś niekochany? Czy też czujesz, że musisz mocno uchwycić się tego, co dał ci Bóg z obawy przed utratą tej rzeczy? Czy potrafisz dawać innym za darmo dlatego, że wierzysz, iż Bóg też za darmo hojnie cię obdarował?

KONKLUZJA

Jak zdążyliście zauważyć, nasze postrzeganie Boga i Jego relacji z nami może wywierać ogromny wpływ na nasze życie. Motywacja do duchowego wzrostu i służby powinna raczej wypływać z serca pełnego miłości i pokory, cechującego syna niż z serca pełnego lęku i winy, jakie cechują sierotę. Pod jakimi względami twoje życie przypominało życie sieroty, a nie syna?

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- W jaki sposób sierota postrzega Boga?
- W jaki sposób syn postrzega Boga?
- Jakie są prawdziwe powody, dla których postrzegamy Boga w dany sposób?
- Skąd wiemy, że Bóg wciąż nas kocha?

PLAN DZIAŁANIA

W Dodatku 7A po tej lekcji znajdziesz tabelę „Osieroceni a synowie”. Przejrzyj tę listę, a następnie wybierz trzy postawy, z którymi zmagasz się najbardziej. Pomyśl o przykładzie dla każdej z tych trzech postaw, w jakich doświadczyłeś wewnętrznych zmagania. Jakich zmian, zgodnych z twoją wolą, Bóg może dokonać w każdej z tych trzech sytuacji? Następnie powierz to w modlitwie swemu niebieskiemu Ojcu.

DUCHOWY
CHARAKTER
DODATEK

7A

Osieroceni a synowie

Zapoznaj się z poniższą tabelą i wybierz trzy postawy, z którymi zmagasz się najbardziej. Pomyśl o przykładzie dla każdej z tych trzech postaw, w jakich doświadczyłeś wewnętrznych zmagania. Jakich zmian, zgodnych z twoją wolą, Bóg może dokonać w każdej z tych trzech sytuacji? Następnie powierz to w modlitwie swemu niebieskiemu Ojcu.

| SIEROTA | | SYN |
|--|-----|--|
| <p>ŻYCIOWA ZASADA: „PRÓBUJ MOCNIEJ”. JEZUS JAKO „POMOCNIK” NASZEGO CIAŁA Jan 14:18 „Nie zostawię was sierotami”</p> | | <p>GŁÓWNA ZASADA: ŻYCIE WIARĄ. NASZYM ŻYCIEM JEST CHRYSZTUS! Jan 15:4, Gal. 2:20, Rzym. 8:15 „Otrzymaliście ducha przybrania za synów”</p> |
| Uczucie samotności; brak istotnej, codziennej zażyłości z Bogiem; „próżnia egoizmu”. | 1. | Pogłębiająca się pewność, że Bóg naprawdę jest moim kochającym Ojcem w niebie (1 Jana 4:16). |
| Wielki niepokój o „doskwierające potrzeby” przyjaciół, pieniędzy itp.; „Jestem zupełnie sam i nikogo nie obchodzi”. | 2. | Zaufanie do ojca i rosnące zaufanie do Jego miłości i troski; wolność od zmartwień. |
| Życie oparte na zasadzie sukces/porażka; konieczność „dobrego wyglądu” za wszelką cenę; nacisk na dobre zachowanie. | 3. | Uczenie się życia w codziennej, świadomej współpracy z Bogiem; brak obaw. |
| Poczucie potępienia, winy i braku wartości w oczach Boga i innych. | 4. | Poczucie bycia kochanym, wybaczenia i całkowitej akceptacji z uwagi na to, że dzieło Chrystusa całkowicie przykrywa moje braki. |
| „Mała wiara”, wiele obaw, brak zdolności do prawdziwego zaufania Bogu. „Muszę to załatwić”. | 5. | Codziennie zaufanie do Bożego planu dla mojego życia jako mądrego, najlepszego i pełnego miłości. |
| Praca w poczuciu bezgranicznego obowiązku, usilna próba przypodobania się, wypalenie. | 6. | Modlitwa jako pierwszy środek, do którego się odwołuję; „Zapytam najpierw mego ojca!” Tatusiu (Abba), Ojczy! |
| Bunt wobec Boga i innych; częsta oziębłość duchowa i zatwardziałość serca. | 7. | Siła do uległości; miękkie (złamane i skruszone) serce (Ps. 51:17). |
| Postawa obronna; nieumiejętność słuchania; obrażanie się na zarzut obłudy (dowodząc tym samym słuszności zarzutu) | 8. | Otwartość na krytykę, ponieważ świadomie wybieram Chrystusową doskonałość, nie swoją własną; zdolność oceny ukrytych pobudek. |
| Stała potrzeba posiadania racji, bezpieczeństwa; niechęć do porażki; postawa obronna; niezdolność do przyjmowania krytyki; zdolność do przyjmowania jedynie pochwał. | 9. | Zdolność podejmowania ryzyka – nawet porażki. Ponieważ sprawiedliwość jest w Chrystusie, nie ma potrzeby posiadania żadnych ocen, którymi można się przechwalać, ochraniać czy bronić. |
| Wiara w siebie, której towarzyszy zniechęcenie, poczucie porażki i brak mocy Ducha. | 10. | Zaufanie do Chrystusa i odwaga z powodu działającego we mnie ducha. |
| „Ja im jeszcze pokażę – zbledną z wrażenia!” „Tam, gdzie inni zawiedli” (siła woli). | 11. | „Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia” (Filip. 4:13). |

| SIEROTA | SYN | |
|--|--|--|
| ŻYCIOWA ZASADA: „PRÓBUJ MOCNIEJ”. JEZUS JAKO „POMOCNIK” NASZEGO CIAŁA Jan 14:18 „ <i>Nie zostawię was sierotami</i> ” | GŁÓWNA ZASADA: ŻYCIE WIARĄ. NASZYM ŻYCIEM JEST CHRYSZTUS! Jan 15:4, Gal. 2:20, Rzym. 8:15 „ <i>Otrzymaliście ducha przybrania za synów</i> ” | |
| Własny wysiłek; poleganie na darze i zdolności przetrwania w życiu i służbie. | 12. | Mniejsze zaufanie do siebie, większe do Ducha Świętego (świadome codzienne opieranie się na nim). |
| Narzekanie i brak wdzięczności wobec Boga i innych; potrzeba surowej krytyki innych; okazywanie ducha goryczy i krytycyzmu. | 13. | Poleganie na Duchu Świętym jako przewodniku mojego języka w chwaleniu, budowaniu, dziękczynieniu i zachęcie (Efez. 4:29). |
| Bycie ekspertem od wytykania błędów; wieczne niezadowolenie z jakiegoś powodu. | 14. | Dostrzeganie błędów, ale skupianie się raczej na tym, co dobre i piękne (Filip. 4:8). |
| Plotka (wyznawanie grzechów innych ludzi); potrzeba krytykowania innych w celu poczucia bezpieczeństwa; rzeczowa analiza cudzych słabości; dar „rozdzielania”. | 15. | Zdolność do swobodnego wykazywania błędów innych przy jednoczesnej decyzji skupiania się na ich mocnych stronach; nie zawsze muszę mieć rację; odkrycie, że często się mylę; chęć wzrostu. |
| Ciągłe porównywanie siebie z innymi, prowadzące do dumy lub depresji (zależnie od tego, jak dobrze lub źle prezentują się inni). | 16. | Odważne opieranie się na Chrystusie; prawdziwe poczucie wartości pochodzi z krwi i sprawiedliwości Jezusa, nie z ludzkich podpór (Filip. 3:9). |
| Bezradność w walce z ciałem; brak prawdziwego zwycięstwa w głębi serca nad „ulubionymi grzechami” i brak poczucia, że jest się „wielkim grzesznikiem”. | 17. | Spoczywanie w Chrystusie i dostrzeganie coraz większego zwycięstwa nad ciałem (Rzym. 8:1-9), a mimo to postrzeganie siebie jako „wielkiego grzesznika”. |
| Na ogół brak modlitwy; modlitwa jako „ostateczność”; częsta modlitwa publiczna, rzadka prywatna | 18. | Modlitwa jest zasadniczą częścią dnia, nie ogranicza się do regularnego „cichego czasu”; rozmowa z Ojcem jest czymś radosnym (1 Tes. 5:16-18). |
| Biblijne obietnice duchowej mocy i radości nie spełniają się w jego życiu: „Gdzież się więc podzieliło to, co nazywaliście waszym szczęściem?” (Gal. 4:15) | 19. | Boże obietnice mocy i radości zaczynają opisywać moją osobowość (Rzym. 15:13). |
| Potrzeba chwaleń się; konieczność ciągłego wskazywania na własne osiągnięcia w obawie, że ktoś mógłby je przeoczyć (Gal. 6:14). | 20. | Odkrycie, że Jezus jest coraz częściej przedmiotem rozmów; chlubenie się Panem i własnymi słabościami (2 Kor. 12:9-10). |
| Nieświadome tworzenie „akt” dokonania wymagających uwagi i obrony. | 21. | Sprawiedliwość Chrystusowa jest moim „osiągnięciem”, w Nim osiągam pełnię (1 Kor. 1:28nn). |
| Stawianie siebie w centrum uwagi: „Gdyby tylko widzieli to tak, jak ja!” Głęboka potrzeba kontrolowania ludzi i sytuacji. | 22. | Oddawanie wszystkiego pod kontrolę Chrystusa; służba w mocy Ducha Świętego, nie o siłach własnego „odkupionego ciała”. |
| Satysfakcję przynosi coś innego niż Jezus; obecność „bożków” w życiu (majątku, pozycji, namiętności) zapewnia poczucie wartości i usprawiedliwienia. | 23. | Chrystus jest mięsem i napojem; Bóg zapewnia duszy prawdziwą satysfakcję. „(...) Gdy jestem z Tobą, nie ciesz się mnie ziemia” (Ps. 73:25). |
| Niewielkie pragnienie dzielenia się Ewangelią (z uwagi na kiepską jakość własnego chrześcijańskiego życia); głoszenie Ewangelii wynika raczej z poczucia obowiązku i przymusu niż z miłości. | 24. | Pragnienie ujrzenia zgubionych, jak poznają Jezusa, dzielenie się Ewangelią z innymi <i>nawet wtedy, gdy nie jest się pod zewnętrzną presją kościelnego programu</i> . „(...) miłość Chrystusa przynagla nas” (2 Kor. 5:14). |

MODLITWA

MODLITWA

LEKCJA **4**

Koncert modlitwy

ODDAWANIE BOGU CZCI I ROZWAŻANIE

- ☞ **Cel lekcji**
Celem tej lekcji jest wspólne oddawanie Bogu czci i wzajemne dodawanie sobie otuchy w Panu.
- ☞ **Główne punkty**
Bóg przekonuje nas i prowadzi, gdy poświęcamy czas na oddawanie Mu czci i rozważanie Jego Słowa.
- ☞ **Pożądane rezultaty**
Nie jest to właściwie lekcja, lecz warsztat, którego zadaniem jest zapewnienie doświadczenia strategicznej modlitwy i podsuniecie pomysłu, jak przeprowadzić koncert modlitwy.
- ☞ **Propozycje dla prowadzących nauczanie**
Ten koncert modlitwy NIE ma formy wykładu – jego celem jest poprowadzenie uczestników kursu w czasie modlitwy. Przed lekcją powinieneś zapoznać się dokładnie z Psalmem 95 i zwrócić uwagę na przedstawione w lekcji podziały.

Ten czas modlitwy i oddawania Bogu czci powinien zapewnić każdemu z uczestników okazję do zastanowienia się nad treścią seminarium i pokornego szukania Bożego prowadzenia, które miałyby zmienić życie i służbę danej osoby.

WPROWADZENIE

Celem napisania Psalmów było zachęcenie ludu Bożego do uwielbiana, oddawania czci i posłuszeństwa wobec Pana, naszego Boga. Powstały one nie tylko po to, by je czytać. Na potrzeby tego koncertu modlitwy będziemy się posługiwać wzorcem podanym w **Psalmie 95** jako naszym przewodnikiem uwielbiana, oddawania czci i modlitwy.

Psalm ten prowadzi nas przez trzy etapy pokazane na poniższej ilustracji:

| Psalm 95 | |
|--|-----------------|
| 1. Śpiewajmy Panu | ww. 1-5 |
| 2. Padnijmy przed Panem na twarze | ww. 6-7 |
| 3. Słuchajmy Pana | ww. 8-11 |

I. ODDAWANIE PANU CHWAŁY (PSALM 95:1-5)

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu

- Śpiewajcie radosne pieśni

Wznosmy okrzyki na cześć Skąły naszego zbawienia

- Odczytajcie wspólnie na głos Psalm wybawienia: Psalm 18:1-3, 30-

Przystąpmy z dziękczynieniem przed Jego oblicze

- Przygotuj czas świadectw, dziękując Bogu zwłaszcza za to, czego dokonuje w trójkach modlitewnych i innych dziedzinach zakładania kościoła

Radośnie śpiewajmy Mu pieśni!

- Przygotuj kolejny czas śpiewania pieśni uwielbiających Pana
- Odczytajcie wspólnie wiersze 3-5; podziękujcie Mu za Jego niezależne panowanie nad całym wszechświatem

II. UWIELBIANIE PANA (PSALM 95:6-7)

Padnijmy na twarze...zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył

- Zachęć uczestników kursu do modlitwy w duchu pokory. Jeśli to możliwe, uklękniecie.

On jest naszym Bogiem... a my ludem Jego pastwiska

- Uznaj Go za swego osobistego Pasterza. Wysławiaj za Jego troskę o ciebie.

III. SŁUCHAJCIE JEGO GŁOSU (PSALM 95: 8-11)

Nie zatwardzajcie serc waszych...

- Wyznaj wszelki znany ci grzech w twoim życiu. Przeczytaj fragment z Pierwszego Listu Jana 1:9.
- Poświęć czas na słuchanie Pana. Proś Go, by wskazał ci te sprawy, w których musisz porzucić dawne formy, nawyki, sposoby zakładania kościoła, które nie wydają się już biblijne w świetle fragmentów analizowanych podczas tego seminarium. Zmagaj się z Bogiem o to, co możesz zatrzymać, a co powinieneś zmienić w swoim życiu i służbie.
- Zapoznaj się z fragmentem Listu do Hebrajczyków 3:7-19. W wierszu trzynastym mowa o codziennym wzajemnym zachęcaniu się. Podzielcie się na grupki dwuosobowe. Módlcie się modlitwą zachęty o swojego partnera w grupie.

PRZYWÓDZTWO

PRZYWÓDZTWO

1

LEKCJA

Biblijne zasady przywództwa

☞ Cel lekcji

W niniejszej lekcji podajemy definicję przywództwa i prezentujemy pięć biblijnych zasad dotyczących przywództwa. Przy omawianiu kwestii przywództwa zasadniczą sprawą jest bazowanie na niepodważalnej prawdzie Pisma zamiast na własnych, osobistych założeniach.

☞ Główne punkty

- Przywództwo oznacza wpływ.
- Wszelka władza pochodzi od Boga.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać jednowyrazową definicję przywództwa.
- Znać pięć podstawowych biblijnych zasad przywództwa..

☞ Dodatek

1A Przykłady przywództwa oraz ich ocena

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Lekcja ta przewiduje trzy zadania w klasie. Poświęć na nie tyle czasu, ile uznasz za stosowne. Ponadto Dodatek 1A daje ci okazję rozważenia skutków zasad podanych w lekcji. Jeśli to tylko możliwe, najlepiej przeprowadzić to zadanie w klasie w małych grupach lub przynajmniej w takiej formie, która zachęci do dyskusji.

WPROWADZENIE

Mówi się często, że jedną z największych potrzeb kościoła jest potrzeba lepiej przygotowanego przywództwa. Poszukiwanie przywódców lub ich szkolenie najlepiej odbywa się wtedy, gdy jasno określimy, na czym polega przywództwo. Jak je rozumiemy? Termin „przywództwo” ma wiele znaczeń. Jeśli omawiamy przywództwo w konkretnym kontekście Kościoła, jego prawdziwe znaczenie może być jeszcze trudniejsze do zrozumienia. Większość z nas ma pewne założenia odnośnie do przywództwa, wywodzące się z naszych określonych kultur, tradycji czy doświadczeń. Zasady przywództwa są też podane w Piśmie, które zawiera niepodważalną prawdę. Przyglądając się biblijnym zasadom przywództwa zdajemy sobie sprawę, że boże przywództwo w rażący sposób różni się od światowego. W niniejszej lekcji skupimy się na tym, czego naucza Pismo odnośnie do przywództwa.

I. DEFINICJA PRZYWÓDZTWA

ZADANIE: *Masz minutę czasu na zdefiniowanie słowa „przywództwo” postępując się tak niewielką ilością słów, jak to tylko możliwe.*

Weź pod uwagę dwie podane niżej definicje:

„Przywództwo oznacza wpływ, zdolność jednej osoby do wywierania wpływu na inną” (Sanders, Spiritual leadership, s. 31).

„Przywództwo to dynamiczny proces, w którym mężczyzna lub kobieta z danymi od Boga możliwościami wpływa na lud Boży kierując go do osiągnięcia Bożych celów dla tej grupy” (Clinton, Making of a Leader, s. 14; por. s. 127).

Kluczowym słowem w obydwu definicjach jest słowo „wpływ”. Jednowyrazowa definicja przywództwa brzmi „wpływ”. Ludzie wywierają wpływ (i obejmują przywództwo) w rozmaity sposób. Niekiedy zdobywają go dzięki swemu stanowisku. Inni stają się wpływowi dzięki swoim kwalifikacjom, jeszcze inni dzięki osobowości. Trudno jest ustalić, na jakiej podstawie ludzie zostają przywódcami, lecz jakoś tak się składa, że ci, którzy stoją na czele, mogą to robić dlatego, że posiadają wpływ.

Jednowyrazowa definicja przywództwa brzmi „wpływ”.

Omawiając podczas tych lekcji zagadnienie przywództwa, nie mamy na myśli oficjalnego stanowiska. Chcemy raczej podkreślić przywództwo jako *funkcję*, tak więc osoba wywierająca największy wpływ w grupie może być postrzegana jako prawdziwy przywódca bez względu na jej pozycję. Takie postawienie sprawy może ogromnie zmienić punkt widzenia osób, na których spoczywają obowiązki przewodzenia. Jak stwierdził ostatnio wybitny przywódca Kościoła: „*Gdy zrozumiesz, że przywództwo to wpływ, a nie pozycja, wszystko się zmienia. Nie zabiegasz o to, by zostać przywódcą; zabiegasz o to, by nadać ludziom większą wartość, a oni pozwolą ci zostać przywódcą*” (Maxwell, *The Potential Around You*, s. 25).

II. ZASADY BIBLIJNEGO PRZYWÓDZTWA

Wiele naszych koncepcji dotyczących ludzkiej natury, motywacji i przywództwa pochodzi ze świata. Światowy sposób obchodzenia się z ludźmi może być dość mylący. W świeckim świecie biznesu często wychodzi się z założenia, że „przywódcy nie mogą ufać swoim podwładnym, że zrobią to, co do nich należy” oraz że „jeśli za bardzo ufasz ludziom, wykorzystają cię”. Światowi przywódcy mogą też żywić przekonanie, że ludzie spełnią to, czego chcesz pod warunkiem, że zachęcisz ich nagrodą lub zagroziisz karą. Skutkiem tych założeń jest pogląd, że władza opiera się wyłącznie na zajmowanym stanowisku, albo na sile osobowości.

ZADANIE: Przez kilka minut w grupach opowiedzcie, jak padliście ofiarą przywódców, którzy postępowali zgodnie z powyższymi koncepcjami.

Ponieważ żyjemy w świecie pozbawionym zasad moralnych, gdzie zbyt często obserwujemy stosowanie tych koncepcji w praktyce, mogą się nam wydawać rozsądne. Jesteśmy jednak powołani do zajęcia innej postawy wobec przywództwa. Zwróć uwagę na biblijne zasady odnoszące się do przywództwa.

A. Władza przywódcy pochodzi od Boga

Setnik z Ewangelii Łukasza 7:1-10 dowodził oddziałem liczącym stu rzymskich żołnierzy. Przedstawił się jednak nie jako dowódca wielu, lecz człowiek podlegający władzy. Wygląda na to, że słusznie rozumiał, iż mimo pozycji przywódcy nie mógł dowodzić w dowolny sposób. Odpowiadał przed tymi, którzy stali nad nim.

Bóg ustanowił legalną władzę w wielu instytucjach takich jak rząd danego państwa (Rzym. 13:1-7, 1 Piotra 2:13-17), rodzina (2 Mojż. 20:12, Efez. 5:22-23, 6:1-4) oraz kościół (Hebr. 13:17). Podobnie jak wspomniany setnik żaden ludzki przywódca nie ma władzy absolutnej. Wszelka władza pochodzi raczej od Boga. Tylko Bóg jest niezależny, dlatego wszyscy przywódcy zawsze muszą być mu podporządkowani. Działa On poprzez tych, którym daje przywódcze stanowiska dla osiągnięcia swoich celów (Przyp. 21:1). Jezus był wzorem takiej uległości wobec swego Ojca podczas swojej ziemskiej służby (Jan 8:28-29).

Mając to na uwadze możemy zrozumieć, że najlepsi przywódcy są dobrymi uczniami swego Pana Jezusa Chrystusa. Nikt nie może przewodzić tak, jak się mu podoba. Chrześcijańscy przywódcy nie są właściwie przywódcami z własnego wyboru; są raczej wybrani czy też powołani przez Boga (Jan 15:16). Wybitni przywódcy chrześcijańscy zdają sobie sprawę ze swojej wielkiej odpowiedzialności dowodzenia zgodnego z Bożym prowadzeniem, dlatego usiłują iść za Bożym głosem. Zamiast polegać na swojej pozycji, osobowości lub osobistej władzy, kierują wzrok na Boga, źródło wszelkiej władzy.

Najlepsi przywódcy są dobrymi uczniami swego Pana Jezusa Chrystusa.

B. Chrześcijańskich przywódców powinna cechować pokorna służba

Przywódca chrześcijański jest przede wszystkim sługą. Służebna postawa powinna cechować każdy jego czyn i słowo. Być może nie ma bardziej śmiertelnego zagrożenia dla

chrześcijańskiego przywódcy niż przeciwieństwo służby – duma. Nie tylko tworzy ona bariery między przywódcami a naśladowcami, lecz jest też jedną z rzeczy, których Pan nienawidzi (Przyp. 6:16-17).

Przywódca chrześcijański nie jest „władcą” w sensie dyktatora. Jest on raczej sługą. Słowo „rządzić” nie pojawia się nigdy na kartach Nowego Testamentu na określenie relacji między chrześcijanami. Zabieganie o pozycję przywódcy dla zadowolenia własnego ja lub sprawowania osobistej władzy jest sprzeczne z biblijną koncepcją przywódcy-sługi (Filip. 2:1-8).

Przywódca chrześcijański nie jest „władcą” w sensie dyktatora. Jest on raczej sługą.

Jezus bardzo wyraźnie uświadomił swoim naśladowcom, że przywództwo nie polega na służeniu własnym egoistycznym interesom (Mat. 20:20-28; Jan 13:1-16). Tylko raz w trakcie swojej służby Jezus jasno oświadczył, że robił coś po to, by dać przykład swoim uczniom – było to wtedy, gdy pokornie służył im myjąc ich stopy (Jan 13:15). Pomimo iż wielu światowych przywódców posługuje się zastraszeniem lub poczuciem wyższości, aby zmusić podległych sobie ludzi do posłuszeństwa, chrześcijański przywódca nigdy nie powinien brać z nich przykładu (Mat. 20:25-28, 1 Piotra 5:1-7).

Niektórzy przywódcy chrześcijańscy zaczynają sprawować swoją funkcję pokornie, lecz sukces w służbie uderza im do głowy i w ich serce wkrada się subtelne poczucie dumy lub ważności. Spójrzmy jednak na apostoła Pawła – przez cały czas swojej służby wzrastał w pokorze. Na początku swojej działalności opisuje siebie jako „najmniejszego ze wszystkich apostołów” (1 Kor. 15:9). Później w swoim Liście do Efezjan nazywa siebie „najmniejszym ze wszystkich świętych” (Efez. 3:8). Natomiast pod koniec swego życia określa się jako „pierwszy spośród grzeszników” (1 Tym. 1:15).

C. Chrześcijański przywódca wymaga rozwoju dzięki uważnemu studiowaniu i ćwiczeniu

Często zastanawiamy się nad faktem, czy ludzie rodzą się przywódcami, czy też się nimi stają. Nie ma wątpliwości, że niektóre jednostki rodzą się ze zdolnościami przywódczymi, lecz przywódcy chrześcijańscy przechodzą przez proces stawania się przywódcą. Bo kto od urodzenia miałby dar wykonywania wszystkich wymienionych niżej zadań, jakich oczekuje się od chrześcijańskiego przywódcy?

- Nauczanie kościoła zgodnie z Bożym Słowem
- Pomaganie innym w rozpoznaniu i używaniu duchowych darów, talentów i możliwości
- Zachęcanie innych do dobrych czynów
- Planowanie i organizacja działalności ludu Bożego
- Podnoszenie na duchu zmęczonych
- Doradzanie słabym w wierze

Większość z tych zadań jest dla nas czymś obcym i wymagającym nadprzyrodzonej siły. Przywództwo chrześcijańskie jest sprzeczne z wrodzonymi grzesznymi skłonnościami, stąd należy je rozwijać. Zapoznaj się z poniższą tabelą wykazującą różnice między przywództwem światowym a chrześcijańskim.

Ilustracja 1.1 Przywództwo światowe a chrześcijańskie

| Przywództwo światowe | Przywództwo chrześcijańskie |
|-------------------------------------|---|
| Wiara w siebie | Wiara w Boga |
| Rozumienie człowieka | Rozumienie Boga i człowieka |
| Podjmowanie własnych decyzji | Szukanie Bożej woli |
| Ambicje | Postawa sługi |
| Opracowanie własnych metod | Szukanie i postępowanie według Bożych metod |
| Satysfakcja z rozkazywania innym | Satysfakcja z posłuszeństwa wobec Boga |
| Źródło motywacji - pobudki osobiste | Źródło motywacji - miłość do Boga i człowieka |
| Niezależność | Poleganie na Bogu |

Być może znasz kogoś, kto uchodzi za „urodzonego przywódcę”. Prawdopodobnie cechy, dzięki którym zasłużył na to określenie, to te wymienione w lewej kolumnie na ilustracji 1.1. Podobnie ktoś, kto nie miałby takich cech, nie zasłużyłby na miano „przywódcy”. W rzeczywistości obaj przywódcy – „urodzonego” i „bez wrodzonych zdolności” muszą równie ciężko pracować, aby stać się prawdziwymi „chrześcijańskimi przywódcami”. „Urodzonego przywódcę” musi nauczyć się polegać na Bogu zamiast na sobie samym. Typ „nie nadający się” na przywódcę musi nauczyć się, że może polegać na Bogu pomimo swojej słabości.

Obaj przywódcy – „urodzonego” i „bez wrodzonych zdolności” muszą równie ciężko pracować, aby stać się prawdziwymi „chrześcijańskimi przywódcami”.

Przywództwo jest też jednym z darów duchowych. Ci, którzy ten dar posiadają (a nie wszyscy mogą się nim poszczycić), powinni gorliwie go wykorzystywać (Rzym. 12:8). Duch Święty może udzielić daru przywództwa „urodzonym przywódcom” lub „nie nadającym się” na przywódców. Nie jest to zależne od wrodzonych zdolności. Dlatego ważne jest, by każdy wierzący odkrył, czy jest to jeden z jego darów. Najlepiej można to sprawdzić przez zaangażowanie w służbę dla innych.

Dar przywództwa można porównać z darem ewangelizacji. Niektórzy wierzący go mają, inni nie. Wszyscy jednak powinni *służyć* w roli ewangelistów i przywódców, gdy wyłoni się taka okazja czy potrzeba. Ci, którzy mają dar przywództwa, będą oglądać więcej owoców swojej pracy, ale każdy wierzący jest odpowiedzialny za stosowanie zasad biblijnego, chrześcijańskiego przywództwa w swoim życiu i służbie. Może się to odbywać w domu, w pracy, w kościele, w nowo zakładanej wspólnotce, małej grupie, grupie komórkowej czy innej sytuacji. Ponieważ przywództwo chrześcijańskie jest raczej funkcją (czymś, co wykonujemy) niż pozycją, Pan oczekuje od nas, że będziemy ją spełniać.

D. Biblia opisuje wiele różnorodnych stylów przywództwa

Uważne studiowanie Biblii ujawnia, że nie ma dwóch jednakowych przywódców. Skala rozpiętości waha się od przywódców typu apostoelskiego (takich jak Paweł), zdolnych do zachęcania ludzi, aby odpowiadali Bogu w nowy sposób w nowych sytuacjach, aż do przywódców typu pastoralnego (Barnaba), posiadających talent do wychowywania i kierowania. Typy osobowości oraz okoliczności zwiększają różnorodność stylów przywódczych. Z pewnością Jozue inaczej przyjął swoje wyzwanie do przywództwa niż Dawid. Łatwo zrozumieć, że odmienne style wynikają z różnic osobowości i sytuacji.

Fragment z Listu do Efezjan 4:11-12 opisuje kilka ról przywódczych w Kościele Nowotestamentowym. Pomimo iż bardzo się od siebie różnią, każdy z nich miał „przysposobić świętych do wykonywania posługi”, innymi słowy wprowadzić ich do służby.

Ilustracja 1.2 Funkcje przywódcze w Nowym Testamencie

| Powołanie | Dotyczy | Funkcja |
|--------------------|----------------|------------------------|
| <i>Apostoł</i> | Wizji | Pionierstwo |
| <i>Prorok</i> | Grzechu | Kaznodziejstwo |
| <i>Ewangelista</i> | Zbawienia | Docieranie na zewnątrz |
| <i>Pastor</i> | Wychowywania | Docieranie od wewnątrz |
| <i>Nauczyciel</i> | Prawdy | Pouczanie |

Funkcje wymienione na ilustracji 1.2 są często potrzebne we współczesnym kościele. Dany styl przywódczy nie musi być lepszy od innego, lecz jeden może być bardziej przydatny niż inny biorąc pod uwagę potrzeby danej grupy w danym czasie. Podczas swojej służby będziesz musiał być może przyjmować różne style w różnych okresach w zależności od konkretnych potrzeb.

ZADANIE: Poświęć kilka minut na przypomnienie sobie „Cyklu zakładania kościołów” (podręcznik 1, lekcja 3 poświęcona wizji). W małych grupach lub jako cała klasa przedyskutujcie style przywództwa potrzebne w każdej fazie tego cyklu.

E. Najważniejszą funkcją przywódcy kościoła jest przygotowanie

Zgodnie z tradycją pastory i przywódcy kościoła byli uważani za osoby, które „wykonują” służbę – podobnie jak starotestamentowi kapłani służyli ludowi. Jednak Nowy Testament wyraźnie naucza, że *każdy* wierzący jest kapłanem i wszyscy powinniśmy służyć. Fragment z Listu do Efezjan 4:11-12 pokazuje, że najważniejszym obowiązkiem pastora powinno być uświadomienie wierzącym i wyposażenie ich tak, by to *oni* mogli służyć. Jego dewiza powinna brzmieć: „Lepiej zatrudnić do pracy dziesięciu ludzi niż wykonywać pracę dziesięciu ludzi”. Innymi słowy, przywódcy kościoła muszą być przysposabiającymi.

Ilustracja 1.3 Przywódcy-dyrektorzy i przywódcy-szkoleniowcy

| PRZYWÓDCA DYREKTOR | PRZYWÓDCA SZKOLENIOWIEC |
|---|---|
| Ukierunkowany na pracę: „Wykonać zadanie” | Ukierunkowany na ludzi: „Zaangażować ludzi” |
| Wykonawca | Przedstawiciel |
| Cel - „Wykonać dzieło służby” | Cel - „Przygotować innych do służby” |
| Praktyk | Przygotowujący, Uzdatniający, Szkoleniowiec |

Koncepcję pomagania można zilustrować powiedzeniem starożytnego chińskiego mędrca Lao Tse: „Gdy najlepszy przywódca skończy swoją pracę, zadanie zostanie wykonane, ludzie powiedzą ‘zrobiliśmy to sami’ ”.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Co oznacza zdefiniowanie przywództwa jako „wpływu”? Kto jest takim typem przywódcy w twoim kościele czy służbie?
- Jak ludzie stają się przywódcami w twojej kulturze?
- Dlaczego ważne jest, by wszyscy przywódcy byli najpierw dobrymi naśladowcami?
- Jak fakt, że twoja władza pochodzi od Boga, zmienia twoje spojrzenie na przywództwo?
- Z czym trzeba się liczyć, gdy nowy wierzący z wrodzonym talentem przywódczym otrzymuje przywództwo w kościele?
- Który z pięciu stylów przywództwa wymienionych na ilustracji 1.2 jest ci najbliższy?

- Pod jakim względem te biblijne koncepcje przywództwa są sprzeczne ze światowymi zasadami przywództwa?

PLAN DZIAŁANIA

Omów arkusz ćwiczeń 1A „Przykłady przywództwa oraz ich ocena”. Podczas analizy każdego przykładu zapisz, jakie zasady biblijne zostały zastosowane lub pominięte. Co byś doradził każdemu z tych przywódców, gdyby wezwano cię do pomocy?

BIBLIOGRAFIA

- Clinton, J. Robert. *The Making of a Leader*. Colorado Springs, CO: NavPress, 1988.
- Sanders, J. Oswald. *Spiritual Leadership*. Chicago, IL: Moody Press, 1980.
- Maxwell, John. „The Potential Around You”, *Leadership Journal*. Fall, 1996.

PRZYWÓDZTWO
DODATEK

1A

Przykłady przywództwa oraz ich ocena

ZASADY W PRAKTYCE

Arkusze ćwiczeń: odpowiedz na pytania podane na końcu każdego przykładu.

1. Jurij stał na czele projektu założenia nowego kościoła w Jekatarinburgu. Misza i Marina byli członkami zespołu od trzech miesięcy. Ostatnio oboje zaczęli odczuwać wielką frustrację w związku ze służbą. Mają kilka dobrych pomysłów na ewangelizację, ale czują, że nie wolno im nawet ich zaprezentować. Ich przywódca Jurij jest niechętny wysłuchiwaniu ich propozycji. Mówi im raczej, co i jak powinni robić. W tej sytuacji Misza i Marina rozważają odejście ze służby i rozpoczęcie czegoś na własną rękę. **Jak ocenilibyś przywództwo Jurija?**
2. Giennadij jest wybitnym wykładowcą uniwersyteckim, który odnalazł Chrystusa, gdy jego sąsiad Nik dał mu Biblię do przeczytania. Zaczął uczęszczać z Nikiem do kościoła i był pod wrażeniem studium biblijnego dla dorosłych, które odbywało się co środę wieczór. Podczas kilku pierwszych tygodni ktoś zasugerował, żeby Giennadij jako świetny nauczyciel poprowadził studium. Przywództwo Giennadija mogłoby przyciągnąć wiele osób do grupy, gdyż cieszy się on wielką popularnością i jest przy tym dobrym nauczycielem. **Czy Giennadij powinien poprowadzić to studium biblijne?**
3. Slava kieruje zespołem złożonym z trzech par w nowo powstającym kościele w Rostowie. Co niedziela rano wygłasza wspaniałe kazania podczas nabożeństwa, a w środku tygodnia prowadzi grupę komórkową, która wzrosła do blisko dwudziestu wiernych członków. Każdy podziwia talent Slavy do nauczania i głoszenia Słowa Bożego oraz jego zdolności organizacyjne. Slava jednak czuje się wyczerpany nadmiarem zajęć, dlatego zwraca się z prośbą do członka zespołu Anatolija o to, by zapoczątkował nową grupę komórkową z kilkoma osobami z grupy Slavy. Zainteresowanie jest jednak niewielkie, co bardzo zniechęca **Anatolija. Oceń, jak Slava poradził sobie z przekazaniem odpowiedzialności Anatolijowi.**
4. Nowy kościół w Smoleńsku rozrasta się w gwałtownym tempie. Wielu przypisuje ten wzrost wspaniałemu przywództwu Wiktora i Luby. Założyli ten kościół po powrocie Wiktora z moskiewskiego seminarium. Większość z osób uczęszczających do kościoła to nowi wierzący, którzy w przeszłości w ogóle nie mieli styczności z kościołem. Wiktor zajmuje się przeważnie kaznodziejstwem, a Luba organizuje program szkoły niedzielnej. Gdy kościół się rozwinął, Wiktor miał już na oku kilku nowych przywódców do pomocy w pracy w kościele. Ale nie ma nikogo o kwalifikacjach na przywódcę. Na szczęście udało się znaleźć trzech młodych mężczyzn, których można było przeszkolić do objęcia przywództwa. Dwóm z nich Wiktor znalazł stypendia na seminarium w Moskwie. Wyjeżdżają w jesieni na rozpoczęcie trzyletniej edukacji. **Jak ocenilibyś taką metodę rozwoju przywódców?**
5. Borys mieszka w małym mieście w południowej Rosji, gdzie nie ma w ogóle kościoła ewangelicznego. Ostatnio Borys odkrył, że kilkoro wierzących z jego wioski udaje się w różnych kierunkach do kościoła – niektórzy pokonują w tym celu 30 km. Pod przywództwem Borysa wierzący organizują się w nowy kościół. Gdy się spotykają, są podekscytowani myślą o miejscowym kościele i każdy z zapałem dzieli się pomysłami organizacji kościoła opartymi na jego doświadczeniu w poprzednich kościołach. Borys jednak wyraźnie daje do zrozumienia, że to on będzie pastorem i że ludzie powinni zapomnieć o tradycji czy praktykach wyniesionych z byłych kościołów, ponieważ to on jest odpowiedzialny za nowy kościół. **Jaki twoim zdaniem będzie skutek postawy Borysa?**
6. Keril założył trzy kościoły w różnych dużych miastach w zachodniej Rosji. Jest urodzonym założycielem kościołów. Jest bardzo energiczny i towarzyski, ma też dar ewangelizacji. Gra na gitarze, śpiewa i godzinami potrafi zabawić publiczność. Uwielbia zaczynać coś, a potem przechodzić do czegoś innego. Kościoły, które zakłada, są odbiciem jego osobowości. Na początku są pełne entuzjazmu, lecz szybko wygasają, gdy przytrafia się coś bardziej porywającego. Keril utrzymuje, że to kwestia jego osobowości i że nie może nic zrobić, żeby to zmienić. Wie, że Bóg używa go pomimo wszystko. **Jak ocenilibyś przywództwo Kerila?**

7. Zenek pracuje ciężko w swoim kościele od kilku lat. Kościół funkcjonuje bardzo dobrze. Przez ostatnie trzy lata liczba członków wzrosła do blisko dwustu osób. Jego żona i czwórka dzieci nie widują go nawet po kilka dni, gdyż wychodzi wcześniej rano i wraca późnym wieczorem. Zenek nie chce tak żyć, ale jego podopieczni potrzebują go. Wielu choruje i potrzebuje odwiedzin, stołówka dla bezdomnych też wymaga ciągłej uwagi. Zenek wie, że jeśli przestanie się tym wszystkim zajmować, ucierpi na tym służba, nie będzie osób zbawionych, a kościół nie będzie się powiększał. **Czy twoim zdaniem Zenek jest dobrym przywódcą? Uzasadnij swoją ocenę.**

PRZYWÓDZTWO

LEKCJA 2

Sylwetka przywódcy

☞ Cel lekcji

Celem niniejszej lekcji jest pomoc uczestnikowi kursu w zrozumieniu jego roli jako przywódcy w kontekście zakładania kościoła.

☞ Główne punkty

- Można wyodrębnić osiem cech chrześcijańskiego przywódcy.
- Zarówno „urodzeni przywódcy”, jak i osoby bez wrodzonego talentu mogą podwyższyć swoje umiejętności przywódcze.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać rolę przywódcy w procesie zakładania kościoła.
- Znać swoje osobiste mocne strony jako przywódcy.
- Pracować z zaangażowaniem nad dwiema dziedzinami, w których zamierza się podwyższyć umiejętności przywódcze.

☞ Dodatek

2A Przywódca

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Miej na uwadze, że prawie wszystkie z tych koncepcji są omówione szerzej w kolejnych lekcjach.

WPROWADZENIE

Istnieją różne style przywództwa. Jednak bez względu na to, jaki styl najbardziej odpowiada założycielowi kościoła, zawsze powinien on być osobą przysposabiającą, czyli kimś, kto umożliwi innym wykorzystanie ich darów i zdolności w bardziej skuteczny sposób. Przywódcy kościoła ponoszą raczej odpowiedzialność za *przysposobienie świętych do wykonywania posługi* (Efez. 4:12) niż za samodzielne wykonywanie większości zadań. I choć założyciel kościoła musi też być „wykonawcą”, jeszcze ważniejsze jest, by „sprawiał, aby wszystko było zrobione”.

Poniżej znajduje się lista kilku cech osobowości i umiejętności, które pozwalają przywódcy nowo powstającego kościoła doczekać się kościoła założonego dzięki jego służbie.

I. ROZWIJANIE W SOBIE CHRYSZTUSOWEGO CHARAKTERU

Założyciel kościoła musi przede wszystkim posiadać Chrystusowy charakter. Służba wypływa z charakteru. Rozważ powiedzenie: „Prywatne zwycięstwo poprzedza publiczne zwycięstwo”. Jeżeli Chrystus nie ma przystępu do twego serca i podobieństwo do Niego nie jest widoczne, jak możesz oczekiwać Chrystusowego działania za twoim pośrednictwem w twoim narodzie? Jeśli założyciel kościoła nie jest zmieniany przez Chrystusa, wątpliwe jest, by inni zmieniali się pod jego wpływem.

Podobieństwo do Chrystusa wynika z pojmowania Bożej miłości do nas oraz z naszej własnej potrzeby, aby On działał w naszym życiu. Służba musi być skutkiem Bożej łaski działającej w naszym życiu. Żadne inne pobudki nie znajdą uznania w Bożych oczach ani nie przeprowadzą nas przez trudne chwile. Świadomość Bożej łaski w naszym życiu można zdobyć i utrzymać dzięki rozważaniu Bożego Słowa, wierze w Jego obietnice, modlitwie i oddawaniu Bogu czci.

W ramach codziennej społeczności z Chrystusem skup się na Bożych obietnicach oraz na wizji, którą dał dla twojej służby. Uznaj swoją zależność od Niego w osiąganiu Jego celu w twoim życiu i służbie. Czczij Boga za to, czego już dokonał w twoim życiu.

II. WSPÓŁPRACUJ Z ZESPOŁEM

Wiele projektów założenia kościoła rozpoczyna się od zespołu przywódczego, który jest już na miejscu. Innym razem założyciel zaczyna sam i musi poszukać innych, którzy dołączą do jego zespołu w miarę realizacji projektu. W jakiegokolwiek jesteś sytuacji, zawsze staraj się o rozwijanie zespołów, zarówno przywództwa, jak i służby. Niech się to stanie normą dla twojej służby i rozwijającego się kościoła.

W Nowym Testamencie praca zespołowa jest normą dla służby.

Skuteczni założyciele kościołów nie wykonują tej pracy sami. Przeciwnie, zaczynają z innymi lub inni dołączają do nich w dziele, do którego powołał ich Bóg. Często współpraca z innymi członkami zespołu może się okazać próbą ogniową, w której ujawni się i rozwinie nasz prawdziwy charakter. Strzeż się przywódcy, który nie otacza się zespołem. Jeśli ktoś nie potrafi współpracować z zespołem, jak może prowadzić kościół? W Nowym Testamencie praca zespołowa jest normą dla służby. Duch Święty wyznaczył Pawła i Barnabę do działania jako zespół misyjny (Dz. Ap. 13:2). I mimo że drogi tych dwóch w późniejszej służbie się rozeszły, obaj tworzyli nowe zespoły, z którymi wspólnie służyli (Dz. Ap. 15:36-41). Praca w zespole była dla Pawła tak ważna, że nawet gdy okazała do służby stała przed nim otworem, wstrzymał się, ponieważ był sam (2 Kor. 2:12-13).

Zespół można zdefiniować jako **grupę ludzi, którzy zebrali się po to, by osiągnąć wspólny cel**. Dobry zespół posiada wspólne wartości i filozofię służby. Uzdolnienia poszczególnych członków zespołu powinny być zróżnicowane, a wzajemny szacunek, uznanie i lojalność widoczne w otwartym i twórczym sposobie porozumiewania się. Zadaniem przywódcy jest praca z zespołem nie w charakterze szefa czy dyrektora, ale szkoleniowca. Członkowie jego zespołu nie stanowią jego osobistego personelu, lecz są jego współpracownikami. Budowanie i praca z zespołem może być wyjątkowo trudnym i czasochłonnym procesem, można jednak mieć pewność, że przyniesie wspaniałe procenty.

III. ROZWIJANIE ZDOLNOŚCI I UMIEJĘTNOŚCI INNYCH

Dzięki poznaniu i rozwojowi innych pracowników przywódca nowo powstającego kościoła pomnaża swoje możliwości. Wielu przywódców usiłuje zbudować swoją służbę wokół własnej osoby i własnych osiągnięć. Bóg jednak powołuje nas do uczniostwa i szkolenia innych (2 Tym. 2:2). Zawsze lepiej jest zaangażować do pracy dziesięć osób niż wykonywać pracę dziesięciu osób.

Zawsze lepiej jest zaangażować do pracy dziesięć osób niż wykonywać pracę dziesięciu osób.

Jednym z głównych zadań przywódcy nowego kościoła musi być umożliwienie innym rozpoznania swoich duchowych darów i uzyskania większej skuteczności w służbie. Wymaga to szkolenia dojrzałych pracowników kościoła oraz nowo nawróconych do wykonywania zadań w służbie i kojarzenia ludzi o odpowiednich darach z okazjami i potrzebami wyłaniającymi się w służbie. Oznacza to również, że przywódca jest przede wszystkim *szkoleniowcem*. Nawet jeśli nie spędza wiele czasu na szkoleniu w sensie technicznym, swoim życiem daje wzór służby. Ludzie rozwijają swoje dary i zdolności przez to, że po prostu są wokół tej osoby.

Częścią procesu uczniostwa nowych wierzących jest pomaganie im w rozpoznaniu i wykorzystaniu swoich darów. Znakomitym sposobem na realizację tego w praktyce jest zaangażowanie ich w służbę. Zastanów się nad możliwością zabrania ze sobą ucznia w odwiedzinach do chorego lub na spotkanie ewangelizacyjne. Jest to skuteczny sposób przeszkolenia go do służby.

IV. UMIEJĘTNOŚĆ PRZEKAZANIA DANEGO OBOWIĄZKU

Mądry przywódca cieszy się, gdy w odpowiednim czasie może przekazać część swoich obowiązków (2 Mojż. 18). Przekazywaniem osiąga się więcej niż pracą w pojedynkę dzięki temu, że angażuje się innych do służby.

Istnieje kilka powodów przekazywania. Założyciel kościoła może przekazać obowiązki w dziedzinach, które nie są jego mocną stroną, a do których inni mają dar. W innym przypadku

przekazanie ma na celu zachęcenie innych do tego, by czuli się odpowiedzialni za służbę. Ludzie są na ogół bardziej oddani sprawom, w których sami biorą udział.

Jakkolwiek założyciel kościoła zawsze szuka sposobów przekazania, nie wymaga od innych więcej niż sam chce poświęcić. Unika nadmiernego obciążania innych pracą. Przydzielając ludziom zadania w służbie, upewnia się przy tym, że posiadają oni środki niezbędne do wykonania danego zadania. Ilekroć jest to wskazane, mądry przywódca daje wzór służby zanim zacznie oczekiwać jej od innych.

V. WYTYCZENIE CELÓW I USTALENIE PLANÓW ORAZ DĄŻENIE DO ICH OSIĄGNIĘCIA

Wytyczanie celów i planowanie jest normalną praktyką akceptowaną w Piśmie. W Księdze Przypowieści czytamy: „Na radzie ustalisz plany, wojnę prowadź roztropnie” (Przyp. 20:18). Jezus posłużył się przykładem budowniczego, który nie sporządził planu przed rozpoczęciem budowy wieży oraz króla, który nie przygotował się odpowiednio do walki jako przykładami ludzi słabo zaangażowanych w swoje zadania (Łuk. 14:28-33). Jeśli jesteśmy szczerze oddani swojej służbie, wytyczanie jasnych celów i planów jest czymś właściwym również dla nas.

Założyciel kościoła z modlitwą na ustach wyznacza cele, plany i strategie w porozumieniu ze swoim zespołem. Jego plany są realistyczne, unika nierealnych celów niemożliwych do osiągnięcia. Plany te cechuje też elastyczność tak, by mógł skutecznie poradzić sobie z dwuznacznością i zmianami. Potrafi dopasować strategie i plany do konkretnych sytuacji. W razie konieczności dostosowuje swoje priorytety i główne cele do różnych etapów narodzin i wzrostu kościoła.

Ilustracja 2.1 Charakterystyka chrześcijańskiego przywódcy

Przywódca chrześcijański to:



- ✓ Ktoś podobny do Chrystusa
- ✓ Przynosiący
- ✓ Szkoleniowiec
- ✓ Osoba przekazująca część swoich obowiązków
- ✓ Osoba przygotowująca plany
- ✓ Wizjoner
- ✓ Osoba wytrwała
- ✓ Ewangelista

VI. WYRAŻANIE WIZJI W TAKI SPOSÓB, BY INSPIROWAŁA INNYCH

Przywódcą to osoba z wizją. Oznacza to, że widzi on nie tylko to, co jest teraz, lecz potrafi sobie wyobrazić przyszłość. Dla założyciela kościołów polega to na obcowaniu z Bogiem poprzez Słowo i modlitwę z takim skutkiem, że ma on jasne poczucie, czego Bóg chce przez niego dokonać w przyszłości. Docenia on również wagę przekonywującego przedstawienia tej wizji kościołowi lub innym wierzącym, którzy pomogą mu w założeniu nowego kościoła. Może on opracować hasło/logo podkreślające wizję i filozofię jego służby. Założyciel – wizjoner potrafi sprawić, by wizja była ośrodkiem wszelkich poczynań związanych z zakładaniem nowego kościoła. Dzięki jego wysiłkom

osoby zaangażowane w zakładanie pozostaną wierne wizji i poczują się odpowiedzialne za wzrost i powodzenie służby.

VII. WYTRWAŁOŚĆ I PRZEZWYCIĘŻANIE ZASTOJÓW

Przywódcą chrześcijański musi być wytrwały. Szatan będzie hamował wszelkie próby budowania Kościoła Jezusa Chrystusa. Problemy *na pewno* się pojawiają. Ten, kto stoi na czele, musi jednak być chętny do ciężkiej i długiej pracy oraz nie może się poddawać. Przejmuje inicjatywę i jest bardzo stanowczy w dopilnowaniu, by wszystko było zrobione, nie narzuca przy tym jednak swojej woli ani nie jest niemiły. Jest inicjatorem podobnym do mrówki z Księgi Przypowieści 6:7, która pracuje z własnej inicjatywy, nie czekając na wskazówki. Wyzwania traktuje raczej jako „okazje” niż jako „problemy”. Wierzy, że Bóg dokona wielkich rzeczy dla swojej własnej chwały.

Przywódcą traktuje wyzwania raczej jako „okazje” niż jako „problemy”.

Większość ludzi to typ reaktywny, tzn. ich działalność kształtują wydarzenia, które ich spotykają. Osoba reaktywna zawsze reaguje na to, co się wokół niej dzieje i pada ofiarą okoliczności. Przywódca chrześcijański czy założyciel kościoła powinien być typem proaktywnym. Musi on myśleć *zawczasu* i przygotować siebie oraz tych, którym służy do zwycięskiego pokonywania problemów, gdy się pojawiają. Chrześcijański przywódca np. naucza prawdy *zanim* sekty wykradną jego owce i rozwiązuje problemy, gdy są jeszcze w zarodku i można sobie z nimi poradzić. Nieuniknione są oczywiście sytuacje, kiedy najlepszy przywódca musi zareagować na jakiś problem. Jednak dobry przywódca położy przed czasem dobre podstawy, aby łatwiej można było rozwiązać problemy. Nawet w czasach próby pozostanie on *przywódcą*, a nie *ofiara*.

Ilustracja 2.2 Ofiara czy przywódca?

| Ofiara | Przywódcą |
|-----------------------------------|---------------------------------|
| Mówi: „Niczego nie da się zrobić” | Mówi: „Spójrzmy na alternatywy” |
| Skupia się na problemach | Skupia się na możliwościach |
| Żyje przeszłością | Żyje przyszłością |
| Pesymista | Optymista |
| Czeka na ruch innych | Przejmuje inicjatywę |

VIII. PROWADZENIE W EWANGELIZACJI

Niemożliwe jest zakładanie kościoła bez ewangelizacji. Ponieważ stanowi ona tak istotną część tego procesu, musi być oczywiście priorytetem dla przywódcy. W kwestii ewangelizacji wiele osób zaangażowanych w projekt założycielski będzie miało takie samo podejście jak przywódca. Jeśli nie jest on zainteresowany ewangelizacją, to jego współpracownicy też nie będą. Jeśli przywódca tylko mówi o szerzeniu Ewangelii, ale nigdy nie wciela tego w czyn, jego współpracownicy też nie będą się tym zajmować. Jeśli jednak przywódca jest aktywnym i pełnym zapału ewangelistą, ludzie z jego zespołu też będą tacy.

Ewangelizacja jest podstawowym zadaniem wciąż nakazywanym w Nowym Testamencie (Mat. 28:19-20). Jezus przeszkolił dwunastu mężczyzn, by zajęli Jego miejsce. Szkolenie ich było jego głównym zajęciem, lecz nigdy nie stracił z oczu powodu, dla którego ich szkolił. Swoim nauczaniem i własnym przykładem pokazał wyraźnie, że zależało Mu na tłumach, które potrzebowały ocalenia. Jego uczniowie przejęli to zainteresowanie dzięki przykładowi Jezusa i Jego jasnym naukom. Paweł z kolei polecił Tymoteuszowi misję ewangelisty (2 Tym. 4:5). Być może ewangelizacja nie była darem Tymoteusza, lecz Paweł czuł, że Tymoteusz musi uczynić ją swoim priorytetem.

Ewangelizacja i szkolenie do służby są kluczowymi zadaniami założycieli kościołów. Można zapytać, jak założyciel może się skoncentrować na obu tych zadaniach w tym samym czasie. Dobre pytanie. Jedną z odpowiedzi jest zaangażowanie szkolonych przez siebie przywódców w ewangelizacji. Zawsze pracuj z partnerem, a on zawsze będzie się uczył.

KONKLUZJA

Powyższa charakterystyka osobowości i lista umiejętności pozwalają założycielowi kościoła zobaczyć sukces zakładanej przez siebie wspólnoty. Mądry założyciel rozwinie te cechy i umiejętności. Trzeba jednak pamiętać, że założyciele są różni. Osobowości i style różnią się od siebie podobnie jak każdy inny dar w służbie. Które z wymienionych wyżej cech są twoją mocną stroną jako założyciela? Które twoim zdaniem są twoją słabszą stroną?

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Dlaczego przywódca powinien przekazywać część swoich obowiązków?
- Jakże konkretnie zadanie powinieneś przekazać komuś innemu?
- Na czym polega rola osoby przysposabiającej?
- Pod jakimi względami założyciel kościoła przypomina rolnika?
- Jak przywódca może zaangażować innych w wytyczanie celów?
- Co jest ważniejsze, szkolenie przywódców czy aktywna ewangelizacja?
- Co oznacza bycie proaktywnym i dlaczego założyciel kościoła powinien mieć taką cechę?
- Czy masz zespół, z którym współpracujesz? Dlaczego?
- Czy ty i twój zespół ustaliliście cele swojej służby?

PLAN DZIAŁANIA

Zapoznaj się z Dodatkiem 2A „Przywódca”. Jakie cechy chrześcijańskiego przywódcy dostrzegasz w tej relacji z życia Chrystusa? Zapisz je na własny użytek na kartce papieru, a następnie porównaj z cechami opisanymi w tej lekcji. Czy są podobne? Jak ważne są twoim zdaniem? Jak w porównaniu z nimi wygląda twoje życie i przywództwo?

PRYWÓDZTWO
DODATEK
2A

Przywódca

Ten przywódca miał sporo pracy. Jego misja polegała na przeobrażeniu świata. Przeobrażenie, na jakim mu zależało, nie było tylko przejściowym ulepszeniem. Pociągało za sobą zupełnie nową filozofię życiową, której skutkiem była nowa kultura docierająca do każdego plemienia i narodu. Dość powiedzieć, że przed tym przywódcą stało bardzo trudne zadanie. Inni wybitni przywódcy porywali się na znacznie mniejsze przedsięwzięcia i ponosili porażki. Mówiąc po ludzku, ten przywódca był w swojej misji zdany wyłącznie na siebie. Nikt inny nie był w nią zaangażowany, ba, nikt nawet jej nie rozumiał. Czy kiedykolwiek uda mu się wypełnić swoje posłannictwo? Jak przekaże swoje przesłanie? Jak zachęci innych, aby żyli zgodnie z jego treścią?

Uważne przyjrzenie się metodzie tego przywódcy kryje mnóstwo niespodzianek. Nie zrobił on wielu rzeczy, jakich moglibyśmy się spodziewać. Nie zabiegał o żaden urząd publiczny ani nie zebrał wojska. Nie otworzył instytutu ani nie prowadził oficjalnych seminariów, by uczyć innych nowej filozofii; nie zabierał swoich naśladowców na czas oderwanych od życia intelektualnych dyskusji. Nie drukował żadnych książek ani ogłoszeń reklamujących jego plan. Zaczął od zebrania wokół siebie małej grupy uczniów (Mat. 10:2-4). Zamiast skupić swoją uwagę na tłumach, poświęcił trzy lata na to, by nauczyć tych ludzi nowego, przeobrażającego sposobu życia w nadziei, że później pomogą mu oni w przeobrażeniu tłumów.

Przywódca ten nie zrobił wielu rzeczy, jakich moglibyśmy się spodziewać.

Z tą garstką dwunastu mężczyzn początek jego działalności wydawał się beznadziejnie skromny. Mimo to żył on zgodnie ze swoimi przekonaniem i kochał swoją dwunastkę tak, jak własną rodzinę. Razem z nimi mieszkał, jadł, odpoczywał, pracował i spędzał wolny czas bez żadnych ograniczeń ani barier. W tym wszystkim przywódca stosował swoje ideały w praktyce, żył zgodnie z nimi podobnie jak jego naśladowcy. Podróżowali wspólnie od wioski do wioski, gdzie rozmawiał z innymi i zaspokajał wszelkie potrzeby. Często nauczał niezliczone tłumy (Mar. 4:1). Jego kazania nie były wyszukane; posługiwał się licznymi przykładami z życia w tamtym kraju w tamtych czasach. Niejednokrotnie oddał się ze swoimi uczniami w wiejskie okolice, gdzie jego kazania nabierały szczególnego znaczenia dzięki głębokim dyskusjom (Mar. 4:34).

Jego naśladowcy byli mu oddani i przejawiali chęć do nauki, ale nie rokowali wielkich nadziei. Kilku z nich było zacofanymi wieśniakami, prawie analfabetami; jeden ściągtał kiedyś podatki, a jego zawód był w powszechnej pogardzie; kilku było z zawodu rybakami. W najlepszym wypadku byli to zwyczajni ludzie, nie jakaś elita czy „śmietanka”, po której można by się spodziewać czegoś wielkiego. Żaden z nich nie posiadał nadzwyczajnych cech typowych dla męża stanu i mile widzianych u przywódców wielkiego ruchu. I choć przywódca przekazywał przesłanie natury duchowej, żaden z wybranych przez niego mężczyzn nie był przywódcą religijnym. Pomimo wszystkich tych braków wybrał on tych nietypowych naśladowców na czołowych pionierów potężnego ruchu. Przywódca uznał, że wystarczające kwalifikacje tych ludzi polegały na tym, że z nim przebywali.

Wybrani przez niego naśladowcy w najlepszym wypadku byli zwyczajnymi ludźmi.

Tego przywódcę cechowała niezwykła pokora. Nie zwracał uwagi na sarkastyczne docinki pod adresem jego rodzinnego miasta. Nie przeszkadzała mu opinia chłopca z małego miasteczka, syna cieśli. Nie zabiegał o sławę ani korzyści, próbował raczej upoważnić innych i usunąć się z widoku publicznego. Niektórzy uważali, że wywarłby większy wpływ, gdyby jego przywództwo miało bardziej oficjalny charakter, gdyby działał w ramach istniejącego systemu. Przywódca jednak odrzucił oficjalne stanowisko. Odrzucił nawet propozycję bezpośredniej kontroli nad królestwami świata (Mat. 4:8-10). Zamiast dążyć do poprawy tamtego systemu, przywódca zabiegał o zapoczątkowanie zupełnie nowego ruchu.

Z perspektywy czasu można podważać jego kompetencje. Przyjaźnił się z grzesznikami (Mar. 2:15-17). Jego kazania i nauki naciskały na odcisk wielu osobom, które były w stanie pomóc sprawie. Z nielicznymi wyjątkami przywódca okazywał brak zaufania do religijnych przywódców swoich czasów. Miał wysokie

wymagania – żądał wszystkiego lub niczego od swoich naśladowców, stąd wielu nie potrafiło zdobyć się na zaangażowanie (Mat. 10:37-39).

Przywódca oceniał zwyczaje i tradycje według ich funkcji. Na przykład krzątanie uważał za pułapkę, która trzymała ludzi z dala od rzeczy naprawdę ważnych (Łuk. 10:41-42). Jeśli chodzi o prawo religijne, przywódca zawsze je szanował, ale był przy tym praktyczny, nie czepiał się litery prawa. Wybuchnął wielkim gniewem, gdy zauważył, że Świątynię wykorzystuje się do celów niezgodnych z jej przeznaczeniem. Lekcewał tradycje i rytuały, które przygniatały ludzi zamiast zapewnić im wewnętrzną wolność. Przejawiał większą troskę o wewnętrzne przeobrażenie zgodnie z „duchem prawa” niż o zewnętrzne przestrzeganie zasad i nakazów (Mat. 15:7-9).

Przywódca bardzo kochał ludzi; w jego misji było miejsce na pokorną służbę wobec innych osób. Być może dlatego wielu nie kojarzy go w pierwszym rzędzie z „przywódcą”. Mylne koncepcje przywództwa jako związanego z „rangą”, „pozycją” czy „statusem” nie pozwalają wielu osobom myśleć o nim jako o przywódcy. Wspomina się o nim raczej jako o słudze, nauczycielu, uzdrowicielu, doradcy lub kimś, kto pomagał ludziom i był ich przewodnikiem. W jego codziennej rutynie często było miejsce na potrzeby innych. Zawsze miał czas na rozmowę ze zwykłymi ludźmi, zaspokajał ich potrzeby przywracając im zdrowie lub prowadząc w kierunku wewnętrznej wolności. Gdy ciągnęły do niego wielkie tłumy, odpowiadał na ich pytania i potrzeby lekceważąc oficjalny plan zajęć czy własne potrzeby. Nie miał nic przeciwko obecności dzieci (Mat. 19:13-15). W taktowny sposób radził sobie ze wszelkimi niespodziewanymi zakłóceniami, nawet takimi jak zerwanie dachu nad jego głową. Nie dał się wciągnąć w małostkowe podziały między ludźmi. Ludzie byli dla niego tak ważni, że streścił prawo pod kątem relacji międzyludzkich.

Przywódca bardzo kochał ludzi; w jego misji było miejsce na pokorną służbę wobec innych osób.

Nie imponowała mu wiedza, bogactwa, sztywne przestrzeganie prawa, lecz wiara. Właściwie jeśli ktoś chciał wyrzucić na niego wrażenie, najlepszym sposobem było wykrzesanie z siebie choćby isierki wiary. Wiara stanowiła chyba jedyne kryterium jego oceny innych. Stale nakłaniał ich do wiary i był skłonny do niemal żenujących wybuchów entuzjazmu, gdy spotykał ludzi wiary. Gdy jakiś wyrzutek społeczny nawet w nietaktowny sposób okazywał wiarę w niego, przywódca akceptował go (Łuk. 7:36-38). Mimo iż osobiście dysponował zdolnościami ponadnaturalnymi, w kilku sytuacjach oświadczył, że ogranicza go brak wiary u innych.

Pod koniec jego działalności wśród swoich naśladowców można było naliczyć wiele porażek. Jego uczniowie często nie rozumieli jego nauk. Zdania na jego temat wśród ludu były podzielone. Jego uczniowie byli mu wierni, gdy cieszył się popularnością, lecz nie zostali przy nim wtedy, gdy najbardziej ich potrzebował. Nawet jeden z najbliższych mu uczniów w chwili próby oświadczył, że go nie zna (Mat. 26:69-74). Inny uczeń zdradził go dla pierwszej lepszej garści gotówki, wkrótce potem jednak popełnił samobójstwo. W końcu nawet władze zwróciły się przeciwko przywódcy. Został pojmany, postawiony przed sądem i skazany na śmierć jako wróg ludu. To wszystko za przeobrażenie świata.

Jego uczniowie byli bez wątpienia zaskoczeni i przerażeni dziwnym i nagłym odejściem swego przywódcy. Nie byli jeszcze gotowi na jego odejście. Wydawało się, że to dopiero początek jego dzieła. Wywarł zadziwiający wpływ, lecz świat, który go odrzucił, daleki był od przeobrażonego. Ponieważ dzieło nie zostało ukończone, przywódca na odchodnym dał swoim naśladowcom polecenie, aby prowadzili wszystko tak, jak on (Mat. 28:18-20). Przygotował ich do tego na tyle, że gdyby zastosowali to, czego się od niego nauczyli, wywarliby podobny (a nawet większy) wpływ.

I uczniowie podjęli jego dzieło. Okazali się ludźmi wielkiej wiary i wizji przeobrażenia, do którego dążył przywódca. Prowadzili misję z niezwykłym zapałem i oddaniem. Robiąc to wyraźnie dążyli do zrozumienia pewną rzecz – przywódca tak naprawdę nigdy nie odszedł. Tak się tylko przez chwilę wydawało. W rzeczy samej jego duchowa obecność była kluczem do tego przeobrażenia, którego pragnął. Był z nimi, gdy wyruszyli głosić jego przesłanie do każdego plemienia i narodu. Jego obecność była ich przesłaniem i natchnieniem!

Ci, którzy mimo wszystko okazali się dobrymi naśladowcami, nie odeszli w znaczący sposób od ustalonego przez swego przywódcę wzorca. Prowadzili oni znaczące dyskusje ze zwyczajnymi ludźmi na rynku oraz w świątyniach i synagogach (choć ich własne ośrodki kultu znajdowały się w domach). Żyli odważnie zgodnie ze swoim przesłaniem i darzyli innych głęboką miłością, skupiając wokół siebie innych naśladowców, którzy mieli robić to samo. Gdy ludzie przyjmowali ich przesłanie, zakładano miejscowe wspólnoty, które

Jego uczniowie żyli odważnie zgodnie ze swoim przesłaniem i darzyli innych głęboką miłością.

czcili obecność przywódcy. Podobnie jak on sam, tak i jego uczniowie i ich miejscowe wspólnoty cieszyły się takim powodzeniem, że oficjalne władze świeckie i religijne poczuły się poważnie zagrożone do tego stopnia, że postanowiły się zemścić.

Kilka pokoleń później uczniowie wynaleźli bardziej „wyrafinowane” metody naśladowania przywódcy. Niekiedy z większym szacunkiem do postępowania na wzór rzymski niż na wzór swego przywódcy wykorzystywali dominujące wzorce światowego postępowania. Nieformalny spontaniczny ruch kładący nacisk na obecność przywódcy ustąpił miejsca formalnym instytucjom i sztywnym programom. Imponujące organizacje, potężne budowle i pełne rozmachu programy zastąpiły proste uroczystości i szczere deklaracje wierności wobec przywódcy. Ta moda zapewniła pewne bezpieczeństwo i kontrolę, lecz przyćmiła obecność przywódcy i zaprzeczyła wielu jego przekonaniom. Wskutek ustanawiania i uznawania form kosztem funkcji zaginął prawdziwy wpływ misji przywódcy.

| |
|--|
| Formalne instytucje i sztywne programy przyćmiły obecność przywódcy. |
|--|

Wpływ przywódcy wciąż trwa. Jego naśladowcy mają polecenie pracować tak, jak on. Gdy wyszukane plany przeobrażania świata poprzez programy i instytucje rokują mniejsze nadzieje niż kiedykolwiek przedtem, jego uczniowie znów powinni sobie przypomnieć jego niepowtarzalną postawę. Zasadnicza myśl jest zadziwiająco prosta: przywódca, który żyje zgodnie ze swoimi przekonaniem, darzy głęboką miłością swoich uczniów i dzieli się z nimi sposobem na życie – oto najlepszy model przywództwa. Taki jest Wielki Przywódca, który zmienia życie i przeobraża świat.

BIBLIOGRAFIA

- Adaptacja na podstawie *The Teacher*, niepublikowanego rękopisu pióra Teda Warda i Lois McKinney.

GRUPY KOMÓRKOWE

GRUPY KOMÓRKOWE

1

LEKCJA

Funkcje i korzyści z grup komórkowych

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest przedstawienie korzyści płynących z wykorzystania grup komórkowych w służbie.

Główne punkty

- Grupy komórkowe różnią się od małych grup tym, że się pomnażają.
- Cztery główne funkcje grup komórkowych to: społeczność, oddawanie Bogu czci, uczniostwo i ewangelizacja.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Potrafić podać różnice między grupą komórkową a małą grupą.
- Potrafić omówić korzyści z posługiwania się grupami komórkowymi w ewangelizacji, budowaniu relacji, uczniostwie i zakładaniu kościoła.

Propozycje dla prowadzących nauczanie

W lekcji tej znajduje się nawiązanie do Dodatku 3A Wizja (z Podręcznika 1) pt. „Modele zakładania kościołów”. Przed zajęciami należy przypomnieć sobie ten dodatek i mieć go pod ręką podczas lekcji.

I. PODSTAWY GRUPY KOMÓRKOWEJ

A. Wprowadzenie

Coraz więcej kościołów na całym świecie zdaje sobie sprawę z niezwykle ważnej roli grup komórkowych. Dzięki nim rosną kościoły, a ludzie używają swoich darów duchowych, ciało Chrystusa mobilizuje się do modlitwy, a efekt końcowy jest taki, że zgubieni odnajdują prawdę i miłość Jezusa Chrystusa.

Czy grupy komórkowe są zjawiskiem nowym, trendem mody czy popularną ostatnio służbą w kościele? Bynajmniej. Posługiwanie się grupami komórkowymi rozpoczęło się w Kościele nowotestamentowym opisanym w księdze Dziejów Apostolskich. „Komórki” kościelne spotykały się po domach w celu oddawania Bogu czci, społeczności, wzrastania w nowej wierze oraz dzielenia się z sąsiadami i przyjaciółmi dobrą nowiną, którą same odkrywały. „Komórki” te gromadziły się również na większych spotkaniach na dziedzińcach świątyni w celu uwielbiana Boga, nauczania i ewangelizacji.

Dlaczego posługujemy się terminem „grupa komórkowa”? Dlaczego nie nazwać jej „małą” grupą? Wiele kościołów posiada małe grupy, które spotykają się w celu wykonywania różnych rodzajów służby, najczęściej na studium biblijne. Aby zrozumieć różnicę między małymi grupami a grupami komórkowymi, możemy posłużyć się przykładem ze świata nauki. W biologii komórka jest żywym, rozwijającym się organizmem, który rozmnaża się wielokrotnie. Główna różnica między grupą komórkową a małą grupą polega zatem na tym, że grupa komórkowa **pomnaża się**, podczas gdy mała grupa niekoniecznie. Jest to zasadnicza różnica. W obrębie małej grupy można pełnić wiele różnych służb, lecz jeśli grupa nie stawia sobie za cel m.in. wzrostu i pomnażania się w nowe grupy, nie można jej określać mianem grupy komórkowej.

Główna różnica między grupą komórkową a małą grupą polega na tym, że grupa komórkowa **pomnaża się**, podczas gdy mała grupa niekoniecznie.

B. Cechy charakterystyczne

Zamiast podawania obszernej definicji grupy komórkowej w ramach jednej lekcji, będziemy rozwijać „stopniowe” rozumienie istoty i funkcjonowania grupy komórkowej w szeregu lekcji poświęconych temu zagadnieniu w niniejszym podręczniku. Ważne jest jednak pojmowanie od samego początku podstawowych wyznaczników każdej grupy komórkowej:

1. **Wytrwałość w ewangelizacji.**
2. **Wytrwałość w wychowywaniu i prowadzeniu w uczniostwie wierzących.**
3. **Wytrwałość w szkoleniu przywódców.**
4. **Wytrwałość w pomnażaniu zgodnie z Wielkim Nakazem Misyjnym.**

II. FUNKCJE GRUP KOMÓRKOWYCH

Istnieje wiele sposobów wykorzystania grup w procesie zakładania kościoła. Nawet wtedy jednak tak wykorzystane grupy łączy kilka wspólnych cech lub inaczej funkcji. Należą do nich: społeczność, oddawanie Bogu czci, uczniostwo i ewangelizacja. Te same funkcje można znaleźć w modelu wczesnego kościoła w Nowym Testamencie. Oczywiście nie są to jedyne funkcje jakie pełnił kościół nowotestamentowy, lecz są one wspólne dla grup komórkowych i wczesnego kościoła. Porównanie tych funkcji w kościele nowotestamentowym i w grupach komórkowych zostało przedstawione w zamieszczonych niżej tabelach.

| Funkcja społeczności | |
|--|--|
| <i>W kościele nowotestamentowym</i> | <i>W grupach komórkowych</i> |
| <p>Spółeczność, jaką cieszyli się wierzący, była jedną z charakterystycznych cech wczesnego kościoła (Dz. Ap. 2:42).</p> <p>Zachęcali się wzajemnie (Hebr. 10:25, 1 Tym. 5:11) i często wspólnie łamali chleb (Dz. Ap. 2:42, Dz. 20:7,11).</p> | <p>W grupie komórkowej społeczność polega na zachęcaniu, dzieleniu się i przyjaźni w Chrystusie w celu zaspokojenia potrzeby miłości, akceptacji, jedności i wsparcia.</p> <p>Wspólne zajęcia w ramach społeczności:</p> <ul style="list-style-type: none"> • Dzielenie się swoimi problemami • Noszenie cudzych ciężarów • Modlitwa wstawiennicza • Wspólne posiłki • Wspólne gry i zabawy z udziałem rodzin • Wzajemne zachęcanie się |

| Funkcja oddawania Bogu czci | |
|--|---|
| <i>W kościele nowotestamentowym</i> | <i>W grupach komórkowych</i> |
| <p>Wątek modlitwy i uwielbiana we wczesnym kościele przewija się przez cały Nowy Testament (Dz. Ap. 2:47, 1:14, 6:4, Kol. 4:2).</p> <p>Oddawanie czci pochodziło z serc „radosnych i szczerych”. Była to naturalna odpowiedź dla Boga z powodu radości, jaką odnajdowali w Chrystusie i w obecności innych wierzących.</p> | <p>W grupie komórkowej oddawanie Bogu czci polega na wysławianiu Go i uwielbieniu przez skupienie się na Jego naturze, dziełach i słowach oraz ma na celu sprawienie Bogu radości.</p> <p>Wspólne zajęcia w ramach uwielbiana:</p> <ul style="list-style-type: none"> • Śpiewanie pieśni • Wysławianie Boga za Jego wielkość • Dziękowanie Bogu za wszystko • Uwielbienie Go za to, kim jest • Głośna lub cicha modlitwa • Odczytywanie fragmentów Pisma oddających Bogu cześć (np. Psalmów) • Pisanie i/lub czytanie poezji chrześcijańskiej |

| Funkcja uczniostwa | |
|---|---|
| <i>W kościele nowotestamentowym</i> | <i>W grupach komórkowych</i> |
| <p>We wczesnym kościele istniało silne zaangażowanie w „posłudze słowa” (Dz. Ap. 6:4).</p> <p>Pierwsi wierzący trwali w nauce apostołów (Dz. Ap. 2:42) i w miarę rozszerzania się kościoła, nauczanie to przybierało formę listów apostoelskich do kościoła (Kol. 4:16, Filip. 1:1, Gal 1:2).</p> | <p>W grupie komórkowej uczniostwo jest procesem otrzymywania pomocy, pobierania nauk i przyjmowania rad od innych po to, by rozwijać się umysłowo i duchowo na obraz Chrystusa.</p> <p>Wspólne zajęcia w ramach uczniostwa:</p> <ul style="list-style-type: none"> • Uczenie się na pamięć fragmentów Pisma • Studiowanie fragmentów biblijnych w grupie • Uczenie się stosowania Biblii w codziennym życiu • Spędzanie czasu z dojrzałym bratem/siostrą • Zaangażowanie w służbę w grupie • Rozpoznawanie i posługiwanie się darami duchowymi |

| Funkcja ewangelizacji | |
|---|--|
| <i>W kościele nowotestamentowym</i> | <i>W grupach komórkowych</i> |
| <p>We wczesnym kościele dzielenie się dobrą nowiną o Jezusie było dla wierzących czymś naturalnym. Ewangelizacja nie była „programem”, który musieli oni opracowywać ani czymś, co wymagało specjalnego szkolenia – polegała ona na miłości Chrystusa widocznej w ich życiu i słowach dla ich otoczenia (Dz. Ap. 5:42, 4:20). Był to działający przez nich Duch Święty (Dz. Ap. 4:31), gdy dzielili się Chrystusem zarówno w domach, jak i w miejscach publicznych (Dz. 20:20). Skutek był taki, że ludzie zaczęli wierzyć w imię Pana Jezusa i doznawali zbawienia (Dz. 8:12, 16:31-34).</p> | <p>W grupie komórkowej ewangelizacja polega na zanoszeniu dobrej nowiny o Chrystusowej miłości do ludzi potrzebujących po to, by pomóc im w poznaniu Boga jako Ojca, a Chrystusa jako Zbawcy.</p> <p>Wspólne zajęcia w ramach ewangelizacji:</p> <ul style="list-style-type: none"> • Modlitwa z dwiema innymi osobami w trójce modlitwowej o niezbawionych przyjaciół • Zapraszanie do grupy niewierzących • Zaspokajanie potrzeb ludzi spoza grupy • Przyjaźnie z niewierzącymi • Dzielenie się Chrystusem z niewierzącymi |

III. KORZYŚCI Z GRUP KOMÓRKOWYCH

A. Korzyści dla ewangelizacji

Zbyt często w kościołach znajdują się widzialne lub niewidzialne bariery, które powstrzymują ludzi przed wejściem do środka. Posiadamy tradycje, określony sposób ubierania się i zachowania i możemy nawet mieć pewne oczekiwania wobec tych, którzy przyjdą nas odwiedzić. Tradycja może być dobra w celu zapewnienia poczucia wspólnoty i kontynuacji, ale może utrudniać wstęp do kościoła osobom „z zewnątrz”.

Badania wykazały, że ludzie mają trudności z przekroczeniem barier kulturowych, które wiąże się z wejściem do kościoła. Jeśli odniosą wrażenie, że muszą się inaczej ubierać, zachowywać i udawać kogoś, kim nie są, nie będą przychodzić. Czują wtedy olbrzymią przepaść dzielącą ich od kościoła.

Grupy komórkowe tworzą bardziej naturalny „pomost” dla niewierzących. Gdy członkowie grupy nawiązują stosunki z niewierzącymi przyjaciółmi, znacznie naturalniej wypada wtedy zapraszanie ich na spotkanie w grupie. Dla niewierzącego z kolei przychodzenie na małe, nieformalne zebranie jest mniej krępujące niż wizyta w miejscu, gdzie nikogo nie znają i nie są pewni, jakie „zasady” tam obowiązują.

W Ewangelii Jana 13:35 Jezus powiedział: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”. Gdy odwiedzający znajdują się na spotkaniu grupy

Nieformalny charakter grup komórkowych zapewnia bardziej naturalny „pomost” dla niewierzących.

komórkowej, jednym z najlepszych świadectw, jakie zobaczą, będzie wzajemna troska i opieka w grupie. Powinni dostrzec różnicę w naszych postawach, słowach i czynach i to powinno dać im do myślenia, dlaczego jesteśmy inni. Gdy ujrzą obecną w grupie miłość i sami zaczną jej doświadczać, zostaną pociągnięci do Jezusa, Źródła tej miłości.

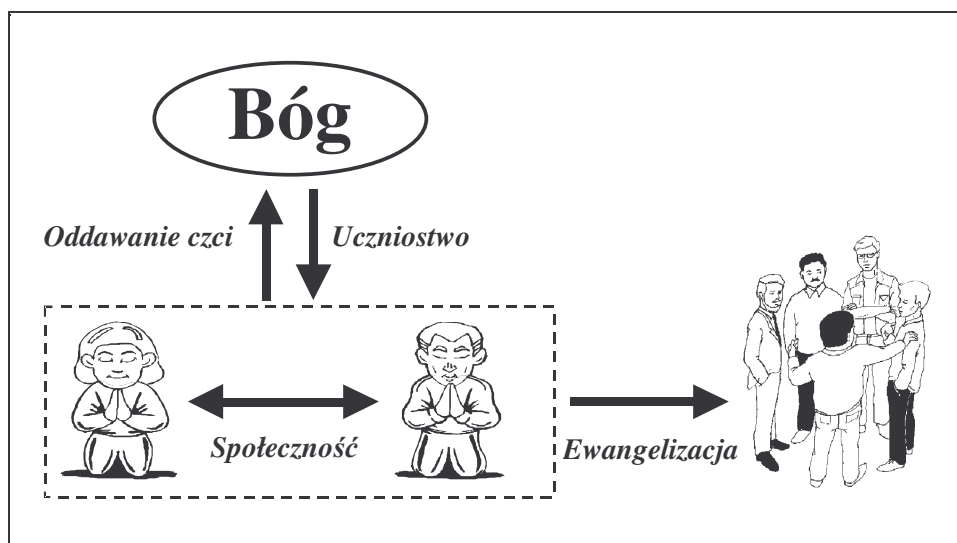
B. Korzyści dla rozwijania relacji

Gdy przyglądamy się służbie Jezusa tu na ziemi, warto zauważyć, że wybrał On życie w społeczności ze swymi uczniami. Tych dwunastu mężczyzn wspólnie się modliło, oddawało Bogu cześć, uczyło się dzięki słowom i przykładowi Jezusa, spożywało posiłki, zachęcało się wzajemnie i głosiło razem dobrą nowinę o zbawieniu. Oczywiście to nie przypadek sprawił, że Jezus posłużył się grupą w celu przygotowania swoich uczniów do służby. Ich grupa była pierwszą „komórką” organizmu, który podobnie jak ziarno gorczycy w trzynastym rozdziale Ewangelii Mateusza na początku było bardzo małe, lecz szybko rozrosło się do imponujących rozmiarów.

Służba w grupach komórkowych przynosi wiele korzyści, jedną z nich jest naturalny rozwój relacji w grupie. Wspólne spotykanie się na społeczności, uwielbieniu Boga, uczniostwie i ewangelizacji sprzyja tworzeniu szczególnego rodzaju relacji. Relacje te, przedstawione też na ilustracji 1.1, to:

- Społeczność: człowiek – człowiek
- Uwielbienie: człowiek – Bóg
- Uczniostwo: Bóg – człowiek
- Ewangelizacja: Ciało Chrystusa – zgubieni
-

Ilustracja 1.1 Cztery rodzaje relacji w grupach komórkowych



W grupie komórkowej członkowie spędzają razem czas, uczestniczą w służbie, zachęcają się i modlą jedni o drugich, pomagają sobie wzajemnie w swoich zmaganiach i potrzebach. W ich miłości i oddaniu wobec Boga i siebie nawzajem jest pewna siła i intensywność. Mają poczucie przynależności, bycia częścią wspólnoty, która się o nich troszczy. Gdy członkowie grupy wzrastają we wzajemnej miłości, jest coś szczególnego w czasie ich wspólnego oddawania Bogu czci, gdy wyrażają swoją miłość do Boga.

Grupa komórkowa dostarcza też idealnego środowiska do rozwoju relacji w sferze doradztwa lub prowadzenia w uczniostwie. Bardziej dojrzały wierzący potrafi zachęcać młodszych wierzących, nauczać ich i wspólnie z nimi wykonywać służbę.

Ponieważ jednym z celów grupy komórkowej jest wzrastanie i pomnażanie, jej członkowie będą bezustannie szukać sposobów docierania do zgubionych wokół nich. Będą dzielić się ze sobą pomysłami i uczyć się od siebie różnych sposobów dzielenia się Chrystusem ze swoją rodziną i

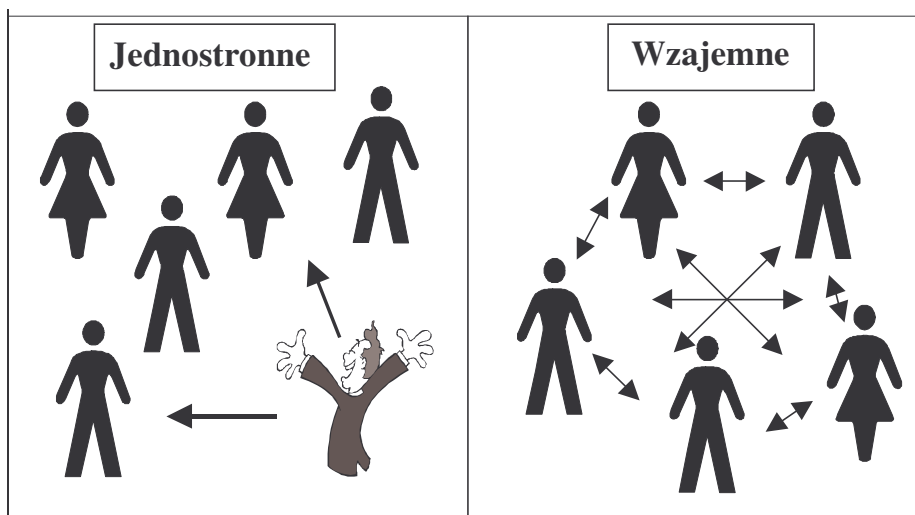
przyjaciółmi. Cechą grupy komórkowej jest zaangażowanie w budowanie relacji z niewierzącymi w celu przekazania im dobrej nowiny o Jezusie.

C. Korzyści dla uczniostwa

W Liście do Rzymian 14:19 czytamy: „Starajmy się więc o to, co służy sprawie pokoju i wzajemnemu zbudowaniu”. Grupy komórkowe są miejscem, gdzie można usługiwać wierzącym oraz gdzie oni mogą służyć innym. Biblia wyraźnie podaje obowiązki, jakie wierzący mają spełniać względem siebie samych. Wszystko to w naturalny sposób odbywa się w ramach grupy komórkowej, gdzie każdy służy zgodnie ze swoimi darami.

Służba między wierzącymi jest ważnym aspektem kościoła utworzonego z grup komórkowych. Wierzący powinni celować w dary, które budują kościół (1 Kor. 14:12). Dary duchowe zostały udzielone po to, by przygotować lud Boży do dzieła służby w celu budowania ciała Chrystusowego (Efez. 4:12). Mamy się nawzajem zachęcać (1 Tes. 4:18) i wypowiadać słowa budujące innych stosownie do ich potrzeb (Efez. 4:29). Wymaga to noszenia wzajemnych ciężarów (Gal. 6:2), to znaczy pomagania sobie nawzajem. Naszym największym pragnieniem powinno być okazywanie czci w braterskiej miłości (Rzym. 12:10) oraz gorąca wzajemna miłość płynąca z czystego serca (1 Piotra 1:22). Dynamika grupy komórkowej zapewnia wierzącym naturalny i skuteczny sposób wypełniania biblijnego polecenia wzajemnego budowania się, jak widać na ilustracji 1.2.

Ilustracja 1.2 Wzajemne uczniostwo



Grupy komórkowe są też miejscem, w którym odkrywa się, rozwija i wykorzystuje dary duchowe każdego członka. Zapewniają one ludziom wychowanie i zachęcają do poznania ich duchowych uzdolnień w ramach zaangażowania w służbę grupy. W ten sposób wzrastają oni w wierze i dojrzałości oraz mają okazję uczyć się od bardziej dojrzałych chrześcijan. Z biegiem czasu sami powtórzą ten proces i zaczną prowadzić w uczniostwie mniej dojrzałe duchowo osoby w grupie.

Wielu nowych chrześcijan będzie miało problemy i potrzeby, którym grupa komórkowa może zaradzić. Grupa taka może skutecznie zatroszczyć się i zaspokoić ludzkie potrzeby fizyczne, duchowe, społeczne i emocjonalne. Członkowie grupy rozwijają się po to, by poznawać się i darzyć miłością jedni drugich poprzez dzielenie się tymi potrzebami oraz wspólne ich zaspokajanie. Dla wielu będzie to pierwsza okazja nauczania się, że prawdy biblijne mogą się odnosić do ich codziennego życia. Nauczą się samodzielnego studiowania Biblii oraz stosowania wyniesionych z niej nauk do problemów i trudności, z jakimi muszą się zmierzyć.

D. Korzyści dla rozwoju przywódców

Inną dodatnią stroną zakładania kościołów za pomocą grup komórkowych jest kwestia przywództwa. Robert Logan, autor artykułu „Pomnażanie grup komórkowych” pisze: „Jak jeden człowiek pełen Ducha może opiekować się wieloma osobami lub szkolić je? Sam Chrystus ograniczył się do dwunastu. A my, pastory i świeccy przywódcy, próbujemy objąć opieką i troszczyć się o potrzeby ludzi w grupach liczących pięćdziesiąt, sto, dwieście pięćdziesiąt,

pięćset, a niekiedy tysiąc osób! Czy jesteśmy więksi od swego mistrza? Zależy to w pewnym stopniu od uwarunkowań kulturowych, ale dziesięć osób to dokładnie tyle, o ilu może odpowiednio zadbać pełen Ducha chrześcijański świecki sługa”. Korzyścią grup komórkowych jest fakt, że przywódcy są odpowiedzialni za duchowy rozwój zaledwie garstki ludzi, a nie dziesiątek czy setek. Ten system eliminuje przywódców, którzy próbują służyć do granic wyczerpania.

Grupa komórkowa angażuje też znacznie więcej osób, gdyż daje świeckim przywódcom szansę rozwijania ich duchowego daru przywództwa. W przeciwieństwie do „zawodowych duchownych”, którzy otrzymują pozycje przywódcze w oparciu o swoją wiedzę, przywódcy grup komórkowych mają kwalifikacje zdobyte dzięki dojrzałości oraz zdolności, jaką się wykazali w ramach swojej służby w grupie komórkowej.

E. Korzyści dla zakładania Kościoła

Posługiwanie się grupami komórkowymi przynosi wiele korzyści dla procesu zakładania kościoła. W celu założenia nowych kościołów trzeba prowadzić ewangelizację, dbać o budowanie nowych wierzących w ich wierze, kształcić nowych przywódców oraz upewnić się, że wszystkie funkcje kościoła zostały uwzględnione. Grupy komórkowe zapewniają środki do osiągnięcia tych celów, a ponadto dają poczucie wspólnoty i tożsamości w nowym kościele.

Jest wiele sposobów zakładania kościoła. Wróć do dodatku 3A z cyklu Wizja pt. „Modele zakładania kościołów”, Podręcznik 1. Niektóre nowe kościoły powstają z już istniejących zgromadzeń (model kościoła-córki). Inne są zakładane przez zespół założycielski, wysłany na nowy teren przez istniejący kościół (model kolonizacyjny). Jeszcze inne powstają niezależnie od istniejących struktur kościelnych (model zespołu misyjnego). Niektóre zakłada się w budynkach kościelnych, inne w domach. Jedną z największych korzyści grup komórkowych jest ta, że mogą one być wykorzystane przez założyciela kościołów bez

Grupy komórkowe mogą być wykorzystane przez założyciela kościołów bez względu na to, jaki model kościoła zakłada.

względu na to, jaki model kościoła zakłada.

W strategii zakładania kościołów aż do nasycenia pragnieniem założyciela jest napełnianie danego obszaru kościołami, które będą się pomnażać i same tworzyć nowe kościoły. Jakie są niektóre z tradycyjnych przeszkód na drodze rozwoju i pomnażania liczby kościołów? Nieskuteczna ewangelizacja, brak uczniostwa, pieniędzy, za mała liczba przeszkolonych przywódców oraz dość często brak wizji pozyskiwania zgubionych dla Chrystusa. Grupy komórkowe dostarczają naturalnego i skutecznego sposobu ewangelizacji, prowadzenia w uczniostwie nowych wierzących oraz rozwijania nowych przywódców. Jeśli grupy te spotykają się po domach, nie ma potrzeby oficjalnego budynku kościelnego. Usunięcie tych kosztów pozwala kościołowi zakładać nowe wspólnoty wtedy, gdy grupy komórkowe są gotowe, a nie gdy znajdują się dostępne na ten cel fundusze. Innymi słowy brak funduszy nie stanowi przeszkody dla naturalnego wzrostu kościoła.

Grupy komórkowe zapewniają zdolność rozwijania strategii, dzięki której całe otoczenie, miasto czy kraj będą pełne skutecznego świadectwa o Chrystusie. Grupy komórkowe mogą rozkwiąć, gdy brak tradycyjnych przeszkód na drodze do wzrostu. Ujmując to najprościej, **posługiwanie się grupami komórkowymi ułatwia zakładanie nowych kościołów.**

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Na czym polega zasadnicza różnica między małą grupą a grupą komórkową?
- Czy służbę wzajemnego usługiwania sobie można zrealizować podczas tradycyjnego nabożeństwa w niedzielny poranek? Jaki wpływ na chrześcijanina wywiera brak zaspokojenia tych potrzeb? Czy nowi chrześcijanie mogą wzrastać i dojrzewać, jeśli te potrzeby nie zostaną zaspokojone?
- Czy w twoim kościele są bariery powstrzymujące niewierzącego, który nie chodzi do kościoła, przed pojawieniem się na jednym z waszych nabożeństw? Jak grupy komórkowe mogą być wykorzystywane jako „pomost” między kościołem a niewierzącymi?
- Jak ogólnie rzecz biorąc można wykorzystać grupy komórkowe w skutecznej strategii zakładania kościołów aż do nasycenia?

PLAN DZIAŁANIA

Znajdź chrześcijańskiego przyjaciela lub znajomego, który nie zna koncepcji grup komórkowych. Wyjaśnij mu korzyści płynące z grupy komórkowej dla służby i poproś, by podał ci swoje argumenty za lub przeciw. Jeśli to możliwe, omów jego odpowiedzi z innymi uczestnikami kursu, którzy uczą się z tych materiałów.

BIBLIOGRAFIA

- Logan, Robert. *Multiplication of Cell Groups*. Old Tappan, NJ: Fleming H. Revell Co., n.d.

GRUPY KOMÓRKOWE

LEKCJA 2

Zasady przywództwa w grupach komórkowych

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest przedstawienie ogólnego przeglądu funkcji i obowiązków przywódcy grupy komórkowej.

☞ Główne punkty

- Należy zachować równowagę między czterema głównymi funkcjami grupy komórkowej.
- Rozwój przyszłego przywódcy ma zasadnicze znaczenie.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć wyjątkową rolę przywódcy grupy komórkowej w całokształcie służby tej grupy.
- Rozumieć obowiązki przywódcy grupy komórkowej w każdym z zajęć podczas spotkań grupy.
- Znać zasady efektywnego planowania dla rozwoju i pomnażania grupy komórkowej.
- Wypełnić przykładowy plan spotkania na swoje „pierwsze” spotkanie w grupie.

☞ Dodatki

2A Przelamywanie lodów w grupie komórkowej

2B Przykładowe zajęcia podczas spotkania grupy komórkowej

I. OGÓLNE KONCEPCJE PRZYWÓDZTWA

A. Wzór chrześcijańskiego życia

Z uwagi na to, że ewangelizacja stanowi nieodłączny element służby grupy komórkowej, jest wysoce prawdopodobne, że w każdej chwili może się pojawić w grupie kilku nowych lub duchowo niedojrzałych wierzących. Wielu spośród tych ludzi nie rozumie, co znaczy być chrześcijaninem lub służyć Bogu w określonej dziedzinie służby. Przywódca grupy komórkowej ma przywilej uczenia ich tego wszystkiego na przykładzie własnych słów i czynów. Musi otwarcie dzielić się ze swoją grupą błogosławieństwami w swoim życiu.

Jeśli przywódca uczy dając wzór, członkowie grupy będą mogli lepiej zrozumieć, na czym polega życie chrześcijańskie oraz uczyć go innych. Jest to jedna z metod nauczania, jakimi posługiwał się Jezus wobec swoich uczniów. Gdy spędzali z Nim czas, uczyli się po prostu przez obserwację i słuchanie. W Pierwszym Liście do Tesaloniczan 1:6-7 Paweł, Syłas i Tymoteusz opisują, jak Tesaloniczanie stali się ich „naśladowcami”, a potem „wzorem dla wszystkich wierzących w Macedonii i Achai”. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian 11:1 poucza wierzących: „Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa”. Przywódca grupy komórkowej powinien dać przykład stylu życia i służby, który jego grupa mogłaby naśladować.

B. Rozwój nowych przywódców

Jednym z podstawowych celów każdej grupy komórkowej jest pomnażanie. Gdy grupa jest gotowa do tego, by się pomnożyć, trzeba przeszkolonej i przygotowanej osoby do przejęcia roli przywódcy nowej grupy.

Jedną z korzyści grup komórkowych jest fakt, że dostarczają one doskonałych środków do rozwijania nowych chrześcijańskich przywódców. Jednym z najważniejszych zadań przywódcy grupy komórkowej jest dokonanie w modlitwie wyboru jakiejś osoby z grupy na „początkującego” przywódcę. Osoba ta powinna wykazywać pewne zdolności i predyspozycje, ale nie musi bynajmniej mieć wszystkich cech skutecznego przywódcy. Jedną z ról prowadzącego grupę komórkową jest doradzanie początkującemu przywódcy. Ten natomiast musi nie tylko słuchać i patrzeć na poczynania przywódcy grupy, lecz także odgrywać aktywną rolę w służbie przywódczej. Lekcja 9 z serii *Grupy komórkowe* pt. „Przygotowywanie nowych prowadzących dla grup komórkowych” (Podręcznik 3) szczegółowo omawia proces rozwoju nowego przywództwa. Podczas zakładania nowej grupy należy przede wszystkim pamiętać o tym, że Bóg pragnie wynieść jedną lub więcej osób w tej grupie na stanowisko przywódców grupy komórkowej.

Jednym z najważniejszych zadań przywódcy grupy komórkowej jest dokonanie w modlitwie wyboru jakiejś osoby z grupy na „początkującego” przywódcę.

C. Wyposażanie i posyłanie do służby

Wszyscy chrześcijanie powinni rozumieć, jakie dary duchowe otrzymali od Ducha Świętego oraz nauczyć się nimi posługiwać. Niestety, wielu wierzących ma mało okazji do wykorzystania swoich duchowych uzdolnień, nawet jeśli wiedzą, co to takiego (a wielu jest tego nieświadomych). Charakter grup komórkowych umożliwia chrześcijanom nie tylko odkrycie swoich duchowych predyspozycji, ale też rozwijanie ich i wykorzystywanie w służbie.

Przywódcą grupy komórkowej musi znaleźć jakiś sposób, aby pomóc członkom odkryć ich dary duchowe. Jest dostępnych kilka „testów” albo „spisów duchowych”, które mają pomóc danej osobie zrozumieć istotę darów duchowych w ogóle oraz dostrzec, jakiego daru udzielił im Duch Święty. Dość często potwierdzenie czyjogoś daru da się zauważyć wtedy, gdy ktoś zaangażuje się w różne rodzaje służby.

Przywódcą grupy komórkowej musi zapewnić okazje zarówno do odkrycia duchowych uzdolnień, jak i posługiwania się nimi w służbie. Można tego dokonać przede wszystkim poprzez konsekwentne i coraz częstsze przekazywanie służby członkom grupy. Na początku przywódca będzie mógł przekazywać tylko bardzo drobne zadania, lecz w miarę wzrostu i dojrzewania grupy powinien bezustannie dążyć do zaangażowania każdego członka w zajęcia i służbę grupy.

II. PROWADZENIE SPOTKANIA GRUPY KOMÓRKOWEJ

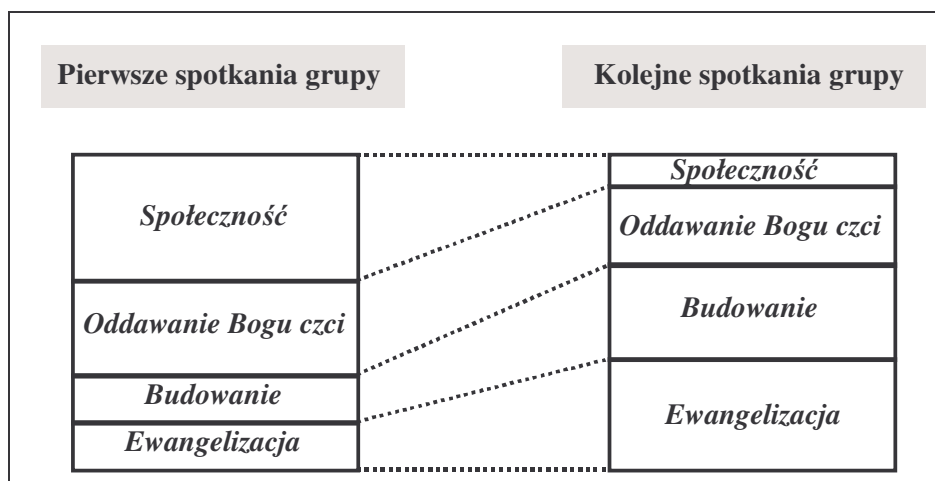
Nie ma żadnego „poprawnego” schematu spotkania grupy komórkowej. Decyzja o tym, jak zostaną zorganizowane i przeprowadzone spotkania, należy do obowiązków przywódcy. Tym niemniej podczas każdego spotkania jakiś czas powinno się poświęcić na każdą z czterech funkcji grupy komórkowej (społeczność, oddawanie Bogu czci, budowanie i ewangelizację).

„Typowe” spotkanie grupy komórkowej może mieć następujący porządek:

- Rozpoczyna się czasem społeczności i dzielenia się członków grupy.
- Potem następuje czas oddawania Bogu czci poprzez modlitwę, śpiew i wystawianie Go.
- Następnie jest czas na dyskusję i studium biblijne.
- Potem grupa przechodzi do wizji służby – członkowie omawiają osobiste i grupowe zajęcia mające na celu dotarcie do przyjaciół, sąsiadów czy może nawet większych grup z Ewangelią. Można też pomodlić się o konkretne osoby, które nie zostały jeszcze zaproszone do grupy.

Ilość czasu poświęcona każdemu zajęciu zależy od tego, od jak dawna grupa się spotyka. Na początku powinno się przeznaczać więcej czasu na społeczność, a mniej na dyskusję biblijną. Z czasem większy nacisk będzie się kładło na studium biblijne i ewangelizację. Ta zmiana proporcji została pokazana na ilustracji 2.1.

Ilustracja 2.1 Zachowanie równowagi między funkcjami grupy komórkowej



Ogólnie rzecz biorąc, całe spotkanie grupy komórkowej nie powinno trwać dłużej niż półtorej godziny. Grupa może na przykład poświęcić dwadzieścia minut na społeczność, tyle samo na oddawanie Bogu czci, pół godziny na dyskusję biblijną i dwadzieścia minut na ewangelizację.

Obowiązkiem przywódcy jest rozpoczęcie spotkania na czas, przeprowadzenie grupy z jednego zajęcia do następnego oraz zakończenie o umówionej godzinie. Każda z wymienionych czterech funkcji komórki ma zasadnicze znaczenie dla wzrostu i dojrzałości członków, stąd przywódca musi dopilnować, aby poświęcono czas na każde z zajęć.

Przywódca grupy komórkowej jest odpowiedzialny za planowanie i prowadzenie każdego spotkania grupy. W miarę jej wzrostu i rozwoju będzie on mógł przekazywać innym członkom grupy różne zajęcia podczas spotkania. Każdy aspekt spotkania wymaga pewnych przygotowań:

A. Miejsce

Przywódca musi ustalić, gdzie grupa będzie się spotykać i kto będzie gospodarzem spotkania. Dość często zdarza się, że przywódca pełni zarazem rolę gospodarza. Gospodarz musi się upewnić, że miejsca do siedzenia w pokoju spotkań będą tak ustawione, iż pozwolą członkom widzieć siebie nawzajem (krąg umożliwi najbardziej intensywny stopień wzajemnej komunikacji członków). Dodatkowo gospodarz może też przygotować drobny poczęstunek (może to być herbata i/lub kawa).

B. Społeczność

Czas społeczności może być oficjalny lub bardziej swobodny, zależnie od życzenia przywódcy. Jeśli w grupie znajdują się nowi członkowie lub goście, zalecane jest zastosowanie jakiegoś „przełamywania lodów”, aby poczuli się mile widziani oraz po to, by każdy uczestnik spotkania mógł dowiedzieć się czegoś więcej o innych. Społeczność polega na dowiadrywaniu się, co się dzieje w życiu członków grupy, zachęcaniu ich, dzieleniu się z nimi radościami i smutkami oraz wzajemnym budowaniu się.

W Dodatku 2A „Przełamywanie lodów w grupie komórkowej” znajduje się kilka przykładów zajęć, które pomogą członkom grupy komórkowej w lepszym poznaniu się.

C. Oddawanie Bogu czci

Oddawanie Bogu czci w grupie komórkowej przygotowuje członków na resztę spotkania, zwłaszcza gdy zwracają się do Boga, aby do nich przemawiał podczas dyskusji biblijnej. Jeśli przywódca lub jakiś członek grupy posiada uzdolnienia muzyczne, można wzbogacić czas uwielbiania o akompaniament gitary, pianina lub innego instrumentu. Jeśli to niemożliwe, to nie szkodzi – Bogu wystarczą pochwały płynące z radosnych i szczerych serc!

D. Modlitwa

Modlitwa będzie stanowić część każdego z zajęć na spotkaniu grupy komórkowej. Przywódca powinien rozpocząć i zakończyć spotkanie modlitwą. Warto wziąć pod uwagę, że głośna

modlitwa może być bardzo krępująca dla nowych członków – przywódca powinien wyraźnie zaznaczyć, że jest to dowolne. Gdy nowe osoby spędzą więcej czasu w grupie i zostaną zachęczone przez członków, same zaczną to robić.

Modlitwa w naturalny sposób wiąże się z czasem oddawania Bogu czci, lecz przywódca musi też wkomponować modlitwę w ewangelizację i społeczność. **Trójki modlitewne** to trzy osoby, które modlą się razem o zbawienie trzech konkretnych ludzi – przyjaciół lub znajomych każdego z nich (tzn. razem trzech wierzących modli się o dziewięciu niewierzących) – to może być część ewangelizacji. Podczas społeczności można przekazywać prośby modlitewne i modlić się o wymienione sprawy w grupie. Inną alternatywą jest modlitwa w grupach dwuosobowych, które mogą być pomocne w zachęcaniu młodszych chrześcijan do modlitwy (modlitwa przed całą grupą mogłaby ich onieśmielać) oraz w dzieleniu się bardziej osobistymi potrzebami.

E. Dyskusja biblijna

Obowiązkiem przywódcy grupy komórkowej jest albo przygotowanie lekcji na użytek dyskusji biblijnej, albo przekazanie tego osobie, która ma dar nauczania. Jedną z metod, jakimi należy się posługiwać i nauczać członków grupy jest indukcyjne studium biblijne – dzięki niemu mogą oni karmić się Słowem Bożym. Nie jest to wprawdzie jedyna możliwa metoda, lecz celem dyskusji biblijnej jest odkrycie biblijnej prawdy i zastosowanie jej w praktyce.

| |
|---|
| Celem dyskusji biblijnej jest odkrycie biblijnej prawdy i zastosowanie jej w praktyce, a nie wygłaszanie kazań. |
|---|

Słowo ostrzeżenia: wiele grup kładzie zbyt wielki nacisk na studium biblijne, ponieważ taki właśnie wzorzec przejęli z doświadczeń w innych kościołach. Przesadny akcent na dyskusji biblijnej odsuwa od innych zajęć grupy. Zasadnicze znaczenie ma utrzymanie przez przywódcę równowagi między czterema funkcjami grupy komórkowej.

F. Prowadzenie w uczniostwie

Prowadzenie w uczniostwie polega na świadomym pomaganiu komuś w tym, by jego charakter coraz bardziej przypominał Chrystusowy oraz w bardziej owocnej służbie. Nowy chrześcijanin ma szczególne potrzeby, gdyż musi radzić sobie z wątpliwościami, zniechęceniem, nieznajomością spraw duchowych, duchową opozycją i poczuciem „niewygody” na nieznanym terenie. Potrzebuje prawdziwej i szczerzej troski ze strony duchowych rodziców, którzy jego dobro uczynią swoim najważniejszym zadaniem. Nowy chrześcijanin musi mieć kogoś, z kim może omówić pewne pytania i o kim wie, że mu na nim zależy. Z uwagi na bliskość w relacji uczeń-prowadzący w uczniostwie mężczyźni powinni zajmować się mężczyznami, kobiety-kobietami.

Przywódca grupy komórkowej powinien zawsze przydzielić duchowego „rodzica” nowym chrześcijanom w grupie. Należy wystrzegać się sytuacji, w których nowy chrześcijanin nie ma nikogo, kto prowadziłby go w uczniostwie i troszczył się o niego. Grupa będzie pomocna w tym procesie, lecz podobnie jak Chrystus dbał o swoich uczniów o każdego z osobna, tak też każdy nowy chrześcijanin musi mieć jedną osobę, z którą będzie się komunikował sam na sam.

Nie wolno zapominać o tym, że przywódca grupy komórkowej musi w modlitwie wybrać kogoś z grupy na kolejnego przywódcę, kogoś, kogo sam będzie prowadził w uczniostwie tak, by został przywódcą innej grupy komórkowej. Przyszły przywódca powinien zapoznać się ze wszystkimi stronami służby wraz z przywódcą obecnym, aby z pierwszej ręki obserwował i doświadczał prowadzenia grupy komórkowej.

G. Ewangelizacja

Opracowanie wizji służby dla członków grupy komórkowej leży w zakresie obowiązków przywódcy. To on przedstawia grupie wizję potrzeby ewangelizacji i rozwijania relacji, które zapewnią naturalne podłoże do dzielenia się Chrystusem. Przywódca pomaga swoim podopiecznym dostrzec, jak ich indywidualne wysiłki docierania do ludzi współgrają z ewangelizacją całej grupy. Można przy okazji przeanalizować fragmenty z Pisma nakazujące chrześcijanom dzielenie się Dobrą Nowiną i postawić przed członkami wyzwanie zastosowania tych fragmentów w ich życiu.

Czas przeznaczony na ewangelizację w ramach spotkania grupy komórkowej sprzyja dzieleniu się świadectwami o tym, jak Bóg działa w i poprzez życie członków grupy, że mogą wychodzić

do ludzi z miłością Chrystusa. W tym czasie przywódca może przypomnieć grupie o potrzebie i procesie pomnożenia ich grupy w dwie grupy komórkowe.

III. ADMINISTRACJA W GRUPIE KOMÓRKOWEJ

Pomimo iż nikt nie lubi papierkowej roboty, istnieje kilka powodów, dla których przywódca powinien wspólnie z grupą opracować plany i cele swojej grupy:

- **Odpowiedzialność:** Jako chrześcijanie musimy być dobrymi zarządcami zasobów powierzonych nam przez Boga łącznie z czasem i energią włożoną w prowadzenie grupy komórkowej. Planowanie pomaga nam zrobić jak najlepszy użytek z ograniczonych zasobów, jakie mamy do dyspozycji.
- **Wzrost:** Jeśli porówna się grupę komórkową do statku w podróży, to grupa posiadająca plan podąża wytyczonym szlakiem i przynosi wiele owoców, natomiast grupa bez planu błędzi bez celu pod byle podmuchem wiatru. Bożym pragnieniem jest, by komórki w kościele rosły i pomnażały się podczas pracy nad wypełnianiem Wielkiego Nakazu Misyjnego. Przy starannym planowaniu grupa komórkowa będzie skupiona na celu i osiągnięciu zamierzony wzrost, rozwój i pomnożenie.

Planowanie jest prostym procesem, złożonym z trzech etapów:

1. Po pierwsze, módlcie się i proście Boga, by dał wam mądrość podczas sporządzania planu (Jak. 1:5).
2. Po drugie, spróbujcie wytyczyć realne cele i zadania dla swojej grupy i podać konkretne terminy osiągnięcia każdego celu i zadania.
3. Po trzecie, w waszym terminarzu powinny się znaleźć okresowe terminy oceny waszych postępów.

Gdy będziecie kontynuować proces modlitwy, planowania i przeglądu, zaczniecie dostrzegać dziedziny wymagające uwagi oraz kroki, jakie trzeba podjąć dla osiągnięcia wytyczonych przez was celów. Niekiedy wasza grupa będzie musiała nieco dostosować cele i terminy, lecz jest to normalna część procesu planowania.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Czy przywódca grupy komórkowej powinien przekazać zadania i obowiązki wszystkim członkom grupy, a nie tylko przyszłemu przywódcy? Dlaczego tak lub dlaczego nie?
- Dlaczego tak ważne jest, by każdy nowy członek grupy miał przydzielonego duchowego „rodzica”, który prowadziłby go w uczniostwie?
- Jak długo po rozpoczęciu grupy przywódca powinien czekać z wyborem przyszłego przywódcy? Jakie zajęcia może on wykonywać wspólnie z uczącym się przywódcą, aby przygotować go do prowadzenia jego własnej grupy?
- Dlaczego przywódca powinien zadbać o opracowanie ogólnego planu dla całej grupy oraz planu każdego spotkania? Dlaczego nie pozwolić grupie rozwijać się „spontanicznie” w dowolnie obranym przez nią kierunku?

PLAN DZIAŁANIA

Przejrzyj Dodatek 2B „Przykładowe zajęcia podczas spotkania grupy komórkowej”. Dodatek ten zawiera propozycje zajęć spełniających każdą z czterech funkcji spotykania się grup komórkowych. Przywódca grupy może wykorzystać te wskazówki lub zmienić je stosownie do potrzeb swojej konkretnej sytuacji.

BIBLIOGRAFIA

- Trinity Christian Center, Cell Growth and Evangelism Strategy Seminar, N.P., n.d.



Przełamywanie lodów w grupach komórkowych

„Przełamywanie lodów” to zabawne, nie budzące obaw sposoby lepszego poznawania ludzi. Podane tu przykłady są często stosowane podczas społeczności w nowej grupie komórkowej. Uwagi:

- „Lodołamacz” musi być dostosowany do potrzeb grupy. Jeśli jest zbyt dziecinny, ludzie nie poczują się swobodnie. Jeśli wymaga wiele odwagi, uczestnicy wycofają się.
- Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że każdy powinien brać w tym udział.
- Niektóre „lodołamacze” można wykorzystywać wielokrotnie.
- Należy być wrażliwym na osoby, które mogą czuć się skrępowane daną grą lub zajęciem.
- „Lodołamacze” stają się krótsze i mniej istotne w miarę skupiania się grupy wokół cyklu życia grupy komórkowej. Podczas dwóch pierwszych spotkań można poświęcić połowę czasu na przełamywanie lodów, lecz po kilku miesiącach trzeba na nie przeznaczać od dziesięciu do piętnastu minut.

Pytania początkowe

Gdy byłeś między siódmym a dwunastym rokiem życia...

1. Gdzie mieszkałeś? Ilu miałeś braci i sióstr?
2. Jakim środkiem transportu posługiwała się twoja rodzina?
3. Z kim czułeś się najbliżej związany?
4. Kiedy Bóg zaczął coś dla ciebie znaczyć?

Kim jestem?

Na małych karteczkach napisz imiona znanych postaci biblijnych. Przyklej je na plecach każdego z uczestników. Nikt nie może znać treści swojej karteczki. Wszyscy chodzą dookoła zadając jedno pytanie na raz o to, kim są, dopóki nie odgadną przypisanych im imion.

Założę się, że o tym nie wiesz

Każdy uczestnik zapisuje na czystej kartce papieru coś, o czym jego zdaniem nikt w grupie o nim nie wie. Karteczki należy złożyć, wymieszać i ponumerować. Następnie wyznaczona osoba zaczyna je odczytywać, podając najpierw liczbę. Każdy członek grupy układa listę osób, które jego zdaniem najlepiej pasują do liczby każdej wskazówki. Po odczytaniu ostatniej wskazówki zwycięża osoba z największą ilością prawidłowych połączeń.

Przedstawianie się

Każdy ma kilka minut na wymyślenie pytania i zadanie go innym osobom w grupie. Po wymyśleniu pytania wszyscy zaczynają podchodzić i zadawać swoje pytania. Zapisz imię i odpowiedź każdej osoby. Po upływie około dziesięciu minut grupa chodzi w kółko i opowiada o tym, czego się dowiedziała o każdym z członków. Im lepsze pytania postawisz, tym bardziej twórcze i głębokie odpowiedzi otrzymasz.

Dwie prawdy, jedno kłamstwo

Każdy zapisuje dwie rzeczy prawdziwe i jedną fałszywą dotyczące własnej osoby. Wszyscy najpierw ustalają, która karteczka pasuje do danej osoby oraz które ze zdań jest fałszywe. Można zrezygnować z

pierwszej części (tzn. każdy podnosi swoją kartkę, a pozostali zgadują, które oświadczenie jest kłamstwem). (Nie jest uczciwe wybieranie kłamstwa bardzo zbliżonego do prawdy).

Prognoza pogody

Idź dookoła okręgu poczynając od przywódcy i opisuj swoje uczucia w danej chwili posługując się określeniami z prognozy pogody – częściowe zachmurzenie, słonecznie itp. Uczestnicy mogą wyjaśnić, dlaczego wybrali ten rodzaj pogody. Przywódca podaje przykład takiej prognozy.

Spacer zaufania

Podziel grupę na pary. Zawiąż oczy jednej osobie w parze. Każdy widzący prowadzi niewidomego po otoczeniu sąsiadującym z miejscem spotkań. Postaraj się o różnorodność doświadczeń – poprowadź niewidomego po schodach, wyjdź na zewnątrz i wejdź do środka, pozwól mu dotykać różnych przedmiotów, spaceruj w różnym tempie, chodź po różnych powierzchniach (trawa, podłoga, piasek), ale nie mów nic po rozpoczęciu spaceru. Wszelkie informacje musisz przekazywać bez pomocy słów. Po upływie około pięciu minut zmień miejsce. Po kolejnych pięciu minutach grupa zbiera się razem. Osoba z zasłoniętymi oczami opowiada o swoich odczuciach, dotykanych przedmiotach itp. Co czułeś do drugiej osoby? Jakie to poczucie nie mieć kontroli nad tym, co się dzieje? Czego dowiedziałeś się o sobie? Jak się to odnosi do twojej relacji z Bogiem? Z innymi?

Gra z monetą

Jeśli od czasu do czasu na twoim spotkaniu pojawiają się nowe osoby, warto mieć w pamięci Grę z monetą jako „lodołamacz”. Daj każdemu po dziesięć monet. Każdy musi wymienić jedną rzecz dotyczącą własnej osoby, która różni się od wszystkich innych wypowiedzi (np. amator wspinaczek wysokogórskich może powiedzieć: „Wspiąłem się na Kasprowy Wierch”). Mówca kładzie monetę pośrodku. Jeśli inny gracz również wspiął się na Kasprowy, też może położyć swoją monetę. Pierwszy gracz, który pozbędzie się wszystkich swoich monet, wygrywa.

Szarady drużynowe

Do tej zabawy potrzebne są dwie drużyny i dwa pomieszczenia. Podziel grupę na dwie drużyny. Drużyna A wymyśla jakiś ruch lub czynność (np. jedzenie śniadania) dla drużyny B, którą ta ostatnia ma pokazać bez słów. Drużyna A mówi jednej osobie z drużyny przeciwnej (nazwijmy ją Kasią), co to za czynność, lecz Kasia nie może tego zdradzić nikomu ze swojej grupy. Drużyna B czeka w pierwszym pomieszczeniu, podczas gdy Kasia bierze inną osobę ze swojej drużyny (nazwijmy ją Michałem) do drugiego pomieszczenia. W drugim pomieszczeniu drużyna A patrzy, jak Kasia pokazuje tę czynność Michałowi na migi (nie można używać słów!) Potem Kasia wraca do pierwszego pomieszczenia i wysyła kogoś innego z drużyny B. Michał odgrywa wówczas scenkę dla następnej osoby, wraca do pierwszego pomieszczenia i wysyła kogoś innego ze swojej drużyny. Proces ten trwa dotąd, aż ostatnia osoba z grupy B zobaczy pokazywaną czynność. Musi ona zgadnąć, co to za czynność. Wtedy drużyny zamieniają się rolami i drużyna B wymyśla czynność do pokazania dla drużyny A.

Odpowiedzi i autorzy

Na kartce papieru zapisz cztery lub pięć „bezpiecznych” pytań, które ujawniłyby coś o danej osobie (np. Jaka jest twoja ulubiona rzecz? Co chciałbyś robić, czego nie możesz robić teraz? Jakie są twoje wymarzone wakacje?) Uczestnicy powinni odpowiedzieć na wszystkie pytania lub przynajmniej na trzy z nich, ale nie wolno im zapisywać na kartce swoich imion. Prowadzący zbiera kartki i czyta odpowiedzi, a każdy próbuje zgadnąć, kto jest ich autorem.

Wszyscy moi sąsiedzi

Każdy zajmuje miejsce na krzesłach ustawionych w okręgu z wyjątkiem jednej osoby, która zaczyna stojąc na środku. Osoba pośrodku musi znaleźć kilku „sąsiadów”. Aby tego dokonać, musi powiedzieć o sobie coś zgodnego z prawdą, co będzie też dotyczyło jej sąsiadów (np. „Wszyscy moi sąsiedzi grają na

pianinie"). Każdy, kto może o sobie powiedzieć to samo, musi wstać i znaleźć sobie nowe siedzenie. Nie może wrócić na swoje poprzednie miejsce. Osoba na środku też szuka krzesła, tak więc za każdym razem ktoś zostanie na środku bez krzesła. Wtedy musi powiedzieć o sobie coś, co rzeczywiście się do niego odnosi i poszukać jakichś „sąsiadów”, których to zdanie też dotyczy.

Dyskusja w grupie

Poniżej zamieszczamy listę pytań, które można wykorzystać podczas społeczności. Zwróć uwagę, że niektóre z nich są odpowiednie dla nowych grup, inne nadają się lepiej dla grup, w których członkowie już coś o sobie wiedzą. Na ogół zadaje się tylko jedno pytanie na każdym ze spotkań grupy komórkowej.

1. Jaki był najszcześniejszy moment w twoim życiu?
2. Co pamiętasz ze swojej pierwszej randki?
3. Czego najbardziej w życiu żałujesz?
4. Jaka była najtrudniejsza rzecz, której dokonał(a)ś?
5. Jaki był największy usłyszany przez ciebie komplement?
6. Kto z ludzi jest twoim najlepszym przyjacielem? Opisz go.
7. Które pomieszczenie w swoim domu lubisz najbardziej?
8. Co chcesz osiągnąć w przyszłym tygodniu? (Podaj jedną rzecz.)
9. Gdzie jako dziecko czuł(a)ś się najcieplej i najbezpieczniej?
10. Gdybyś miał(a) wehikuł czasu, który mógłby zadziałać tylko raz, w jakim momencie w przyszłości lub z przeszłości chciał(a)byś się znaleźć?
11. Kiedy ostatnio zrobił(a)ś coś po raz pierwszy?
12. Przy posiłku twoi przyjaciele zaczynają lekceważyć wspólnego przyjaciela. Co zrobisz?
13. Gdybyś mógł(mogła) zażyć tabletkę, która pozwoliłaby ci żyć przez tysiąc lat, czy zrobił(a)byś to? Dlaczego?
14. Gdy zrobisz coś głupiego, jak bardzo przeszkadza ci to, że inni ludzie to zauważą i zaczną się śmiać?
15. Czy chciałbyś znać dokładną datę swojej śmierci?
16. Gdybyś mógł zmienić dwie rzeczy w sposobie swojego wychowania, co by to było? Jeśli pochodzisz z rozbitej rodziny, jaki wpływ to na tobie wywarło?
17. Kto jest twoim ulubionym krewnym? Dlaczego?
18. Jakie jest twoje ulubione wspomnienie z czasu spędzonego razem w dzieciństwie z twoim ojcem? Z twoją matką?
19. Kim posłużył się Bóg, by doprowadzić cię do momentu, w którym dowiedziało(a)ś się, że potrzebujesz Jezusa?
20. Gdybyś mógł zamienić się miejscami z jakąś postacią biblijną, kogo byś wybrał i dlaczego?
21. Jaka jest twoja ulubiona księga biblijna? Dlaczego?
22. Gdybyś mógł(mogła) się udać w dowolne miejsce na świecie, dokąd byś pojechał(a)?
23. Wyobraź sobie, że twój dom stoi w ogniu, a ty masz czas na zabranie ze sobą jednej rzeczy (twoja rodzina jest cała i bezpieczna). Co byś zabrał(a)?
24. Jaki jest twój ulubiony film lub program telewizyjny?
25. Kto wywarł największy wpływ na twoje życie od czasu naszego ostatniego spotkania?
26. Jaka była najlepsza rzecz, która przydarzyła ci się w minionym tygodniu?
27. Przypomnij sobie swoją ostatnią porażkę.
28. Wymień kogoś, kogo darzysz podziwem i kto musiał przezwyciężyć wielkie przeszkody, aby dojść tam, gdzie się teraz znajduje.

29. Co cenisz sobie najbardziej w relacjach międzyludzkich? W swojej relacji z Chrystusem? Swoimi rodzicami?
30. Jak reagujesz, gdy nie słyszysz słów podziękowania za to, że robisz komuś miejsce?
31. Jaka jest twoja ulubiona pora dnia?
32. (Dla nieżonatych/niezamężnych) Dziewczyna/chłopak, którego chcę poślubić... (Pary) Co sprawiło, że poślubił(a)m mego współmałżonka.
33. Jakie było największe rozczarowanie twego życia?
34. Jakiego daru (z wyjątkiem swego nawrócenia) nigdy nie zapomnisz?
35. Jakie było najważniejsze wydarzenie w twoim życiu w minionym tygodniu?
36. Gdybyś mógł/mogła pojechać w dowolne miejsce na świecie na trzy dni, gdzie byś pojechał(a) i dlaczego?
37. Gdybyś mógł/mogła spotkać dowolną osobę, która kiedykolwiek żyła w twoim kraju, kto by to był i dlaczego chciał(a)byś go spotkać?
38. Gdybyś mógł(mogła) mieszkać w dowolnym miejscu na świecie, gdzie byś zamieszkał(a) i dlaczego?
39. Jaki dar (duchowy, emocjonalny, umysłowy itp.) twoim zdaniem wnosisz w to spotkanie? (Innymi słowy, co według ciebie mogłoby przyczynić się do zachęcania innych?)
40. Jakie było znaczące doświadczenie w twoim życiu, które całkowicie zmieniło twój system wartości?
41. Jakie są niektóre z twoich celów na przyszły rok?
42. Kim są twoi rodzice, czym się zajmują i co chciał(a)byś w nich zmienić?
43. Gdybyś mógł(mogła) zmienić swoją karierę, czym byś się zajął(zajęła)?
44. Gdybyś miał(a) zostać przywódcą dowolnego kraju na świecie, jaki kraj byś wybrał(a) i dlaczego?
45. Jakie były twoje najlepsze i najgorsze doświadczenia w minionym tygodniu?
46. Gdybyś mógł(mogła) sobie pozwolić na dwutygodniową wyprawę w dowolne miejsce na świecie, gdzie byś się wybrał(a) i dlaczego?
47. Gdybyś mógł(mogła) porozmawiać z dowolnie wybraną, żyjącą obecnie osobą, kogo byś wybrał(a) i dlaczego?
48. Daj każdemu kawałek papieru i poproś, by narysował swój zawód lub to, czym się zajmuje na co dzień. Każ mu wyjaśnić swój rysunek.
49. Dlaczego jesteś zadowolony z uczestnictwa w dzisiejszym spotkaniu grupy komórkowej dziś wieczorem?
50. Jakie są mocne i słabe strony w twojej relacji z najstarszym dzieckiem, teściami lub twoim mężem?
51. Powiedz wszystkim, że właśnie dostali cztery miliony złotych. Niech każdy powie, na co przeznaczylby swoją świeżo zdobytą fortunę.
52. Czy masz przydomek? Jeśli tak, to jakie? Jakie przydomki dajesz swemu mężowi i dzieciom?
53. Czy jest jakaś epoka z przeszłości, w której chciał(a)byś żyć? Jeśli tak, to dlaczego?
54. Czy grupa komórkowa była dla ciebie pomocna? Poświęć nieco czasu na rozmowę o tym i wzajemne składanie podziękowań.
55. Opowiedz członkom grupy o trzech rzeczach, które doceniasz w swojej rodzinie oraz o trzech takich, które czasami sprawiają ci trudności.
56. Jaka zmianę bardzo chciał(a)byś zobaczyć teraz w swojej rodzinie? W swoim kościele? W swojej grupie komórkowej? Na świecie?
57. Kto na obecnym etapie twego życia jest twoim najlepszym przyjacielem?
58. Czy Bóg ostatnio odpowiedział na jakąś twoją modlitwę? Podziel się swoją historią.
59. Jaki jest twój zawód? Co ci się w nim podoba?

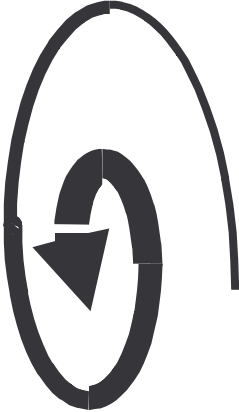


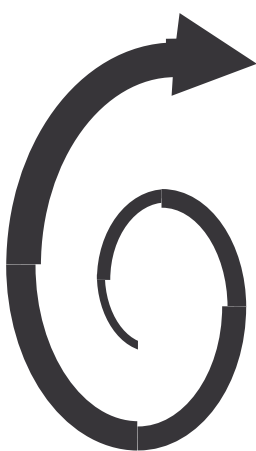
60. Kto wywarł największy wpływ na twoje życie chrześcijańskie i dlaczego?
61. Jaka godną polecenia książkę, film, taśmę video oglądałeś/czytałeś ostatnio? Dlaczego możesz ją polecić?
62. Co twoim zdaniem podoba się Bogu przede wszystkim w twoim życiu?
63. Jaka największą zachętę usłyszałeś w tym tygodniu?
64. Jak ty zachęciłeś kogoś w tym tygodniu?
65. Co sprawiło, że zdecydowałeś się chodzić do tego kościoła?
66. Co jeszcze chcesz osiągnąć w swoim życiu?
67. Jakie jest twoje najbardziej żenujące doświadczenie?
68. Za co jesteś wdzięczny(a)?
69. Jakie jest najbardziej pamiętne wydarzenie w twoim życiu i dlaczego?
70. Podziel się fragmentem Pisma, który ma dla ciebie największe znaczenie i wyjaśnij, dlaczego tyle dla ciebie znaczy?
71. Jak spotkałeś swojego partnera i co sprawiło, że zaczęliście chodzić?/Jakiego partnera chciał(a)byś mieć?
72. Jak zmieniłoby się twoje życie, gdybyś wiedział(a), że Jezus wraca za tydzień?
73. Kto jest najciekawszą spotkaną przez ciebie osobą?
74. Gdzie najchętniej spędzasz wakacje i dlaczego?
75. Podziel się jakimś swoim duchowym doświadczeniem.
76. Co cię irytuje w twoim małżonku/ przyjacielu?
77. Jak się relaksujesz?
78. Jaki jest twój ulubiony gatunek muzyki/śpiewu itp.?
79. Co ci się przydarzyło w tym tygodniu, co chciał(a)byś opowiedzieć reszcie grupy?
80. Kiedy ostatnio naprawdę uniosłeś(a) się gniewem?
81. Gdyby porażka nie wchodziła w grę, to co chciał(a)byś robić?
82. Gdybyś miał(a) od nowa przeżyć swoje życie, co byś w nim zmienił(a)?
83. Jaki napis chciał(a)byś zobaczyć na swoim nagrobku?
84. Jakie słowa chciał(a)byś usłyszeć na swoim pogrzebie?
85. Jakich słów nie chciał(a)byś usłyszeć na swoim pogrzebie?
86. Gdybyś miał(a) się przeprowadzić na księżyc i przenieść tam jedną rzecz, co byś wybrał(a)?
87. Co byś zrobił(a) na widok: 1) osoby okradanej 2) osoby tonącej 3) pożaru?
88. Co spowodowało napięcie w twoim życiu w tym tygodniu? Wymień jedną rzecz.
89. Co wywołuje w tobie poczucie winy? Wymień jedną rzecz.
90. Jakiej jednej rzeczy nie rozumiesz w płci przeciwnej?
91. Gdybyś miał(a) od nowa przeżyć ten tydzień, co zrobił(a)byś inaczej?
92. Opisz inną małą grupę pozakościelną, do której należałeś(a). Dlaczego twoim zdaniem grupa ta była aktywna (lub nie)? Nie jesteś ograniczony do grup „religijnych”. Większość z nas spotyka się w małych grupach w pracy.
93. Jaka jest najbardziej pamiętna Biblia, którą otrzymałeś? (np. podczas chrztu, ślubu, nawrócenia itp.)
94. Co najpierw przychodzi ci do głowy, gdy myślisz o Bogu?
95. Jakie są najważniejsze pytania związane z twoją relacją z Bogiem?
96. W jakich okolicznościach czujesz się najbardziej osamotniony? Najmniej osamotniony? Dlaczego?

97. W jakich dziedzinach twojego życia najtrudniej ci zaufać Bogu? Innym ludziom? Sobie?
98. Dlaczego wstajesz rano? (Celem jest zbadanie sił motywujących daną osobę do życia. Jest to proste pytanie, lecz uczciwa odpowiedź wymaga sporo myślenia.)
99. Kiedy ostatni raz przyznałeś się do błędu? Dlaczego jest to takie trudne?
100. Czego się ostatnio nauczyłeś od innego wierzącego?

**GRUPY KOMÓRKOWE
DODATEK
2B**

Przykładowe zajęcia podczas spotkania grupy komórkowej

Poniżej znajduje się kilka przykładowych zajęć dla każdej z czterech funkcji, jakie pełni spotkanie grupy komórkowej. Czas trwania każdej z nich podano w przybliżeniu:

| Spoleczność | Oddawanie Bogu czci | Budowanie | Ewangelizacja |
|--|--|--|---|
| Człowiek wobec człowieka | Człowiek wobec Boga | Bóg wobec człowieka | Ciało Chrystusa wobec świata |
| „Do wewnątrz” | „Do góry” | „Na dół” | „Na zewnątrz” |
| 20 minut | 20 minut | 30 minut | 20 minut |
|  |  |  |  |
| <ul style="list-style-type: none"> • Prowadźcie wspólne gry i zabawy • Spożywajcie wspólne posiłki • Poznawajcie lepiej jedni drugich • Zachęcajcie się wzajemnie • Dzielcie się swoimi radościami • Dzielcie się swoimi problemami • Módlcie się jedni o drugich | <ul style="list-style-type: none"> • Śpiewajcie pieśni pochwalne • Dziękujcie Bogu za Jego wielkość • Dziękujcie Bogu za wszystko, czego dokonał • Módlcie się na głos lub po cichu • Czytajcie fragmenty oddające Bogu cześć (np. Psalmy) • Czytajcie poezję chrześcijańską | <ul style="list-style-type: none"> • Studiujcie w grupie fragmenty Pisma • Stosujcie prawdy biblijne w życiu na co dzień • Angażujcie się w służbę z całą grupą • Odkrywajcie i posługujcie się swoimi darami duchowymi • Uczcie się na pamięć wierszy biblijnych | <ul style="list-style-type: none"> • Utwórzcie „trójki modlitewne” i módlcie się o niezbanionych przyjaciół • Zapraszajcie niewierzących na spotkania grupy • Zaspokajajcie potrzeby ludzi z waszego otoczenia jako grupa • Nawiązujcie przyjaźnie z niewierzącymi • Dzielcie się Dobrą Nowiną o Chrystusie z innymi |

GRUPY KOMÓRKOWE

LEKCJA 3

Zakładanie grupy komórkowej

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest ukazanie praktycznych kroków zakładania nowej grupy komórkowej.

Główne punkty

- Wsparcie modlitewne jest niezwykle istotne.
- Nawiązanie pierwszych kontaktów może być czasochłonne.
- Udana grupa komórkowa powinna być zaplanowana.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, co jest potrzebne do założenia jednej lub większej ilości grup komórkowych.
- Opracować plan założenia nowej grupy komórkowej.

Dodatek

3A Planowanie – ćwiczenia

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Uzupełnieniem tej lekcji jest lekcja 2 pt. „Zasady przywództwa w grupach komórkowych”. Obydwie te lekcje należy zakończyć przed założeniem przez uczestnika jego pierwszej grupy.

I. PRZYGOTOWANIE DO ZAŁOŻENIA GRUPY KOMÓRKOWEJ

A. Utworzenie zespołu modlitewnego

Najważniejszym krokiem w zakładaniu nowej grupy komórkowej jest modlitwa. Przywódca grupy powinien utworzyć zespół wstawienniczy, który systematycznie będzie się modlił o niego i nową grupę komórkową. Mogą to być osoby z jego miejscowego kościoła, chrześcijańscy przyjaciele i członkowie rodziny lub wierzący z innych kościołów na terenie, gdzie powstanie grupa.

Módl się o wyraźne Boże prowadzenie i proś o mądrość odnośnie do czasu, miejsca itp. Módl się o przebudzenie serc wierzących zamieszkałych na obszarze docelowym. Módl się o każdą nową grupę komórkową, jaka ma powstać. Szatan będzie atakował nowo powstający kościół utworzony z grupy komórkowej. Paweł w swojej służbie zakładania kościołów prosił konkretnie o modlitwę wstawienniczą (Efez. 6:19, 1 Tes. 5:25, Rzym. 15:30). Założyciel kościoła musi być człowiekiem modlitwy i powinien go otaczać mur modlitwy.

B. Utworzenie zespołu przywódczego

Choć grupę komórkową może założyć jedna osoba, wskazane jest, by zespół przywódczy składał się z dwóch - czterech osób. Członkowie zespołu przywódczego mogą skuteczniej przeprowadzić badania, ewangelizację i początkową działalność grupy komórkowej. Ponadto mogą się oni modlić o siebie nawzajem, kontrolować i prowadzić w ucziostwie nowych wierzących wprowadzanych do grupy. Wzór takiego postępowania dał sam Jezus, gdy posłał siedemdziesięciu dwóch parami na ich pierwsze doświadczenie w służbie (Łuk. 10:1). Jedna osoba z zespołu przywódczego powinna być wybrana na przywódcę nowej grupy komórkowej.

C. Badanie swojego obszaru docelowego

W celu ustalenia, jak i gdzie zakładać grupy komórkowe jako część strategii zakładania kościoła, trzeba przeprowadzić badania na obszarze docelowym. W podręczniku pierwszym znajduje się lekcja pt. „Zasady badań” (Wizja SCP, lekcja 4). Jeśli nie dokonano jeszcze takiego badania, zespół przywódczy powinien powtórzyć tę lekcję i przeprowadzić badania. Badanie wykonane zgodnie z zasadami wymienionymi w tej lekcji ujawni kluczowe czynniki dotyczące utworzenia grupy komórkowej w przyszłości.

II. NAWIAZYWANIE KONTAKTÓW

Ustal, kto jest twoim docelowym odbiorcą i zastanów się nad jego potrzebami (wymienionymi w badaniach, które przeprowadziłeś po zakończeniu pierwszego podręcznika). Módl się o to, jak twoja grupa komórkowa mogłaby zacząć wychodzić naprzeciw tym potrzebom. Módl się o to, by Bóg wskazał ci kluczowych ludzi na twoim obszarze docelowym. Są to osoby wpływowe w swojej wspólnocie, posiadające wizję, ambicje i energię. Często kluczowi ludzie zajmują już jakieś stanowiska kierownicze. Jako chrześcijanie mają możliwość dać przekonujące świadectwo w życiu wielu osób, z którymi utrzymują kontakty.

Jeśli twoim obszarem docelowym jest najbliższe otoczenie, wówczas proces wprowadzenia do grupy rodziny, przyjaciół i znajomych nie jest trudny. Z ludźmi tymi łączą cię już jakieś więzi. Módl się, aby Bóg posłużył się twoimi relacjami jako okazją do zaproszenia tych ludzi do grupy komórkowej. Sporządź pisemną listę osób, z którymi rozmawiasz lub z którymi się spotykasz w ciągu tygodnia. Zaczynaj się modlić o każdą osobę na swojej liście, abyś miał sposobność podzielenia się z nią Chrystusem i zaproszenia jej do grupy komórkowej.

Jeśli twój obszar docelowy nie pokrywa się z twoim najbliższym otoczeniem, wówczas proces nawiązywania kontaktów przebiega wolniej. Najpierw musisz poznać tych, których masz zaprosić i zacząć budować z nimi relacje. Poświęcaj im czas, szukaj sposobów służenia i pomagania im. Bądź dla nich „solą i światłem” jeszcze przed założeniem grupy. Bez względu na to, z jakich ludzi składa się twoja grupa docelowa, zacznij modlić się o ich zbawienie jeszcze na etapie rozwijania z nimi relacji. Jeśli na twoim obszarze docelowym znajduje się kilka różnych grup społecznych bądź etnicznych, może zaistnieć potrzeba utworzenia grupy komórkowej w celu dotarcia do każdej z nich. Zaczynaj od jednej grupy komórkowej nastawionej na dotarcie do jednej z tych grup społecznych lub etnicznych, ale zaplanuj założenie innych grup komórkowych, które dotarłyby do wszystkich klas społecznych na twoim obszarze docelowym.

Powinieneś też nawiązać kontakt z innymi kościołami na obszarze docelowym i porozmawiać z nimi o twoich planach założenia kościoła z grupy komórkowej. Jeśli to możliwe, poznaj przywódców tych kościołów i poproś ich o błogosławieństwo dla twojej służby. Upewnij się, że rozumieją, iż nie będziesz „podkradał” żadnej z ich owiec, ponieważ twoje grupy komórkowe będą rosnać w wyniku ewangelizacji niewierzących, z których wielu nie chodzi w ogóle do kościoła.

Nawet jeśli na twoim obszarze docelowym nie ma żadnych kościołów ani chrześcijan, proces ten przebiega tak samo. Poznaj ludzi ze swojej grupy docelowej, poświęcaj im czas, dowiaduj się o nich nowych rzeczy i staraj się im usługiwać oraz okazywać Bożą miłość poprzez swoje słowa i czyny. Jeśli jesteś zaangażowany w tego rodzaju pionierską działalność, za swoje główne zadanie uznaj spędzanie czasu na modlitwie o zdobycie duchowych twierdz. Spodziewaj się silnego oporu ze strony Szatana, który nie odda łatwo terenu, gdzie nie ma żadnego chrześcijańskiego świadectwa.

III. WYBÓR MIEJSCA

Najbardziej naturalnym miejscem pierwszych spotkań twojej grupy komórkowej będzie twój dom lub mieszkanie. Jeśli to niemożliwe, inną opcją jest dom kogoś z zespołu przywódczego. Kolejną możliwością to dom osoby, z którą nawiązujesz znajomość. Jeśli to twoja jedyna szansa, módl się najpierw o przedstawienie jej swojej prośby.

Staraj się unikać miejsca, które trzeba wynajmować. Jest to niemile widziany wydatek dla grupy komórkowej i może przysparzać wiele kłopotów. Grupa już na samym wstępie będzie musiała rozstrzygnąć, jak

Bez względu na to, z jakich ludzi składa się twoja grupa docelowa, zacznij modlić się o ich zbawienie jeszcze na etapie budowania z nimi relacji.

Najbardziej naturalnym miejscem pierwszych spotkań twojej grupy komórkowej będzie twój dom lub mieszkanie.

zapłacić za wynajem, a cała uwaga zebranych skupi się na tej drugorzędnej sprawie. Nowi odwiedzający mogą odczuć presję udzielenia pomocy finansowej, zwłaszcza jeśli inni członkowie już to robią. Dla wielu osób może to być poważną przeszkodą w przychodzeniu na spotkania lub ponownym pojawieniu się na nich.

Po wyborze miejsca spotkań należy ustalić ich termin. Trzeba wybrać dzień i godzinę dostosowane do rozkładu zajęć codziennych, weekendowych i wieczornych twoich słuchaczy docelowych. Jeśli wszyscy członkowie twojej grupy docelowej muszą robić potrzebne zakupy w sobotę rano, nie ustalaj spotkań w tym terminie. Postaraj się wybrać taki termin, który odpowiada większości osób. Wykorzystaj badania swego obszaru docelowego w celu ustalenia optymalnego terminu i zapytaj tych, których chcesz zaprosić, kiedy mogą przyjść.

IV. PRZYGOTUJ SIĘ DO PIERWSZEGO SPOTKANIA

Twoje pierwsze spotkanie powinno być starannie przemodlone i zaplanowane. Przejrzyj ze swoim zespołem przywódczym program spotkania. Upewnij się, czy gospodarz (którym możesz być ty) wie, ile osób zostało zaproszonych, jak przygotować miejsce spotkań i jaki poczęstunek zorganizować podczas społeczności. Z góry zaopatr się w śpiewniki lub kopie tekstów pieśni, których będziesz uczyć i śpiewać. Przygotuj kilka dodatkowych egzemplarzy Biblii dla tych, którzy nie mają lub nie mogą przynieść własnego.

Ponieważ wielu obecnych na pierwszym spotkaniu nie zna się nawzajem, ważne jest przygotowanie na początek kilku zajęć przełamujących lody. Pozwalają one członkom grupy poznać jedni drugich w zabawny i niekrępujący sposób (zobacz Dodatek 2A „Przełamywanie lodów w grupie komórkowej”).

Niech wszystko toczy się spontanicznie i naturalnie. Nie rozpoczynaj dwudziestominutową modlitwą i nie przeprowadzaj studium biblijnego, które może gości krępować lub nudzić (np. nie studiuj księgi Objawienia na pierwszym spotkaniu). Przywódca grupy komórkowej powinien raczej dostosować studium biblijne do potrzeb i możliwości odbiorców. Może ono mieć formę dyskusji na temat danego fragmentu, indukcyjnego studium biblijnego lub nauczania. Zaprezentuj Biblię jako Słowo Boże zawierające odpowiedzi na pytania i codzienne życiowe problemy.

Nie rozpoczynaj dwudziestominutową modlitwą i nie przeprowadzaj studium biblijnego, które może gości krępować lub nudzić!

Naucz zebranych jednej lub dwóch pieśni i posłuż się śpiewnikami/tekstem, aby zachęcić ich do śpiewu. Przeprowadź swoją pierwszą dyskusję biblijną z grupą. Nie oczekuj zbyt wielkiego wkładu lub zaangażowania na tym etapie. Postaraj się pokazać praktyczne zastosowanie do potrzeb ustalonych w wyniku badań obszaru docelowego.

Omów cel(e) wspólnego spotkania się w grupie komórkowej. Ustal z grupą, czy termin tego pierwszego spotkania wszystkim odpowiada, czy też należy go zmienić. Zapytaj, czy jest coś, o co możesz się pomodlić. Zapisz gdzieś prośby zebranych, aby zagadnąć ich o to na następnym spotkaniu. Zakończ spotkanie modlitwą. Nie spiesz się zbyt z żegnaniem się ze wszystkimi! Niejednokrotnie goście będą bardziej odprężeni po zakończeniu spotkania, dlatego możesz wykorzystać ten czas na ich lepsze poznanie.

Po wyjściu gości oceń wspólnie z zespołem, co poszło dobrze, a co można poprawić na kolejnym spotkaniu. Najlepiej zrobić to zaraz po spotkaniu, gdy każdy jeszcze dobrze pamięta szczegóły. Zapisz wszelkie propozycje zmian i udoskonaleń.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- O jakich podstawowych elementach warto pamiętać przy zakładaniu nowej grupy komórkowej?
- Jakie są pewne szczególne problemy, z jakimi spotyka się ktoś, kto prowadzi „pionierskie” zakładanie kościoła na terenie pozbawionym chrześcijańskiego świadectwa? Co można zrobić w celu usunięcia tych przeszkód?
- Co powiesz wierzącemu, który jest członkiem twojej grupy komórkowej, ale boi się otworzyć swój dom dla nieznanym gości?

PLAN DZIAŁANIA

- Załóżmy, że pewnego tygodnia zamierzasz odbyć swoje pierwsze spotkanie grupy komórkowej. Wykorzystaj Dodatek 3A „Planowanie – ćwiczenia, spotkanie grupy komórkowej” do opracowania planu tego spotkania. Pomyśl o wszystkich możliwych szczegółach. Czy są jakieś inne aspekty spotkania, które ująłbyś w swoim planie? Po zakończeniu podziel się swoim planem z jednym z innych uczestników i poproś go o ocenę. Ty również oceń jego plan.
- Jeśli nie zakończyłeś jeszcze badań swojego obszaru docelowego, musisz to zrobić teraz. Po dokonaniu badań wykorzystaj zasady i praktyczne kroki podane w tej lekcji do stworzenia planu założenia nowej grupy komórkowej. Uwzględnij imiona osób z zespołu przywódczego, imiona wstawienników w modlitwie, sposób nawiązywania kontaktów, potrzeby, które twoja grupa spróbuje zaspokoić, czas i miejsce spotkań i wszystko, co w twoim odczuciu powinno znaleźć się w planie. Po opracowaniu planu poproś prowadzącego lub opiekuna do przejrzania go razem z tobą.



Planowanie – ćwiczenia

SPOTKANIE GRUPY KOMÓRKOWEJ

Termin spotkania: _____

Miejsce i gospodarz: _____

Społeczność

Poczęstunek: _____

Zajęcia, gry: _____

Oddawanie Bogu czci

Prowadzący śpiew: _____

Modlitwa

Zajęcia związane z modlitwą: _____

Dyskusja biblijna

Prowadzący: _____

Fragment Pisma: _____

Wizja służby

Czas dzielenia się: _____

Zajęcia grupowe: _____

Zajęcia indywidualne: _____

Inne: _____

Chwila refleksji:

- Kogo przygotowujesz do roli przyszłego przywódcy?
- Kto prowadzi w uczniostwie każdego członka twojej grupy? (Kogo ty prowadzisz?)
- Co robisz, żeby pomóc przyszłemu przywódcę w rozwijaniu jego umiejętności? Jak przekazujesz mu służbę? Jaki przykład służby mu dajesz?
- Czy modlisz się o każdego członka swojej grupy komórkowej?

GRUPY KOMÓRKOWE

LEKCJA 4

Ewangelizacja w grupie komórkowej

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie procesu ewangelizacji w grupach komórkowych.

Główne punkty

- Ewangelizacja typu *oikos* dotyczy tych, z którymi łączą cię już jakieś więzi.
- Ewangelizacja docelowa dotyczy osób spoza twojego najbliższego kręgu.
- Istnieją dwa rodzaje niewierzących: typ A i typ B.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, że na ogół niewierzących można podzielić na dwie kategorie (typ A i typ B) oraz że potrzebne są dwa różne rodzaje ewangelizacji, aby dotrzeć do tych rodzajów ludzi.
- Rozumieć koncepcję *oikos* –sieć powiązań każdej osoby.
- Sporządzić listę osobistych powiązań typu *oikos*.
- Pojmować proces ewangelizacji typu *oikos* oraz ewangelizacji docelowej w grupie komórkowej.

Dodatek

4A Więcej na temat *oikos*

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Lekcja ta opisuje pewien sposób postrzegania duchowej kondycji niewierzących i dzieli ich na dwie zasadnicze grupy – tych, którzy są zainteresowani *Ewangelią* i tych, którzy nie są. Ta prosta definicja pomoże uczestnikom kursu lepiej zrozumieć, jak może działać ewangelizacja w grupach komórkowych. Zwróć uwagę, że koncepcja duchowego stanu osoby niewierzącej i jej pojmowania Boga jest pełniej rozwinięta w niniejszym podręczniku w lekcjach 6,7 z cyklu „Ewangelizacja” pt. „Proces nawrócenia”.

Upewnij się, że w trakcie lekcji zostanie ci jeszcze dosyć czasu na wykonanie przez uczestników ćwiczenia: „Sporządzanie listy moich relacji typu *oikos*”.

I. DWA RODZAJE NIEWIERZĄCYCH

Jeśli grupa komórkowa ma skutecznie docierać do zgubionych osób ze swego otoczenia, musi najpierw rozumieć, jak najlepiej służyć tym ludziom. W drugim rozdziale Listu do Efezjan Paweł pisze o tym, jak Chrystus pokonał barierę dzielącą Żydów i pogan i udostępnił zbawienie wszystkim, którzy uwierzą. Fragment z Listu do Efezjan 2:17 mówi, że Jezus przyszedł i głosił pokój tym, którzy byli **daleko** (poganie) i tym, którzy byli **blisko** (Żydzi).

Podobną analogią możemy się posłużyć przyglądając się tym, którzy nie przyjęli jeszcze Chrystusa jako Zbawcy. Niektórzy ludzie są bardzo dalecy od takiego poświęcenia, inni są znacznie bliżsi. Ralph Neighbour podzielił niewierzących na dwie kategorie: tych, którzy są **blisko** nazwał niewierzącymi typu A, a tych, którzy są **daleko**, niewierzącymi typu B. Oznaczenia te są względne i możemy je dowolnie zmienić. Chodzi o to, że ponieważ te grupy ludzi są różne, grupa komórkowa musi zastosować różne metody w ewangelizacji obu grup.

A. Niewierzący typu A: zainteresowani

Niewierzący typu A to ludzie, którzy już może wierzą w Boga i wiedzą, że Jezus jest Jego Synem. Mogą mieć jakąś wiedzę o Biblii i rozumieć, że Jezus zmarł na krzyżu. Mogą chodzić

do kościoła lub nie, albo bywać tam od czasu do czasu (przy okazji Bożego Narodzenia i Wielkanocy).

Ludzie ci są otwarci na Boże prowadzenie w swoim życiu i próbują znaleźć duchowe odpowiedzi na swoje problemy i pytania. Niewierzący typu A nie będą przeciwni temu, żeby przyjąć na studium biblijne i dowiedzieć się czegoś więcej o Bogu i Jego Słowie. Niejednokrotnie niewierzący typu A jest bardzo bliski powierzenia swego życia Chrystusowi. Często nikt mu wyraźnie nie przedstawił treści Ewangelii.

B. Niewierzący typu B: ci, którzy nie chcą wiedzieć

Ten typ rzadko lub nigdy nie chodzi do kościoła i może nie wierzyć w Boga. Niekoniecznie uznaje Biblię za autorytet i prawdopodobnie niewiele o niej wie. Jezus to dla niego tylko postać historyczna, a możliwe, że nawet o Nim nie słyszał.

Ludzie typu B są być może zadowoleni ze swego sposobu życia i nie szukają dla siebie Bożych celów. Nie będą słuchać ewangelistów i nie przyjdą na żadne atrakcje organizowane przez kościół. W rzeczy samej niektórzy niewierzący typu B okazują otwartą wrogość wobec przesłania Ewangelii. Nie chcą uczęszczać na studium biblijne i nie widzą, jaki związek może mieć „religia” z ich codziennym życiem.

II. POJMOWANIE KONCEPCJI OIKOS

*Oikos*⁴ to greckie słowo, które często występuje w Nowym Testamencie. Terminem tym określa się osobistą wspólnotę, szereg relacji, jakie utrzymuje każdy człowiek. *Słownik grecko-polski* opracowany przez O. Jurewicza definiuje *oikos* jako „dom, mieszkanie, siedziba, dwór, hoi kat’ oikon – domownicy, rodzina, ród”. Słowo to pojawia się np. w *Dziejach Apostolskich* 16:15, gdzie opisuje rodzinę Lidii: „Kiedy została ochrzczona razem ze swym domem, poprosiła nas: ...przyjdźcie do mego domu”.

Każdy z nas ma *oikos*, krąg ludzi w naszym życiu, z którymi łączy nas jakaś więź. Może to być nasza rodzina, bliscy przyjaciele, współpracownicy, sąsiedzi czy inni, z którymi regularnie spędzamy jakiś czas. Ilustracja 4.1 pokazuje związek tych grup tworzących nasz osobisty *oikos*.

Ilustracja 4.1 Relacje typu *oikos*



Istnieje wiele metod ewangelizacji w zależności od sytuacji i osób, do których próbuje się dotrzeć. Czasem możemy i powinniśmy mówić o Jezusie Chrystusie zupełnie obcym ludziom, jeśli Duch Święty zsyła nam takie okazje. Najlepsze efekty osiągamy ewangelizując ludzi, którzy już są obecni w naszym życiu i z którymi łączą nas jakieś więzi. Bóg w swojej mądrości dał nam metodę dzielenia się Chrystusem z innymi opartą na zaufaniu i trosce, która pochodzi z utrzymywania z nimi osobistej więzi. Nie jest to bezosobowy „program” z udziałem nieznanych ci osób, lecz raczej prawdziwy sposób okazania przyjacielowi, że ci na nim zależy.

Najlepsze efekty przynosi ewangelizacja ludzi, którzy już są obecni w naszym życiu i z którymi łączą nas jakieś więzi.

Bycie „żywym przykładem” jest potężnym świadectwem dla ludzi z naszego *oikos*. Duch Święty posługuje się naszymi problemami i zwycięstwami, aby pokazać innym, że Chrystus naprawdę zmienia nasze codzienne życie, że Biblia zawiera odpowiedzi na życiowe dylematy, że w tym tak często pełnym problemów świecie można odnaleźć radość i pokój.

⁴ □✠&□❖

A. Ćwiczenie: Sporządzanie listy moich relacji typu *oikos*

Przez kilka minut na kartce papieru zapisz imiona ludzi, z którymi rozmawiasz lub regularnie masz do czynienia w ciągu tygodnia czy miesiąca. Wpisz jedno imię w jednej linii. Twoja lista powinna obejmować nie więcej niż dwadzieścia osób (jeśli jest ich więcej, wybierz dwudziestu, z którymi łączą cię najbliższe więzi).

Teraz prześledź imiona na swojej liście. Przed imieniem każdej osoby, o której wiesz, że jest wierząca, umieść krzyżyk. Potem pomyśl o ludziach niewierzących. Przed imionami wszystkich osób „typu A” postaw literę **A**. To są osoby, które twoim zdaniem będą otwarte na sprawy duchowe, studiowanie Biblii, uczenie się czegoś więcej o Bożym celu dla ich życia.

Na końcu przyjrzyj się pozostałym imionom. Jeśli wiesz, że są to osoby, których nie interesuje Bóg ani sprawy duchowe, które nie zechcą przyjść na studium biblijne i nie dostrzegają żadnego związku między Bogiem a swoim codziennym życiem, postaw przed ich imionami literę **B**. Są to niewierzący „typu B”.

Zachowaj tę listę, możesz ją włożyć do swojej Biblii. Ludzie z krzyżykiem przed swoimi imionami to wierzący, którzy mogliby ci pomóc założyć nową grupę komórkową. Osoby oznaczone literą **A** to ci, za których możesz się modlić i zapraszać ich na spotkania swojej grupy. Ludzie z literą **B** przed swoimi imionami to ci, za których możesz się modlić o to, by spędzać z nimi więcej czasu.

Może zaskoczyć cię fakt, jak niewielu jest (jeśli w ogóle są jacyś!) niewierzących w twoim osobistym *oikos*. Wielu chrześcijan utrzymuje bardzo nieliczne kontakty z niewierzącymi. Nowy wierzący najwięcej relacji będzie miał wśród niewierzących. Gdy jednak chrześcijanie zaczynają się spotykać z innymi chrześcijanami, wkrótce odkrywają, że spędzają mało lub w ogóle nie spędzają czasu ze swoimi niechrześcijańskimi przyjaciółmi.

III. GRUPY DZIELENIA SIĘ

Gdy myślimy o funkcjach i zajęciach grupy komórkowej, bardzo szybko zaczynamy dostrzegać, że ten rodzaj grupy będzie odpowiadał niewierzącemu typu A. Tacy ludzie poczują się swobodnie podczas modlitwy, oddawania Bogu czci i uczenia się z Biblii. Równie łatwo jednak zauważyć, że niewierzący typu B poczuje się bardzo niezręcznie w grupie komórkowej. Tacy ludzie albo w ogóle nie przyszliby na spotkanie grupy komórkowej, a jeśli już, to najprawdopodobniej nigdy by tam nie wrócili.

W celu dotarcia do niewierzącego typu B musimy posłużyć się czymś, co Ralph Neighbour nazywa „grupami dzielenia się”. Można określać je dowolnym terminem, ale główna zasada jest taka, że z niewierzącym typu B najpierw trzeba zbudować więź, zanim przystąpi się do wyjaśniania Ewangelii. Rozwijanie takich więzi wymaga czasu i wysiłku, lecz jest to najlepszy sposób docierania do ludzi obojętnych lub wrogo nastawionych do Boga.

Grupa dzielenia się to po prostu dwóch lub trzech chrześcijan, którzy zaczynają spędzać czas z niewierzącymi typu B ze swego kręgu relacji. Na początku nie będzie to czas na studium biblijne, modlitwę czy nawet rozmowę o Bogu. Będzie to raczej czas na rozwijanie więzi, aby niewierzący mogli zobaczyć, że chrześcijanie naprawdę się interesują nimi, ich problemami i rodzinami. Z czasem Duch Święty dostarczy chrześcijanom okazji do dzielenia się świadectwem o Bożym działaniu w ich życiu, o tym, jak pomaga im rozwiązywać problemy oraz jak w Biblii można znaleźć odpowiedzi na życiowe pytania.

Gdy myślimy o funkcjach i zajęciach grupy komórkowej, bardzo szybko zaczynamy dostrzegać, że ten rodzaj grupy będzie odpowiadał niewierzącemu typu A.

IV. PROCES EWANGELIZACJI POPRZEZ GRUPĘ KOMÓRKOWĄ

A. Ewangelizacja typu *oikos*

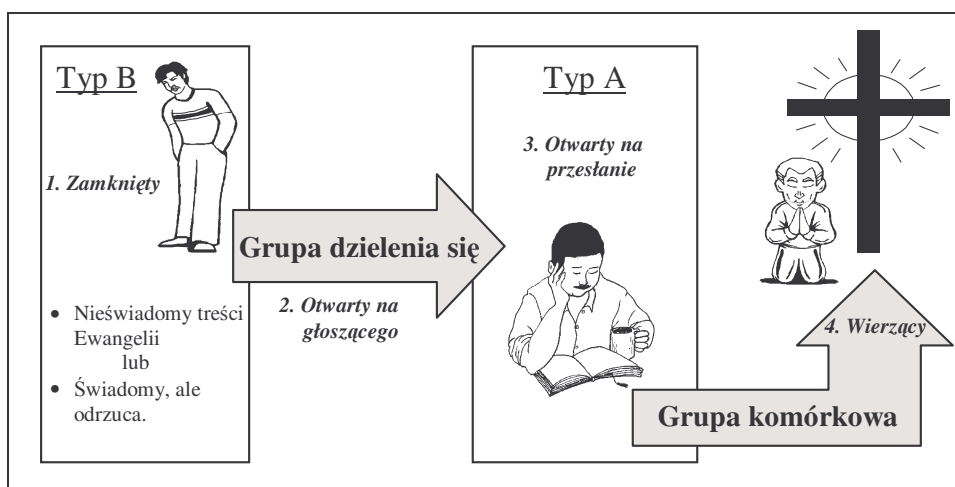
Nowa grupa komórkowa powstaje na ogół dzięki kilku niewierzącym typu A. Są to osoby, o które chrześcijanie modlili się i którym świadczyli. Pierwsze dyskusje biblijne z grupą mają z natury charakter ewangelizacyjny i powinny być tak pomyślane, by nowym członkom grupy przedstawić Chrystusa. Gdy Duch Święty zadziała

Nowa grupa komórkowa powstaje na ogół dzięki kilku niewierzącym typu A.

w sercach niewierzących, powierzą oni swoje życie Chrystusowi i zaczną wzrastać w wierze. Jako nowi wierzący ludzie ci będą mieli wiele kontaktów z niewierzącymi w swoich *oikos*. Gdy zostaną zakorzenieni w wierze i zaczną dojrzewać, będą wychodzić do znanych sobie osób typu A modląc się o nich i zapraszając ich do grupy. W ten sposób proces modlenia się, docierania, oddania i wzrastania w Panu powtarza się w grupie. Nawrócenie i wzrost dokonuje się wokół relacji typu *oikos*, które Bóg daje każdemu z nas.

W tym samym czasie, gdy niewierzący typu A są wprowadzani do grupy i powierzają swoje życie Chrystusowi, dojrzałym chrześcijanom w grupie zaczynają się modlić o to, do jakich niewierzących typu B mają wyjść. Do tego rodzaju służby wybierają tylko kilka osób, ponieważ wymaga ona ogromnego nakładu czasu i energii. Przynajmniej dwóch lub trzech chrześcijan zaczyna modlić się i spędzać czas z każdym spośród niewierzących typu B. Nie jest to czas na studium biblijne, modlitwę czy inne „religijne” rzeczy. Na początku jest to czas poświęcony na budowanie opartych na zaufaniu więzi. Ilustracja 4.2 pokazuje, jak grupy dzielenia się i grupy komórkowe pomagają w prezentacji Ewangelii niewierzącym typu A i typu B.

Ilustracja 4.2 Docieranie do niewierzących typu A i B



W miarę pogłębiania się tych więzi Duch Święty podsunie okazję do dzielenia się tym, jak Bóg aktywnie działa w życiu i poprzez życie wierzących. Mogą oni powiedzieć niewierzącym, że modlą się o nich w czasach kryzysu i ufają, że Bóg odpowie na te modlitwy. Można zacząć proste studium biblijne wśród członków tej „grupy dzielenia się”, ale jeszcze nie w grupie komórkowej. Z czasem Duch Święty doprowadzi osobę typu B do momentu, w którym będzie gotowa do nauczenia się czegoś więcej o sprawach duchowych. Wtedy chrześcijanin może zaprosić ją na spotkanie grupy komórkowej. Osoba typu B (która na tym etapie jest prawdopodobnie bliższa osobie typu A) poczuje się swobodnie w grupie komórkowej, ponieważ będą tam ci sami ludzie, z którymi przedtem spędzała czas. Wtedy przemierza drogę odkrycia, przekonania, powierzenia i wzrostu. Z czasem taki nowy chrześcijanin zacznie wychodzić do ludzi w swoim *oikos*, którzy powinni usłyszeć o miłości Chrystusa.

B. Ewangelizacja docelowa

Ewangelizacja typu *oikos* jest jedną z najbardziej naturalnych i skutecznych metod docierania do zgubionych wokół nas. Jest to główna metoda ewangelizacji wśród nowych wierzących w grupie komórkowej. Gdy grupa zaangażuje się w ewangelizację *oikos*, można wprowadzić drugi typ strategii (określany przez Ralpa Neighboura mianem „docelowego”). **Ewangelizacja docelowa** dociera do osób zupełnie obcych, ale posiadających wspólne potrzeby, zainteresowania czy problemy. Ewangelizacją docelową należy się posługiwać wyłącznie w grupach komórkowych, które są już zaangażowane w ewangelizację typu *oikos*.

Grupy ewangelizacji docelowej są podobne do grup dzielenia się, ponieważ osoby, do których docierają, nie muszą być zainteresowane Ewangelią. Członkowie schodzą się w celu omówienia swoich potrzeb, problemów lub wspólnych zainteresowań. Tematy tych grup mają szeroką rozpiętość, od samooceny, budowania małżeństwa, wychowywania dzieci i przywracania równowagi po rozwodzie do dyskusji o muzyce, zwierzętach domowych czy naprawie samochodów! Najlepszym sposobem ustalenia, jaki rodzaj grupy zaproponować, jest rozmowa z nowymi członkami grupy dzielenia się, wychodzącymi do ludzi ze swoich *oikos*. Potrzeba określonego rodzaju grupy docelowej często jest podyktowana cierpieniami lub zainteresowaniami osób, z którymi nowi członkowie nawiązują więzi.

Ewangelizacja typu *oikos* dociera do przyjaciół i znajomych. Ewangelizacja *docelowa* dociera do obcych o wspólnych zainteresowaniach.

Gdy grupa spotyka się w celu omówienia potrzeb, cierpień, zainteresowań bądź problemów, chrześcijanie mają znakomitą okazję do dzielenia się tym, jak Bóg i Biblia udzielają odpowiedzi, zachęty i ulgi w tych dziedzinach życia. Tych, którzy wykazują większe zainteresowanie, można zaprosić na spotkania grup komórkowych, gdzie mogą zacząć doświadczać społeczności i zachęty ze strony grupy. Ewangelizacja docelowa często bywa właściwą metodą docierania do obszaru leżącego poza zasięgiem *oikos*, tak jak w przypadku służby „pionierskiej”.

C. Rozmiar grupy i jej pomnażanie się

Idealna liczba członków waha się od 8-12 osób i nie powinna nigdy przekraczać piętnastu. Gdy grupa rozrośnie się do piętnastu członków, zmienia się siła komunikacji i wzajemnych kontaktów. Nie można już wtedy zapewnić poczucia wspólnoty i bliskości, które w naturalny sposób wytwarza się w grupie komórkowej.

Gdy grupa zaczyna wychodzić do ludzi poprzez ewangelizację typu *oikos* oraz ewangelizację docelową, Duch Święty przekonuje serca i nowe osoby zaczynają dołączać do grupy. Zastanów się nad wzrostem grupy pod kątem dojrzałości przyszłego przywódcy, z którym współpracujesz. Nie pozwól, by grupa rozrastała się do takich rozmiarów i w takim tempie, że konieczne będzie pomnożenie, zanim nowy przywódca będzie odpowiednio przygotowany. Kiedy grupa zaczyna zbliżać się rozmiarami do piętnastu członków, powiedz jej, że musi utrzymać się na tym poziomie, dopóki przyszły przywódca nie będzie przygotowany pod względem duchowym, umysłowym i emocjonalnym do objęcia przywództwa nad nową grupą.

Gdy nastąpi pomnożenie, przywódca każdej grupy zacznie współpracować z kolejnym przyszłym przywódcą i w obu grupach dalej z wielkim zapałem będzie prowadzona ewangelizacja.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- W Ewangelii Łukasza 5:32 Jezus powiedział: „Nie przyszedłem wezwać do nawrócenia sprawiedliwych, lecz grzeszników”. Ile czasu spędził Jezus z „grzesznikami” w trakcie swojej służby na ziemi? Podaj dwa lub trzy przykłady spotkanych przez Jezusa osób, które można zaklasyfikować jako typ A i typ B.
- Jakie zajęcia przychodzą ci na myśl w związku z budowaniem więzi z osobami typu B z twojej osobistej listy *oikos*? Jaki inny chrześcijanin może wyjść z tobą do budowania tych relacji?
- Ile czasu twoim zdaniem zajmuje tworzenie więzi z niewierzącymi? Jakie ważne rzeczy w twoim życiu musiałyby ulec zmianie (jeśli to konieczne) po to, byś mógł spędzać więcej czasu z niewierzącymi?

PLAN DZIAŁANIA

W swojej grupie komórkowej opracuj strategię wychodzenia do innych poprzez sieć relacji każdego z członków. Jeśli inni z twojej grupy nie sporządzili jeszcze relacji w swoich *oikos*, każ im to zrobić na następnym spotkaniu. Niech grupa ustali, za kogo z osób typu A się modlić i z kim nawiązać kontakt oraz za jakie osoby typu B się modlić i zacząć spędzać z nimi czas. Przywódca grupy komórkowej powinien przechowywać listę tych imion, aby grupa mogła się rozliczać z docierania do nich.

BIBLIOGRAFIA

- Neighbour, Ralph. *A Guidebook for Cell Group Churches*. Houston, TX: Touch Publications, 1990.
- Neighbour, Ralph. *Knocking on Doors, Opening Hearts*. Houston, TX: Touch Outreach Ministries, 1990.
- Trinity Christian Center, *Cell Growth and Evangelism Strategy Seminar*, N.P., n.d.



Więcej na temat *oikos*

Aby w pełni zrozumieć doniosłą rolę grup komórkowych w strategii zakładania kościoła, musimy rozważyć słowo *oikos*, biblijny termin opisujący podstawową komórkę społeczną na świecie. Pojawia się on na kartach całej Biblii i odnosi się do osobistej wspólnoty, jaką tworzy każdy z nas. Tłumaczy się go na polski jako „dom” lub „gospodarstwo”. Słowem tym posługują się na przykład Paweł i Syłas w Dziejach Apostolskich 16:31: „Uwierz w Pana Jezusa - odpowiedzieli mu - a zbawisz siebie i swój dom”.

OIKOS: ŚWIATOWY SPOSÓB TWORZENIA GRUP KOMÓRKOWYCH DLA WSZYSTKICH

Oikos, w obrębie których wszyscy żyjemy, nie są duże. Możemy znać kilkadziesiąt, nawet kilkaset osób, lecz wartościowy czas spędzany z innymi jest wyjątkowo ograniczony – i tylko ci, którym poświęcamy odpowiednio dużo czasu mogą być nazwani częścią naszego *oikos*, naszej osobistej wspólnoty. Każdy z nas ma taką zasadniczą grupę, w której znajduje się kilku naszych krewnych i kilkoro przyjaciół związanych z nami poprzez pracę, wypoczynek, zainteresowania i sąsiedztwo. Z ludźmi tymi rozmawiamy, mamy jakiś kontakt, dzielimy się przynajmniej przez jedną godzinę w tygodniu.

Tylko ci, którym poświęcamy odpowiednio dużo czasu, mogą być nazwani częścią naszego *oikos*.

Niezwykle trudno znaleźć kogoś, kto ma w swoim *oikos* dwadzieścia osób. Przez szereg lat badałem rozmiary *oikos* uczestników moich seminariów i wykładów. Chrześcijanie na ogół nie wychodzą poza dziewięć osób, a olbrzymi odsetek nie nawiązał ani jednej nowej więzi typu *oikos* przez ostatnie pół roku!

Życie składa się z nieskończenie długich łańcuchów powiązań typu *oikos*. Każdy jest już na ogół uwikłany w takie relacje. Gdy ludzie zostaną zaakceptowani w *oikos*, czują bezpieczeństwo, które nie istnieje, gdy spotykają się z obcymi.

W każdej kulturze na świecie intymność powiązań *oikos* uchodzi za świętość. Chińczycy mają szczególne określenie na bliskie przyjaźnie, a takie więzi są uważane za rzecz świętą. W Argentynie pokazano mi tykwę i metalową rurkę z dziurkami na jednym końcu do picia „partnerskiej herbaty”. Najbardziej intymny zwyczaj *oikos* w ich kulturze polega na dzieleniu się z przyjacielem przez picie z tej samej rurki. Na ogół ceremonia ta ogranicza się do członków rodziny.

OIKOS MAJĄ RÓŻNY STOPIEŃ INTENSYWNOŚCI EMOCJONALNEJ

Od początku świata ludzie mieszkali w *oikos*. Posiada go każda kultura bez wyjątku. Bezpieczeństwo jednostki polega na uznaniu ze strony osób znaczących w *oikos*. Od najwcześniejszych chwil dzieciństwa matka jest osobą, która zapewnia uznanie swoją obecnością i uwagą. W miarę rozwoju dziecka otrzymuje ono lub nie uznanie ze strony innych domowników. Potem częścią *oikos* staje się szkolny nauczyciel, później w okresie dojrzewania grupa, która akceptuje młodego człowieka. W miejscu pracy uznanie wiąże się z awansem i podwyżkami pensji.

Każdy *oikos* staje się częścią większej struktury społecznej. Istotna rzecz, którą powinniśmy zrozumieć, to fakt, że każda ludzka istota żyje w szczególnym, maleńkim światku, często zmuszona do relacji z ludźmi narzuconymi jej przez struktury *oikos*. W czasach współczesnych cierpienie wyniesione z domu, gdzie matka jest alkoholiką lub ojciec molestuje dzieci, stawia przed kościołami utworzonymi z grup komórkowych wyzwanie do poprowadzenia nowego rodzaju służby.

Czytając te słowa zastanów się nad ich znaczeniem w twoim życiu. Poświęć chwilę czasu na zanotowanie imion wszystkich osób, z którymi spędzasz pełną godzinę tygodniowo dzieląc się w bezpośredni sposób w cztery oczy. (Ta godzina może się składać z kilkuminutowych spotkań, rozsianych przez okres siedmiu dni, muszą one jednak mieć miejsce regularnie i przebiegać osobiście – twarzą w twarz). Warto zastanowić się nad przemożnym wpływem kilku zaledwie osób na nasze życie. Na przykład: Kim są znaczące osoby w twoim życiu? Czyja aprobata lub dezaprobata jest dla ciebie ważna? (Służyłem poradą ludziom, którzy wciąż starają się zadowolić ojca nieżyjącego od lat). Czyjego

odrzuć się obawiasz i na czyj podziw czekasz? Refleksja nad swoim własnym *oikos* może przynieść bardzo wnikliwą analizę!

PRACOWNICY CHRZEŚCJAŃSCY NIE MAJĄ W SWOIM *OIKOS* NIEWIERZĄCYCH

Moje własne badania na ten temat prowadzone wśród chrześcijańskich pracowników ujawniły zadziwiające fakty. Jestem pewien, że zebrałem głosy ponad 5.000 pastorów, ich żon, pracowników kościoła, misjonarzy w co najmniej trzydziestu krajach. Rzadko udaje się znaleźć osoby, które są zaangażowane w pracę chrześcijańską na „pełny etat” i mają niewierzących w swoim najbliższym *oikos*.

Żona chrześcijańskiego pracownika, o ile nie jest zatrudniona w świeckim świecie, najprawdopodobniej nie ma najmniejszego kontaktu z osobami nie należącymi do kościoła. Jej *oikos* jest wypełniony wyłącznie ludźmi z kościoła. Pewnego razu dyrektor ds. edukacji olbrzymiego kościoła schował głowę w dłoniach i szlochał z zażenowania, gdy zdał sobie sprawę, że całą swoją karierę poświęcił pracy w kościele. Nie pamiętał, by utrzymywał jakieś kontakty z niewierzącym od czasu ukończenia świeckiego koledżu.

Rzadko udaje się znaleźć osoby, które są zaangażowane w pracę chrześcijańską na „pełny etat” i mają niewierzących w swoim najbliższym *oikos*.

JEZUS CIĄGLE WKRAÇAŁ DO POGAŃSKICH *OIKOS*

Podczas gdy kościół wyciąga ludzi z ich *oikos* i przyznaje im członkostwo w organizacji, która ich wchłania, Nowy Testament ukazuje inną postawę wobec ludzkich relacji. Jezus bez przerwy wykonywał swoje zadanie wchodząc do grup *oikos*. Wiedział, że nie było innego sposobu przekazywania Ewangelii oprócz przenikania do tych małych skupisk ludzkich. Powszechnie wiadomo, że każdy *oikos* opiera się na domu, nie instytucji umieszczonej w jakimś budynku. Dlatego Pan poświęcał swój czas na chodzenie od jednego domu do drugiego.

W Ewangelii Łukasza 19:2-5 widzimy, jak Jezus nawiązuje kontakt z Zacheuszem. Jezus zwraca się do Zacheusza: „Zacheuszu... dziś muszę się zatrzymać w twoim domu”. W Ewangelii Łukasza 7:36-38 zastajemy Jezusa w *oikos* faryzeusza, który zaprosił go na obiad. Gdy spoczywa przy stole, wchodzi prostytutka i wylewa perfumy na Jego stopy. Jakież zdumiewające przykłady wnikania w *oikos*!

W Ewangelii Mateusza 8:14 Jezus wchodzi do domu Piotra i uzdrawia jednego z zamieszkałych tam członków *oikos*. W tej samej Ewangelii je obiad ze swoimi uczniami, wieloma poborcami podatków i grzesznikami w domu Mateusza (Mat. 9:10). Ponownie wnika w głąb *oikos* w Ewangelii Mateusza 9:23, gdy wchodzi do domu zarządcy i widzi grających na flecie i hałaśliwy tłum. W rozdziale 17, wiersz 25 Piotr zastaje Go w domu w Kafarnaum, gdzie Jezus rozmawia z nim o płaceniu podatków. W Ewangelii Marka 3:20 czytamy, że ledwie Jezus wszedł do domu, zebrał się tłum ludzi „tak, że nawet posilić się nie mogli”. U Marka 7:17 przekracza On próg domu, w którym uczniowie wypytują Go o sens przypowieści. Kilka wierszy dalej (Mar. 7:24) Jezus wchodzi do domu, aby zostać na chwilę sam, lecz zaraz otacza Go tłum na wieść o miejscu Jego pobytu.

WCZESNY KOŚCIÓŁ RÓWNIEŻ PRZENIKAŁ DO *OIKOS*!

W Dziejach Apostolskich 5:42 czytamy, że wczesny kościół przemieszczał się od domu do domu. Z Dziejów 8:3 dowiadujemy się, że gdy Szaweł pragnął zniszczyć kościół, wiedział, gdzie szukać ludu Bożego. Mowa tam o tym, że „wchodząc do domów porywał mężczyzn i kobiety, i wtrącał do więzienia”.

Ciekawe są wypadki opisane w dziesiątym rozdziale Dziejów opowiadające o tym, jak Duch Święty pomógł Piotrowi przenieść się z domu Szymona garbarza do rezydencji Korneliusza, gdzie miało miejsce nawrócenie tego ostatniego. Przenikanie do *oikos* jest wzorem służby w pierwszym wieku po Chrystusie.

Przenikanie do *oikos* jest wzorem służby w pierwszym wieku po Chrystusie.

Często przekazuje się, że nawrócenia przenosiły do Królestwa cały *oikos*. W szesnastym rozdziale Dziejów Apostolskich zarówno Lidia, jak i strażnik więzienia nawracają się razem z członkami swoich *oikos*. Pierwszą rzeczą, jaką zrobiła Lidia zaraz po swoim nawróceniu, było zaproszenie Pawła do jej domu.

BÓL ODRZUCENIA ZE STRONY *OIKOS* Z POWODU ZOSTANIA CHRZEŚCIJANINEM

Jezus w Ewangelii Mateusza 10:36 przypomniał nam, że pójście w Jego ślady może być kosztowną decyzją: „*i będą nieprzyjaciółmi człowieka jego domownicy*”. Decyzja pójścia za Jezusem może spowodować zamieszenie w relacjach z najważniejszymi osobami. Dlatego w Ewangelii Mateusza 10:35 padły słowa: „*Bo przyszedłem poróżnić syna z jego ojcem, córkę z matką, synową z teściową*”. W wierszu 37 Jezus wzywa do wyboru między *oikos* a Królestwem: „*Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien*”.

Obecnie w Singapurze w zespole, z którym współpracuję, znajduje się okręgowy pastor - praktykant, który z pochodzenia jest Hindusem. Gdy podjął decyzję pójścia za Jezusem, *oikos* wywarł na nim swój gniew. Jego wuj czekał, aż przyjdzie, by w jego obecności powiedzieć ojcu: „Dlaczego pozwalasz, by twój syn przynosił nam wszystkim taką hańbę?” We współczesnej południowo-wschodniej Azji młody lekarz poszedł za Panem za cenę uznania go przez muzułmańską rodzinę za zmarłego. *Oikos* może być bezlitosny, gdy wybiera się inną życiową drogę.

CIAŁO NASZEGO PANA NAZYWA SIĘ „*OIKOS*”

Mimo wszystko istnieje szczególny *oikos* dla tych, którzy spotkali się z całkowitym odrzuceniem. W Liście do Hebrajczyków 3:6 czytamy: „*Chrystus zaś, jako Syn, był nad swoim domem (oikos). Jego domem (oikos) my jesteśmy, jeśli ufność i chwalebna nadzieję aż do końca wytrwale zachowamy*”. Rozważ też inne fragmenty wyrażające tę prawdę: 1 Piotra 4:17, 1 Tym. 3:15, Efez. 2:19 oraz 1 Piotra 2:5:

„Czas bowiem, aby sąd się rozpoczął od domu (oikos) Bożego. Jeżeli zaś najpierw od nas, to jaki będzie koniec tych, którzy nie są posłuszni Ewangelii Bożej?”

„Gdybym zaś się opóźniał, piszę, byś wiedział, jak należy postępować w domu (oikos) Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i podporą prawdy.”

„A więc nie jesteście już obcymi i przychodniami, ale jesteście współobywatelami świętych i domownikami (członkami oikos) Boga.”

„...wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia (oikos), by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa.”

Koncepcja kościoła jako *oikos* powinna pomóc nam uświadomić sobie znaczenie komórki jako podstawowej wspólnoty chrześcijańskiej. Pismo odnosi się do wczesnych chrześcijan jako członków duchowego *oikos* mówiąc o nich jako o tych, którzy uwierzyli raczej poprzez swoje rodziny niż wskutek osobistej decyzji:

„Przełożony synagogi, Kryspus, uwierzył w Pana z całym swym domem (oikos)... pozdrówcie tych, którzy należą do domu (oikos) Arystobula. Pozdrówcie tych z domu (oikos) Narcyza, którzy należą do Pana... Doniesiono mi...przez ludzi (z domu – oikos) Chloe, że zdarzają się między wami spory... Zresztą, prawda, ochrzciłem dom (oikos) Stefanasa... Znacie dom (oikos) Stefanasa jako ten, który stanowi pierwociny Achai i który się poświęcił na służbę świętym... Pozdrawiają was serdecznie w Panu Akwila i Pryscylla razem ze zbierającym się w ich domu (oikos) Kościołem... Pozdrawiają was wszyscy święci, zwłaszcza ci z domu (oikos) Cezara... Pozdrówcie...Nimfasa, jak i Kościół gromadzący się w jego domu (oikos)... Niechże Pan użyczy miłosierdzia domowi (oikos) Onezyfora... Pozdrów Prysę i Akwilę oraz dom (oikos) Onezyfora!”

Widać stąd, że wczesny kościół myślał o pozyskiwaniu łańcucha *oikos*, a jego członkowie wspólnie cieszyli się, że Bóg ukształtował ich w podstawowe wspólnoty chrześcijańskie. Tworzenie kościoła z *oikos* z pewnością leżało w Bożym planie. Serce chrześcijańskiego życia nie wiąże się ze słowem „świątynia”, „synagoga” czy „budynek kościelny”. Z uwagi na to, że podstawową komórką ludzkiego życia jest *oikos*, dlatego życie Ciała Chrystusowego ma się opierać na *oikos*.

| |
|---|
| Wczesny kościół myślał o pozyskiwaniu łańcucha <i>oikos</i> . |
|---|

R. W. Neighbour, edited by J. Geske

From „Where Do We Go From Here?” – used with permission.

GRUPY KOMÓRKOWE

LEKCJA 5

Prezentacja grupy komórkowej

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest prezentacja (z udziałem uczniów) niektórych zajęć z typowego spotkania grupy komórkowej po to, by uczestnicy kursu wynieśli pewne praktyczne doświadczenie „z pierwszej ręki”.

Główne punkty

- Uczestnicy z doświadczeniem „z pierwszej ręki” dotyczącym organizacji grupy komórkowej będą lepiej wyposażeni do prowadzenia swoich własnych grup.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Obserwować i uczestniczyć w co najmniej jednym punkcie spotkania grupy komórkowej.
- Ocenić zachowanie i reakcje członków grupy podczas prowadzenia i udziału w zajęciach.

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Lekcja ta wymaga zaplanowania i przygotowania, jeśli ma przynieść jakieś korzyści. Prowadzący musi przed czasem zastanowić się, jakie zajęcia chciałby przeprowadzić z grupą kursantów i odpowiednio do tego je zaplanować. Jeśli częścią zajęć w klasie będzie dowolny rodzaj studium biblijnego, uczestnicy powinni mieć dzień lub dwa na przygotowanie się do lekcji.

Zasadniczo są cztery rodzaje zajęć do wyboru. Korespondują one z czterema elementami typowego spotkania grupy komórkowej: społecznością, oddawaniem Bogu czci, budowaniem i ewangelizacją. Jeśli lekcja ma trwać zaledwie godzinę, prowadzący nie będzie miał raczej czasu na przećwiczenie wszystkich czterech elementów. Bardziej prawdopodobny scenariusz obejmuje jedno lub dwa zajęcia do zastosowania w praktyce. Ich wybór będzie uzależniony od liczby, rodzaju, doświadczenia i potrzeb uczestników.

Przykłady i propozycje podane w tej lekcji są jedynie wskazówkami. Jeśli prowadzący ma świadomość pewnych trudności w danej dziedzinie lub pytań odnośnie do konkretnej sytuacji, powinien dopasować zajęcia z tej lekcji tak, by odpowiedzieć na te problemy czy pytania.

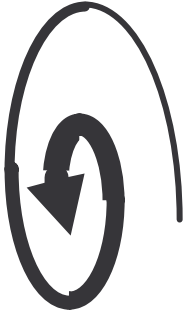


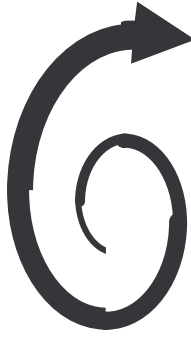
Jeśli grupa kursantów jest liczna, należy ją podzielić na kilka mniejszych grup liczących nie więcej niż 8-10 osób do ćwiczeń w klasie. Prowadzący powinien wyznaczyć „przywódcę” grupy komórkowej dla każdej z ćwiczących grup. W zależności od rodzaju zajęcia prowadzący może poprosić kilka osób o przejęcie roli przywódcy w trakcie ćwiczeń.

Warto pamiętać o tym, że ogólnym celem tej lekcji jest dostarczenie praktycznych doświadczeń z pierwszej ręki w różnych aspektach życia i służby grupy komórkowej. Nie powinno też zabraknąć dobrej zabawy!

I. PREZENTACJA GRUPY KOMÓRKOWEJ

Celem tej lekcji jest dostarczenie okazji do obserwacji i udziału w różnych aspektach spotkania grupy komórkowej. Trzeba pamiętać, że spotkanie takie składa się z czterech części: społeczności, oddawania Bogu czci, budowania i ewangelizacji. Niniejsza lekcja została tak zaplanowana, żeby zapewnić prowadzącemu elastyczność w wyborze prezentacji tych czterech funkcji. Jeśli grupa skorzysta na ćwiczeniu czasu społeczności i oddawania czci, prowadzący może się skupić na tych zajęciach. Jeśli grupa zechce poświęcić nieco czasu na prowadzenie w uczniostwie, może przeprowadzić indukcyjne studium biblijne. Zajęcia prowadzone podczas tej lekcji będą ograniczone jedynie rozmiarem grupy i czasem, jaki można na nie przeznaczyć.

Ilustracja 5.1 Cztery funkcje spotkania grupy komórkowej

| Spolecznosc | Oddawanie Bogu czci | Budowanie | Ewangelizacja |
|---|---|--|---|
| Czlowiek wobec czlowieka | Czlowiek wobec Boga | Bog wobec czlowieka | Cialo Chrystusa wobec swiata |
| „Do wewnatrz” | „Do gory” | „W dol” | „Na zewnatrz” |
|  |  |  |  |

Poniżej znajdują się propozycje na każdą część spotkania grupy komórkowej. Prowadzący powinien ustalić, jakie aspekty należy przećwiczyć oraz wybrać określony sposób (sposoby). Jeśli czas pozwoli, po każdym zajęciu należy dokonać oceny. W razie potrzeby można wrócić do Dodatku 2B „Przykładowe zajęcia podczas spotkania grupy komórkowej” z cyklu Grupy komórkowe w celu przeglądu typowych czynności dla każdej z czterech wymienionych funkcji.

A. Spolecznosc

Przebieg: grupa komórkowa odbywa swoje pierwsze spotkanie. Zaproszono przyjaciół i znajomych osób wierzących, tak zatem ludzie w grupie na ogół się nie znają. Przywódca grupy komórkowej zechce poświęcić trochę czasu na zajęcia, które ułatwią członkom wzajemne poznanie się. (Można wykorzystać kilka propozycji z Dodatku 2A „Przełamywanie lodów w grupie komórkowej”). Prowadzący może też, jeśli woli, posłużyć się własnymi zajęciami, które pomogą członkom grupy w lepszym poznawaniu się).

B. Oddawanie Bogu czci

Przebieg: grupa komórkowa spotyka się od kilku tygodni. Do tej pory czas oddawania Bogu czci polegał na odśpiewaniu kilku pieśni poznanych przez grupę. Przywódca chciałby pokazać kilka innych sposobów, jakie grupa może wykorzystać przy wspólnym uwielbianiu Boga. Może to być modlitwa za pomocą psalmów lub czytanie wybranych psalmów (każdy czyta swój ulubiony psalm lub po kilka wierszy z jednego psalmu), śpiewanie nowych lub nieznanych pieśni uwielbiających, modlitwa w grupach dwu-, trzysobowych itp.

C. Budowanie się

Istnieje kilka ćwiczeń ułatwiających zrozumienie tego, co się dzieje podczas budowania na spotkaniu grupy komórkowej:

- *Prowadzenie w uczniostwie jeden na jeden.* Przebieg: Grupa komórkowa studiowała fragment z Ewangelii Łukasza 14:26: „Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr, nadto siebie samego, nie może być moim uczniem”. Młodszy chrześcijanie mają zamieszanie w głowie, a przywódca grupy w pewnym momencie podczas spotkania poprosił bardziej dojrzałych chrześcijan o wyjaśnienie młodszemu tego fragmentu. (Prowadzący powinien podzielić grupę na dwie części. Pierwsza połowa uczestników odegra rolę starszych, bardziej dojrzałych chrześcijan. Pozostali zagrają rolę dopiero co nawróconych).
- *Indukcyjne studium Biblii.* Przebieg: grupa komórkowa będzie studiowała fragment biblijny posługując się metodą indukcyjną. (Prowadzący powinien wcześniej poprosić uczniów o przygotowanie krótkiego studium na temat ulubionego fragmentu. Jeśli czas pozwoli, każdy poprowadzi grupę podczas studium indukcyjnego wykorzystując przygotowany przez siebie fragment i pytania).

- *Miarodajne nauczanie.* Przebieg: przywódca grupy komórkowej chce dać kilku osobom w grupie okazję do podzielenia się pewnymi naukami z Pisma. Wymaga przy tym, żeby były to raczej wnikliwe, praktyczne refleksje niż kazanie. Poprosił ich o przygotowanie kilku myśli, którymi podzielią się z grupą przez 4-5 minut. Obowiązkiem przywódcy jest dopilnowanie, by każda osoba zmieściła się w wyznaczonym limicie czasowym. Jeśli zostanie jeszcze czas, pozostali członkowie grupy mogą zadawać pytania odnośnie do zdań lub myśli, które były dla nich niejasne. (Prowadzący powinien poprosić uczestników o przygotowanie się do tego ćwiczenia.)

D. Ewangelizacja

Czas ewangelizacji można przećwiczyć na kilka różnych sposobów:

- *Osobiste świadectwo.* Przebieg: grupa zaprosiła kilku niewierzących gości. Przywódca poprosił jedną lub dwie osoby z grupy o złożenie osobistego świadectwa w ciągu 2-3 minut przy użyciu „normalnego” języka, zrozumiałego dla nie-chrześcijan. Kilka osób powinno odegrać rolę tych, którzy dają świadectwo, a kilka innych wcielić się w rolę nie-chrześcijan, którzy słyszą coś takiego po raz pierwszy. Jeśli „goście” słyszą coś niejasnego lub mętnego, powinni przerwać mówiącemu i poprosić grupę o wyjaśnienie. (Do tego zajęcia potrzebne będzie wcześniejsze przygotowanie przez uczestników krótkiego osobistego świadectwa).
- *Plany przyszłej służby.* Przebieg: grupa komórkowa działa na terenie wysoko uprzemysłowanym, gdzie oboje rodzice na ogół pracują. Jak dotąd próby budowania relacji i zapraszania ludzi na środowe spotkania grupy komórkowej zakończyły się niepowodzeniem. Jedynym dniem wolnym od pracy jest dla miejscowej ludności niedziela. Na tym obszarze mieszka wiele dzieci. Grupa komórkowa musi omówić sposoby docierania do tej docelowej grupy ludzi. (Prowadzący powinien wyznaczyć jedną osobę do roli przywódcy grupy komórkowej).
- *Grupa „dzielenia się”.* Przebieg: grupa komórkowa ma wizję i pragnienie dotarcia do ludzi ze swojej lokalnej społeczności. Mimo to większość nie interesuje się w ogóle sprawami duchowymi i odmawia przychodzenia na spotkanie grupy komórkowej. Grupa postanawia zapoczątkować „grupę dzielenia się”, która w jakiś sposób zaangażuje osoby z tego środowiska w zajęcia lub dyskusję na jakiś interesujący temat. Dostarczy to również okazji do budowania z nimi relacji po to, by w końcu podzielić się Chrystusem. W tej konkretnej społeczności mężczyźni lubią grać w piłkę nożną i w weekendy pracować przy samochodach. Grupa komórkowa musi omówić konkretne sposoby założenia grupy dzielenia się złożonej z niektórych spośród tych ludzi. (Prowadzący powinien wyznaczyć jedną osobę do roli przywódcy grupy komórkowej).

II. OCENA

Uczestnicy powinni ocenić różne zajęcia „grup komórkowych”. Jakie były ich mocne i słabe strony? Jak „przywódca” grupy radził sobie z różnymi problemami lub pytaniami? Co można było zrobić inaczej?

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Dlaczego tak ważne jest planowanie każdej części spotkania grupy komórkowej?
- Jakie trudności mieli w tym ćwiczeniu przywódcy „grup komórkowych” z odgrywanymi przez siebie rolami? Czy podczas spotkań twojej grupy komórkowej wyłonią się podobne trudności?

PLAN DZIAŁANIA

Zapamiętaj rzeczy, jakie wyniosłeś z tej lekcji i wykorzystaj przy prowadzeniu własnej grupy komórkowej lub szkoleniu innych w prowadzeniu ich grup.

GRUPY KOMÓRKOWE

6

LEKCJA

Filozofia służby grupy komórkowej

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest zbadanie roli grup komórkowych w ogólnej strategii zakładania kościołów aż do nasycenia.

☞ Główne punkty

- Grupy komórkowe ułatwiają zakładanie kościołów aż do nasycenia.
- Istnieje wiele sposobów wykorzystania grup komórkowych w służbie.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Dowiedzieć się, że grupy komórkowe stanowią podstawowy budulec dla strategii służby o szerszym zakresie.
- Zrozumieć cykl życiowy grupy komórkowej.
- Zrozumieć rolę grup komórkowych w strategii zakładania kościołów aż do nasycenia.
- Potrafić opracować własną strategię służby dla grupy komórkowej.

I. FILOZOFIA GRUPY KOMÓRKOWEJ

Każda grupa komórkowa powinna funkcjonować jako „wspólnota” chrześcijan, którzy mają ze sobą społeczność, razem oddają Bogu cześć, prowadzą jedni drugich w ucziostwie, zachęcają się wzajemnie i pomagają sobie podczas docierania do osób zgubionych z ich otoczenia. W obrębie grupy komórkowej jest wiele obowiązków i zajęć, które trzeba zaplanować i przeprowadzić. Przywódca grupy komórkowej, podobnie zresztą jak jej członkowie, będzie miał pełne ręce roboty usiłując zaspokoić potrzeby i osiągnąć cele grupy.

Grupy komórkowe stanowią podstawowy budulec dla strategii służby o szerszym zakresie.

Jednak w centrum wszystkich zajęć poszczególnych grup komórkowych warto rozumieć całościową koncepcję służby grupy komórkowej. Musimy świadomie odejść na chwilę od pojedynczej grupy komórkowej i prześledzić, jakie miejsce grupy takie zajmują w szerszej strategii służby. Mówiąc prosto, grupy komórkowe stanowią podstawowy budulec dla strategii służby o szerszym zakresie. Rozumując w kategoriach zakładania nowych kościołów grupy komórkowe zapewniają fundament, na którym buduje się nowe kościoły.

A. Komórki mają pewien cykl życiowy

Gdy powstaje i rozwija się grupa komórkowa, przechodzi ona przez różne etapy „życia”, podobnie jak ludzie, którzy zmieniają się wraz z dojrzwaniem i wiekiem. Każda grupa komórkowa przechodzi przez dające się ustalić, systematyczne fazy rozwojowe. Przywódca grupy podczas planowania zajęć na każde spotkanie musi zastanowić się nad obecną fazą swojej grupy i być przygotowanym na to, co może lub nie się wydarzyć w trakcie tego spotkania. Jeśli przywódca zdaje sobie sprawę, w jakiej fazie znajduje się jego grupa, może mieć pewność, że jest ona na dobrej drodze do pomnożenia się.

Każda grupa komórkowa przechodzi przez dające się ustalić, systematyczne fazy rozwojowe.

W typowej **małej** grupie nie dochodzi do pomnożenia. W rzeczy samej doświadczenie uczy, że w małych grupach panuje tendencja do zahamowania wzrostu czy wręcz wymarcia po okresie około dwóch lat. Obecni członkowie grupy czują się swobodnie we własnym gronie i nowe osoby nie są tam mile widziane. Podobnie może się stać w grupie komórkowej – bez

odpowiedniej wizji i planowania może ona dojść do etapu zastoju i nigdy się nie pomnożyć. W celu osiągnięcia pomnożenia grupa musi zająć się ewangelizacją po to, by przyprowadzać nowych ludzi, a przywódca grupy musi świadomie prowadzić grupę poprzez fazy cyklu życiowego tak, by nie „utkwiała” ona i nie została na danym etapie rozwoju.

Grupy komórkowe mogą stanowić część strategii powstawania nowych kościołów tylko wtedy, gdy są świadome tego, na jakim etapie cyklu życiowego się znajdują oraz czego potrzebują do ciągłego przemieszczania się przez różne życiowe fazy. Poniższa tabela opisuje fazy cyklu życiowego, przez które powinna przejść każda grupa komórkowa. Zwróć uwagę, że czas trwania danej fazy jest podany w przybliżeniu i będzie się różnił w zależności od konkretnego miejsca i sytuacji grupy komórkowej. Przywódca grupy co pewien czas powinien zaglądać do tej tabeli w celu ustalenia, na jakim etapie cyklu życiowego znajduje się jego grupa i co może zrobić, aby przeszła do kolejnej fazy.

Tabela 6.1 Fazy grupy komórkowej

| Faza | Czas trwania | Opis |
|-------------------|---------------|---|
| Orientacja | Tydzień 1-4 | Ludzie dowiadują się czegoś o sobie nawzajem. Poziom dzielenia się i zaufania jest bardzo niski. Przywódca grupy kieruje niemal całą służbą. |
| Przejsie | Tydzień 5-10 | Członkowie poznają i akceptują siebie nawzajem. Przystosowują się do tego, co uchodzi za „normalne” zachowanie w grupie. Rośnie poziom zaufania i zaczynają się rodzić prawdziwe więzi. |
| Wspólnota | Tydzień 11-15 | Członkowie dopasowują się do oczekiwań grupy. Rośnie poziom poświęcenia, otwartości i zaangażowania w realizacji celu grupy. Członkowie odnajdują w grupie swoją tożsamość. Przywódca może przekazać większość zajęć i obowiązków członkom grupy. |
| Działanie | Tydzień 16-35 | Wytwarza się dobra komunikacja między członkami grupy, stosują oni prawdy biblijne do sytuacji z codziennego życia. Dość często grupa jest aktywnie zaangażowana we wspólną służbę. Poziom zaufania między ludźmi jest bardzo wysoki, więzi wciąż się pogłębiają i rozwijają. |
| Pomnażanie | Tydzień 36-40 | Grupa zbliża się do etapu, w którym konieczny jest podział na dwie grupy. Przyszły przywódca (przywódcy) zakłada(ją) nową(e) grupę(y), a grupa wyjściowa zaczyna planować powtórzenie cyklu pomnażania. |

B. Komórki zmierzają do osiągnięcia wspólnego celu

Grupy komórkowe, podobnie jak komórki w naszym organizmie, mają swoje zadanie do wykonania. W danym mieście jedna grupa komórkowa może docierać do określonego obszaru geograficznego, podczas gdy inna współdziała z wybraną częścią ludności. Obydwie komórki zmierzają do osiągnięcia swoich indywidualnych celów, lecz zarazem współpracują ze sobą w ewangelizacji miasta, w którym żyją.

Badania wykazują, że grupa osób działających razem może osiągnąć więcej niż zsumowany wynik pracy każdej z nich działającej na własną rękę. Podobnie grupy komórkowe pracujące razem mogą osiągnąć znacznie większe cele niż te, które osiągnęłyby działając w pojedynkę.

Zanim powstanie pierwsza grupa komórkowa, trzeba się zastanowić nad ogólnym, całościowym celem tej grupy. Zaczynaj mając na uwadze końcowy skutek i zaczynaj działać w kierunku zdobycia tego celu. Jakie rodzaje grup są potrzebne i gdzie? Ile grup potrzeba do realizacji celu? Każda nowa komórka będzie miała własną tożsamość, lecz będzie też częścią większego „organizmu”, złożonego z komórek zmierzających do osiągnięcia wspólnego celu.

C. Komórki są nieodzowną częścią strategii zakładania kościołów aż do nasycenia

Strategia zakładania kościołów aż do nasycenia jest z natury swej ruchem pomnażania kościołów przypominającym korzonki traw. Ruch tworzenia nowych kościołów wymaga metod prostych, przenośnych, elastycznych i ułatwiających pomnażanie. Bez tych cech nie można stworzyć ani utrzymać ruchu. Niemożliwością niemal jest powstanie ruchu nowych kościołów, który wymagałby opłacanych „zawodowych” pastorów i olbrzymich, drogich budynków kościelnych.

Ruch tworzenia nowych kościołów wymaga metod prostych, przenośnych, elastycznych i ułatwiających pomnażanie.

Grupy komórkowe zapewniają prostotę i elastyczność, jakiej wymaga ruch. Są one modelem, który łatwo zapoczątkować i pomnożyć. Mają niewielkie lub żadne nakłady finansowe. Gwarantują szkolenie i praktykę w służbie z pierwszej ręki. Zapewniają społeczność i więzi między wierzącymi. Ich służba skupia się na ludziach i potrzebach, a nie na programach i systemach. Grupy komórkowe zaspokajają podstawowe ludzkie potrzeby miłości, akceptacji i znaczenia.

Co najważniejsze, w odniesieniu do ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia grupy komórkowe dostarczają mu wizji docierania do zgubionych i pomnażania się. Bez wizji pozyskiwania dla Chrystusa tych, którzy nie zostali jeszcze dla Niego pozyskani, nie ma potrzeby ruchu zakładania kościołów. Bez wizji i zdolności do pomnażania kościołów ruch traci rację bytu.

Wypełnienie Wielkiego Nakazu Misyjnego można najlepiej osiągnąć poprzez ruch zakładania kościołów aż do nasycenia. Ten z kolei najlepiej zrealizować za pomocą grup komórkowych jako podstawy tworzenia pomnażających się kościołów.

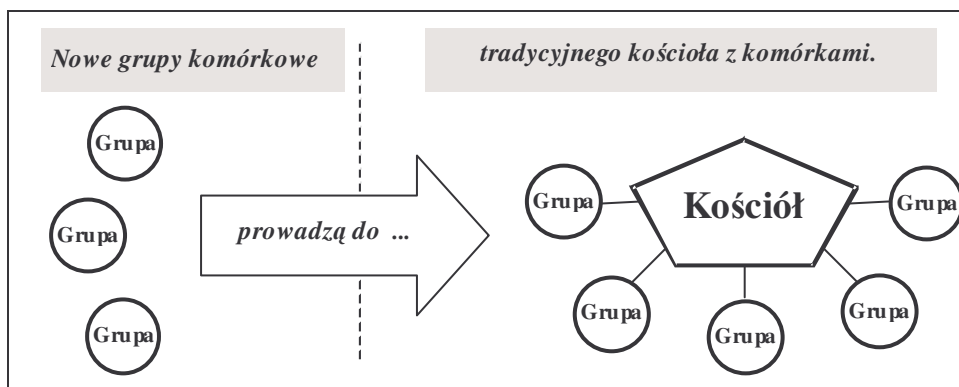
II. MODELE SŁUŻBY GRUPY KOMÓRKOWEJ

Jedną z głównych korzyści grup komórkowych jest fakt, że można się nimi posługiwać na różne sposoby, a zwłaszcza w służbie założyciela kościołów. Poniżej zamieszczamy kilka modeli, które można wykorzystać w służbie grup komórkowych. Każdy z nich ma swoje zalety i założyciel kościoła może wybrać model (lub jego odmianę) najlepiej dopasowany do jego sytuacji.

A. Model 1: Grupy komórkowe zaczynające tradycyjny kościół od komórek

W tej sytuacji jedna lub więcej założycielskich grup komórkowych rośnie i pomnaża się. Gdy w grupach spotyka się pewna liczba osób (np. ogółem 50), podejmuje się decyzję o założeniu nowego, tradycyjnego kościoła. Będzie się on spotykał w jednym miejscu na tradycyjne nabożeństwo uwielbiające dostosowane do miejscowego kontekstu i kultury. Kościół ten będzie posługiwał się służbą grup komórkowych w dziedzinie ewangelizacji, społeczności, ucziostwa i ciągłego wzrostu kościoła. Może też rozwinąć tradycyjne „programy” służby typu szkoła niedzielną, służba wśród kobiet, ewangelizacja dzieci w weekendy itp. Ilustracja 6.1 przedstawia taki właśnie model.

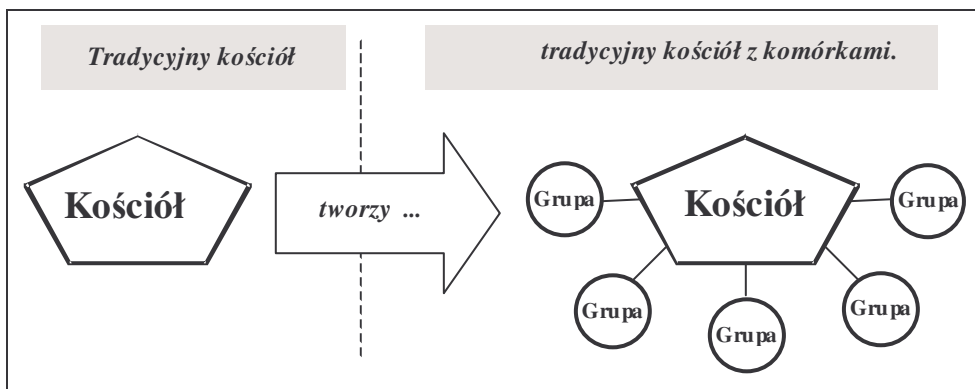
Ilustracja 6.1 Komórki tworzą podstawy kościoła



B. Model 2: Istniejący kościół zaczyna posługiwać się grupami komórkowymi

Istniejący kościół może zacząć posługiwać się grupami komórkowymi do społeczności, ewangelizacji i ucziostwa. (Grupy komórkowe, lekcja 12 „Korzystanie z grup komórkowych w istniejącym kościele” w Podręczniku Piątym podaje więcej szczegółów na ten temat). Przywódcy istniejącego kościoła muszą ustalić, ile grup potrzeba lub można założyć w oparciu o liczbę członków kościoła i liczbę osób, które można przeszkolić na przywódców grup. Z biegiem czasu kościół będzie się rozrastał w miarę wzrostu i pomnażania się grup komórkowych. Taki układ przedstawia ilustracja 6.2.

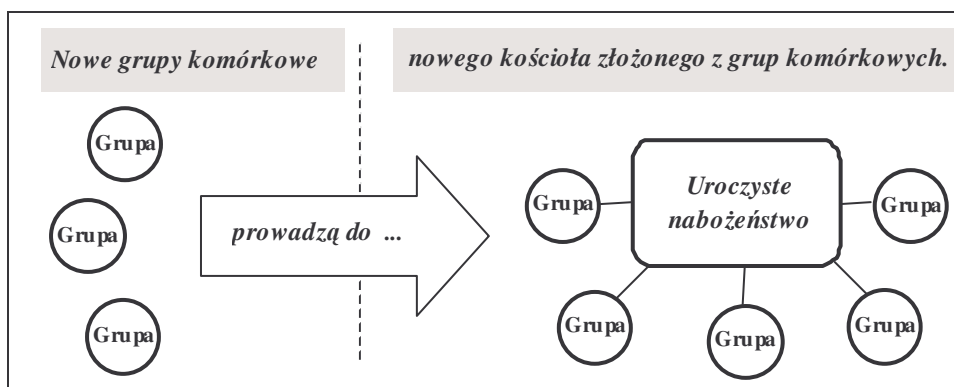
Ilustracja 6.2 Komórki dodane do kościoła



C. Model 3: Grupy komórkowe zakładają kościół złożony z grup komórkowych

Kościół złożony z grup komórkowych różni się od kościoła tradycyjnego tym, że nie ma budynku kościelnego, regularnych nabożeństw uwielbiających w niedzielne poranki, a celem kościoła nie jest tworzenie i utrzymywanie „programów” wewnątrzkościelnych. Kościół składa się z samych komórek, a wszystkie funkcje kościoła są spełniane w obrębie każdej komórki, łącznie z chrztem i wieczerzą. Komórki gromadzą się razem systematycznie (np. raz w miesiącu) na uroczyste nabożeństwo. Jest to czas zachęty, społeczności, oddawania Bogu czci i/lub nauczania. Na terenach, gdzie ruch osiągnął duże rozmiary, potrzeba niekiedy teatrów lub olbrzymich stadionów, aby pomieścić wszystkich ludzi z grup komórkowych podczas takich uroczystych zebrań. Wszystkie komórki uważają się za część jednego, wielkiego kościoła. Ilustracja 6.3 pokazuje taki model.

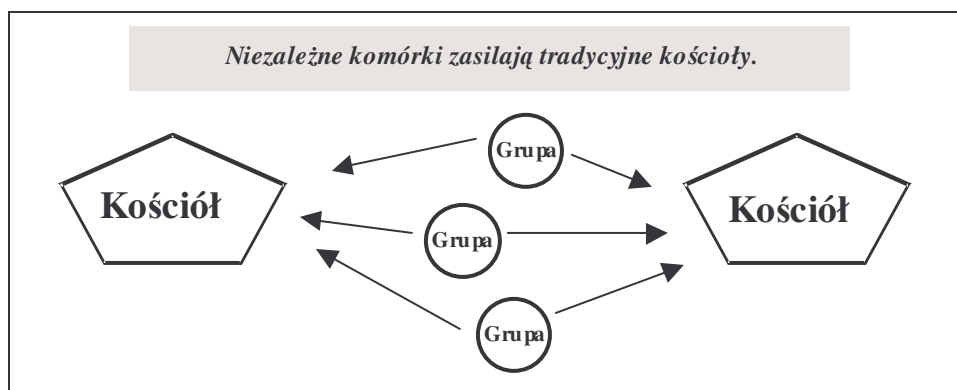
Ilustracja 6.3 Komórki zakładają kościół komórkowy



D. Model 4: Kilka grup komórkowych rośnie, pomnaża się i „zasila” istniejące kościoły miejscowe

Nie jest wymogiem, by grupy komórkowe bezpośrednio zakładały nowe kościoły. Może lepszym rozwiązaniem strategicznym będzie budowanie i umacnianie istniejących kościołów miejscowych, które z biegiem czasu utworzą nowe kościoły-córki. Grupy komórkowe powstają niezależnie od istniejących kościołów. Gdy wprowadza się do grup nowe osoby, zachęca się je, by uczęszczały też do miejscowego kościoła. Często bywa, że są one nadal częścią swojej grupy komórkowej oraz chodzą do kościoła. Proces ten widać na ilustracji 6.4.

Ilustracja 6.4 Komórki zasilają kościoły



E. Ćwiczenie w klasie: przykłady

Poniżej znajduje się kilka przykładów strategii zakładania kościołów, które mogą – lecz nie muszą – posługiwać się zasadami z modeli grup komórkowych wymienionych powyżej. W klasie ustalcie: (1) na którym modelu opiera się plan (jeśli w ogóle na jakimś się opiera) oraz (2) dobre i złe strony tego planu jako strategii zakładania kościoła.

Przykład 1

Kościół Zmartwychwstania potrzebuje pomocy. Działa już od ponad pięćdziesięciu lat i liczy około 25 osób, które spotykają się razem na nabożeństwach. Trzech diakonów występuje do pastora z propozycją włączenia tych 25 członków do trzech grup komórkowych. Będą one prowadzone przez diakonów i skupią się na ewangelizacji, uczniostwie, wzroście i pomnażaniu.

Przykład 2

Założyciel kościoła przenosi się do miasta, gdzie brakuje kościoła i może utworzyć kilka nowych grup komórkowych. Odnoszą one duże sukcesy i zaczynają rosnąć i pomnażać się. Ludzie w komórkach czują się ze sobą bardzo związani i postanawiają założyć kościół w oparciu o grupy. Każda nowo założona grupa komórkowa będzie dalej stanowić część tego jednego dużego kościoła.

Przykład 3

Pierwszy Kościół Baptystów posiada ponad 1000 członków. Odbywają oni kilka nabożeństw w niedzielę i jedno w środę. Starszy pastor postanawia, że członkowie powinni się spotykać w małych grupach. Przywódcy kościoła dzielą zgromadzenie na grupy dziesięcioosobowe i przydzielają członków do poszczególnych grup.

Przykład 4

Kilku założycieli kościoła zaczyna zakładać grupy komórkowe. Mają one wizję ewangelizacji i pomnażania się, nie chcą jednak zakładać nowych kościołów. Kierują raczej nowych wierzących do jednego z kilku istniejących już kościołów w mieście. Członkowie niektórych grup wciąż spotykają się w grupach i chodzą do miejscowych kościołów różnych wyznań.

Przykład 5

Kilka lat temu misjonarze z zachodu założyli kilka małych grup niezależnych od istniejących miejscowych kościołów. Grupy te spotykają się raz w tygodniu na indukcyjne studium Biblii.

Przykład 6

Kościół ewangeliczny ma wiele małych grup, które spotykają się na studium biblijne. Ci sami ludzie chodzą tam od kilku lat, grupy nie rozrosły się. Członkami tych kilku grup są osoby mieszkające blisko siebie, ale daleko od kościoła. Postanowiły one założyć kościół bliżej swego miejsca zamieszkania.

Przykład 7

Założyciel kościoła przenosi się do nowego miasta i rozpoczyna ewangelizację. Mieszkańcy są otwarci i wkrótce zakłada on kilka grup komórkowych, z których każda ma wizję ewangelizacji i pomnażania się. Grupy spotykają się w niedzielę na czas oddawania Bogu czci i nauczania, a w środowe wieczory zapraszają niewierzących przyjaciół na czas zabaw i społeczności. Nie ma planu powstania budynku kościelnego, a co sześć tygodni grupy wynajmują hall na wieczór wspólnego oddawania Bogu czci i nauczania.

Nie ma jedyne „słusznego” sposobu posługiwania się grupami komórkowymi w strategii zakładania kościołów - każdy założyciel kościoła musi wziąć pod uwagę najlepszy model(e) w jego konkretnej sytuacji. Bez względu na to, na co kładzie nacisk grupa komórkowa, jej celem zawsze będzie pomnożenie.

III. OPRACOWANIE STRATEGII SŁUŻBY GRUPY KOMÓRKOWEJ

Ponieważ grupy komórkowe stanowią budulec dla szerszej strategii służby, należy się zastanowić nad całościową strategią zakładania kościoła oraz nad tym, jak można wykorzystać grupy komórkowe do osiągnięcia wytyczonych celów. W każdej fazie rozwoju grupy komórkowej pomocne jest zastanowienie się nad ostatecznym celem grupy. Poniżej zamieszczamy listę spraw, które należy wziąć pod uwagę:

1. Ustal ogólne cele służby. Czy zaczynasz ruch zakładania kościołów aż do nasycenia? Jeden kościół? Dostateczną liczbę kościołów do wypełnienia kościołami najbliższego otoczenia, miasta czy regionu geograficznego? Twój końcowy wynik wpłynie na rodzaj, liczbę i główne dziedziny służby twoich grup komórkowych.
2. Jaką działalność niezależną i wspólną muszą prowadzić komórki, aby doczekać osiągnięcia celu? Jak działalność ta będzie koordynowana i oceniana?
3. Jaki jest obszar docelowy i kim są jego mieszkańcy? Należy przeprowadzić badania w celu lepszego zorientowania się, jakie rodzaje zajęć są potrzebne w grupach komórkowych (patrz cykl Wizja SCP, lekcja „Zasady prowadzenia badań”, Podręcznik 1).
4. Jakie rodzaje ewangelizacji są odpowiednie dla obszaru docelowego/jego mieszkańców? Jak je włączyć do zajęć nowych grup komórkowych?
5. Kim są kluczowi przywódcy na obszarze docelowym? Jak jedna lub więcej grup komórkowych może rozwinąć relacje z tymi ludźmi i pozyskać ich dla Chrystusa?
6. Jakie „modele” grup komórkowych są ci potrzebne do osiągnięcia twoich celów (tzn. wiele komórek, które tworzą jeden kościół, komórki wykorzystywane przez istniejące kościoły, komórki, które zakładają kościół złożony z grup komórkowych itp.)? Jest wysoce prawdopodobne, że dla osiągnięcia całokształtu swoich celów służby będziesz musiał posługiwać się kilkoma różnymi odmianami modeli grup komórkowych przedstawionych w tej lekcji.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Twoja grupa komórkowa zawsze będzie się znajdować w jakiejś fazie cyklu życiowego (orientacja, przejście, wspólnota, działanie czy pomnażanie). Jak to ma znaczenie przy planowaniu zajęć na spotkanie? Jak to ma znaczenie z punktu widzenia całościowej strategii grupy komórkowej?
- Dlaczego grupy komórkowe stanowią nieodłączną część strategii zakładania kościołów aż do nasycenia?
- Które z modeli (jeśli są takie) przedstawionych w sekcji „Modele służby grupy komórkowej” sprawdziłyby się na twoim obszarze docelowym?

PLAN DZIAŁANIA

- W kilku zdaniach napisz zwięzłą, lecz treściwą definicję grupy komórkowej. Podaj ją prowadzącemu.
- W oparciu o swoją wiedzę na temat swego obszaru docelowego oraz celów dla niego wyznaczonych napisz podstawową strategię dotyczącą posługiwania się grupami komórkowymi do osiągnięcia tych celów. W swoim planie wykorzystaj sekcję „Co warto wziąć pod uwagę przy strategii grup

komórkowych”. Podziel się swoim planem z innym uczestnikiem i każdy z was niech oceni plan drugiego. Na potrzeby tego ćwiczenia twój plan nie powinien obejmować więcej niż kilka stron.

METODY STUDIUM BIBLI

METODY STUDIUM
BIBLII

LEKCJA 8

Różne sposoby posługiwania się indukcyjnym studium biblijnym

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest zachęcenie do wykorzystania metod indukcyjnego studium biblijnego w różnych rodzajach studiów w odniesieniu nie tylko do krótkich fragmentów.

☞ Główne punkty

- Celem wszelkiego studium biblijnego powinno być ustalenie, co Biblia ma do powiedzenia, a do tego najlepsza jest metoda indukcyjna.
- Metoda indukcyjna jest korzystna dla takich studiów jak studium biograficzne, studium ksiąg i tematów.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Być przekonany, że metodą indukcyjną należy się posługiwać we wszelkiego rodzaju studiach biblijnych, jakie odbywa lub prowadzi.
- Wiedzieć, jak zabrać się za studium postaci biblijnej, księgi czy tematu z perspektywy studium indukcyjnego.

☞ Dodatek

8A Studium biograficzne o Barnabie

WPROWADZENIE

W poprzednim podręczniku wyjaśniliśmy, jak indukcyjna metoda studium biblijnego skupia się na odkrywaniu i stosowaniu znaczenia Słowa Bożego. Akcent kładzie się raczej na Piśmie zamiast na naszym wcześniejszym pojmowaniu tego fragmentu. Mamy nadzieję, że metoda ta już wzbogaciła twoje studium Słowa.

Do tej pory posługiwaliśmy się metodą indukcyjną tylko w odniesieniu do krótkich fragmentów z uwagi na krótki czas trwania lekcji. Jednak metodę indukcyjnego studium biblijnego można też wykorzystywać w studiowaniu większych części Biblii lub porównywania wierszy z różnych sekcji – co będzie konieczne przy opracowywaniu danego tematu lub biografii. W tej lekcji omówimy niektóre wskazówki dotyczące stosowania metody indukcyjnej do tych innych rodzajów studiów.

I. POWTÓRZENIE ZASAD INDUKCYJNEGO STUDIUM BIBLIJNEGO

Zanim zastosujesz metodę indukcyjnego studium Biblii w szerszym kontekście, powinieneś wrócić do sekcji Metody studium Biblii w Podręczniku pierwszym.

A. Dlaczego metoda indukcyjna?

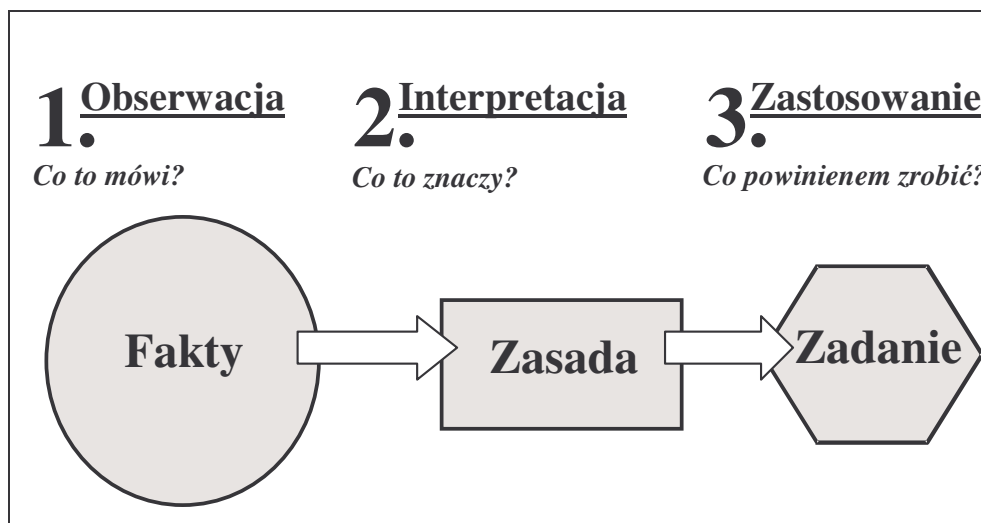
Metoda dedukcyjna opiera się na istniejącej już koncepcji czy założeniu, które decydują o znaczeniu studiowanej sytuacji. Gdy posługujemy się tą metodą studiowania Biblii, to skutek jest taki, że przypisujemy danemu wierszowi *to, co my już rozumiemy* zamiast uczyć się z niego. Inaczej jest, gdy w studium biblijnym wykorzystujemy metodę indukcyjną – podchodzimy wówczas do fragmentu po to, by się uczyć i pozwalamy, by Słowo do nas przemawiało.

B. Etapy metody indukcyjnej

Trzy etapy metody indukcyjnej – obserwacja, interpretacja i zastosowanie – zostały pokazane na ilustracji 8.1. Metoda indukcyjna prowadzi nas przez proces pytania, co *mówi* Biblia, co

oznaczają oraz co powinienem z tym zrobić. Zaczyna się od poświęcenia czasu na uważne prześledzenie treści Pisma, a kończy zastosowaniem w moim życiu i służbie.

Ilustracja 8.1 Trzy etapy



Ważne jest, by przejść przez wszystkie etapy po kolei, bez wybiegania do przodu. Proces ten przypomina piramidę, w której konieczne było położenie dużego i solidnego fundamentu obserwacji przed zbudowaniem na nim naszej interpretacji i zastosowaniem jej do naszego życia.

C. Akcent na metodę indukcyjną

Indukcyjna metoda studium Biblii, jak się za chwilę przekonamy, może być pomocna w wielu rodzajach studiów biblijnych. Bez względu na to, jakie studium się prowadzi, istnieje kilka ważnych ogólnych zasad. Oto one:

- Zadawaj wiele pytań typu Kto? Co? Gdzie? Kiedy? Jak? Dlaczego?
- Spróbuj odnaleźć główny punkt
- Spróbuj zrozumieć cel, jaki przyświecał autorowi
- Pozwól na stopniowe objawianie
- Postaraj się zrozumieć kontekst
- Sformułuj zasadę biblijną
- Porównaj kontekst biblijny i współczesny
- Módl się

Zajrzyj do poprzednich lekcji w celu uzyskania więcej informacji na temat tych zasad.

II. STUDIA BIOGRAFICZNE

Studia biografii lub postaci wymagają przestudiowania wszystkich informacji na temat danej postaci biblijnej. Jeśli oznacza to dużą ilość fragmentów, pomocne może się okazać prześledzenie konkretnego wydarzenia lub ram czasowych w życiu danej postaci. Można na przykład zgłębiać biografię Pawła podczas jego podróży misyjnych lub Dawida podczas jego walki z królem Saulem. Jednak nawet w tej sytuacji trzeba rozważyć całe życie danej osoby oraz jak wybrana sekcja pasuje do całości.

A. Po co studium biograficzne?

Każdy lubi opowieści. Łatwo jest odnosić się do problemów, wyzwania, pokusy, radości i zwycięstw innych, gdy są one przedstawione w formie opowieści. Biblia jest pełna zarówno pozytywnych, jak i negatywnych przykładów z historii życia ludzi.

Dzięki zgłębianiu życia postaci biblijnych z ich mocnymi i słabymi stronami możemy nauczyć się wielu lekcji, które pomogą nam upodobnić się do obrazu Chrystusa. Wiele fragmentów biblijnych dotyczy Bożego działania w życiu jednostek - ma ono na celu przyspieszenie tego procesu. Na przykład od Abrahama uczy się o wierze; od Józefa o tym, jak stawiać czoła pokusom; od Estery o Bożym niezależnym działaniu; od Daniela o modlitwie; od Jonasza uczy się, co się dzieje z osobą, która próbuje uciec od Boga; od Pawła uczy się o misjach. Kluczowym wierszem jest fragment z Listu do Koryntian 10:11: „A wszystko to przydarzyło się im jako zapowiedź rzeczy przyszłych, spisane zaś zostało ku pouczeniu nas”. Jakie inne przykłady przychodzą ci na myśl?

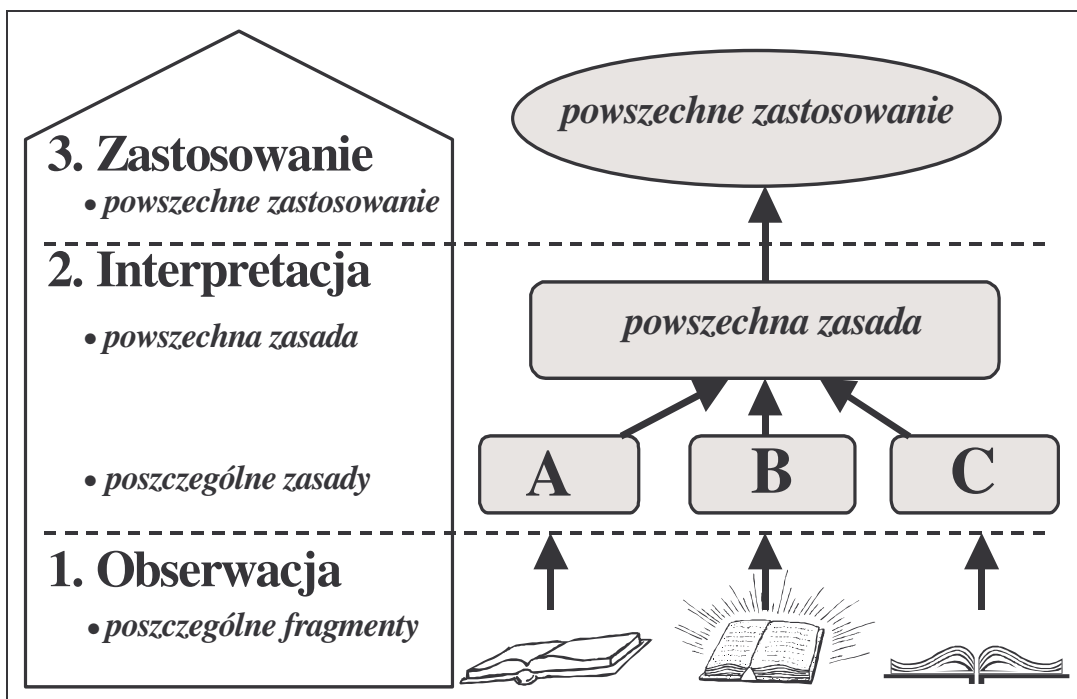
Dzięki zgłębianiu życia postaci biblijnych z ich mocnymi i słabymi stronami możemy nauczyć się wielu lekcji, które pomogą nam upodobnić się do obrazu Chrystusa.

Posługując się opowieściami z życia postaci biblijnych założyciele kościołów muszą umieć przekazać istotne prawdy tym, którym głoszą Ewangelię i poddają szkoleniu innych. Jednakże w celu najlepszego zastosowania Biblii konieczne jest zrozumienie tego, czego Biblia uczy poprzez życie danej osoby. Zasady wynikające z dobrze przeprowadzonego studium Biblii muszą się odnosić do studiów biograficznych tak samo, jak do każdego rodzaju studiów biblijnych.

B. Jak przeprowadzić studium biograficzne

Indukcyjne studia biograficzne przebiegają według podobnego schematu (obserwacja, interpretacja i zastosowanie), jak inne teksty, z jednym znaczącym wyjątkiem. Na ilustracji 8.2 pokazana jest *obserwacja* każdego fragmentu. *Interpretacja* jednak wymaga kolejnego kroku. Po pierwsze ustala się zasadę dla każdego fragmentu. Następnie z poszczególnych zasad formułuje się *powszechną zasadę*. Na końcu powstaje *powszechne zastosowanie*, które podsumowuje wszystkie fragmenty i zostaje zastosowane w praktyce. Poniższe sekcje będą rozwinięciem tych koncepcji.

Ilustracja 8.2 Studium biograficzne



1. Obserwacja

Obserwacja wymaga dokładnego przeglądu wszystkich odnośnych fragmentów – po jednym za każdym razem. Każdy fragment uczy określonej prawdy w konkretnym kontekście. Zanim przejdziesz do etapu interpretacji, musisz odkryć, jaka jest prawda dla każdego fragmentu. Posłuż się poniższymi krokami jako wskazówkami:

- Wybierz postać biblijną, którą chcesz analizować.
- Sporządź listę WSZYSTKICH odnośników biblijnych do tej postaci. Jeśli to możliwe, posłuż się konkordancją lub słownikiem biblijnym.
- Ułóż zebrane wiersze w porządku chronologicznym.
- Sformułuj i postaw jak najwięcej pytań dotyczących obserwacji (*Kto? Co? Gdzie? Kiedy? Jak? i Dlaczego?*)
- Zwróć szczególną uwagę na wskazówki dotyczące charakteru, osobowości, myśli lub czynów osoby, którą analizujesz. Na przykład:
 - Czego dowiadujemy się o jej przodkach i rodzinie?
 - Czy jej imię ma jakieś znaczenie? Czy zostało zmienione? Jeśli tak, jakie było znaczenie tej zmiany, np. imienia Abram na Abraham, Jakub na Izrael, Szymon na Piotr itp.?
 - Kiedy i gdzie żyła ta osoba? Czego dowiadujemy się o życiu w jej czasach ze źródeł biblijnych i pozabiblijnych?
 - Jakie znaczące wydarzenia miały miejsce w jej życiu: kryzys, osiągnięcia, powołanie do konkretnego zadania, problemy, z jakimi się zmierzyła itp.?
 - Relacje: Jaka była jej relacja z Bogiem? Jak odnosiła się do innych?
- Zapisz i streść swoje notatki na temat każdego wiersza.

2. Interpretacja

Interpretacja jest procesem dwuczęściowym, jeśli wiąże się z więcej niż jednym fragmentem Pisma – jak to często bywa w przypadku studium biograficznego. Każdy z wybranych przez siebie fragmentów do studiowania posiada określony cel i *własną* naukę. Z uwagi na jedność Pisma cele te nigdy nie będą ze sobą sprzeczne, ale mogą być różne. Na ogół zawierają dodatkowe informacje. Każdy z tych celów należy odkryć i sformułować w postaci zasady biblijnej, posługując się wskazówkami podanymi we wcześniejszych dyskusjach na temat metody indukcyjnej.

| |
|---|
| Każdy z wybranych przez siebie fragmentów do studiowania posiada określony cel i <i>własną</i> naukę. |
|---|

Po sformułowaniu tych zasad dla każdego poszczególnego fragmentu możliwe jest ukończenie procesu interpretacji dzięki uważnemu i przemyślanemu połączeniu wszystkich zasad w jedną, która jest podsumowaniem tego, co wniosła każda część. Przypuśćmy, że wybrałeś do studiowania fragment z życia Dawida. Jeden fragment uczył, że był on oddany Słowu. Inny podkreślał jego życie modlitewne. Trzeci kładł nacisk na jego zaufanie do Boga w czasach kryzysu. Odpowiednia zasada uniwersalna mogłaby brzmieć: „Powinniśmy poświęcić się lekturze Słowa i modlitwie, gdy ufamy Bogu w czasach trudności”. Ta zasada streszcza nauki wszystkich trzech fragmentów.

3. Zastosowanie

Gdy po przeprowadzeniu studium postaci sformułowałeś powszechną zasadę biblijną, możesz porównać swoją sytuację do sytuacji tej postaci i ustalić, *co powinieneś robić*. Oznacza to, że poszukasz podobieństw między położeniem twoim a tej osoby i odpowiesz zgodnie z zaobserwowaną w Słowie nauką. Podczas tego etapu możesz przejrzeć kilka fragmentów, które podsunie ci Duch Święty i pozwolić Mu uczyć cię i prowadzić przez cały proces.

Jest wiele pytań dotyczących interpretacji, które można zadać po to, by pomóc sobie w odkryciu najważniejszego zastosowania dla siebie. Oto one:

- Pod jakim względem moje doświadczenie przypomina jego?

- Czy mam takie same mocne i słabe strony?
- Dlaczego Bóg umieścił tę osobę w Piśmie?
- Jakich konkretnych rzeczy Bóg chce mnie nauczyć dzięki studium życia tej osoby?

Uwaga: Przykład studium biograficznego o życiu Barnaby znajduje się w Dodatku 8A.

III. STUDIUM KSIĄG

Większość uczonych biblistów zgadza się, że Biblia ma jeden wspólny temat – choć dyskutują oni nad tym, jak go dokładnie sformułować. Każda księga biblijna rozwija ten wspólny temat dodając do niego coś unikatowego. Dobrym przykładem są tutaj ewangelie. Czterech autorów ewangelii pisało o życiu Chrystusa. Istnieje wiele podobieństw i różnic między ich relacjami. Każda powstała z odrębnego punktu widzenia.

- Mateusz – przedstawia Chrystusa jako żydowskiego Mesjasza (z perspektywy króla)
- Marek - przedstawia Chrystusa jako Sługę (pokora)
- Łukasz - przedstawia Chrystusa jako Syna Człowieczego (ludzka natura)
- Jan - przedstawia Chrystusa jako Syna Bożego (boska natura)

Każdy z tych portretów Chrystusa jest prawdziwy, a zarazem inny. Każda z ewangelii opisuje ważny aspekt Jego osoby czy charakteru lepiej niż inne. Cztery ewangelie składają się na pełniejszy obraz Pana. Podobnie wszystkie sześćdziesiąt sześć ksiąg biblijnych składa się na pełne ukazanie Bożego przesłania dla nas. Jedna z ksiąg najlepiej opisuje Jego miłość, inna cierpliwość, jeszcze inna gniew. Jedna z ksiąg podkreśla beznadziejną sytuację upadłego człowieka, druga opisuje wspaniałe ocalenie dzięki ofierze Chrystusa.

Wszystkie sześćdziesiąt sześć ksiąg biblijnych składa się na pełne ukazanie Bożego przesłania dla nas.

A. Po co studium księgi?

Skoro wszystkie sześćdziesiąt sześć ksiąg łączy się w przekazaniu nam Bożego przesłania, musimy uważnie prześledzić każdą księgę, jeśli chcemy należycie zrozumieć jej wkład w to przesłanie. Warto też zwrócić uwagę na jeszcze jedną korzyść. Otóż jeśli rozumiemy temat każdej księgi, wiemy, dokąd się zwrócić, aby szybko znaleźć odpowiedź na konkretny problem. Czy ktoś zmagają się z legalizmem? Powinien sięgnąć do Listu do Galacjan. Czy mamy wątpliwości odnośnie do naszego zbawienia? Przeczytajmy List do Rzymian. Czy podważamy bóstwo Chrystusa? Sięgnijmy do Ewangelii Jana. Jeśli powątpiewamy w powagę grzechu, powinniśmy zajrzeć do Księgi Sędziów. Każda księga kładzie na coś szczególny nacisk i zawiera szczególne przesłanie.

B. Jak przeprowadzić studium księgi?

Studium księgi wymaga podjęcia takich samych kroków jak poznana przez nas metoda indukcyjna. Na ogół studium księgi jest dość czasochłonne, jeśli chce się je przeprowadzić właściwie. Korzyści jednak, jakie ze sobą niesie, wynagrodzą poświęcony czas. Studium księgi składa się z czterech etapów:

1. Przeczytaj daną księgę kilka razy

Wiele ksiąg biblijnych to krótkie listy lub przesłania. Miały one być czytane jednym tchem od początku do końca. Najlepszym sposobem ich studiowania jest kilkakrotne zapoznanie się z nimi aż zaczniesz się dostrzegać temat i powtarzane lub podkreślane myśli. Niektóre z dłuższych ksiąg (takich jak Księga Izajasza czy Jeremiasza) powstawały na przestrzeni wielu lat, lecz i one są adresowane do jednego odbiorcy i będą do nas przemawiały wyraźniej, jeśli przeczytamy je w całości. Raz to za mało – nie wystarczy też zapoznanie się z wybranymi fragmentami księgi. Zainwestuj nieco czasu na wielokrotną lekturę zanim przystąpisz do interpretacji.

Zainwestuj nieco czasu na wielokrotną lekturę zanim przystąpisz do interpretacji.

2. Przeanalizuj okoliczności powstania księgi

Istnieje szereg istotnych czynników, które nazwiemy „okolicznościami powstania” księgi. Niektóre z tych informacji można znaleźć w samej księdze lub w przypisach w Biblii. Inne

pytania będą wymagały posługiwania się komentarzami, podręcznikami biblijnymi lub innymi pomocami. Rozpoczynając studium ogranicz wykorzystanie tych pomocy do wstępnych faktów na temat księgi z pominięciem wywodów komentatora. Zostaw je na potem, gdy już będziesz miał dość czasu na to, by najpierw przemówiło do ciebie Pismo. Zaczynając studium poszukaj następujących informacji:

- *Autor* – O ile to możliwe, ustal, kto napisał daną księgę, a następnie dowiedz się jak najwięcej o tej osobie. Dlaczego Bóg się nim posłużył jako ludzkim autorem? Jakie było jego wychowanie i doświadczenie? Jakim był człowiekiem? Kim była jego rodzina? Kiedy i w jaki sposób został zbawiony? W jakim był wieku? Jakiego był wyznania? Odpowiedz na tyle pytań go dotyczących, na ile tylko potrafisz.
- *Odbiorcy* – Do kogo była skierowana księga? W jakiej sytuacji znajdował się w tym czasie odbiorca? W jakim celu twoim zdaniem powstała ta księga? W jaki sposób dotarła do odbiorców (w formie kazania, proroctwa, doręczonego listu itp.)? Jaka więź łączyła odbiorców z Bogiem? Z ludzkim autorem? Jaka była ich sytuacja polityczna? Religijna?
- *Data* – Kiedy powstała księga? Jakie ważne wydarzenia z historii miały wtedy miejsce? Jakie miejsce zajmuje ta księga w stopniowym Bożym objawieniu dla człowieka? Na jakiej przestrzeni czasu powstała księga?
- *Styl literacki* – Jakim stylem posłużył się autor (poezją, proroctwem, stylem dzieła historycznego, dydaktycznego itp.)? Po więcej informacji na temat stylu sięgnij do Dodatku 2A „Język Biblii” z cyklu Metody studium Biblii. W jaki sposób dany styl wpłynie na twoją interpretację? Jak wpłynąłby on na odbiorców?

3. Przeanalizuj treść księgi

Przy studium księgi warto wziąć pod uwagę dwie rzeczy. Pierwszą jest temat, a druga to sposób rozwinięcia tematu. Innymi słowy, autor chciał nam przekazać jakąś myśl i zrobił to w określony sposób. Obydwie te rzeczy są istotne.

a. Temat księgi

Teraz gdy znasz już wiele faktów dotyczących księgi, przeanalizuj jej treść. Będzie ona miała jeden wiodący temat, łatwy lub trudny do ustalenia. Na przykład Jan wyraźnie podaje temat swojej Ewangelii (Jana 20:31). Podobnie Juda (Judy 3). Inni autorzy są mniej precyzyjni.

Ilustracja 8.3 Części księgi



b. Rozwinięcie tematu

Cała treść księgi złoży się na przekazanie tematu księgi odbiorcom (i nam). Podczas analizy i zadawania pytań zwróć uwagę, jak autor osiąga to zadanie. Jaką postawę wyraża (powagę, łagodność, miłość, gniew itp.)? Jakim językiem się posługuje – czy

mówi wyraźnie, sarkastycznie, błyskotliwie, przekonywująco itp.? Czy skupia się na intelekcie, czy na emocjach? Jak to robi? Dlaczego twoim zdaniem przyjmuje takie postawy?

4. *Sporządź tabelę ilustrującą rozwinięcie tematu księgi*

Jedną ze skutecznych technik przy studium księgi jest sporządzenie tabeli zawierającej wiodące tematy, postaci, miejsca itp. przedstawione w księdze. Często takie tabelki można znaleźć w studiach biblijnych lub komentarzach. Znajdują się one również w innych źródłach, takich jak Jensen (zobacz Bibliografia). Możesz jednak wykonać swoją własną tabelę. W rzeczy samej twoje studium skorzysta więcej na twojej własnej próbie sporządzenia tabeli zanim sięgniesz po inne źródło. Tabele takie nie muszą być zbyt szczegółowe, ich zadaniem jest pomóc ci zobaczyć ogólny charakter księgi. Ilustracja 8.3 jest przykładową tabelą powstałą w oparciu o księgę Dziejów Apostolskich.

Ilustracja 8.3 Tabela według księgi Dziejów Apostolskich

| Księga Dziejów Apostolskich | | | | | | |
|------------------------------------|--|-------------------------------------|---------------------------------|------------------------------|--------------------------------|----------------------------------|
| Temat: | „Będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz. Ap. 1:8) | | | | | |
| Rozdziały: | 1-7 | 8-12 | 13-28 | | | |
| Miejsca: | Jerozolima | Judea i Samaria | krańce ziemi | | | |
| Służba wobec: | Żydów | Żydów i pogan | pogan | | | |
| Kluczowi ludzie: | Piotr, Jan, Stefan | Piotr, Filip, Szawel/Paweł, Barnaba | Paweł, Barnaba, Sylas | | | |
| Kluczowe wydarzenia: | wniebowstąpienie, pięćdziesiątnica | Eunuch, Korneliusz | (13-14) Pierwsza podróż misyjna | (15-18) Druga podróż misyjna | (19-20) Trzecia podróż misyjna | (21-28) Paweł udaje się do Rzymu |
| Zasady: | wzrost | prześladowanie | misje | | | |

5. *Zastosuj temat księgi do swojej sytuacji*

Na tym etapie powinieneś już dobrze rozumieć, *co mówi księga* na podstawie swoich obserwacji. Powinieneś też ustalić temat i jego rozwinięcie – tj. *jaką myśl zawiera dana księga*. Ostatni krok polega na zastanowieniu się, *co powinieneś zrobić*. Podobnie jak w poprzednich lekcjach oznacza to zbadanie własnego życia i sytuacji pod kątem podobieństw między nim a oryginalnym kontekstem napisania księgi. Pomocne w tym procesie mogą się okazać następujące pytania:

- Co w moim życiu przypomina sytuację w księdze?
- Co w moim życiu przypomina autora księgi?
- Jak ja bym się zachował w tej sytuacji?
- Co szczególnie przemówiło do mojego serca w trakcie czytania tej księgi?

IV. STUDIUM TEMATYCZNE

Często chcemy przeanalizować konkretne zagadnienie na dany temat. Ten rodzaj studium również określa się mianem studium tematycznego. Wciąż obowiązują tu standardowe zasady studium indukcyjnego.

A. Czemu służy studium tematyczne?

Na kartach Biblii opracowano wiele tematów czy prawd. Wiele z nich jest rozsianych po obu testamentach. Studium księgi pokaże tylko część tych tematów. Na przykład nauczanie na

temat modlitwy znajduje się w całym Piśmie. Jedynym sposobem na odpowiednią jego analizę jest przeprowadzenie studium tematycznego.

B. Jak przeprowadzić studium tematyczne?

Po ustaleniu tematu, który chcesz studiować, dokonaj następujących kroków:

- *Odszukaj wiersze na ten sam temat* – Uwagi i paralelne odnośniki na marginesach twojej Biblii mogą pomóc ci odszukać wiersze związane z danym tematem. Znajdź jeden znany ci odpowiedni wiersz i zacznij szukać powiązań od wiersza do wiersza. Dokładniejsza metoda wymaga użycia konkordancji w celu sprawdzenia *wszystkich* wierszy omawiających wybrany temat. Tu uwaga – wiersze zawierające to samo słowo niekoniecznie nawiązują do twojego tematu.
- *Poukładaj wiersze w kolejności* – wybrany przez siebie temat może być opracowany stopniowo na kartach całej Biblii. Przeczytaj wiersze wcześniejsze, potem te, które napisano później. Dzięki temu odkryjesz prawdę w taki sam sposób, jak początkowo objawił ją Bóg.
- *Przestuduj i streść każdy wiersz w jego kontekście* – unikaj błędu wrywania wiersza z jego kontekstu i przypisywania mu twoich własnych treści. Pozwól, by Duch Święty przemawiał do ciebie przez niego. Prześledź uważnie i zinterpretuj każdy wiersz. Proces ten jest zasadniczo taki sam, jak metoda stosowana przy studium biograficznym, pokazana na ilustracji 8.2. Główna różnica polega na tym, że każdy fragment odnosi się do tematu, a nie do postaci.
- *Zastosuj daną prawdę* – w modlitwie i z namysłem proś Boga, by ci pokazał, jak prawda ta powinna zmienić twoje życie i służbę. „Przejrzałeś się w lustrze” – teraz idź i zrób to, czego się dowiedziałeś (Jak. 1:22-25).

Lista przykładowych studiów tematycznych i potrzebnych do nich kluczowych wierszy została podana w Dodatku 10A „Fragmenty do indukcyjnego studium Biblii” z cyklu Metody studium Biblii.

PODSUMOWANIE

Metoda indukcyjnego studium Biblii jest pomocna przy wielu rodzajach studium Biblii. Ma ona potężną siłę oddziaływania, ponieważ przypomina nam na każdym kroku, by Pismo przemawiało do nas zamiast żebyśmy my narzucali mu nasze pojmowanie. Nawet podczas studiowania księgi czy wielu fragmentów (jak np. przy studium tematycznym czy biograficznym) musimy bardzo uważnie prześledzić każdy wiersz w jego kontekście tak, by wyraźnie do nas przemówił.

PYTANIA DO PRZEJRZENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jaka jest korzyść przeprowadzania studium biograficznego?
- Na czym polega różnica między „okolicznościami powstania” a „treścią” danej księgi biblijnej?
- Dlaczego ważne jest ułożenie wierszy do studium biograficznego czy tematycznego w porządku chronologicznym?

PLAN DZIAŁANIA

- Przeprowadź studium biograficzne o życiu Barnaby w Dodatku 8A. Zastanów się nad jego rolą w procesie zakładania kościoła w księdze Dziejów. Jakie zastosowanie widzisz tam dla swego własnego życia i służby?
- Poświęć czas na wykorzystanie metody indukcyjnej przy studium księgi i studium tematycznym. Wybierz mniejszą księgę bądź krótszy temat do swoich pierwszych prób. Oceń skuteczność tej metody w odkrywaniu w Słowie rzeczy, których wcześniej nie dostrzegałeś.

STUDIUM BIBLIJ
DODATEK

8A

Studium biograficzne o Barnabie

Jeśli w trakcie wykonywania tego zadania przyjdą ci do głowy jakieś pytania, wróć do punktu II, „Studia biograficzne” z cyklu Metody studium Biblii w lekcji 8: „Różne sposoby posługiwania się indukcyjnym studium Biblii”.

I. STUDIUM ODNOŚNYCH FRAGMENTÓW

Wiersze, w których padło imię Barnaby, zostały już podane. Przeczytaj każdy wiersz lub fragment z zamieszczonej niżej listy i zanotuj swoje spostrzeżenia. Następnie streść ten fragment. Pierwszy został już za ciebie opracowany.

A. Dzieje Apostolskie 4:36,37

1. *Obserwacje:*

- Był lewitą
- Pochodził z Cypru
- Nadane mu imię brzmiało Józef
- Apostołowie nadali mu przydomek „Barnaba”
- Syn Pocieszenia
- Sprzedał swoją ziemię, aby pomóc sfinansować działalność kościoła
- Złożył swój dar pokornie („u stóp Apostołów”)

2. *Interpretacja/ Podsumowanie:*

Barnaba był z natury „pocieszycielem” – do tego stopnia, że oddał to, co posiadał, aby zachęcić i wyposażyć innych wierzących.

B. Dzieje Apostolskie 11:19-24

1. *Obserwacje*

2. *Interpretacja/ Podsumowanie:*

C. Dzieje Apostolskie 11:25-26

1. *Obserwacje*

2. *Interpretacja/ Podsumowanie:*

D. Dzieje Apostolskie 11:27-30

1. *Obserwacje*

2. *Interpretacja/ Podsumowanie:*

E. Dzieje Apostolskie 12:25

1. *Obserwacje*

2. *Interpretacja/ Podsumowanie:*

F. Dzieje Apostolskie 13:1-13;42-43

1. *Obserwacje*

2. *Interpretacja/ Podsumowanie:*

G. Dzieje Apostolskie 14:1-23

1. *Obserwacje*

2. *Interpretacja/ Podsumowanie:*

H. Dzieje Apostolskie 15:2-4,12,22,25,35-39

1. *Obserwacje*

2. *Interpretacja/ Podsumowanie:*

I. List do Kolosan 4:10

1. *Obserwacje*

2. *Interpretacja/ Podsumowanie:*

J. List do Galacjan 2:11-13

1. *Obserwacje*

2. *Interpretacja/ Podsumowanie:*

II. POSUMUJ NAUCZANIE

Teraz po przyjrzeniu się poszczególnym fragmentom czas spojrzeć na wyniki i podsumować to, czego Biblia naucza o Barnabie. W trakcie tego ćwiczenia przemyśl następujące pytania:

- Jakie pochodzenie miał Barnaba?
- Dlaczego twoim zdaniem apostołowie nadali mu przydomek „Barnaba”?
- Co w przytoczonych fragmentach świadczy o tym, że Barnaba zasługiwał na swój przydomek?
- Jakie znaczenie ma kolejność, w jakiej wymienieni zostali Paweł i Barnaba (lub Barnaba i Paweł)?
- Jak zareagował Barnaba na przekazanie przywództwa Pawłowi?
- Jak reagował na konflikty? (Dz. 15:1-4 oraz 15:36-40)
- Dlaczego według ciebie zareagował tak, a nie inaczej w Liście do Galacjan 2:11-13?

Teraz napisz podsumowanie tego, czego dowiedziałeś się o życiu Barnaby. Upewnij się, że zawiera ono wszystkie kluczowe myśli, które zauważyłeś w każdym z tych fragmentów:

III. ZDECYDUJ, CO Z TYM ZROBIĆ

Studium Pisma ma niewielką wartość, dopóki nie zdecydujemy, jak je zastosować do naszego życia. Zastanów się nad nauką o życiu Barnaby odpowiadając na poniższe pytania:

- Czy spotkałeś w swoim życiu jakichś „Barnabów”? Kim byli i jak cię zachęcali?
- Czy znasz chrześcijanina, który potrzebuje zachęty? Co możesz zrobić, by go zachęcić?
- W Dziejach 9:26nn oraz 11:25-26 Barnaba zaryzykował własną reputację po to, by wesprzeć drugiego. Czy jesteś gotów na podobne ryzyko dla Ewangelii?
- Barnaba usunął się na bok i pozwolił Pawłowi zająć pierwsze miejsce w przywództwie. Czy jesteś gotów szkolić nowych przywódców i pozwolić im przejąć przywództwo nawet jeśli oznacza to dla ciebie drugorzędne stanowisko?
- Jakich konkretnych lekcji udzielił ci Pan podczas studiowania życia Barnaby?

Zastanów się w modlitwie, jak w wyniku tego studium Bóg chciałby zmienić twoje życie. W poniższym pustym miejscu wpisz, co zamierzasz z tym zrobić, a następnie poproś Pana, by pomógł ci konsekwentnie to osiągnąć:

METODY STUDIUM
BIBLII

9

LEKCJA

Prowadzenie indukcyjnego studium Biblii

PROWADZENIE INNYCH DO ODKRYCIA

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie, jak prowadzić grupę indukcyjnego studium biblijnego w taki sposób, żeby członkowie mogli odkryć znaczenie i zastosowanie studiowanych przez siebie fragmentów Pisma.

Główne punkty

- Odkrycie ma większą moc oddziaływania niż „mówienie”.
- Dobre pytania ułatwiają proces odkrywania.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać różnicę między „nauczaniem” a „prowadzeniem w odkrywaniu”.
- Potrafić ułożyć odpowiednie pytania, które prowadzą do odkrycia.

Dodatek

9A Indukcyjne studium Biblii na podstawie Ewangelii Mateusza 20:17-28

9B Indukcyjne studium Biblii na podstawie Ewangelii Łukasza 15:1-7

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Lekcja 10,11 to dwugodzinny warsztat, który ma na celu zapewnienie uczestnikom praktycznego prowadzenia indukcyjnego studium Biblii. Uczestnicy powinni mieć przynajmniej jeden wieczór na przemyślenie, jak przed warszatem wykorzystać techniki dyskusyjne przedstawione w tej lekcji.

I. CHARAKTERYSTYKA GRUPY PROWADZĄCEJ INDUKCYJNE STUDIUM BIBLII

Indukcyjne studium Biblii jest po pierwsze i najważniejsze metodą osobistego wzrostu chrześcijan. Jest to też jednak bardzo skuteczna forma służby na rzecz innych. Można się nią posługiwać przy ewangelizacji lub uczeniu. Na ogół odbywa się to w grupie.

Grupa prowadząca indukcyjne studium Biblii to mała grupa osób, które gromadzą się w celu studiowania Biblii. Członkowie mogą, choć nie muszą, być wierzący – przywódca jednak powinien. Indukcyjne studium Biblii to dobry sposób dla niewierzących, aby odkryli przesłanie, jakie ma dla nich Bóg, tzn. aby się nawrócili i zaufali Chrystusowi w kwestii zbawienia. Jeśli członkowie są niewierzący, przywódca wybierze zapewne do studiowania fragment Pisma, który przystępnie wyjaśnia treść Ewangelii. Doskonałym przykładem jest Ewangelia Jana, zwłaszcza rozdział 3. Jeśli członkowie są wierzący, tematem może być wszystko, co ich interesuje.

Grupa prowadząca indukcyjne studium Biblii to mała grupa osób, które gromadzą się w celu studiowania Biblii.

Istnieje szereg różnic między grupą prowadzącą indukcyjne studium Biblii a kazaniem. Trzy najważniejsze są wymienione poniżej.

A. Pismo jest autorytetem

W kazaniu źródłem autorytetu jest zbyt często osoba nauczyciela. Skutek jest taki, że jeśli mówca jest bardzo zdolny, ludzie słuchają tego, co *on* mówi i nie zawsze zdają sobie sprawę, że przesłanie pochodzi od Boga. W przeciwnym wypadku, jeśli mówca jest słaby, przesłanie Słowa może być zaciemnione lub mylące. W obu sytuacjach między słuchaczami a Słowem Pana stoi jakaś osoba.

Indukcyjne studium Biblii natomiast pozwala każdemu z członków grupy skupić się na Piśmie. Żywe i skuteczne Słowo Boże jest w stanie dotknąć człowieka na najgłębszym poziomie, przynosząc przekonanie lub pociechę. Nic nie stoi pomiędzy Słowem a słuchającym. Żadna ludzka istota nie stoi na przeszkodzie. Duch Święty kieruje przesłanie wprost do serca czytelnika.

Oczywiście jest czas i miejsce na nauczanie. Czasem pomocne jest słuchanie nauczyciela, gdy ludzie nie chcą sami czytać Słowa lub gdy nauczyciel ma szczególnie dobry wgląd w dany fragment lub temat. Nauczanie jednak powinno być równoważone gdziekolwiek lub kiedykolwiek to możliwe przez osobiste studiowanie Pisma. Nauczanie powinno być dodatkiem do tego, czego uczymy się sami – nigdy nie powinno *go zastępować*.

Nauczanie zawsze powinno być równoważone przez osobiste studiowanie Pisma.

B. Celem jest odkrycie

Teoria kształcenia dowiodła wielokrotnie i niezłomie, że najlepiej uczymy się i zapamiętujemy to, co odkrywamy na własną rękę. Czyjeś opowiadanie na temat łowienia ryb znacznie ustępuje osobistemu doświadczeniu *go*. To samo dotyczy prawdy zawartej w Słowie. Gdy odkrywamy jakąś prawdę na kartach Biblii, jest bardziej prawdopodobne, że ją zrozumiemy, uwierzymy w nią i wcielimy ją w życie, niż gdy ktoś głosi nam o niej kazanie. W celu umożliwienia tego odkrycia grupa prowadząca indukcyjne studium Biblii powinna być na tyle mała, by jej członkowie mogli mieć ze sobą kontakt. Ideałem byłaby grupa dziesięcioosobowa, jakkolwiek niektórzy przywódcy potrafią zachęcić do komunikacji w większych grupach.

C. Przywódca jest pomocnikiem

Ponieważ najlepszą metodą uczenia się prawdy biblijnej jest jej samodzielne odkrywanie, prowadzący indukcyjne studium Biblii musi pomagać członkom *odkrywać* prawdę zawartą w danym fragmencie zamiast ją im *podawać*. Osiąga się to dzięki umiejętnemu zadawaniu pytań. Pytania są sposobem kierowania uwagi członków na istotne fakty opisane we fragmencie, bez podawania ich wprost. Prowadzą ich one, lecz pozwalają na odkrywanie. Na tym polega cel.

Najlepszą metodą uczenia się prawdy biblijnej jest jej samodzielne odkrywanie.

Z tego wszystkiego jasno wynika, że pytania zadawane grupie są bardzo istotne. Podczas studium w grupie nie będzie dość czasu na zadawanie wszystkich pytań, jakie grupa jest w stanie wymyślić. Odpowiedzialnością przywódcy grupy jest przestudiowanie fragmentu przed czasem i zwrócenie uwagi, które pytania były dla niego najbardziej pomocne. Obejmuje to wszystkie aspekty – obserwację, interpretację i zastosowanie. Liczba potrzebnych pytań zależy od czasu trwania studium, ale nie trzeba zadawać zbyt wielu, gdyż należy jeszcze znaleźć czas na omówienie odpowiedzi. Należy też zdecydowanie pozwolić członkom grupy na stawianie pytań i udzielanie na nie odpowiedzi, zwłaszcza gdy nabiorą doświadczenia w tym procesie.

II. PRZYGOTOWANIE DO STUDIUM

Przed przystąpieniem do studium przywódca grupy powinien je starannie zaplanować.

A. Samodzielna analiza fragmentu

Ważne jest, by przywódca odkrył zasadniczą prawdę(y) i główne zastosowanie(a) fragmentu. Powinien on dokonać obserwacji, interpretacji i zastosowania na własną rękę zgodnie ze wskazówkami na temat indukcyjnego studium Biblii podanymi w Podręczniku pierwszym.

B. Zanotuj cel studium

Przywódca musi zdecydować, jaki ogólny kierunek nadać studium biblijnemu w małej grupie. Nie powinien on być zbyt sztywny. Warto pamiętać o tym, że Duch Święty może uczyć grupę w sposób przez ciebie nieoczekiwany.

C. Przygotuj pytania dotyczące fragmentu dla grupy, która odbywa wszystkie trzy etapy studium

Przywódca powinien przygotować się do prowadzenia grupy w **zastosowaniu** właściwej **interpretacji** opartej na uważnej **obserwacji** dzięki przeprowadzeniu grupy przez taki proces odkrywania, który on sam już przeszedł. Dające do myślenia pytania należy układać jedno na drugim tak, by dyskusja skupiała się na głównym celu i zastosowaniu fragmentu. Pytania nie powinny być tak układane, by wymagały prostych odpowiedzi „tak” lub „nie”. Powinny raczej naprowadzać grupę na szukanie w wierszu faktów, znaczenia i zastosowania. Jeśli właściwa odpowiedź na pytanie zajmuje kilka minut i kilka prób, nie szkodzi. Pytania powinny pomóc członkom w odkrywaniu – nie obrażać ich inteligencję.

W poprzednim podręczniku pokazaliśmy, jak przygotowywać te trzy rodzaje pytań i prosiliśmy o przygotowanie przykładowego studium. We wszystkich studiach, jakie w przyszłości poprowadzisz, powinieneś przejść przez ten sam proces. Podczas przygotowania wymyślisz zbyt wiele pytań, by można je było wykorzystać w grupie. Po samodzielnym studium danego fragmentu prześledź swoje pytania i wybierz najbardziej pomocne i pouczające. Tylko te wykorzystaj do prowadzenia innych w studium danego tekstu.

Upewnij się, że masz pytania do każdego etapu – obserwacji, interpretacji i zastosowania. Pamiętaj o przykładzie budowania piramidy opartej na solidnej podstawie. Lepiej jest ułożyć więcej pytań dotyczących obserwacji niż interpretacji, a najmniej pytań do zastosowania. Nie oznacza to, że zastosowanie jest mniej ważne – jest ono *najważniejsze*. Jednak doprowadzenie członków studium do etapu odkrycia jednego najważniejszego zastosowania w ich życiu wymaga szeregu pytań. Wskazywanie ludziom drogi do odkrycia poprzez umiejętne stawianie pytań jest rzeczą trudną, ale przynosi efekty.

Ilustracja 9.1



D. Przegląd pytań

Po sformułowaniu pytań przywódca powinien zastanowić się nad tym, czy:

- Jego pytania są jasne?
- Każde jest na tyle krótkie, że można je łatwo zrozumieć?
- Pytania zachęcają grupę do badania fragmentu?
- Pytania dotyczące obserwacji dostarczają solidnej podstawy do zadawania pytań na etapie interpretacji i zastosowania?
- Pytania zmuszają grupę do prześledzenia całego fragmentu?
- Pytania z zastosowania prowadzą grupę do określonych czynów?

E. Przygotowanie pytań wstępnych, które wzbudzą w studiujących emocje

Pytanie wstępne może się skupiać na tym, jak dany fragment przemawia do określonej sytuacji, z którą utożsamiają się członkowie grupy. Na przykład 1 List Piotra jest skierowany do kościołów cierpiących prześladowanie. Zgłębiając tę księgę można zapytać: jak się zachowujesz w obliczu cierpienia spowodowanego tym, że jesteś chrześcijaninem? Jak reagowali na prześladowanie adresaci listu Piotra?

III. PROWADZENIE STUDIUM

A. Studium należy zacząć i zakończyć modlitwą

Studiowanie Biblii nie jest procesem mechanicznym. Wymaga ono pomocy Ducha Świętego, który otwiera nam oczy na prawdę przekazywaną przez Boga. Przed przystąpieniem do studium powinniśmy się modlić o oświecenie, a następnie poprosić Pana o pomoc w zastosowaniu tego, czego się nauczyliśmy dzięki temu studium.

B. Przywódca powinien być gotowy na to, by uczyć się od grupy

Warto pamiętać, że ten sam Duch Święty, który przemawia do przywódcy, przemawia też do innych. Inni będą mieli spostrzeżenia, które umknęły uwadze przywódcy. Jeśli nie jest on gotowy do nauki, będzie sprawiał wrażenie „eksperta”. Obecność „eksperta” może być zabójcza dla uczciwej dyskusji. W wielu wypadkach ludzie nie będą chcieli dzielić się swoimi refleksjami w obecności eksperta, który może ich poprawiać.

Obecność „eksperta” może być zabójcza dla uczciwej dyskusji.

C. Przywódca nie powinien odpowiadać na własne pytania lub pytania, które wyłonią się w trakcie pracy grupy

Przywódca powinien unikać odpowiedzi na własne pytania. Ogranicza to myślenie grupy. Jeśli tak się dzieje, pytania zadawane przez przywódcę zaczynają przypominać pytania do egzaminu, na które istnieją poprawne odpowiedzi. Wiele osób niechętnie będzie odpowiadało na pytania w obawie przed „chybieniem”. Jeśli zadanemu pytaniu towarzyszy wiele wahania się, przywódca powinien sformułować je inaczej na wypadek, gdyby grupa miała trudności ze zrozumieniem. Podobnie pytania, które pojawiają się w grupie, powinny być przez nią samą przemyślane. Można na przykład zauważyć: „Darek ma pytanie odnośnie do _____. Co ty o tym sądzisz?” Można też skierować pytanie Darka do konkretnej osoby w grupie: „Ewo, jak odpowiedziałabyś na pytanie Darka?”

D. Nie bój się milczenia

Przywódca powinien dać odpowiednią ilość czasu na odpowiedź na dane pytanie. Przez jakiś czas może zapanować głucho milczenie, czym nie należy się przejmować. Myślenie wymaga czasu. Milczenie jest presją grupy wywieraną na przywódcę.

E. Przywódca nie zawsze powinien się zadowolić pierwszą podaną odpowiedzią

Jeśli przywódca stale akceptuje odpowiedź i przechodzi do kolejnego pytania, wtedy grupa może wpaść w schemat pytanie/odpowiedź, pytanie/odpowiedź. Lepiej byłoby dla grupy, gdyby miała dyskusję zamiast quizu. Dzięki uzyskaniu kilku odpowiedzi na pytanie można wywołać bardziej naturalną dyskusję. Często też pierwsza podana odpowiedź nie jest pełna czy wnikliwa. Czasem istnieje więcej odpowiedzi niż jedna. Jeśli poświęci się czas na omówienie innych odpowiedzi, można uzyskać lepsze zrozumienie fragmentu.

F. Pytania, na które grupa nie odpowiedziała, mogą pozostać bez odpowiedzi

Przywódca powinien powstrzymać się przed odpowiadaniem na pytania, na które grupa nie znalazła odpowiedzi. Podawanie gotowej odpowiedzi oznaczałoby hamowanie jednostkowego i grupowego myślenia. Jeśli ufamy Duchowi Świętemu jako prawdziwemu nauczycielowi, musimy zaufać, że pytanie bez odpowiedzi jest czymś, z czym grupa nie potrafi sobie w danym momencie poradzić. Pytanie takie może pobudzić ciekawość uczestników i zachęcić ich do przyjścia za tydzień.

G. Odpowiedzi niepoprawne lub częściowe powinny być poprawiane przez Pismo i/lub grupę, nie przez przywódcę

Trzeba liczyć się z faktem, że padną niewłaściwe odpowiedzi i niepoprawne stwierdzenia. Przywódca na ogół poprawia je i gani. Ale może to zniechęcić członków grupy do otwierania się. To z kolei zabija otwartą i uczciwą dyskusję. Zamiast korygowania niewłaściwej lub częściowej odpowiedzi przywódca może zrobić jedną z następujących rzeczy:

- Poprosić osobę udzielającą odpowiedzi o ponowne przeczytanie tekstu lub skierować ją do innego tekstu.
- Zapytać grupę, czy zgadza się z odpowiedzią.
- Poprosić członków grupy o inne wiersze na ten sam temat w celu poparcia lub skorygowania odpowiedzi.

H. Dopilnuj, aby dyskusja nie odbiegała od głównego tematu

Szatan jest mistrzem w odwracaniu ludzkiej uwagi od głównej prawdy. Rozmowa Jezusa z Samarytanką (Ewangelia Jana, rozdział 4) jest dobrym przykładem próby odciągnięcia

Chrystusa od prawdziwych potrzeb tej kobiety. Prawdopodobnie w trakcie dyskusji wyłonią się dobre, często nawet ważne pytania. Jeśli nie mają one związku z głównym tematem, przywódca powinien powiedzieć coś w rodzaju: „Kasiu, to bardzo ciekawe pytanie. Ale ponieważ w zasadzie nie wiąże się ono z naszym dzisiejszym tematem, odpowiemy na nie po zakończeniu studium.” Lub: „Kasiu, jest to bardzo ważne pytanie. Nadaje się na oddzielne studium. Zastanowimy się nad tym później. Dziś skupimy się na temacie tego fragmentu”.

I. Nie zapomnij zadawać pytań dotyczących zastosowania

Celem tego studium nie jest tylko nabycie wiedzy o Bożym Słowie, lecz odkrycie, jak w praktyce być posłusznym Jego Słowu. Przywódca nie powinien bać się bezpośrednich pytań mobilizujących ludzi do działania. Członkowie grupy nie będą chcieli przypominać człowieka z Listu do Jakuba 1:22-24, który nie stosował tego, czego się dowiedział. Przywódca powinien pomagać każdemu, by był możliwie jak najbardziej konkretny w zastosowaniu tak, by za tydzień mógł wrócić do tematu i zobaczyć postęp w stosowaniu Pisma do swojego życia.

J. Kontroluj udział tych, którzy mówią za dużo lub za mało

W większości małych grup pojawi się kilka osób chętnych do odpowiedzi na każde pytanie, większość będzie odpowiadała od czasu do czasu oraz kilka osób, które trzeba będzie zachęcać do udziału. Tym, którzy zawsze wyrywają się do odpowiedzi, przywódca powinien odpowiadać: „Darku, zawsze możemy liczyć na twoją odpowiedź. Posłuchajmy, co Ewa sądzi o _____.” Tym, którzy z rzadka biorą udział, przywódca może poprosić, by przeczytali tekst lub odpowiedzieli na pytania dotyczące obserwacji, na jakie łatwo odpowiedzieć śledząc tekst. Gdy nabiorą więcej pewności siebie, można ich zachęcać do udziału w łatwych pytaniach dotyczących interpretacji i zastosowania.

K. Pod koniec studium przywódca powinien podsumować to, czego grupa się dowiedziała lub wyraziła

Przywódca powinien unikać dodawania nowych informacji, których grupa nie przemyślała. Dodawanie nowych informacji nie tylko stawia przywódcę w pozycji „eksperta”, lecz ujawnia też brak zaufania do prowadzenia Ducha Świętego w odkrywaniu tego, co chce On objawić grupie. Lepiej jest potwierdzić to, czego nauczyła się grupa i kontynuować.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Dlaczego odkrywanie jest konieczne do chrześcijańskiego wzrostu? Dlaczego samo głoszenie kazań nie wystarczy?
- Co powinno zawierać pytanie pobudzające do ożywionej dyskusji?

PLAN DZIAŁANIA

- W poprzednim podręczniku otrzymałeś polecenie przygotowania krótkiego studium indukcyjnego na temat jednego z poniższych fragmentów:

Dzieje Apostolskie 13:4-12 (Pafos)

Dzieje Apostolskie 17:10-15 (Berea)

Dzieje Apostolskie 13:13-52 (Antiochia)

Dzieje Apostolskie 17:16-34 (Ateny)

Dzieje Apostolskie 14:1-7 (Ikonium)

Dzieje Apostolskie 18:1-17 (Korynt)

Dzieje Apostolskie 14:8-20 (Listra i Derbe)

Dzieje Apostolskie 16:11-40 (Filippi)

W ramach przygotowań do następnej lekcji powinieneś mieć ze sobą ukończone studium, zawierające pytania z etapu obserwacji, interpretacji i zastosowania. W kolejnej lekcji (10,11) poprowadzisz kilku innych uczestników poprzez studium posługując się zasadami podanymi w tej lekcji. Poświęć nieco czasu na powtórzenie tego studium i zastanów się, jak poprowadzisz dyskusję.

- Jeśli z jakichś powodów nie przygotowałeś jeszcze studium, możesz wykorzystać jedno z przykładowych studiów w Dodatku 9A lub 9B, ale jest *wskazane*, byś posługiwał się swoim własnym

studium. Prowadzenie własnego studium bardziej ci pomoże w ocenie twojego przygotowania pytań i sprawności w posługiwaniu się metodą indukcyjnego studium Biblii.

STUDIUM BIBLII
DODATEK

9A

Indukcyjne studium Biblii na podstawie Ewangelii Mateusza 20:17-28

Uwaga: Niniejsze studium ma posłużyć jako wzór indukcyjnego studium Biblii. Jeśli to konieczne, może być wykorzystane podczas ćwiczeń warsztatowych w Lekcji 10,11. Jednak wskazane jest posługiwanie się nim tylko jako przewodnikiem i przeprowadzenie własnego studium w oparciu o jeden z fragmentów podanych w Podręczniku pierwszym.

WPROWADZENIE

Lekcje poświęcone przywództwu w niniejszym kursie zakładania kościołów będą traktowały służbę Jezusa jako model przywództwa. Istnieje wiele rodzajów „przywództwa” w świecie, lecz Jezus zaprezentował zupełnie odmienną koncepcję prowadzenia innych. Jak się przekonamy na podstawie Ewangelii Mateusza 20:17-28, nawet Jego uczniowie mieli problemy ze zrozumieniem istoty tego nowego rodzaju chrześcijańskiego przywództwa. Chcemy tu odpowiedzieć na pytanie: „Na czym polega przywództwo chrześcijańskie?”

I. MODLITWA

Rozpocznij studium modlitwą do Boga o usunięcie z twego umysłu wszystkiego, co cię rozprasza i o to, byś mógł się skupić na uczeniu się z tego fragmentu prawdy, która pozwoli ci stać się lepszym chrześcijańskim przywódcą.

II. ZAPOZNAJ SIĘ Z FRAGMENTEM Z EWANGELII MATEUSZA 20:17-28

Przeczytaj ten fragment uważnie i z namysłem. Możesz polecić przeczytanie go jednej osobie lub podzielić czytanie między członków grupy.

III. OBSERWACJA

Naszym pierwszym zadaniem będzie odkrycie tego, co mówi dany fragment. Przyjrzyj się uważnie poniższym wierszom i odpowiedz na pytania:

Według kontekstu (Mat. 19:27-20:16)

- W **jaki** sposób nauczanie Jezusa w Ewangelii Mateusza 19:27-28 mogło wzbudzić w Jakubie i Janie pragnienie panowania w królestwie?
- **Jaki** jest sens przypowieści z Ewangelii Mateusza 20:1-15, który streścił Jezus w wierszu szesnastym?

Według fragmentu (Mat. 20:17-28)

- **Dokąd** zmierzają uczniowie i Jezus oraz **co** miało Go tam spotkać?
- **O jaką** przysługę prosi Jezusa żona Zebedeusza?
- **Jaka** jest reakcja pozostałych uczniów na jej prośbę i **dłaczego**?

- **Kto** decyduje o tym, kto jakie miejsce zajmuje w królestwie i **jakie** są kryteria przydzielania tych miejsc?
- **Czym** kryteria te różnią się od systemu obowiązującego w świecie?

IV. INTERPRETACJA

Teraz jesteśmy gotowi do analizy *znaczenia* tego fragmentu. Zastanów się uważnie nad poniższymi pytaniami, gdy będziesz sięgał do swoich obserwacji:

- **Jak** podsumowałbyś postawę żony Zebedeusza i uczniów podczas ich wędrówki do Jerozolimy? Jakie były ich oczekiwania wobec przyszłego życia w królestwie (zastanów się nad znaczeniem określeń „po prawej...po lewej stronie”). **Co** to mówi o ich pobudkach podążania za Jezusem?
- **Co** Jezus miał na myśli pod pojęciem „kielicha”? (Zwróć uwagę: my możemy spojrzeć na te wydarzenia z perspektywy czasu!) **Co** to oznaczało w życiu Jezusa i **jak** wypełniło się potem w życiu uczniów? Czy jest to szczególnie rodzaj służby, czyn, postawa lub coś innego?
- Czy mam prawo pragnąć zaszczytów w królestwie Bożym? Czy problem polegał na tym, że uczniowie chcieli być wyróżnieni, czy na tym, że domagali się wyróżnienia teraz, a nie po powrocie Chrystusa?

Streść w jednym lub dwóch zdaniach *główne przesłanie* tych wierszy. Jeśli to możliwe, sformułuj je jako *zasadę biblijną*. Wpisz ją w poniższe puste miejsce.

Zasada wynikająca z tego fragmentu:

V. ZASTOSOWANIE

Teraz musisz się zastanowić nad tym, jak można zastosować tę zasadę w twoim własnym życiu i służbie. Przemyśl starannie odpowiedzi na następujące pytania:

- **Jakie** są moje pobudki służenia Chrystusowi jako założyciel kościołów? **Czego** się po tym spodziewam i **kiedy**?

- Jeśli moim pragnieniem jest podobać się Chrystusowi, **czym** moje przywództwo powinno się różnić od przywództwa otaczających mnie ludzi? Co konkretnie powinienem robić jako przywódca-sługa, który oddaje swoje życie za ludzi odkupionych przez Chrystusa?

PODSUMOWANIE

Po opracowaniu tego fragmentu powinieneś już potrafić odpowiedzieć na pytanie „Na czym polega przywództwo chrześcijańskie?” Na pewno też zastanawiałeś się, co to oznacza dla ciebie osobiście w twoim życiu i służbie. Teraz jest czas na to, by modlić się do Boga o pomoc w prowadzeniu takiego życia. Poproś Go konkretnie o pomoc w tych dziedzinach, w których dostrzegasz teraz swoje słabe strony lub niewłaściwe pobudki.

STUDIUM BIBLII
DODATEK

9B

Indukcyjne studium Biblii na podstawie Ewangelii Łukasza 15:1-7

Uwaga: Niniejsze studium ma posłużyć jako wzór indukcyjnego studium Biblii. Jeśli to konieczne, może być wykorzystane podczas ćwiczeń warsztatowych w Lekcji 10,11. Jednak wskazane jest posługiwanie się nim tylko jako przewodnikiem i przeprowadzenie własnego studium w oparciu o jeden z fragmentów podanych w Podręczniku pierwszym.

WPROWADZENIE

Czy kiedykolwiek zgubiłeś coś ważnego? Jak się czułeś? Co zrobiłeś próbując to odnaleźć? Jak się czułeś, gdy to znalazłeś? W piętnastym rozdziale Ewangelii Łukasza Jezus wyjaśnił, jak czuje się On i Jego Ojciec, gdy widzą „zgubione” dzieci.

I. MODLITWA

Rozpocznij studium modlitwą do Boga o pomoc w zrozumieniu, jak te wiersze powinny wpłynąć na twoje życie i służbę zakładania kościoła.

II. ZAPOZNAJ SIĘ Z FRAGMENTEM Z EWANGELII ŁUKASZA 15:1-7

Przeczytaj ten fragment uważnie i z namysłem. Możesz polecić przeczytanie go jednej osobie lub podzielić czytanie między członków grupy.

III. OBSERWACJA

Przyjrzyj się uważnie temu fragmentowi i spróbuj odkryć jego wymowę odpowiadając na poniższe pytania:

Według kontekstu (Łuk. 14:12-24)

- **Jakich** ludzi według Jezusa powinniśmy zapraszać do siebie i zachęcać do utrzymywania kontaktu z nami i z Panem (14:13,23)?
- **Jak** porównanie do bezwartościowej soli w wierszu trzydziestym czwartym może odnosić się do tych, którzy zapraszają lub nie zapraszają zgubionych, aby przychodzili do Boga?

Według fragmentu (Łuk. 15:1-7)

- **Do kogo** była adresowana ta przypowieść – do grzeszników czy pobożnych faryzeuszów i uczonych w piśmie (w. 3)? **Co** wiesz na temat tych ludzi?
- **Jaką** skargę przeciwko Jezusowi wnosili faryzeusze i uczeni w piśmie?
- **Ile** zgubionych owiec równa się owcom pozostającym bezpiecznie w zagrodzie?

- **Jaka** była reakcja pasterza na zagubienie jednej owcy?

- **Jaki** według Jezusa jest sens tej przypowieści (w. 7)?

IV. INTERPRETACJA

Teraz możemy się zastanowić nad *znaczeniem* opowieści o zgubionej owcy. Jest to nieco łatwiejsze niż na ogół, gdyż Jezus podał jej znaczenie w wierszu siódmym. Poniższe pytania mogą pomóc ci opracować zasadę, której próbował nauczyć:

- Pamiętaj, do kogo Jezus skierował tę przypowieść. **Jak** myślisz o „radości z jednego grzesznika, który się nawraca” odnosi się właśnie do tych osób? **Dlaczego** twoim zdaniem Jezus wolał posłużyć się przypowieścią zamiast po prostu wyrazić prawdę?

- **Dlaczego** według ciebie ludzie ci musieli usłyszeć tę przypowieść? **Co** powinno się zmienić w ich życiu?

Streść w jednym lub dwóch zdaniach *główne przesłanie* tych wierszy. Jeśli to możliwe, sformułuj je jako *zasadę biblijną*. Wpisz ją w poniższe puste miejsce.

Zasada wynikająca z tego fragmentu:

V. ZASTOSOWANIE

Teraz musisz się zastanowić nad tym, jak można zastosować tę zasadę w twoim własnym życiu i służbie. Przemyśl starannie odpowiedzi na następujące pytania, które mogą ci w tym pomóc:

- Czy naprawdę wierzysz, że jeden zgubiony grzesznik ufający Chrystusowi jest ważniejszy niż kościół pełen, założony, dziewięćdziesięciu dziewięciu godnych zaufania wierzących, którzy prowadzą uczciwe i święte życie? Jeśli tak, to w jaki sposób wpłynie to na naszą służbę?

- Jak zareaguję, gdy zobaczę, że ktoś utrzymuje kontakty z grzesznikami po to, by pozyskać ich dla Chrystusa? Czy robiąc to można zachować „świętość”? Czy możliwe jest budowanie bliskich relacji z niewierzącymi po to, by własnym życiem dawać im świadectwo (1 Kor. 5:9-12)?

- Jaka jest moja reakcja na nawrócenie się „grzesznika”, który jeszcze nie uporządkował swego życia, a uchodzi za równie świętego jak ja? Czy cieszę się wraz z nim i pomagam mu wzrastać, czy potępiam sprawy, które nie są jeszcze poukładane w jego życiu?

PODSUMOWANIE

W całej historii świata przedstawionej na kartach Pisma Bóg chciał, by zgubieni ludzie żalowali za swoje grzechy i powracali do Niego. Chrystus zostawił zaszczyty w niebie i stał się człowiekiem po to, by zapłacić cenę za nasze odkupienie i umożliwić nasze pojednanie z Nim. Pozostawił nam polecenie wypełniania Wielkiego Nakazu Misyjnego przez docieranie z przesłaniem Ewangelii do każdego. Jaki będzie mój wkład? Czy Pan powołuje mnie do założenia nowego kościoła tam, gdzie zgubieni giną w nieświadomości przesłania Ewangelii? Jaka powinna być moja odpowiedź?

METODY STUDIUM
BIBLII

LEKCJA

10,11

Prowadzenie indukcyjnego studium Biblii - warsztat

👉 Cel lekcji

Celem tej lekcji jest zapewnienie uczestnikom doświadczenia z „pierwszej ręki” w prowadzeniu indukcyjnego studium Biblii pod nadzorem nauczyciela.

👉 Główne punkty

- Akcent powinien spoczywać na odkrywaniu.
- Należy uwzględnić wszystkie etapy – **obserwację, interpretację i zastosowanie.**

👉 Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Wiedzieć, jak poprowadzić indukcyjne studium Biblii.
- Znać swoje mocne i słabe strony w prowadzeniu studium.

👉 Dodatek

10A Fragmenty do opracowania drogą indukcyjnego studium Biblii

👉 Propozycje dla prowadzących nauczanie

Te dwugodzinne zajęcia są w całości poświęcone na to, by uczestnicy mogli przećwiczyć w praktyce prowadzenie indukcyjnego studium Biblii i wzajemną ocenę swoich osiągnięć. Twoim zadaniem jako prowadzącego jest dopilnowanie organizacji grup i przechodzenie od grupy do grupy w celu wysłuchania prezentacji. Upewnij się, że uczestnicy kursu pracują uczciwie i solidnie dzięki liście kontrolnej zamieszczonej po każdym studium. Zachęć uczestników, aby byli uczciwi, a zarazem przychylni w swoich ocenach.

PRZEBIEG WARSZTATU

Każdy z uczestników powinien przygotować wcześniej krótkie indukcyjne studium biblijne na podstawie wybranego przez siebie fragmentu. Najlepiej, gdyby uczestnicy poświęcili jakieś dwadzieścia minut na prowadzenie swojego studium, a potem miałyby miejsce siedmiominutowa ocena w oparciu o listę kontrolną zamieszczoną w tej lekcji. Ponieważ są to zajęcia dwugodzinne, każda grupa powinna liczyć czterech członków tak, by każdy mógł poprowadzić swoje studium. Podziel uczestników na tyle grup czteroosobowych, ile potrzeba biorąc pod uwagę ich liczbę. Między jedną a drugą godziną można urządzić pięciominutową przerwę.

Każdy z uczestników prowadzących studium powinien pamiętać, że nie jest to kazanie. Celem ma być **odkrywanie**. Uczestnik powinien prowadzić grupę zadając pytania, które pomogą pozostałym odkryć fakty, znaczenie i zastosowanie dla nich samych. W tym celu prowadzący studium powinien z góry przygotować kilka naprowadzających pytań do każdego z trzech etapów – **obserwacji, interpretacji** oraz **zastosowania**. Po zadaniu każdego pytania daj czas na znalezienie odpowiedzi i dyskusję. Zachęcaj do dyskusji, lecz ogranicz liczbę stawianych przez siebie pytań tak, byś miał dość czasu na odbycie całej drogi do zastosowania.

Pamiętaj o modlitwie o oświecenie. Nie chodzi tu tylko o opanowanie pewnej umiejętności. O ile studium jest prowadzone właściwie, grupy powinny wyraźnie rozumieć dany fragment i wyciągnąć z niego naukę. Jest to *prawdziwe* studium Pisma i każdy powinien doznać dzięki niemu zachęty. Różnica między tym a „normalnym” indukcyjnym studium Biblii polega na ograniczeniu czasu jego trwania do dwudziestu minut. Na ogół dokładne ukończenie osobistego indukcyjnego studium zajmuje całą godzinę lub nawet dni. Studium grupowe trwa na ogół godzinę w zależności od długości wybranego fragmentu. Dwadzieścia minut to bardzo krótki okres czasu, dlatego nie będziesz w stanie przedstawić wszystkiego, co nauczyłeś się w ramach przygotowania. Da ci to jednak dobry pogląd na to, czego wymaga takie studium.

Nie jest to tylko opanowanie pewnej umiejętności. Grupy powinny z tego studium wyciągnąć pewną naukę.

Nawet osoba, która przygotowała studium, powinna wzbogacić swoje pojmowanie dzięki spostrzeżeniom innych uczestników. Nie należy się zniechęcać, jeśli grupa wyciągnie wnioski inne niż te, do których początkowo doszedł prowadzący. Jest to zjawisko normalne i naturalne. Nigdy nie zbadamy w pełni głębokości Słowa. Zawsze można się jeszcze czegoś nauczyć.

LISTY KONTROLNE

Poniżej znajdują się cztery listy kontrolne, po jednej dla każdego z uczestników w twojej grupie. Nie wypełniaj ich w trakcie studium. Całą uwagę skup raczej na udziale w dyskusji na temat danego fragmentu. Po zakończeniu studium przez każdego z uczestników zakreśl odpowiedzi na każde pytanie w prawej kolumnie listy kontrolnej dla danego uczestnika.

Po uzupełnieniu listy kontrolnej dla pierwszego uczestnika przez pozostały czas tego półgodzinnego ćwiczenia reszta grupy na gorąco dzieli się swoją oceną z tą osobą. Zalecana jest uczciwość, ale warto pamiętać, że dla danej osoby jest to pierwsza próba, a zatem trzeba dodać jej odwagi.

Należy zwrócić uwagę na dwie istotne sprawy. Po pierwsze, czy dane studium zostało przeprowadzone metodą indukcyjną oraz czy uczestnicy coś z niego wynieśli. Ta druga kwestia dotyczy tego, jak prowadzący kierował grupę do odkrycia posługując się właściwymi pytaniami i żywą, odpowiednio prowadzoną dyskusją. Jeśli masz jakąś pomocną uwagę, która nie mieści się w ramach dwunastu pytań na liście kontrolnej, wpisz ją w wierszu „uwagi” na dole tabeli.

Przejdź do drugiego uczestnika i kolejnego studium Biblii tylko wtedy, gdy grupa skończyła ocenę pierwszego. Staraj się jednak utrzymać w trzydziestominutowym limicie czasu po to, by czwarty uczestnik miał całą godzinę na ostatnie studium.

Lista kontrolna nr 1: Imię prowadzącego _____

| Pytania oceniające | Ocena | |
|---|-------|-----|
| 1. Czy studium było prowadzone metodą indukcyjną i zawierało jej trzy etapy – obserwację, interpretację i zastosowanie? | Tak | Nie |
| 2. Czy pytania były jasne i zrozumiałe? | Tak | Nie |
| 3. Czy pytania pomogły ci w lepszym zrozumieniu tego fragmentu? | Tak | Nie |
| 4. Czy prowadzący pozwolił grupie odpowiadać na pytania, czy raczej sam udzielał na nie odpowiedzi? | Tak | Nie |
| 5. Czy prowadzący kierował pytania zadawane przez grupę do niej samej? | Tak | Nie |
| 6. Czy prowadzący inaczej formułował pytania niezrozumiałe? | Tak | Nie |
| 7. Czy prowadzący starał się, by wszyscy członkowie brali udział w dyskusji? | Tak | Nie |
| 8. Czy prowadzący nie dopuścił do tego, by ktokolwiek zdominował dyskusję? | Tak | Nie |
| 9. Czy prowadzący podsumował odkrycia poczynione przez grupę w trakcie studium? | Tak | Nie |
| 10. Czy prowadzący pozwolił, by grupa i Pismo korygowały błędne odpowiedzi? | Tak | Nie |
| 11. Czy prowadzący ukończył całe studium w przeznaczonym na to czasie? | Tak | Nie |
| 12. Czy prowadzący rozpoczął i zakończył studium modlitwą? | Tak | Nie |
| Uwagi: | | |

Lista kontrolna nr 2: Imię prowadzącego _____

| Pytania oceniające | Ocena | |
|---|-------|-----|
| 1. Czy studium było prowadzone metodą indukcyjną i zawierało jej trzy etapy – obserwację, interpretację i zastosowanie? | Tak | Nie |
| 2. Czy pytania były jasne i zrozumiałe? | Tak | Nie |
| 3. Czy pytania pomogły ci w lepszym zrozumieniu tego fragmentu? | Tak | Nie |
| 4. Czy prowadzący pozwolił grupie odpowiadać na pytania, czy raczej sam udzielał na nie odpowiedzi? | Tak | Nie |
| 5. Czy prowadzący kierował pytania zadawane przez grupę do niej samej? | Tak | Nie |
| 6. Czy prowadzący inaczej formułował pytania niezrozumiałe? | Tak | Nie |
| 7. Czy prowadzący starał się, by wszyscy członkowie brali udział w dyskusji? | Tak | Nie |
| 8. Czy prowadzący nie dopuścił do tego, by ktokolwiek zdominował dyskusję? | Tak | Nie |
| 9. Czy prowadzący podsumował odkrycia poczynione przez grupę w trakcie studium? | Tak | Nie |
| 10. Czy prowadzący pozwolił, by grupa i Pismo korygowały błędne odpowiedzi? | Tak | Nie |
| 11. Czy prowadzący ukończył całe studium w przeznaczonym na to czasie? | Tak | Nie |
| 12. Czy prowadzący rozpoczął i zakończył studium modlitwą? | Tak | Nie |
| Uwagi: | | |

Lista kontrolna nr 3: Imię prowadzącego _____

| Pytania oceniające | Ocena | |
|---|-------|-----|
| 1. Czy studium było prowadzone metodą indukcyjną i zawierało jej trzy etapy – obserwację, interpretację i zastosowanie? | Tak | Nie |
| 2. Czy pytania były jasne i zrozumiałe? | Tak | Nie |
| 3. Czy pytania pomogły ci w lepszym zrozumieniu tego fragmentu? | Tak | Nie |
| 4. Czy prowadzący pozwolił grupie odpowiadać na pytania, czy raczej sam udzielał na nie odpowiedzi? | Tak | Nie |
| 5. Czy prowadzący kierował pytania zadawane przez grupę do niej samej? | Tak | Nie |
| 6. Czy prowadzący inaczej formułował pytania niezrozumiałe? | Tak | Nie |
| 7. Czy prowadzący starał się, by wszyscy członkowie brali udział w dyskusji? | Tak | Nie |
| 8. Czy prowadzący nie dopuścił do tego, by ktokolwiek zdominował dyskusję? | Tak | Nie |
| 9. Czy prowadzący podsumował odkrycia poczynione przez grupę w trakcie studium? | Tak | Nie |
| 10. Czy prowadzący pozwolił, by grupa i Pismo korygowały błędne odpowiedzi? | Tak | Nie |
| 11. Czy prowadzący ukończył całe studium w przeznaczonym na to czasie? | Tak | Nie |
| 12. Czy prowadzący rozpoczął i zakończył studium modlitwą? | Tak | Nie |
| Uwagi: | | |

Lista kontrolna nr 4: Imię prowadzącego _____

| Pytania oceniające | Ocena | |
|---|-------|-----|
| 1. Czy studium było prowadzone metodą indukcyjną i zawierało jej trzy etapy – obserwację, interpretację i zastosowanie? | Tak | Nie |
| 2. Czy pytania były jasne i zrozumiałe? | Tak | Nie |
| 3. Czy pytania pomogły ci w lepszym zrozumieniu tego fragmentu? | Tak | Nie |
| 4. Czy prowadzący pozwolił grupie odpowiadać na pytania, czy raczej sam udzielał na nie odpowiedzi? | Tak | Nie |
| 5. Czy prowadzący kierował pytania zadawane przez grupę do niej samej? | Tak | Nie |
| 6. Czy prowadzący inaczej formułował pytania niezrozumiałe? | Tak | Nie |
| 7. Czy prowadzący starał się, by wszyscy członkowie brali udział w dyskusji? | Tak | Nie |
| 8. Czy prowadzący nie dopuścił do tego, by ktokolwiek zdominował dyskusję? | Tak | Nie |
| 9. Czy prowadzący podsumował odkrycia poczynione przez grupę w trakcie studium? | Tak | Nie |
| 10. Czy prowadzący pozwolił, by grupa i Pismo korygowały błędne odpowiedzi? | Tak | Nie |
| 11. Czy prowadzący ukończył całe studium w przeznaczonym na to czasie? | Tak | Nie |
| 12. Czy prowadzący rozpoczął i zakończył studium modlitwą? | Tak | Nie |
| Uwagi: | | |

PODSUMOWANIE

Ćwiczenie to miało na celu dać ci posmak dynamiki indukcyjnego studium Biblii. Powinien to być raczej początek niż koniec. Indukcyjne studium Biblii jest *najlepszą* metodą uczenia się z Pisma. Proces ten pozwala na poznanie nowych wymiarów prawdy i zrozumienia z pomocą Ducha Świętego. Metoda ta jest korzystna dla:

- Studium osobistego
- Studiów ewangelizacyjnych dla niewierzących
- Przygotowania kazania
- Nabożeństw kościelnych w środku tygodnia
- Zajęć szkoły niedzielnej
- Uczniostwa typu jeden na jeden
- Małych grup
- I w wielu innych sytuacjach, ograniczonych jedynie twoją wyobraźnią
- Grup komórkowych

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Czym różnią się te studia od studiów biblijnych, w których brałeś udział w przeszłości?
- Czy ta metoda pomogła ci osobiście w uczeniu się? Czy twoim zdaniem byłaby ona skuteczna dla tych, których uczysz lub prowadzisz? Jeśli tak, to dlaczego? Jeśli nie, to dlaczego?

PLAN DZIAŁANIA

Od ciebie zależy wykorzystanie narzędzi, którymi obecnie dysponujesz. Należy do nich ocena twoich zdolności do prowadzenia studium i wykorzystania ich do wzbogacenia zarówno swego osobistego duchowego wzrostu, jak i swojej służby.

STUDIUM BIBLII
DODATEK

10A

Fragmenty do opracowania drogą indukcyjnego studium Biblii

Podane niżej fragmenty można wykorzystać do opracowania indukcyjnych studiów biblijnych na temat podstawowych koncepcji chrześcijańskiego życia i wiary. Uczestnik może posłużyć się nimi na spotkaniach z nowymi wierzącymi, grupami komórkowymi, z jedną osobą itp.

| | | |
|---|--|--|
| Autorytet Biblii Obj. 1:1-3 Łuk. 24:27-48 Ps. 119:94-118 Ps. 119:159-168 2 Piotra 1:19-21 1 Piotra 1:24-25 2 Tym. 3:14-17 | Ewangelizacja Mar. 5:1-20 1 Piotra 3:15-16 2 Kor. 3:1-3 Dz. Ap. 22:1-21 Dz. Ap. 4:1-20 Dz. Ap. 18:24-28 Mar. 16:9-20 | Wybaczenie 1 Mojż. 45:4-15 Ps. 103:2-18 Mat. 6:12-15 Łuk. 15:11-32 Efez. 4:31-32 Mar. 11:24-26 Mat. 18:21-35 |
| Modlitwa Ps. 55 Mat. 26:36-44 Mat. 6:5-13 Mat. 5:44-48 Jak. 5:13-18 Mar. 11:20-26 Rzym. 8:26-28 | Dawanie 2 Kor. 8:1-5 2 Kor. 9:6-11 Mar. 10:17-23 1 Jana 3:16-18 Mar. 4:24-25 Mat. 6:1-4 1 Kor. 16:1-2 | Nowe życie w Chrystusie 2 Kor. 5:16-21 Jana 15:5-8 Gal. 3:26-28 Rzym. 8:1-11 Filip. 3:7-11 Rzym. 6:3-11 Kol. 3:1-4 |
| Studium Biblii 5 Mojż. 17:18-20 Ps. 1 Łuk. 4:1-13 Łuk. 4:14-21 Joz. 1:7-9 Przyp. 2:1-5 4:20-22 | Pokusa Rzym. 6:1-14 Łuk. 4:1-13 Hebr. 2:17-18 1 Kor. 10:13 Gal. 6:1-11 Obj. 3:7-11 Jak. 1:12-15 | Samodyscyplina Przyp. 6:6-11 1 Piotra 1:13-16 Jana 14:21 Rzym. 12:1-3 Kol. 3:15-17 Jak. 1:19-25 Łuk. 6:47-49 |
| Boży plan dla naszego życia Filip. 4:6-7 Przyp. 3:5-6 Przyp. 16 Kazn. 2:1-26 Mat. 4:18-23 Łuk. 22:39-42 Jak. 4:1-10 | Skrucha Łuk. 5:29-32 Łuk. 13:1-9 2 Piotra 3:8-9 Iza. 1:10-20 1 Jana 1:8-10 Dz. Ap. 26:20 Jon. 3:1-10 | Spoleczność chrześcijańska 1 Tes. 5:11-15 Łuk. 22:24-27 Hebr. 10:24-25 Efez. 1:15-23 Rzym. 12:3-16 Dz. Ap. 12:5-19 Dz. Ap. 2:38-47 |

EWANGELIZACJA

EWANGELIZACJA

LEKCJA 4

Ewangelizacja a zakładanie kościoła

POKONAĆ CAŁĄ TRASĘ

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wykazanie, że ewangelizacja powinna przebiegać w oparciu o relacje po to, by pomóc nowemu wierzącemu w naturalny sposób kontynuować uczniostwo.

Główne punkty

- Ewangelizacja jest zaledwie pierwszym odcinkiem chrześcijańskiej sztafety – kolejnym jest uczniostwo.
- Naturalne sieci powiązań i „portierów” ułatwiają skuteczną, opartą na relacjach ewangelizację.
- Nowi chrześcijanie są być może najcenniejszymi ewangelistami.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, dlaczego ewangelizacja oparta na relacjach ułatwia wprowadzenie nowo nawróconych do kościoła.

Dodatek

4A Ocena strategii ewangelizacyjnych

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Dodatek 4A można potraktować jako narzędzie dyskusji podczas niniejszej lekcji.

WPROWADZENIE

Niemożliwe jest zakładanie kościoła bez ewangelizacji, chociaż sama ewangelizacja nie wystarczy. Założyciele kościołów muszą posłużyć się odpowiednią metodą ewangelizacyjną, która doprowadzi do założenia rosnących kościołów, a nie jedynie zbawienia jednostek.

Jeśli przyjrzymy się ogromnej liczbie narzędzi i metod dostępnych przy ewangelizacji i spróbujemy zdecydować, którą wybrać, musimy przypomnieć sobie swój cel. Naszym celem jako założycieli kościoła jest nie tyle przedstawienie ludziom Ewangelii ani nawet pomoc w podjęciu decyzji o powierzeniu życia Chrystusowi – jest nim czynienie uczniami, czyli tymi, którzy będą się zbierać na oddawanie Bogu czci i wzrastanie razem z ludem Bożym.

I. POTRZEBA NOWEGO PODEJŚCIA

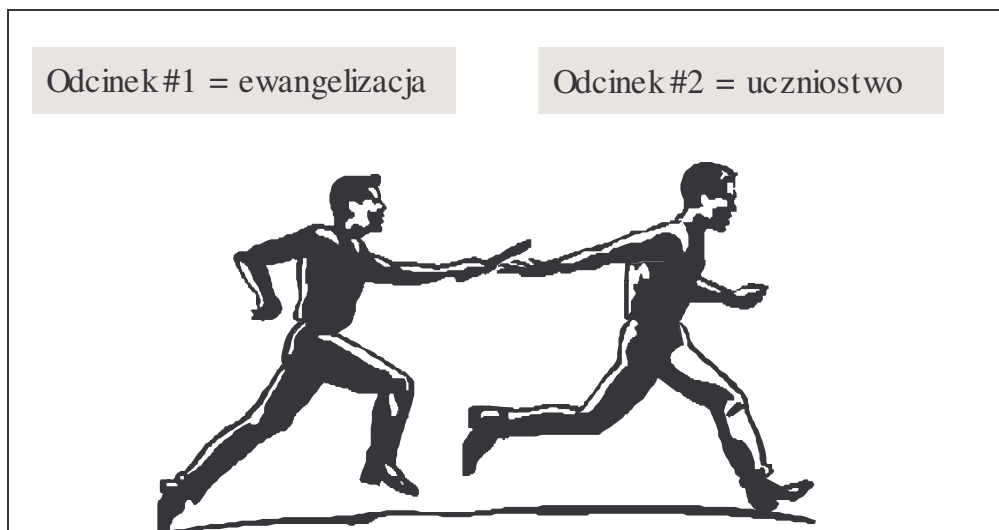
Wiele popularnych dziś programów ewangelizacyjnych w niczym nie przypomina ewangelizacji prowadzonej przez pierwszych chrześcijan. Współcześnie kładzie się nacisk na intensywne, zorganizowane spotkania typu jeden na jeden. Mocną stroną wielu programów jest ustalenie treści Ewangelii i sposobu dzielenia się nią, ale brak w nich akcentu na rolę powiązań w przychodzeniu do Chrystusa, stąd nie są one nastawione na włączanie ludzi do miejscowego kościoła. Skutek jest taki, że często pozyskuje się ludzi dla Chrystusa, ale nigdy dla kościoła. Jedna ze służb CIS rozwiniętych na szeroką skalę zbadała wyniki działań ewangelizacyjnych i odkryła, że „po ewangelizacji 5-10% pozostaje w kościele. 90-95% odchodzi, gdyż nie znajdują pomocy i odpowiedzi na swoje potrzeby”. Oczywiście nie jest to zjawisko pożądane. Otrzymałoby polecenie czynienia *uczniami*, nie nawróconymi, uczniowie natomiast dołączają do wspólnoty Ciała Chrystusowego (Mat. 28:19; Hebr. 10:25).

Założyciel kościoła musi posługiwać się taką metodą ewangelizacji, która włącza ludzi do kościoła. Potrzebuje strategii, które w naturalny sposób prowadzą do kolejnego etapu, tj. uczniostwa i wzrostu w kościele.

II. BIEG SZTAFETOWY

Istnieje wiele rodzajów biegów indywidualnych, lecz bieg sztafetowy polega na pracy zespołowej. Ważną cechą tego biegu jest to, że pierwszy zawodnik musi przekazać pałeczkę drugiemu, aby wykonać zadanie. Jeśli pierwszy zawodnik przebiegnie swój odcinek w rekordowym tempie, ale nie odda pałeczki następnemu biegaczowi, ponosi porażkę. Proces ewangelizacji można porównać do pierwszego odcinka sztafety, a uczniostwo do drugiego odcinka. Gdy ewangelista doprowadzi daną osobę do Chrystusa (ewangelizacja), musi ona być prowadzona w uczniostwie i otrzymać pomoc we wzroście i dojrzałości w Chrystusie (uczniostwo).

Ilustracja 4.1 Przekazywanie pałeczki



Obydwa odcinki biegu muszą być ukończone tak, by niewierzący został zbawiony i włączony do miejscowego kościoła. Pierwszy odcinek wymaga zrozumienia podstawowej treści (prawd teologicznych) Ewangelii prowadzących do relacji z Bogiem. Drugi odcinek ma charakter socjologiczny lub odnoszący się do relacji. Dojrzałość najlepiej osiąga się dzięki relacjom z innymi członkami Bożej rodziny. Niestety, chrześcijanie mający najlepsze intencje często dążą do szybkiego przedstawienia Ewangelii bez poświęcania czasu na rozwijanie więzi ze zgubioną osobą, której świadczą. Gdy zgubiona osoba wyraża skruchę, nie ma znaczącej relacji, która w naturalny sposób powiodłaby ją do uczniostwa. Wtedy proces czynienia uczniami zostaje zahamowany.

Ilustracja 4.2 Dwa odcinki biegu sztafetowego

| <i>Odcinek pierwszy</i> | <i>Odcinek drugi</i> |
|-------------------------|--------------------------|
| Ewangelizacja | Uczniostwo |
| Relacja z Bogiem | Relacja z Duchem Świętym |
| Zbawienie | Uświęcenie |
| Nowe narodzenie | Wzrost i dojrzałość |

Większość narzędzi ewangelizacyjnych bierze pod uwagę tylko pierwszy odcinek. Przedstawia Ewangelie w taki sposób, żeby została zrozumiana i przyjęta. Chwała Bogu za te narzędzia ewangelizacyjne, my jednak jako założyciele kościołów musimy wziąć pod uwagę obydwa odcinki. Ci, którym świadczymy, w jakiś sposób powinni usłyszeć Ewangelie i zobaczyć, jaki wpływ wywiera ona na ludzi.

Drugi etap biegu zacznie się wtedy, gdy zgubieni zobaczą więzi między wierzącymi wyrażające miłość, radość itp. Ludzie patrząc na nasze życie powinni wiedzieć, że jesteśmy inni. Gdy niewierzący zaczynają mówić: „Nigdy przedtem nie czułem takiej miłości”, wtedy ma miejsce ewangelizacja w takiej postaci, w jakiej była zamierzona (Jan 13:35).

Nie powinna być dla nas zaskoczeniem informacja, że agencja, która odkryła, że 5-10% owoców jej działalności pozostaje w kościele, doszła do następującego wniosku: „Naszym zdaniem najlepszym sposobem wcielania w życie drugiego etapu jest tworzenie w kościele grup domowych”. Służba grup komórkowych to doskonałe miejsce do skupienia się na obydwu odcinkach biegu. Można

wyjaśniać treść Ewangelii dostarczając przy tym okazji do zadawania pytań i wyrażania opinii. Ponadto grupy komórkowe są małe i tworzą atmosferę zażyłości oraz okazję do budowania i obserwacji zdrowych relacji.

III. ZASADY EWANGELIZACJI

Podane niżej koncepcje są to dobre ogólne zasady ewangelizacji spełniające wszelkie wymagane normy. Zostały tu wymienione z uwagi na ich szczególną przydatność dla procesu zakładania kościoła. Jak nadmieniliśmy już wcześniej, wiele osób podejmie osobistą decyzję o pójściu za Chrystusem, ale nie będzie pozostawać w relacji uczniowskiej. Założyciel kościoła musi umieć pomóc zgubionym ukończyć cały bieg tak, by zostali zbawieni i stali się aktywnymi uczestnikami Ciała Chrystusowego.

A. Wykorzystanie sieci naturalnych powiązań

Każdy ma sieć przyjaciół, krewnych, współpracowników i innych, których dobrze zna i z którymi utrzymuje regularne kontakty. Te naturalne relacje stwarzają okazje do swobodnej wymiany myśli (podczas gdy rozmowy między nieznanymi mogą być pełne nieporozumień i niechęci). Nawrócenia często odbywają się poprzez te sieci, ponieważ Ewangelia, podobnie jak elektryczność, przebiega po linii najmniejszego oporu.

Jezus był świadom tych naturalnych powiązań i posiadał zdolność docierania nie tylko do jednostek, ale także sieci ich powiązań. W Ewangelii Mateusza czytamy o tym, jak Jezus powołał Mateusza i wkrótce znalazł się w jego domu w otoczeniu poborców podatków (Mat. 9:9-10). Gdy spotkał rybaka Andrzeja, nagle wyłoniła się cała grupa rybaków, która udała się w Jego ślady (Jan 1:40-41). Kiedy usiadł przy studni rozmawiając z Samarytanką, przyprowadziła ona potem całą wieś, żeby jej mieszkańcy mogli Go zobaczyć (Jan 4:28-30). Gdy nasz Pan dzielił się Ewangelią z jedną osobą, często prosił ją, by przekazała jej treść sieci osób z nią związanych (Łuk. 8:38-39). Księga Dziejów Apostolskich również roi się od historii całych rodzin (Dz. Ap. 11:14; 16:31) i wsi (Dz. 9:35), które przychodziły do Chrystusa z powodu nawrócenia jednej osoby.

Większość ludzi najlepiej świadczy tym, których dobrze zna. Niektórzy chrześcijanie, pełni zapału do ewangelizacji, chodzą od drzwi do drzwi nieznanym, podczas gdy nie podzielili się Ewangelią ze swoją rodziną, najlepszymi przyjaciółmi lub kolegami. Warto jednak mieć na uwadze zasadę „sieci naturalnych powiązań”. Gdy ludzie z tej samej sieci podejmą decyzję o pójściu za Chrystusem, jest większe prawdopodobieństwo, że będą kontynuować drugi odcinek biegu – uczniostwo.

B. Zachęcaj nowych wierzących do składania świadectwa od razu

Jacy ludzie twoim zdaniem są najsukcesywniejszymi ewangelistami? Niektórzy być może odpowiedzą: „pastorzy” albo „teologowie”. Nie ma tu błędnych odpowiedzi. Każdy może okazać się skutecznym ewangelistą, jeśli poddaje się prowadzeniu Ducha Świętego. Często jednak zapominamy o tym, że **nowi wierzący pod pewnymi względami są najsukcesywniejszymi ewangelistami**. Dlaczego? Z dwóch powodów.

1. *Ich wiara jest „świeża”.*

Nowo odkryta wiara jest zaraźliwa. Nawet bez głębokiego teologicznego zrozumienia nowo nawrócony będzie z zapałem dawał świadectwo zmiany, jaka nastąpiła w najbardziej dramatyczny sposób. Inni lepiej dostrzegają tę zmianę po jego nawróceniu niż podczas całego procesu jego chrześcijańskiego wzrostu.

2. *Nowi wierzący wciąż mają przyjaciół-niechrześcijan, którzy dostrzegają tę zmianę.*

Ewangelia dociera za pomocą relacji. Ktoś kiedyś powiedział, że gdy przeciętny wierzący jest chrześcijaninem przez dwa lata lub dłużej, wszyscy jego najbliżsi przyjaciele też zostaną chrześcijanami. Pamiętajmy, ewangelizacja jest o wiele trudniejsza między nieznanymi. Ewangelia Jana 4:29 podaje dobry przykład nowego wierzącego, który jest bardzo skutecznym świadkiem. Gdy grzeszna Samarytanka spotkała Chrystusa, dała proste, lecz głębokie świadectwo: „*Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem?*” Ta kobieta nie potrafiła odpowiedzieć na trudne teologiczne pytania, ale wiedziała, co się jej przydarzyło. Kto mógł

podważyć jej świadectwo? Opowiedziała o tym, co ją spotkało. To było wszystko, co musiała wiedzieć, aby przyciągnąć innych do Chrystusa. Mieszkańcy miasta wybiegli Mu na spotkanie. Jak skuteczne byłoby jej świadectwo, gdyby zwlekała cały rok z opowiedzeniem swojej historii?

Nowy wierzący jest przekonywującym świadkiem. Jako założyciel kościoła możesz opracować plan, który będzie zakładał, że każdy nowo nawrócony zaświadczy swojej rodzinie i przyjaciołom. Jeśli realizacja tego planu jest niemożliwa, poproś nowo nawróconych, by poszli z tobą odwiedzić swoją rodzinę i przyjaciół i zacznij budować z nimi więzi oraz dzielić się Chrystusem.

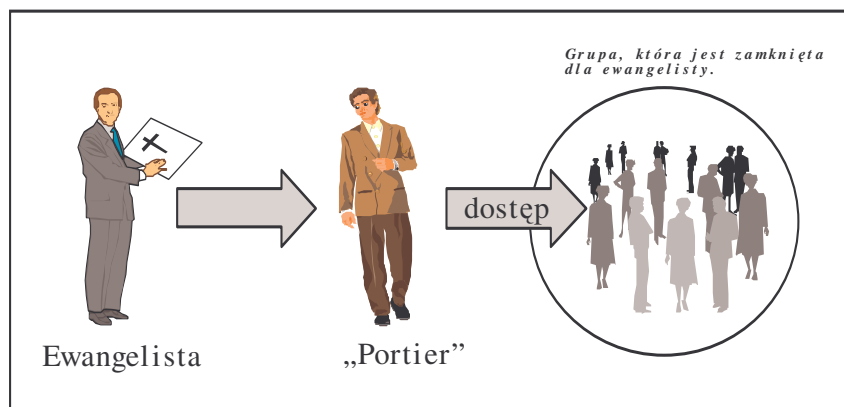
C. Poszukaj „portierów”

W każdej grupie ludzi znajdzie się kilka osób bardziej wpływowych niż inni. Jeśli w grupie następuje jakaś zmiana, oni na ogół są jej inicjatorami albo przynajmniej na nią pozwalają. Jeśli te „wpływowe osoby” pozyska się dla Chrystusa, inni prawdopodobnie pójdą za nimi. Niekiedy takich ludzi określamy mianem „portierów” z uwagi na ich wpływ na grupę i na to, że strzegą przystępu do reszty grupy.

Kim jest „portier”? Osobą, która

- Cieszy się dobrą opinią w gronie rówieśników.
- Jest otwarta na przyjaźń z tobą.
- Jest otwarta na Pana.

Ilustracja 4.3 Portierzy



Paweł, wybitny założyciel kościołów, rozumiał to doskonale. Dlatego szczególnie próbował pozyskać osoby wpływowe. Rozumiejąc, jak wielki wpływ wywierają królowie (Przyp. 16:15; 19:12), odważnie stawiał ich sobie za cel! (Dz. Ap. 9:15). Głosił Ewangelię przed zarządcą Feliksem, Festusem i królem Agryppą (Dz. 23-26).

Pawłowa strategia zakładania kościołów polegała na uczeniu w synagodze, a następnie w domu „portiera”. W Filipi na przykład portierem była Lidia (Dz. 16:11-15), w Tesalonice Jazon (Dz. 17:1-9), a w Koryncie Tytus Justus (Dz. 18:7). Gdy Paweł przyprowadził kogoś takiego do Chrystusa, pozostali szli za jego przykładem.

Inne przykłady „portierów”

- **Strażnik z Filipi:** „Powiedzieli więc naukę Pana jemu i wszystkim jego domownikom. Tej samej godziny w nocy wziął ich z sobą, obmył rany i natychmiast przyjął chrzest wraz z całym swym domem. Wprowadził ich też do swego mieszkania, zastawił stół i razem z całym domem cieszył się bardzo, że uwierzył Bogu” (Dz. 16:32-34).
- **Kryspus:** „Przełożony synagogi, Kryspus, uwierzył w Pana z całym swym domem, wielu też słuchaczy korynckich uwierzyło i przyjmowało wiarę i chrzest” (Dz. 18:8).
- **Stefanas:** „znacie dom Stefanasa, jako ten, który stanowi pierwociny Achai i który się poświęcił na służbę świętym; 16 żebyście takim zawsze byli posłuszni, podobnie jak każdemu, kto współpracuje i trzodzi się z wami” (1 Kor. 16:15-16).

- Inne, może nieco mniej oczywiste przykłady to: (2 Tyt. 1:16, 4:19), **Nimfas** (Kol. 4:15), **Korneliusz** (Dz. Ap. 10:7,24), **Akwila i Pryscylla** (1 Kor. 16:19, Rzym. 16:3-5), **Gajus** (1 Kor. 1:14; Rzym. 16:23).

W większości kultur „portierami” są mężczyźni jako głowy domów. Jeśli oni podążą za Chrystusem, ich rodzina prawdopodobnie pójdzie w ich ślady. W każdym razie, jeśli pozyska się „portierów”, pociągną oni za sobą innych.

Czasem „portierzy” przypominają *dużą rybę*. Duże ryby na ogół przebywają w głębokiej wodzie, z dala od brzegu. Odnalezienie ich może kosztować sporo wysiłku i mogą one stawiać silny opór. Mogą przez cały czas sprzeciwiać się Ewangelii, ale złowienie wielkich ryb może być bardzo opłacalną inwestycją!

D. Zwróć uwagę na przeszkody kulturowe

Ludzie rzadko łamią bariery kulturowe po to, by chodzić do kościoła. Osobiście mogą przyjąć Chrystusa, ale wahają się z przyjściem do kościoła – przekroczeniem drugiego mostu – z uwagi na przeszkody kulturowe lub społeczne. Ludzie są istotami społecznymi, które z jakichś powodów przejawiają skłonność do skupiania się we wspólnotach z jednostkami podobnymi do nich.

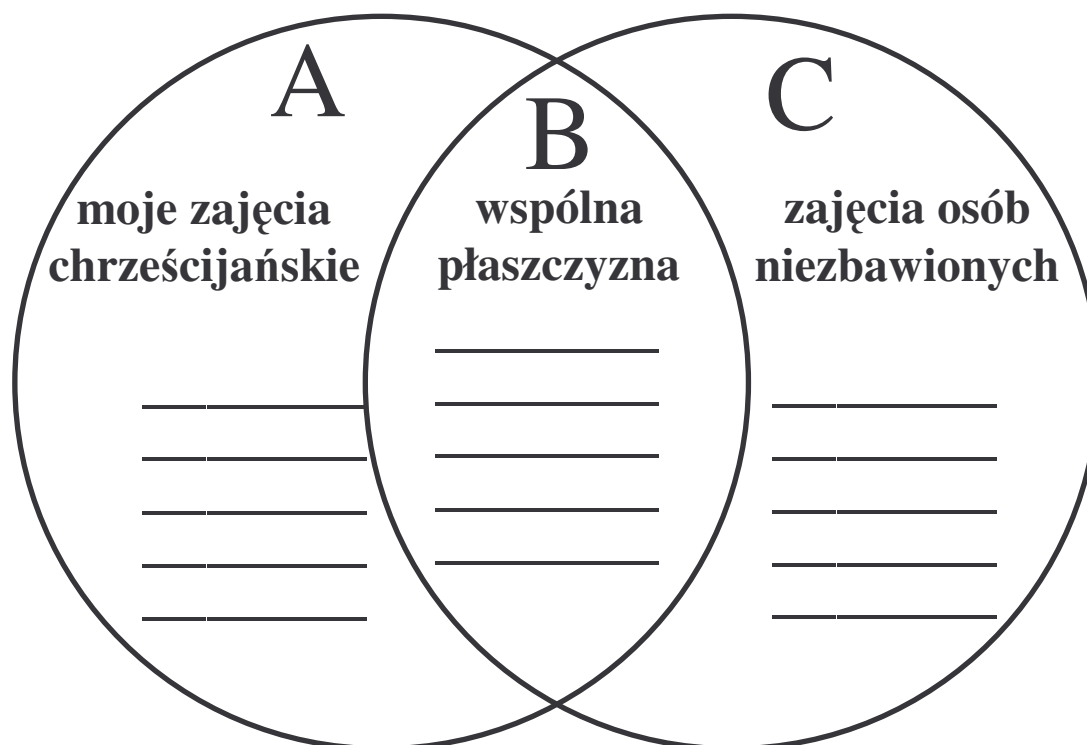
Istnieje większe prawdopodobieństwo, że nowo nawróceni utożsamiają się z kościołem, jeśli nie będą musieli pokonywać zbyt wielkich przeszkód kulturowych. Zastanów się, jak zorganizować swój kościół w taki sposób, by bez naruszania prawdy teologicznej wyrażał społeczną i kulturową odrębność ludzi, których próbujesz pozyskać. Paweł wyraźnie posługiwał się tą strategią: *„Dla Żydów stałem się jak Żyd, aby pozyskać Żydów. Dla tych, co są pod Prawem, byłem jak ten, który jest pod Prawem... Dla słabych stałem się jak słaby, by pozyskać słabych”* (1 Kor. 9:20-23). Apostoł Paweł chciał dostosować się do *swojej* kultury po to, by zmniejszyć bariery dzielące go od *niewierzących*. My często postępujemy inaczej. Jeśli wymagamy od zgubionych, żeby stali się „tacy jak my”, hamujemy rozwój dobrych uczniowskich relacji z nimi. Stajemy się dla nich raczej przedmiotem obrazy niż pomocą w zwykłym biegu.

E. Poszukaj „wspólnej płaszczyzny”

Niekiedy do rozwinięcia relacji i pozyskania ludzi dla Chrystusa potrzebna jest postawa szukająca „wspólnej płaszczyzny”. Pod pojęciem „wspólnej płaszczyzny” rozumiemy zajęcia, wykonywane zarówno przez wierzących, jak i niewierzących. Wspólna płaszczyzna może być wykorzystywana jako środek do rozwijania relacji i przekazywania Ewangelii.

Poświęć kilka minut na wynotowanie kilku zajęć obejmujących wspólną płaszczyznę, związanych z twoim życiem chrześcijańskim. Wpisz te zajęcia w puste linijki pod literą A w wykresie „Wspólna płaszczyzna”. Następnie wypisz typowe zajęcia dnia codziennego, nie do przyjęcia dla ciebie jako chrześcijanina, ale typowe dla niezbawionych osób z twojej grupy docelowej. Wpisz te odpowiedzi w okrąg C. Na końcu w okręgu B wynotuj zajęcia, które możesz wykonywać ty i twoje niezbawione otoczenie.

Ilustracja 4.4 Wspólna płaszczyzna



PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Pomyśl o dwóch znanych ci osobach, które podjęły decyzję pójścia za Chrystusem, ale nie chodzą do kościoła. Dlaczego nie zaangażowali się w działalność ciała wierzących? Wymień powody tak konkretne, jak to tylko możliwe.
- Opisz kogoś, kto nadawałby się na „portiera” w twojej grupie docelowej. Jak możesz do niego dotrzeć?
- Jakie odpowiednie formy kulturowe mogą pomóc w przyciągnięciu ludzi do kościoła?
- Jak możesz wykorzystać określoną przez siebie wspólną płaszczyznę jako narzędzie do przekazania Ewangelii?

PLAN DZIAŁANIA

Poświęć kilka minut na zapoznanie się ze strategiami ewangelizacji opisanymi w Dodatku 4A z cyklu „Ewangelizacja”. Oceń te strategie w oparciu o zasady ewangelizacji podane w tej lekcji. Czy te strategie będą z powodzeniem prowadziły do powstawania nowych kościołów? Jak każdą z tych strategii można zmienić tak, by zapewnić założenie zdrowego kościoła?

BIBLIOGRAFIA

- Zunkel, C. Wayne. *Strategies for Growing Your Church*. Elgin, IL: David C. Cook Publishing Co., 1986.
- Jenson, Ron, and Jim Stevens. *Dynamics of Church Growth*. Grand Rapids, MI: Baker, 1981.
- Lausanne Committee. “The Moscow Lausanne Congress: God Broke Walls.” *World Evangelization*. No.78. May, 1997.

EWANGELIZACJA
DODATEK

4A

Ocena strategii ewangelizacyjnych

Poświęć kilka minut na zapoznanie się z opisanymi niżej strategiami. Oceń je w oparciu o zasady ewangelizacyjne podane w tej lekcji. Po zapoznaniu się z każdą ze strategii określ liczbę od 1 (niska ocena) do 5 (wysoka), która twoim zdaniem najlepiej opisuje, jak dana strategia spełnia poszczególne kryteria wymienione w ramkach. Czy te strategie prowadzą do sukcesu w zakładaniu nowych kościołów? Jak każdą z nich można zmienić, by zapewnić powstanie zdrowego kościoła?

I. STRATEGIA EWANGELIZACYJNA 1 – EWANGELIZACYJNE STUDIUM BIBLIJNE

Marek i Ewa mieszkają w stutysięcznym mieście, gdzie nie ma kościoła ewangelicznego. Pragnąc założyć kościół zaczynają w swoim domu ewangelizacyjne studium Biblii. Po roku czasu przychodzi tam stale piętnaście osób, z czego dziewięć to wierzący. Gospodarze zdają sobie sprawę, że grupa piętnastoosobowa jest za duża, aby czuć się w niej swobodnie, zakładają więc kolejną grupę, która spotyka się innego wieczoru w domu innej pary. Marek ma nadzieję, że gdy liczba członków w obu grupach wzrośnie, wynajmą jakąś salę i zaczną co niedziela prowadzić nabożeństwo jako kościół.

| | | | | | |
|--|---|---|---|---|---|
| Kontakt osobisty: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Zaspokajanie potrzeb zgubionych: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Wykorzystanie sieci naturalnych powiązań: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Skupienie uwagi na zainteresowanych: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Skupienie uwagi na „portierach”: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Zapewnienie prowadzenia w uczniostwie: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |

II. STRATEGIA EWANGELIZACYJNA 1 – KAMPANIA EWANGELIZACYJNA

Aleksander ma wielkie plany założenia kościoła w dużym mieście. Właśnie ukończył on seminarium biblijne. W trakcie nauki nawiązał kontakt z aktywną grupą misyjną z Ameryki, która zaproponowała mu pomoc w przeprowadzeniu projektu. Aleksander wspólnie z Amerykanami planują zacząć działalność w czerwcu, gdy przyjedzie dwudziestu amerykańskich uczniów z koledżu, którzy wesprą go w ewangelizacji. Plan dla grupy amerykańskiej obejmuje okres jednego tygodnia i jest bardzo napięty. Wynajmie ona dużą halę i co wieczór będzie prowadziła kampanię z muzyką, świadectwami i prezentacją Ewangelii. W ciągu dnia Amerykanie połączą się w pary z Rosjanami i tłumaczami i wyruszą do miasta wręczając ulotki i ogłaszając wieczorną kampanię. Aleksander spodziewa się, że po tym tygodniu ewangelizacyjnym będzie wystarczająco dużo zbawionych osób, żeby mógł on od razu otworzyć swój kościół.

| | | | | | |
|--|---|---|---|---|---|
| Kontakt osobisty: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Zaspokajanie potrzeb zgubionych: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Wykorzystanie sieci naturalnych powiązań: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Skupienie uwagi na zainteresowanych: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Skupienie uwagi na „portierach”: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Zapewnienie prowadzenia w uczniostwie: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |

III. STRATEGIA EWANGELIZACYJNA 3 – STOISKO Z LITERATURĄ CHRZEŚCIJAŃSKĄ

Andrzej i Renata od dawna są już chrześcijanami. Pragnąc założyć nowy kościół, który dotrze do nowej grupy ludzi, opracowują następującą strategię. Sprawdzili, ile osób w ich regionie lubi czytać i zgromadzili tyle książek chrześcijańskich, ile byli w stanie. Potem założyli jedyne stoisko z literaturą chrześcijańską na terenie pobliskiego rynku. Codziennie rozkładają swój stolik z książkami po niskich cenach. Każdemu, kto zatrzyma się, by pooglądać, wręczają darmową broszurę ewangelizacyjną. Mają też ćwiczenia dotyczące studium biblijnego, które ludzie zabierają do domu. Zostało to tak zorganizowane, że ludzie dyskutują z Andrzejem i Renatą na temat wypełnienia swoich arkuszy ćwiczeń, zanim dostaną kolejny arkusz. Ćwiczenia te mają charakter ewangelizacyjny, dlatego Andrzej i Renata modlą się, aby ludzie odnaleźli Chrystusa dzięki tym lekcjom i żeby można było w końcu założyć kościół.

| | | | | | |
|--|----------|----------|----------|----------|----------|
| Kontakt osobisty: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Zaspokajanie potrzeb zgubionych: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Wykorzystanie sieci naturalnych powiązań: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Skupienie uwagi na zainteresowanych: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Skupienie uwagi na „portierach”: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Zapewnienie prowadzenia w uczniostwie: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |

IV. STRATEGIA EWANGELIZACYJNA 4 –CHRZEŚCIJAŃSKA WIDEOTEKA

Krzysztof usiłuje założyć kościół w stolicy. Za narzędzie ewangelizacji służą mu chrześcijańskie kasety wideo. Zaprasza ludzi z sąsiedztwa i z fabryki, w której pracuje, na filmy. Co czwartek wieczór zbiera się u niego w mieszkaniu grupa młodych, ciekawych niewierzących. Spotkania trwają na ogół przez półtorej godziny. Przez 30-45 minut uczestnicy oglądają wideo, a potem następuje dyskusja prowadzona przez Krzysztofa. Posługuje się on podręcznikiem, który towarzyszy kasetom. Wykorzystując tę metodę Krzysztof ma nadzieję, że wystarczająca liczba osób przyjmie Chrystusa, by założyć kościół.

| | | | | | |
|--|----------|----------|----------|----------|----------|
| Kontakt osobisty: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Zaspokajanie potrzeb zgubionych: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Wykorzystanie sieci naturalnych powiązań: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Skupienie uwagi na zainteresowanych: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Skupienie uwagi na „portierach”: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Zapewnienie prowadzenia w uczniostwie: | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |

EWANGELIZACJA

5

LEKCJA

Bariery w skutecznej ewangelizacji

MOSTY ZAMIAST BARIER

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest omówienie spotykanych na ogół osobistych i duchowych przeszkód w ewangelizacji oraz sposobów ich pokonywania.

☞ Główne punkty

- Zewnętrzne przeszkody w ewangelizacji mogą być natury kulturowej, językowej, religijnej lub duchowej.
- Wewnętrzne przeszkody w ewangelizacji mogą oznaczać tradycję, uprzedzenie, lęk lub wartości osobiste.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien

- Wcielić w życie plan pokonywania zewnętrznych i wewnętrznych przeszkód na drodze do ewangelizacji.

☞ Dodatki

5A „Kościół w każdym narodzie: zwykła rozmowa na trudny temat”

5B Osiągnięcie wspólnych celów: posługuj się Pismem jako swoim autorytetem

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Daj uczestnikom czas na podzielenie się na małe grupy, które przedyskutują pytania do rozważenia, powtórzenia i zastosowania.

Zamiast po prostu przeglądać notatki z lekcji poświęć chwilę refleksji rozmowie Jezusa z Samarytanką przy studni (Jan 4) – uznaj to za przykład pokonywania przeszkód w przekazywaniu Ewangelii. Jeśli ćwiczenie to nie będzie częścią lekcji, można je zadać jako plan działania między podręcznikami.

Poproś uczestników, by przed zajęciami przeczytali i przygotowali się na omówienie artykułu w Dodatku 5A.

I. PROBLEM BARIER I POTRZEBA MOSTÓW

Przez kilka dziesięcioleci większość wierzących mieszkających w tym regionie nie miała prawa dzielić się otwarciem swoją wiarą w swoich społecznościach. Kościoły stawały się rodzajem religijnych gett – niemal twierdz – tak, że poczucie wyobcowania, izolacji i nieufności ze strony „świeckiego” świata było niezwykle dotkliwie. Często jedynym dozwolonym miejscem dzielenia się Chrystusem był budynek kościelny. Te dziesięciolecia pozostawiły trwałe ślady w umysłach i tradycjach tych, którzy kochają Chrystusa. Wzniesiono pewne bariery. Muszą one być rozpoznane i zburzone.

Często na przykład Kościół niewłaściwie pojmował miejsce osób niezbawionych w duchowym konflikcie. W świadomości, że Diabeł może posłużyć się niezbawionymi do zepsucia wierzących, ostrzegano tych ostatnich, żeby zaprzestali kontaktów z niezbawionymi przyjaciółmi i sąsiadami. Jednak zgubieni nie są wrogiem. Są oni zakładnikami w duchowej wojnie. Stanowią cel naszych duchowych wysiłków. Przypominają nas samych z okresu, gdy nie znaliśmy Chrystusa - cechuje ich duchowa ślepota, głuchota i bankructwo. Nie są oni wrogiem, którego należy pokonać. Raczej zakładnikami, których należy wyzwolić. Są skazani na zagładę, chyba że kościół podejmie świadome, odważne wysiłki doprowadzenia ich do wiary.

Aby osiągnąć zadanie wyzwolenia i nawrócenia, wierzący muszą budować mosty wiodące do otaczającego nas chrześcijańskiego świata. Często nasze chrześcijańskie zasady są tak obce i dziwne, że niewierzący nie podejmą żadnego wysiłku, by do nas dołączyć. Jeśli chcemy do nich dotrzeć, musimy wychodzić do nich budując mosty szczerości, miłosierdzia, współczucia, prawdy i miłości.

Spróbujmy to zrozumieć. *Na pewno* spotkamy się z brakiem zrozumienia. Nasze wysiłki przysporzą nam cierpienia. Będziemy zmęczeni fizycznie, emocjonalnie i duchowo. Musimy odnowić nasze siły prowadząc zrównoważone życie. Trzeba jednak podjąć trud dotarcia z Ewangelią do tego oraz każdego innego pokolenia. Jest to nasze zadanie, polecenie i szczególne wyzwanie. Kolejne pokolenie wierzących nie może dotrzeć do naszego, a nas już tu nie będzie, aby dotrzeć do nich. Czas łamać bariery.

II. POJMOWANIE BARIER OGRANICZAJĄCYCH EWANGELIZACJĘ

Znany amerykański misjolog Ralf Winter poczynił kilka istotnych spostrzeżeń na temat ewangelizacji. Posługując się fragmentem z Dziejów Apostolskich 1:8 oświadczył, że słowa Jezusa w Wielkim Nakazie Misyjnym nie tylko dają nam podstawy do geograficznego podziału świata (moje miasto, region, kraj, świat), lecz także do dzielenia go według ludzkich ugrupowań kulturowych. We wspomnianym fragmencie Jezus wymienia Jerozolimę, Judeę, Samarię oraz krańce świata. Oczywiście uczniom byłoby najłatwiej prowadzić ewangelizację w Jerozolimie i Judei, gdzie każdy mówił tym samym językiem i wychowywał się w tej samej kulturze. Dla Piotra czy Jana głoszenie i nauczanie w Samarii byłoby trudniejsze. Istniały tam nie tylko pewne różnice kulturowe, lecz także ogromne uprzedzenia dotyczące zasad oddawania Bogu czci – najpierw należałoby się z nimi uporać. W końcu wyruszenie „na krańce ziemi” dla misjonarza czy ewangelisty wymagałoby wielkiego nakładu przygotowań (nauka języka itp.). To łatwo nam zrozumieć. Ralph Winter wykazuje też jednak, że jeśli spojrzymy na świat z perspektywy różnic kulturowych, *wówczas „krańce ziemi” nie zawsze oznaczają miejsca odległe o setki kilometrów, lecz mogą się one znajdować właśnie w twoim miasteczku czy mieście*. Są całe grupy ludzi w twoim mieście, którzy żyją w odmiennej kulturze bądź subkulturze. W rzeczy samej chrześcijanie stają się tak pochłonięci życiem swoich zgromadzeń, że sami tworzą subkulturę i nie potrafią już zrozumieć ani nawiązać kontaktu ze swoimi przyjaciółmi z dzieciństwa, członkami rodziny czy sąsiadami.

Być może istnieje potrzeba powołania specjalnych rodzajów służby i ewangelizacji w celu przekraczania barier kulturowych i skutecznego dzielenia się Ewangelią. Zwróć uwagę, jak Jezus przemawiał do kobiety przy studni w czwartym rozdziale Ewangelii Jana. Zauważ też różnice w stylu i treści kazań Pawła, gdy zwracał się on do Żydów (Dz. Ap. 9:20-22) oraz wtedy, gdy głosił nie-Żydom (Dz. 17:16-31). Zarówno Jezus, jak i Paweł musieli pokonać bariery kulturowe w celu skutecznego służenia tym ludziom.

Poświęć chwilę czasu na zapoznanie się z artykułem „*Kościół w każdym narodzie: zwykła rozmowa na trudny temat*” pióra Donalda McGavrana (Dodatek 5A). W trakcie lektury zwróć uwagę na siłę przekonania autora, że różnice kulturowe będą przeszkodą w ewangelizacji. Przemyśl sytuację, w której działasz. Zastanów się, jak dobrze znasz kulturę ludzi, wśród których próbujesz założyć kościół.

Najsukcesywniejsza ewangelizacja ma miejsce wtedy, gdy istnieje niewiele „barier” do pokonania. Najlepsze efekty w ewangelizacji osiągasz wtedy, gdy rozmawiasz z kimś, kto jest podobny do ciebie, myśli tak jak ty, lubi robić te same rzeczy, potrafi utożsamić się z twoimi radościami oraz zrozumieć twoje problemy itd.

Istnieje jednak wiele ludzkich kultur i subkultur, gdzie jest bardzo mało wierzących lub wcale ich nie ma. Ci ludzie powinni usłyszeć Ewangelię. Musimy być przygotowani na dodatkowy wysiłek przezwyciężenia istniejących „barier”. Zastanów się nad barierami wymienionymi w pozostałej części lekcji w świetle swojej obecnej dziedziny służby. Pamiętaj, że nawet różne grupy wiekowe, zawodowe i intelektualne mogą być podstawą tworzenia się subkultury. Bez względu na sytuację musimy pokonywać te bariery po to, by wszyscy mogli wyraźnie słyszeć Ewangelię.

III. ZEWNĘTRZNE BARIERY NA DRODZE DO SKUTECZNEJ EWANGELIZACJI

A. Bariery kulturowe

Pracownicy chrześcijańscy z innych krajów, kontynentów czy nawet regionów jednego dużego kraju muszą nauczyć się rozumieć i dostosowywać do różnic kulturowych w celu zmniejszenia przepaści dzielącej ich od tych, do których chcą dotrzeć z Ewangelią. Paweł napisał: „Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby w ogóle ocalić przynajmniej niektórych” (1 Kor. 9:22). Był on skłonny odłożyć na bok te cechy kulturowe, które bardziej mu odpowiadały, w imię wyższego celu pozyskania innych dla Chrystusa. Jednakże problem kulturowy nie jest tylko problemem natury misyjnej.

W każdej kulturze Kościół ustalił tradycje, które mogły być szlachetne i skuteczne w chwili, gdy wprowadzano je w życie, ale z biegiem czasu stały się przestarzałe i niewygodne. Te kulturowe tradycje kościoła można zauważyć w naszej muzyce, sposobie ubierania się, architekturze, że wymienimy tylko kilka. Jeśli naprawdę chcemy dotrzeć z Ewangelią do zgubionych, musimy zbadać i przemyśleć te tradycje.

| |
|-----------|
| Kulturowe |
|-----------|

B. Bariery językowe

Dla osób pochodzących z innej kultury najbardziej oczywistą barierą w skutecznej prezentacji Ewangelii jest nieznanostwo danego języka. Jednak problemy z porozumiewaniem się mogą też wystąpić między chrześcijanami a nie-chrześcijanami, którzy mówią tym samym językiem. W naszych wspólnotach często używa się szczególnego słownictwa. Niejednokrotnie nawet sami sobie tego nie uświadamiamy.

Pamiętam pewną akcję ewangelizacyjną w Jugosławii. Zgodnie z powszechnym zwyczajem w tamtejszym kościele mówiono na pożegnanie „Gospod s tobom”, co oznacza „Idź z Bogiem”. Posłużyłem się tym wyrażeniem żegnając się z człowiekiem, który wiernie przychodził na nasze spotkania. Jego odpowiedź brzmiała: „Nie, ja idę z Milanem!” Nie miał pojęcia, co mam na myśli. Znał słowa, ale były dla niego puste, skutkiem czego oboje poczuliśmy się lekko zbiti z tropu i zażenowani.

Nasze szczególne pozdrowienia i uduchowione słownictwo może wprawiać w zakłopotanie znajdujących się w naszym gronie niewierzących. Musimy znaleźć świeże sposoby wyrażania tego, co najważniejsze – przesłania, że Bóg kocha zgubioną ludzkość i przyszedł, żeby odkupić mężczyzn, kobiety i dzieci.

| |
|-----------|
| Kulturowe |
|-----------|

| |
|----------|
| Językowe |
|----------|

C. Bariery religijne

Podchodzimy do osób z różnych środowisk. Mogą one pochodzić z rodzin katolickich, prawosławnych, agnostycznych bądź ateistycznych. Mogły uwikłać się w jakąś sektę. Znane nam słowa i praktyki dla nich mogą mieć zupełnie inne znaczenie. Słowa takie jak „zbawienie”, „wiara”, „grzech” mogą wymagać wyjaśnienia, żeby ludzie zrozumieli ich sens. Może korzystnie będzie dla nas, jeśli poprosimy naszych rozmówców o to, by wyjaśnili nam, jak oni pojmują używane przez nas w rozmowie terminy.

Nasze praktyki, gesty, czy nawet postawa mogą też innych onieśmielać. Niektórym ludziom trudno jest omawiać sprawy duchowe w domu. Niektórzy mają problemy z uzmysłowieniem sobie, jak budynek, w którym przedtem widniały wystawy sklepowe, może służyć Bożym celom w niewielkim zgromadzeniu. Może oczekują wspaniałych budowli z ikonami czy innymi artystycznymi wyrazami religii. Może krępuje ich prostota naszego nabożeństwa i nasza zażyłość z Bogiem. Pozyskiwanie zgubionych jest naszym zadaniem. Musimy znaleźć sposoby zbudowania dla nich pomostów.

| |
|-----------|
| Kulturowe |
|-----------|

| |
|----------|
| Językowe |
|----------|

| |
|-----------|
| Religijne |
|-----------|

D. Bariery natury duchowej

Ta ostatnia bariera różni się jakościowo od poprzednio wymienionych. Ma ona decydujące znaczenie w osłabianiu skutecznej ewangelizacji, gdyż oddziela osoby żywe duchowo od duchowo martwych. Jedynie Duch Święty może tchnąć życie w niesioną przez nas Ewangelię. Tylko On jest w stanie odrodzić i odkupić zgubionych. W końcu broń, jaką stanowi modlitwa, Boże Słowo i nasze własne świadectwa to narzędzia, jakimi Pan posłuży się do pokonania Szatana i uwolnienia jeńców. Musimy rozpoznać napotykaną przez nas opór jako pochodzący od Szatana i przeciwstawić mu się w imię Pana, Jego kościoła i zgubionych, których pragniemy pozyskać.

| BARIERY ZEWNĘTRZNE | | | |
|--------------------|----------|-----------|---------|
| Kulturowe | Językowe | Religijne | Duchowe |

IV. BARIERY WEWNĘTRZNE NA DRODZE DO SKUTECZNEJ EWANGELIZACJI

A. Bariera naszych własnych tradycji

„Nigdy przedtem tak nie było”. Być może czas na coś w nowym stylu, nie dlatego, że nasz stary jest zły, ale dlatego, że być może nie jest już skuteczny. Dawne formy mogą już nie spełniać zamierzonej funkcji. Trzeba zmierzyć się z problemem nowych i starych bukłaków. Nie zmienimy zasadniczego przesłania Ewangelii, nie możemy zrezygnować z naszych zasad moralnych, możemy jednak zmienić sposób opakowania Ewangelii, aby wzbudzić większe zainteresowanie i pozyskać słuchaczy.

| | |
|----------|--|
| Tradycje | |
|----------|--|

B. Bariera naszych własnych uprzedzeń

W każdej kulturze są grupy ludzi, które pomija się jako nic nie znaczące lub niegodne uwagi. Chrześcijanie również muszą pozbywać się uprzedzeń. Nasze uprzedzenia mogą mieć naturę narodową (przypomnij sobie Samarytanę), moralną lub moralną (przypomnij sobie Zacheusza). Mogą wynikać z pewnych upośledzeń od urodzenia lub wskutek wypadku (niewidomy od urodzenia). Być może spędzamy czas i energię z ludźmi atrakcyjnymi i zamożnymi i lekceważymy potrzebujących, którzy byliby bardziej otwarci na Chrystusową Ewangelię. Przypomnij sobie upomnienia Pawła pod adresem Koryntian (1 Kor. 1:18-31) albo surowe uwagi Jakuba (Jak. 2:1-13). Proście Pana o to, by oczyszczał i otwierał wasze serca i oczy na wszystkich potrzebujących Zbawcy.

| | | |
|----------|-------------|--|
| Tradycje | Uprzedzenia | |
|----------|-------------|--|

C. Bariera naszych własnych lęków

Służba ewangelizacji jest służbą wiary. Wymaga ona odwagi i ryzyka. Narażamy na niebezpieczeństwo siebie samych i nasze dobre imię dla tych, którzy mogą odrzucić naszą Ewangelię. Być może czujemy się nieodpowiedni do służby i sądzimy, że nie mamy dostatecznej wiedzy czy umiejętności. Szkolenie może nam pomóc, ale koniec końców każdy z nas musi wybrać naśladowanie Pana w wierze i posłuszeństwie chcąc wypełnić zadanie, jakie nam powierzył. Dał nam broń w postaci swego Ducha, modlitwy i Pisma. Co więcej, obiecał, że będzie z nami. Nawet apostoł Paweł, autor słów: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Filip. 4:13), napisał też, że pełne mocy przesłanie Ewangelii jest przechowywane w „naczyniach glinianych” (2 Kor. 4:7). Jest rzeczą oczywistą, że moc ta pochodzi nie od nas, lecz od Boga. Nasza wierność w obliczu lęku przynosi chwałę Bogu i wprowadza ludzi do Jego królestwa.

| | | | |
|----------|-------------|------|--|
| Tradycje | Uprzedzenia | Lęki | |
|----------|-------------|------|--|

D. Bariera naszych własnych odmiennych wartości

Wszyscy mamy ograniczenia w sensie zasobów – energii, czasu, pieniędzy, możliwości i uzdolnień. Jako jednostki i zgromadzenia musimy postanowić przed Bogiem, jak zainwestować te środki tak, by osiągnąć wszystko to, do czego On nas powołuje. Musimy sobie jednak z całą

ostrością uświadomić, że jeśli nowe osoby nie dołączają do naszych wspólnot wskutek świadomej ewangelizacji, nie ma i nie będzie wzrostu kościoła. Każdy z nas musi w modlitwie i zgodnie ze swoim pojmowaniem Pisma ustalić, jakie miejsce zajmuje ewangelizacja w jego życiu, planie zajęć i budżecie. Nigdy nie będzie dość środków na spełnienie wszystkich naszych pragnień, dlatego musimy zdecydowanie wybrać pozyskiwanie zgubionych.

| BARIERY WEWNĘTRZNE | | | |
|---------------------------|--------------------|-------------|-----------------|
| Tradycje | Uprzedzenia | Lęki | Wartości |

V. STRATEGIA POKONYWANIA BARIER

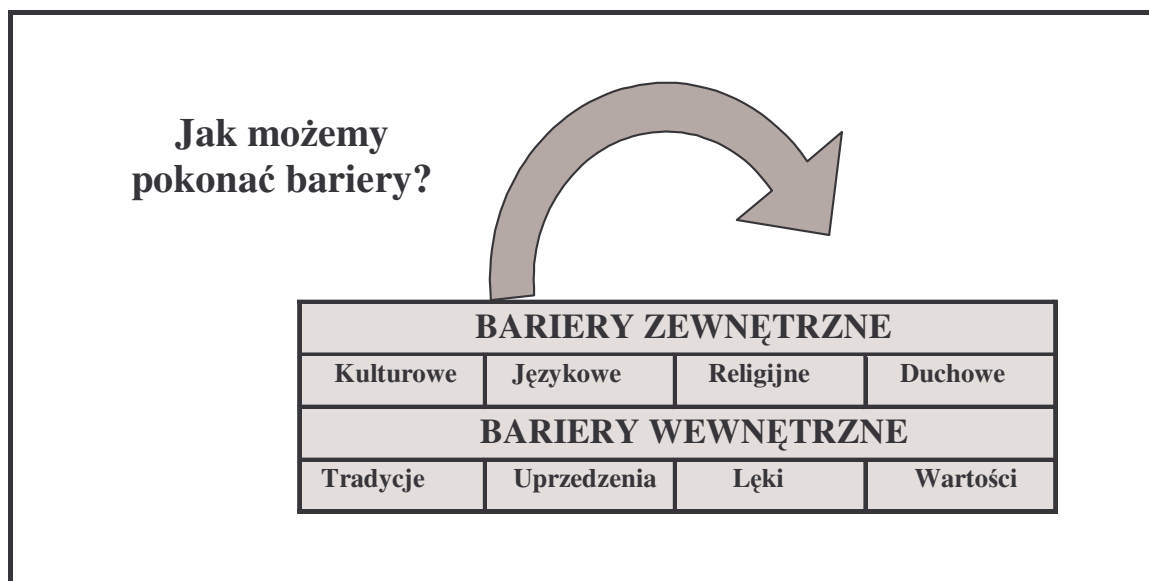
Pokonanie tych zewnętrznych i wewnętrznych barier będzie wymagało świadomego wysiłku. Do pokonywania barier zewnętrznych potrzeba będzie wiele namysłu i kreatywności. Jeśli chodzi o bariery kulturowe i religijne, musimy zainwestować czas w poznanie i zrozumienie różnych środowisk, z których wywodzą się nasi słuchacze. Jeśli chcemy skutecznie porozumieć się z niewierzącymi, powinniśmy wykorzystać tę wiedzę w przewyżnianiu barier językowych. Jeśli chodzi o bariery duchowe, musimy skupić się na modlitwie, prosząc Bożego Ducha o otwarcie serc osób, które pragniemy pozyskać dla Chrystusa. W niektórych wypadkach w imię Ewangelii będziemy „płynąć pod prąd naszych własnych silnych tradycji wyznaniowych”. Do złamania długotrwałych barier potrzebna będzie modlitwa i odważna postawa.

Należy też zmierzyć się z barierami wewnętrznymi. W Liście do Rzymian 12:2 czytamy, że mamy nie upodabniać się do tego świata, lecz przemieniać się przez odnawianie umysłu. Jeśli chcemy oglądać zmiany na świecie, musimy najpierw zobaczyć zmiany w naszych kościołach. Jeśli mamy oglądać zmiany w naszych kościołach, musimy widzieć zmiany w naszych sercach. Jeśli pragniemy widzieć zmiany w naszych sercach, musimy przemienić nasze umysły zanurzając się oczyszczających nurtach Bożego Słowa.

Duch Boży posłuży się Bożym Słowem do oświecenia naszych umysłów, dzięki czemu będziemy mogli spojrzeć na wszystko z Bożej perspektywy. Bóg potępi wartości i uprzedzenia, które Mu się nie podobają. Da nam odwagę do wprowadzenia zmian niezbędnych do osiągnięcia Jego celów związanych z ewangelizacją. Da nam wiarę do przewyżniania naszych lęków, jeśli skupimy się na posłuszeństwie wobec Jego pisanego Słowa.

W Dodatkach 5A i 5B znajdziesz specjalnie wybrane fragmenty pomocne w procesie przygotowania naszych serc i umysłów do skutecznego docierania do ludzi z Ewangelią Chrystusową.

Ilustracja 5.1 Pokonywanie barier



PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Co możemy zrobić, aby zmniejszyć poczucie frustracji i zakłopotania niewierzących odwiedzających nasze wspólnoty czy domy?
- Co sprawia, że w nieznanych sytuacjach czujesz się skrępowany i niespokojny?
- Jakie bariery znasz ze swoich osobistych doświadczeń, gdy rozważałeś docieranie do ludzi z Ewangelią? Czy je przezwyciężyłeś? Jeśli tak, to w jaki sposób?
- Jakie grupy z perspektywy historii padły ofiarą uprzedzeń w twojej kulturze? Co Pan każe ci zrobić w kwestii stawienia czoła tym uprzedzeniom?
- Jakie praktyczne zmiany mógłbyś wprowadzić w najbliższych tygodniach w celu pokonania barier i wzrostu świadomej ewangelizacji?

PLAN DZIAŁANIA

- Przeprowadź indukcyjne studium Biblii w oparciu o czwarty rozdział Ewangelii Jana. Ustal bariery, jakie musiał pokonać Jezus, aby ujawnić swoją tożsamość kobiecie spotkanej przy studni.
- Zapoznaj się z artykułem w Dodatku 5A „*Kościół w każdym narodzie: zwykła rozmowa na trudny temat*” pióra Donalda McGavrana. Napisz jednostronicową odpowiedź na ten artykuł. Czy zgadzasz/nie zgadzasz się z autorem? Jaki wpływ wywiera ten artykuł na twoje myślenie o ewangelizacji i strategiach zakładania kościoła? Bądź gotowy do omówienia swojej odpowiedzi ze swoim nauczycielem lub doradcą.

EWANGELIZACJA
DODATEK

5A

„Kościół w każdym narodzie: zwykła rozmowa na trudny temat

AUTOR: DONALD A. MCGAVRAN

WPROWADZENIE (RALPH D. WINTER)

Pod wieloma względami jest to najbardziej godny uwagi „list” pióra najwybitniejszego stratega misyjnego dwudziestego wieku. Bardzo wątpliwe, czy ktokolwiek w historii przemierzył więcej miejsc, dopytywał o twarde fakty prawdziwego wzrostu ruchu chrześcijańskiego w bardziej nietypowych miejscach oraz przemyślał to wszystko dogłębniej niż Donald A. McGavran. Członek trzeciego pokolenia misjonarzy w Indiach – tam był zaledwie początek jego kariery – nawet gdy stuknęło mu dziewięćdziesiąt lat, wrócił do bazy na tym olbrzymim sub-kontynencie, który był tak bliski jego sercu.

Tam przeprowadził większość swoich prac. Jego żywe, szerokie zainteresowania i horyzonty zaniósł go wszędzie i w sposób nieunikniony nadały jego myśleniu światowy rozgłos. Ten szczególny, krótki dokument przypomina list ostrzegawczy do młodszego pokolenia, przestrzegający przed nadmiernym uproszczeniem. W tym krótkim liście niemal z marszu autor rzuca na papier siedem zasad, które ujawniają lepsze pojmowanie podstawowych czynników misji chrześcijańskiej niż większość misjonarzy zdołała nagromadzić w ciągu całego życia.

List Donalda McGavrana:

Czy w ostatnich osiemnastu latach dwudziestego wieku celem misji chrześcijańskiej powinno być głoszenie Ewangelii i - z Bożą pomocą – zakładanie w każdym segmencie ludzkości, gdzie brakuje kościoła, nazwijmy to „wiązki rosnących kościołów”? Przez wyrażenie „segment ludzkości” mam na myśli populację miejską, ludność zamieszkującą w kastach, plemionach, dolinach, na równinach czy w mniejszościach. Spróbuję wyjaśnić, że stale popierana długofalowa strategia nigdy nie powinna być na pierwszym, lecz zawsze na drugim planie. Nie chodzi o jedno małe niedostępne zgromadzenie-zlepek w każdym narodzie. Celem długofalowym (który trzeba mieć na uwadze przez lata czy dziesięciolecia, dopóki nie zostanie osiągnięty) powinna być raczej wiązka rosnących zgromadzeń w każdym segmencie.

METODA JEDEN PO DRUGIM

Zastanawiając się nad powyższym określeniem powinniśmy pamiętać, że na ogół łatwo jest założyć jedno zgromadzenie w grupie nowych, nie związanych z kościołem osób. Przyjeżdża misjonarz. Wraz z rodziną oddaje Bogu cześć w niedzielę. On i jego rodzina są pierwszymi członkami zgromadzenia. Uczy się języka i głosi Ewangelię. Żyje po chrześcijańsku. Opowiada ludziom o Chrystusie i pomaga im w rozwiązywaniu problemów. Sprzedaje lub rozdaje traktaty czy egzemplarze Ewangelii. Po upływie lat pozyskuje dzięki temu kilku nawróconych. Czasem przychodzą oni ze zdrowych i duchowych pobudek, czasem z mieszanymi uczuciami. Ale od czasu do czasu kobieta, mężczyzna, chłopak czy dziewczyna podejmują decyzję pójścia za Jezusem. Kilku pracowników misji zostaje chrześcijanami. Mogą to być budowlańcy wynajęci do wzniesienia budynków, pomocnicy domu, uratowane osoby lub sieroty. Historia misji w Afryce roi się od kościołów, które powstawały dzięki wykupywaniu niewolników, wyzwalanu ich i zatrudnianiu tych, którzy nie mogli powrócić do swoich rodzin. Tacy ludzie mogli przyjąć Pana. Sto pięćdziesiąt lat temu był to powszechny sposób zakładania kościoła. Wraz ze zniesieniem niewolnictwa przestał istnieć.

Zgromadzenie powstające w opisany wyżej sposób prawie zawsze jest zlepkiem złożonym z członków kilku różnych segmentów społeczeństwa. Są tam starzy, młodzi, sieroty, odratowani, pomocnicy i gorliwi poszukujący. Wszyscy poszukujący zostają poddani uważnej selekcji, aby upewnić się, czy naprawdę zamierzają przyjąć Chrystusa. W odpowiednim czasie powstaje budynek kościelny i proszę – oto „kościół w tym narodzie”. Jest to kościół-zlepek. Jest odizolowany od wszystkich grup społecznych w danym regionie. Żaden segment ludności nie mówi: „Ta grupa oddających Bogu cześć to my”. I mają całkowitą rację. To nie oni. Pod względem narodowym jest to zupełnie odmienna jednostka społeczna.

Ten bardzo powszechny sposób zaczynania procesu ewangelizacji jest powolnym sposobem czynienia uczniami narodów ziemi – zwróć uwagę na liczbę mnogą „narodów”. Przyjrzyjmy się z bliska, co tak naprawdę się dzieje, gdy zbiera się takie zgromadzenie. Każdy nawrócony w chwili, gdy staje się chrześcijaninem, jest postrzegany przez rodzinę jako ten, który opuszcza „nas” i przyłącza się do „nich”. Zostawia „naszych bogów”, aby czcić „ich bogów”. Skutkiem tego członkowie jego własnej rodziny odrzucają go. Czasem spotyka się z ostrym bojkotem, wyrzucają go z domu i z rodziny; grożą jego żonie. Setki nawróconych otruto lub zamordowano. Czasem wykluczenie jest łagodne i polega wyłącznie na surowej krytyce. W oczach swych rodaków osoba taka uchodzi za zdrajcę. Kościół powstały w wyniku tego procesu uważa miejscową ludność za bandę zdrajców. Jest to zgromadzenie-zlepek. Składa się z jednostek, które jedna po drugiej wyszły z kilku różnych społeczeństw, kast lub plemion.

Jeśli chrześcijaninem zostaje ktoś, kto został wyrzucony lub pochodzi z wysoko zorganizowanego segmentu społecznego, chrześcijaństwo pozyskuje człowieka, ale traci rodzinę. Rodzina, rodacy, sąsiedzi z tego plemienia pałają na niego gniewem. Są to ci sami mężczyźni i kobiety, z którymi nie może rozmawiać. „Nie jesteś jednym z nas” – mówią - „opuściłeś nas, lubisz ich bardziej niż nas. Teraz czcisz ich bogów, nie naszych”. Zgromadzenia-zlepki złożone z nawróconych w ten sposób rosną bardzo wolno. Można wręcz stwierdzić zgodnie z prawdą, że tam, gdzie tworzą się tego typu zgromadzenia, nawrócenie jednostek (grup) narodowych, z których pochodzą nawróceni, jest podwójnie utrudnione. Reszta grupy powie: „Chrześcijanie zwiedli jednego z naszych ludzi. Postaramy się, żeby nie zwiedli już żadnego z nas”.

Metodą jeden po drugim stosunkowo łatwo jest coś osiągnąć. Być może dziewięćdziesięciu na stu misjonarzy, którzy planują założenie kościoła, uzyskuje jedynie zgromadzenia-zlepki. Chciałbym to powtórzyć. Być może dziewięćdziesięciu na stu misjonarzy, którzy planują założenie kościoła, uzyskuje jedynie zgromadzenia-zlepki. Misjonarze tacy głoszą Ewangelię, opowiadają o Jezusie, sprzedają traktaty i Ewangelie oraz prowadzą ewangelizację na wiele innych sposobów. Przyjmują ciekawych, ale kto do nich trafia? Tu czy tam przyjdzie do nich mężczyzna, kobieta, chłopak czy dziewczyna, którzy z różnych powodów chcą zostać chrześcijanami i cierpliwie znosić łagodne lub surowe potępienie ze strony swoich rodaków.

Jeśli rozumiemy, jak kościoły wzrastają lub nie wzrastają na nowym gruncie, w nietkniętych, nie pozyskanych jeszcze narodach, musimy mieć świadomość, że opisany przeze mnie proces większości misjonarzy wydaje się mało prawdopodobny. „Co takiego?” – oburzają się - „Czy jest lepszy sposób dotarcia do narodów tego regionu niż pozyskanie kilku jednostek spośród nich? Skutkiem tego procesu nie jest opisywany przez ciebie odizolowany kościół, lecz dzięki niemu mamy wejścia do każdego społeczeństwa, z którego pochodzi nawrócony. Tak naszym zdaniem wygląda prawdziwa sytuacja”.

Ludzie rozumujący w ten sposób znają wzrost kościoła z krajów w większości chrześcijańskich, gdzie osoby podążające za Chrystusem nie podlegają ostracyzmowi, nie uchodzą za zdrajców, lecz ich postępowanie raczej uważa się za słuszne. W takim społeczeństwie każdy nawrócony na ogół może stać się kanałem, przez który przepływa Wiara Chrześcijańska do jego krewnych i przyjaciół. Jest to rzecz nie podlegająca dyskusji. To właśnie podkreślałem w tytule swojej książki „Mosty do Boga”.

Jednakże w społeczeństwach o ścisłej strukturze, gdzie chrześcijaństwo jest postrzegane jako religia napływowa, a jednostki są wykluczane za poważne przewinienia, pozyskiwanie nawróconych z kilku różnych odłamów społecznych jest dalekie od budowania mostów do każdego z nich, raczej wznosi trudne do przekroczenia bariery.

PODEJŚCIE TYPU RUCH WŚRÓD CAŁYCH ŚRODOWISK

Siedem zasad

Przedstawmy teraz odmienny sposób, w jaki Bóg prowadzi w uczniostwie narody na kuli ziemskiej. Moje sprawozdanie nie jest jedynie teorią, lecz trzeźwym przedstawieniem widocznych gołym okiem faktów. Jeśli rozejrzeć się po świecie, można zauważyć, że oprócz zakładanych przez większość misjonarzy kościołów-zlepeków metodą „jeden po drugim z danej grupy społecznej”, tu i ówdzie pojawiają się wiązki rosnących kościołów dzięki metodzie ruchu obejmującego całe środowisko. Powstają one wskutek ruchów o zasięgu plemiennym lub kastowym. Jest to system pod wieloma względami lepszy. W celu skutecznego posługiwania się nim misjonarze powinni działać w oparciu o siedem zasad.

Zasada pierwsza

Po pierwsze powinni sobie jasno uświadomić cel. Celem nie jest jeden kościół-zlepek w dużym mieście czy regionie. Można osiągnąć tylko tyle, ale to nigdy nie powinien być cel. Chodzi o wiązkę

rosnących, miejscowych zgromadzeń, z których każdy członek pozostaje w ścisłym związku ze swoją rodziną. Taka wiązka rośnie najszybciej w jednym wybranym narodzie, plemieniu czy odłame społecznym. Na przykład gdybyś prowadził ewangelizację wśród taksówkarzy z Taipei, wtedy twoim celem byłoby pozyskanie nie kilku taksówkarzy, kilku wykładowców uniwersyteckich, kilku rolników i kilku rybaków, lecz założenie kościołów złożonych w większości z taksówkarzy, ich żon i dzieci oraz z mechaników. Jeśli pozyskuje się nawróconych tej konkretnej społeczności, zgromadzenie ma naturalną, już istniejącą spójność społeczną. Każdy czuje się u siebie. Tak, cel musi być jasny.

Zasada druga

Zasada druga brzmi: przywódca danego narodu lub misjonarz ze swoimi pomocnikami powinien się skupić na jednym narodzie. Jeśli zamierzasz założyć wiązki rosnących zgromadzeń wśród, powiedzmy, ludu Nair z Kerali, na południowo-zachodnim krańcu Indii, musisz umieścić większość swoich misjonarzy wraz z ich pomocnikami tak, by mogli pracować wśród członków tego ludu. Powinni głosić im Ewangelię przyznając otwarcie: „Mamy nadzieję, że w waszej kaście wkrótce będą tysiące uczniów Jezusa Chrystusa, którzy pozostaną na zawsze w społeczności Nair”. Nie będą oni oczywiście czcić dawnych bogów. Wielu Nairów jednak i tak nie oddaje czci dawnym bogom – są komunistami i wyśmiewają swoje stare bóstwa.

Członkowie ludu Nair powołani przez Boga i wierzący w Chrystusa będą kochać swoich bliźnich bardziej niż przedtem i chodzić w świetle. Będą zbawionymi, wspaniałymi ludźmi. Pozostaną członkami swego ludu, choć staną się zarazem chrześcijanami. Pozwolę sobie powtórzyć – skup się na jednej grupie ludności. Jeśli masz trzech misjonarzy, nie przydzielaj jednego do jednej grupy, drugiego do drugiej, a trzeciego jakieś czterysta kilometrów dalej do ewangelizacji jeszcze innej grupy. Mogę ci zagwarantować, że każdy założony w ten sposób kościół będzie mały, nie będzie się rozrastał i powstanie metodą jeden po drugim. Prawa rozwoju społecznego tych grup społeczeństwa będą działać przeciwko powstaniu jakiegokolwiek prężnego, rosnącego ruchu dla Chrystusa na skalę narodową.

Zasada trzecia

Trzecia zasada polega na zachęcaniu nawróconych, aby nadal stanowili jedność ze swoim ludem w większości spraw. Powinni jeść to, co ich rodacy. Nie powinni mawiać: „Moi rodacy są wegetarianami, ale teraz odkąd zostałem chrześcijaninem, będę jadł mięso”. Z chwilą nawrócenia się na chrześcijaństwo ludzie ci powinni być jeszcze bardziej zagorzałymi wegetarianami niż byli przedtem. W kwestii ubierania się powinni wyglądać dokładnie tak samo jak ich rodacy. W kwestii małżeństwa większość ludzi zawiera związki wewnątrz swojej grupy społecznej twierdząc, że „nasz lud pobiera się tylko z członkami naszego ludu”. Małżeństwa z przedstawicielami innych narodów są niemile widziane. Gdy chrześcijanie przychodzą jeden po drugim, nie mogą zawrzeć związku z osobami ze swego ludu. Żadna z nich nie staje się chrześcijaninem. Jeśli tylko niewielka liczba osób przechodzi na chrześcijaństwo, to gdy oni lub ich dzieci osiągną wiek odpowiedni do małżeństwa, muszą poślubić członków innych odłamów społecznych. Ich krewni patrząc na nich mówią: „Tak, zostań chrześcijaninem, a twoje dzieci będą mieszańcami. Zostawiłeś nas i przyłączyłeś się do nich”.

Wszystkich nawróconych należy zachęcać do pogodnego znoszenia odrzucenia, ucisku i prześladowania, które prawdopodobnie spotka ich ze strony członków ich społeczności. Gdy ktoś obiera nową drogę życia, na ogół spotyka się z brakiem życzliwości ze strony swoich bliskich. Niechęć ta może przybierać łagodne lub mniej łagodne formy. W każdym razie trzeba ją cierpliwie tolerować. Przy każdej okazji należy powtarzać:

„Jestem teraz lepszym synem niż przedtem; jestem teraz lepszym ojcem niż przedtem; jestem teraz lepszym mężem niż przedtem; kocham cię jeszcze bardziej niż do tej pory. Możesz mnie nienawidzić, ale ja nie będę żywił do ciebie nienawiści. Możesz mnie wykluczyć, ale ja nie będę wykluczał ciebie. Możesz mnie wyrzucić z domu naszych przodków; zamieszkać na werandzie. Albo przeniosę się do domu po drugiej stronie ulicy. Jestem wciąż jednym z was, bardziej niż kiedykolwiek przedtem”.

Zachęcaj nawróconych, aby nadal stanowili jedność ze swoim ludem w większości spraw. Zwróć prośbę uwagę na słowo „większość”. Nie można stanowić jedności w bałwochwalstwie, pijaństwie czy oczywistym grzechu. Jeśli należy się do odłamu społecznego, który utrzymuje się z kradzieży, nie można dalej kraść. Jednak w większości spraw (takich jak sposób rozmawiania, ubierania się, jedzenia, miejsca spotkań, rodzaj domu mieszkalnego) można upodabniać się do przedstawicieli swego ludu i trzeba dokładać wszelkich starań, aby tak postępować.

Zasada czwarta

Czwarta zasada brzmi: staraj się pozyskać zbiorowe decyzje pójścia za Chrystusem. Jeśli tylko jedna osoba postanowi naśladować Jezusa, nie chrczjij jej od razu. Powiedz: „Będziemy oboje pracowali nad tym, by kolejnych pięć, dziesięć, a jeśli Bóg zechce, może pięćdziesiąt osób uznało Jezusa Chrystusa za swego Zbawcę tak, abyś razem z nimi mógł przyjąć chrzest”. Zerwanie stosunków jest bardzo skuteczne w odniesieniu do jednej osamotnionej osoby, ale nie przynosi wielkich efektów, gdy stosuje się je wobec grupy liczącej tuzin osób. Gdy stosuje się je przeciwko dwustu osobom, traci praktycznie wszelką siłę oddziaływania.

Zasada piąta

Zasada piąta brzmi: Dąż do tego, by wiele grup ludzi stawało się chrześcijanami w równomiernych falach na przestrzeni lat. Jeden z powszechnych błędów popełnianych przez misjonarzy na całym świecie, zarówno wschodnich, jak i zachodnich, polega na tym, że gdy kilka osób przyjmie chrześcijaństwo – być może sto, dwieście czy nawet tysiąc ludzi – misjonarze cały swój czas poświęcają na uczenie ich. Chcą uczynić z nich dobrych chrześcijan i mówią sobie: „Jeśli ci ludzie staną się dobrymi chrześcijanami, wtedy Ewangelia będzie się rozprzestrzeniać”. I tak latami skupiają się na prowadzeniu kilku zgromadzeń. Z upływem czasu po dziesięciu czy dwudziestu latach, gdy zaczynają ewangelizację poza obrębem tej grupy, reszta ludzi nie chce już stać się chrześcijanami. Zjawisko to stale się powtarza. Niniejsza zasada wymaga, by misjonarz od samego początku cały czas wychodził do nowych grup. „Ale” – słyszę już głosy protestu - „czy w ten sposób nie będziemy mieli słabych chrześcijan, którzy nie znają Biblii? Jeśli zastosujemy tę zasadę, to wkrótce będziemy mieli mnóstwo ‘nieokrzesanych’ chrześcijan. Niedługo powstanie wspólnota licząca jakieś pięć tysięcy ludzi, którzy tylko z grubsza są chrześcijanami”.

Tak, z pewnością stwarza to pewne ryzyko. W tej sprawie musimy oprzeć się solidnie na Nowym Testamencie, pamiętając o krótkich tygodniach czy miesiącach pouczeń, jakich Paweł udzielał swoim nowym kościołom. Musimy zaufać Duchowi Świętemu i uwierzyć, że Bóg powołał tych ludzi z ciemności do swego wspaniałego światła. Z dwojga złego – zbyt skąpego nauczania i pozwolenia, by stali się społecznością zamkniętą, która nie potrafi dotrzeć do własnego ludu, to ostatnie stwarza większe zagrożenie. Nie możemy pozwolić, by nowo nawróceni stali się odizolowani. Musimy wciąż zabiegać o to, by stały strumień nowo nawróconych wpływał do systematycznie rosnącej wiązki zgromadzeń.

Zasada szósta

Zasadę szóstą można sformułować tak: nawróceni - w liczbie pięciu czy pięciu tysięcy – powinni mawiać, a przynajmniej tak się czuć:

„My chrześcijanie stoimy na straży naszego narodu, naszego odłamu społeczeństwa. Pokazujemy naszym krewnym i sąsiadom lepszy styl życia. Nasza pionierska postawa wychodzi na korzyść nam, którzy już zostaliśmy chrześcijanami i wyjdzie na jeszcze większą korzyść tysiącom tych, którzy jeszcze nie uwierzyli. Prosimy, byście nie postrzegali nas jako zdrajców w jakimkolwiek sensie. Jesteśmy lepszymi synami, braćmi, żonami, członkami swego plemienia czy kasty albo związku zawodowego niż kiedykolwiek przedtem. Pokazujemy, w jaki sposób wszyscy możemy prowadzić lepsze życie. Patrzcie na nas jako na pionierów naszego własnego narodu, którzy wkraczają do cudownej Ziemi Obiecanej”.

Zasada siódma

Ostatnia zasada, na jaką kładę nacisk, brzmi: wciąż podkreślajcie braterstwo. W Chrystusie nie ma Żyda, Greka, niewolnika, wolnego, barbarzyńcy czy Scyty. Wszyscy jesteśmy jedno w Jezusie Chrystusie, ale pamiętajmy przy tym, że Paweł nie atakował wszystkich niedoskonałych instytucji społecznych. Na przykład nie zniósł niewolnictwa. Zwracał się do niewolnika: „Bądź lepszym niewolnikiem”. A jego właścicielowi zalecał: „Bądź lepszym panem”.

W swoim słynnym fragmencie podkreślającym jedność Paweł zauważył też: „Nie ma mężczyzny ani kobiety”. Mimo to chrześcijanie w swoich internatach i sierocińcach umieszczają dziewczynki i chłopców w osobnych bursach! W Chrystusie nie ma podziału na płeć. Chłopcy i dziewczęta są równie cenni w Bożych oczach. Podobnie z członkami różnych plemion – wszyscy mają jednakową wartość przed Bogiem. Wszyscy jesteśmy takimi samymi grzesznikami ocalonymi dzięki łasce. To wszystko prawda, ale są pewne subtelne prawa społeczne, których współcześni chrześcijanie mogą przestrzegać.

Gdy wciąż kładziemy nacisk na braterstwo, możemy mieć pewność, że najskuteczniejszym sposobem osiągnięcia braterstwa jest prowadzenie stale rosnącej liczby mężczyzn i kobiet z każdego narodu, plemienia, grupy społecznej do posłuszeństwa wobec Chrystusa. Jeśli w każdym segmencie społeczeństwa pomnaża się liczba chrześcijan, znacząco wzrasta możliwość prawdziwego braterstwa, sprawiedliwości, dobroci i moralności. Najlepszym – i być może jedynym - sposobem zapewnienia sprawiedliwości jest sprawić, by przeważająca większość ludzi w każdej grupie społecznej została oddanymi chrześcijanami.

KONKLUZJA

Jeśli pracujemy w ruchu na rzecz Chrystusa w każdym narodzie, nie popełniamy błędu wierząc, że metoda „jeden za drugim ze społeczeństwa do kościoła” jest zła. Jedna cenna dusza, która jest gotowa znieść surowy bojkot po to, by stać się naśladowcą Jezusa – jedna jedyna cenna dusza – otrzymuje Boże błogosławieństwo i jest błogosławieństwem dla zbawienia ludzkości. Jest to jednak metoda powolna. W ten sposób rodzina i najbliższe otoczenie nawróconego zostaje odseparowane od dalszego słuchania Ewangelii.

Niekiedy metoda jeden po drugim jest jedyną możliwą do zastosowania metodą. Jeśli tak się dzieje, chwalmy za to Boga i żyjmy ze wszystkimi jej ograniczeniami. Zachęcajmy usilnie tych wspaniałych chrześcijan, którzy znoszą prześladowanie i ucisk, aby modlili się za swoich bliskich i bezustannie pracowali nad tym, by ich własny lud mógł uwierzyć i doznać zbawienia.

Jeden po drugim to jeden ze sposobów, w jakie Bóg błogosławi wzrost swego Kościoła. Innym sposobem jest ruch na skalę narodową. Wielkie postępy Kościoła na nowym gruncie z dala od religii chrześcijańskich zawsze przychodziły wraz z ruchem ogólnonarodowym, nigdy metodą jeden po drugim. Tak samo prawdą jest, że metoda jeden po drugim ze społeczeństwa jest bardzo powszechną metodą na początek. W książce „Mosty do Boga”, której Bóg użył do zapoczątkowania Ruchu Wzrostu Kościołów, posłużyłem się pewnym podobieństwem – powiedziałem tam, że misje zaczynają głosić Chrystusa na pustynnych równinach. Życie tam jest ciężkie, liczba chrześcijan niewielka. Brakuje wielu misjonarzy. Ale tu i tam misjonarze lub nawróceni znajdują sposoby na wyrwanie się z tej suchej równiny i wyruszają w pokryte zielenią góry. Tam mieszka mnóstwo ludzi i można założyć prawdziwe kościoły. Tam Kościół się umacnia. Ta kraina to ruch na skalę ogólnonarodową.

Polecam ci to podobieństwo. Przyjmijmy to, co daje Bóg. Jeśli jest to proces „jeden po drugim”, zaakceptujmy go i prowadźmy tych, którzy wierzą w Jezusa, do całkowitego zaufania Mu. Zawsze jednak módlmy się o to, byśmy po tym początku mogli wspiąć się na wyżej położoną ziemię, bujniejsze pastwisko, żyzniejszą glebę, gdzie duże grupy mężczyzn i kobiet z tego samego odłamu społecznego przechodzą na chrześcijaństwo i w ten sposób otwierają drogę ruchowi na rzecz Chrystusa w każdym narodzie. Naszym celem powinny być ruchy Chrystusowe w każdej grupie społeczeństwa. Tam siła społecznej spójności rozpowszechni Ewangelię i wyprowadzi tłumy z ciemności prosto do Jego cudownego życia. Upewnijmy się, że dokonujemy tego za pomocą najskuteczniejszych metod.

EWANGELIZACJA
DODATEK

5B

Odpowiedzi na powszechne zarzuty

POSŁUGUJ SIĘ PISMEM JAKO SWOIM AUTORYTETEM

Spotykani przez nas ludzie pochodzą z różnych środowisk. Zadają oni szczerze pytania, na które istnieją odpowiedzi. Możesz pomóc im odkryć odpowiedzi w Piśmie dzięki coraz lepszemu zapoznawaniu się z tym, co Biblia mówi na temat tych często zadawanych pytań.

„Jeśli Bóg jest taki potężny i kochający, dlaczego pozwala na tyle zła w świecie? Dlaczego go nie powstrzyma?”

Biblia mówi, że Bóg stworzył świat doskonałym, a zło jest skutkiem nieposłuszeństwa i buntu Szatana i człowieka wobec Niego. To grzech, nie Bóg, powoduje zło i cierpienie. W rzeczy samej Bóg zrobił wszystko, by rozwiązać problem zła posyłając Jezusa Chrystusa, który cierpiał i umarł za nasze grzechy. Bóg jednak szanuje naszą wolność wyboru. Możemy przyjąć Chrystusa i oferowane przez Niego nowe życie albo trwać dalej w swoim buncie, który wywołuje zło.

Naucz się na pamięć fragmentu z Listu do Rzymian 1:28

„Czy chrześcijanie nie są zbyt pewni siebie twierdząc, że Jezus Chrystus jest jedyną drogą do nieba? Co ze szczerymi wyznawcami innych religii?”

Nie chodzi o szczerłość, lecz o prawdę. Sprzeczne ze sobą nauki nie mogą być słuszne. Żadna szczerłość nie zmieni nieprawdy w prawdę. Można się szczerze mylić. Nie chodzi też o to, że liczy się zdanie jakiegoś chrześcijanina. Liczy się to, co twierdził Jezus Chrystus.

Naucz się na pamięć fragmentu z Ewangelii Jana 14:6

„Co z tymi, którzy nigdy nie słyszeli o Chrystusie? Czy zostaną skazani na piekło?”

Jezus powiedział wyraźnie, że nikt oprócz Niego nie dostanie się do nieba. Ale fragment z Listu do Rzymian 2:12-15 mówi, że nikt nie zostanie potępiony za sam brak wiedzy o Nim. Taki człowiek zostanie osądzony zgodnie z tym, co wiedział i jak postępował - źle czy dobrze. Prawda jest taka, że nikt na świecie nie dorastał do własnych norm moralnych, nie mówiąc już o Bożych normach, których może być nawet nieświadomy.

Naucz się na pamięć fragmentu z Listu do Rzymian 1:19,20

„Czy Biblia nie jest tylko zbiorem religijnych mitów napisanych przez ludzi? Czy nie ma w niej mnóstwa błędów?”

Ci, którzy studiują Biblię, wiedzą, że te oskarżenia są fałszywe i mają kruche podstawy, zdradzają one brak osobistego badania Pisma. Autorzy Biblii twierdzą, że pisali pod wpływem boskiego natchnienia i otrzymywali objawienie od Boga oraz prowadzenie Ducha Świętego w zapisywaniu wydarzeń ważnych dla Bożego przesłania do człowieka. Dziesiątki przepowiedni poczynionych setki lat przed zapowiadany wypadkami spełniły się co do joty. Inne prorocтва czekają jeszcze na wypełnienie. Takie przepowiednie mogły wyjść tylko od Boga.

Naucz się na pamięć fragmentu z Drugiego Listu Piotra 1:16

„Jeśli Jezus Chrystus jest prawdziwą odpowiedzią, dlaczego tak wielu chrześcijan to obłudnicy? Dlaczego nie praktykują tego, co głoszą?”

Nie każdy, kto mieni się chrześcijaninem, jest nim. Tylko ci, którzy uznali Jezusa Chrystusa za osobistego Zbawcę i Pana, narodzili się na nowo. Każda grupa lub organizacja posiada kilku nieszczerych członków. Nie wyrzucamy z kieszeni wszystkich pieniędzy tylko dlatego, że trafi się tam jedna sfalszowana moneta. Nawet prawdziwy chrześcijanin nie twierdzi, że jest doskonały. Uznaje swoją potrzebę stałej pomocy od Chrystusa. Jeśli wątpiący szuka doskonałości, znajdzie ją tylko w Chrystusie. Jeśli szuka rzeczywistości, znajdzie ją w tysiącach szczerych chrześcijan chodzących z Chrystusem.

Naucz się na pamięć fragmentu z Listu do Rzymian 14:12

„Dlaczego tak wielu wykształconych ludzi odrzuca twierdzenia Chrystusa? Czy nie potwierdza to poglądu, że wiara w Chrystusa jest sprzeczna z wyższym wykształceniem?”

Wiara w Jezusa Chrystusa nie jest sprzeczna z wykształceniem. Wielu najwybitniejszych naukowców z dawnych czasów i żyjących obecnie było i jest szczerymi wyznawcami Jezusa Chrystusa. Jego przesłanie jest natury moralnej, nie intelektualnej. Dlatego osoba wykształcona odrzuca Ewangelię z tego samego powodu, co niewykształcona. Powszechnym powodem jest niechęć uznania Chrystusa za autorytet.

Naucz się na pamięć fragmentu z Pierwszego Listu do Koryntian 1:21

BIBLIOGRAFIA:

- Navigators. *Personal Evangelism Scripture Memory Course*, Colorado Springs, CO: NavPress, n.d.

EWANGELIZACJA

LEKCJA **6,7**

Proces nawrócenia

JAK POMÓC LUDZIOM UCZYNIĆ KROK WIARY W KIERUNKU CHRYSTUSA

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest omówienie nawrócenia jako procesu, którego powinniśmy oczekiwać i w którym powinniśmy brać udział.

Główne punkty

- Musimy zacząć dzielić się Chrystusem nie tam, gdzie czujemy się najswobodniej, ale tam, gdzie nasi słuchacze czują się najswobodniej.
- Jest tylko jedna Ewangelia, lecz posługujemy się wieloma sposobami, aby się nią dzielić.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać hierarchię potrzeb Maslowa.
- Znać proces poruszania się danej osoby w kierunku wiary i powierzenia życia Chrystusowi.
- Zapoznać się z czterema etapami ewangelizacji i zacząć rozpoznawać osoby, którym usługujemy w ramach tych etapów.
- Rozumieć, że musimy zacząć dzielić się Chrystusem nie tam, gdzie czujemy się najswobodniej, ale tam, gdzie nasi słuchacze czują się najswobodniej po to, by pomóc ludziom uczynić krok w kierunku wiary.

Dodatki

6A Charakterystyka osób, którym chcesz głosić Ewangelię

6B Trzy zasady strategicznej ewangelizacji

6C Badanie postawy Jezusa wobec jednostek

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Jest to lekcja dwugodzinna. Zanim zaczniesz szkolenie, poproś uczestników o powtórzenie lekcji, jaką odbyli w swoim studium na temat przypowieści o glebach według Ewangelii Mateusza 13:3-9, 18-23.

Lekcja ta dotyczy koncepcji przedstawionych w sekcji Grupy komórkowe lekcja 4 pt. „Ewangelizacja w grupach komórkowych”. Jeśli uczestnicy nie odbyli jeszcze tej lekcji, wskazane jest, by prowadzący powtórzył jej pierwszą sekcję pt. „Dwa typy niewierzących”, zanim poprowadzi niniejszą lekcję.

WPROWADZENIE

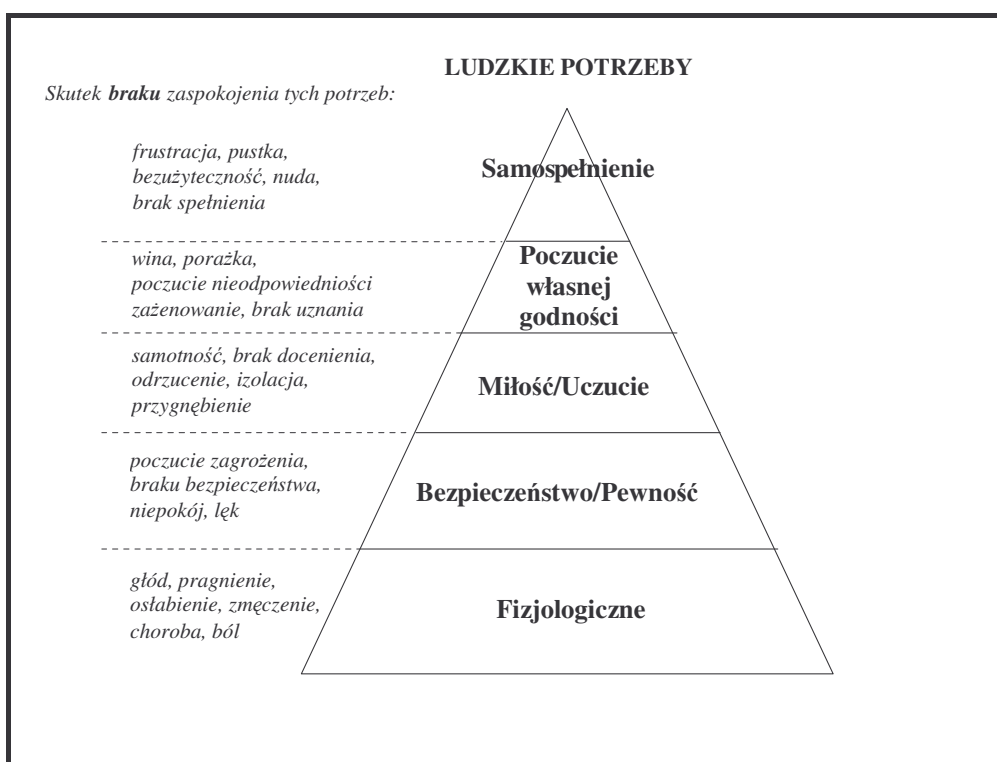
W naszym studium o siewcy na podstawie trzynastego rozdziału Ewangelii Mateusza widzieliśmy, że stan gleby, na którą padło Dobre Ziarno, zadecydował o wyniku zbiorów. Ziarno, które przyniosło obfity plon, zostało posiane na dobrej glebie. Jezus powiedział: „Posiane w końcu na ziemię żyzną oznacza tego, kto słucha słowa i rozumie je” (w. 23). Przed rozpoczęciem ewangelizacji powinniśmy uważnie zbadać rodzaj gleby, na jakiej ma być posiane ziarno. Oznacza to, że musimy przyjrzeć się uważnie ludziom, którym chcemy przekazać Ewangelię w celu ustalenia, co możemy zrobić, aby pomóc im w wyraźnym zrozumieniu jej przesłania. (Zwróć uwagę, że w przypowieści ludzie mieli zatwardziałe serca, ponieważ nie zrozumieli przesłania.) W tej sesji chcemy przyjrzeć się pewnym narzędziom pomocnym w ocenie ludzkich potrzeb i postawy wobec Boga – jest to pierwszy krok, aby pomóc im zrozumieć i przyjąć Dobrą Nowinę.

Można zapytać: „Dlaczego musimy znać *wszystkie* ludzkie potrzeby, skoro wiemy już, że *główną* ludzką potrzebą jest zbawcza łaska Boża?” Odpowiedź jest prosta. Pomaga nam to „wyjść im na spotkanie w miejscu, w którym się znajdują”. Gdy rozumiemy najważniejsze z ludzkich potrzeb, lepiej potrafimy pokazać im Bożą miłość dzięki temu, że pomożemy im zaspokoić te potrzeby.

I. OCENA LUDZKICH POTRZEB

Psycholog Abraham Maslow opracował wskaźnik potrzeb wspólnych dla całej ludzkości. Doszedł on do wniosku, że dana osoba nie będzie miała motywacji do zaspokojenia potrzeb wyższego rzędu, jeśli nie zostaną zaspokojone potrzeby niższego rzędu. Na przykład jeśli ktoś jest głodny, jego naczelną troską będzie zdobycie pożywienia, a nie uznania, które należy do potrzeb wyższego rzędu. Ilustracja 6.1 jest podsumowaniem hierarchii ludzkich potrzeb Maslowa. Pokazuje ona rozmaite potrzeby wraz z problemami wynikającymi z braku ich zaspokojenia.

Ilustracja 6.1 Ludzkie potrzeby: opracowanie na podstawie „Hierarchii ludzkich potrzeb” Maslowa



Po uważnym przyjrzeniu się ludzkim potrzebom i skutkom ich niezaspokojenia (Ilustracja 6.1), przyjrzyj się Ilustracji 6.2 i zauważ, w jaki sposób Bóg zaspokaja wszelkie ludzkie potrzeby.

Ilustracja 6.2 Boże zaspokojenie ludzkich potrzeb



Jezus Chrystus jest odpowiedzią na potrzeby każdego. Jednak sposób, w jaki zaspokaja On te potrzeby, prowadzi do Jego Ciała, KOŚCIOŁA. Jeśli nie rozumiemy czyichś potrzeb, nie będziemy wiedzieli, jak pomóc w ich zaspokojeniu. Gdzie na tym wykresie umieściłbyś ludzi, którym głosisz Ewangelię?

II. OCENA ETAPU ZROZUMIENIA EWANGELII

Zrozumienie potrzeb danej osoby to dopiero pierwszy krok. Jeśli nasza ewangelizacja ma być skuteczna, musimy też wiedzieć, na jakim etapie pojmowania Boga znajduje się ta osoba: czy jest to ateista, który nawet nie wierzy w istnienie jakiegoś boga? Czy jest to osoba poszukująca Boga? Czy jest to ktoś, kto gniewa się na Boga itp.?

W sekcji Grupy komórkowe lekcja 4 „Ewangelizacja w grupach komórkowych” omówione zostały dwa typy niewierzących: „typ A” i „typ B”. Niewierzący typu A są do pewnego stopnia zainteresowani Bogiem, Biblią i są otwarci na Boże prowadzenie w ich życiu. Niewierzący typu B nie interesują się Biblią, nie chodzą do kościoła, być może nawet nie wierzą w Boga i mogą być przeciwni lub wręcz wrogo nastawieni do przesłania Ewangelii.

Ilustracja 6.3 pokazuje pewne kroki podejmowane przez ludzi w ich docieraniu do Boga. Prześledź uważnie tę ilustrację. Niektórzy niewierzący typu B mogą jeszcze nie pasować do tego wykresu, podczas gdy inni znajdują się tylko na jednym z poziomów, w sekcji „uprawa”. Niewierzący typu A mogą jednak znaleźć się na każdym z poziomów w sekcjach poprzedzających „żniwo”.

Ten wykres może okazać się bardzo pomocny w ustaleniu duchowego stanu danej osoby bez względu na to, czy jest to niewierzący typu A, czy B. Pomyśl o ludziach, za których się modlisz, z którymi spędzasz czas i którym świadczysz. W jakim miejscu tego wykresu widziałbyś ich?

Ilustracja 6.3 Kroki w kierunku wiary

| | KOLEJNE KROKI |
|---------------|--|
| UPRAWA | -12 CHODZENIE SWOIMI DROGAMI -11 ŚWIADOMOŚĆ OBECNOŚCI EWANGELISTY -10 POZYTYWNE NASTAWIENIE WOBEC EWANGELISTY -9 ŚWIADOMOŚĆ RÓŻNICY W ŻYCIU EWANGELISTY -8 WSTĘPNA ŚWIADOMOŚĆ STOSOWANIA BIBLI W ŻYCIU |
| ZASIEW | -7 POZYTYWNE NASTAWIENIE WOBEC BIBLI -6 ZNAJOMOŚĆ PODSTAW EWANGELII -5 POJMOWANIE ZNACZENIA I SKUTKÓW PRZESŁANIA EWANGELII -4 POZYTYWNE NASTAWIENIE WOBEC EWANGELII |
| ŻNIWO | -3 UZNANIE OSOBISTEJ POTRZEBY -2 DECYZJA O PODJĘCIU DZIAŁANIA -1 SKRUCHA I WIARA 0 NOWE STWORZENIE W CHRYSZCIE! |
| PLON | +1 POTWIERDZENIE I UGRUNTOWANIE WIARY +2 PRZYŁĄCZENIE SIĘ DO TROSKLIWEJ WSPÓLNOTY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ +3 WZROST! DOJRZEWANIE W UPODABNIANIU SIĘ DO CHRYSZCUSA +4 WYJŚCIE! MOBILIZACJA DO TEGO, BY STANOWIĆ „ŻYWY DOWÓD” DLA INNYCH |

Po zapoznaniu się z tym wykresem, zadaj sobie następujące pytania:

- W której sekcji tego wykresu umieściłbym swoich współpracowników?
- Na którym etapie można najlepiej wykorzystać istniejące materiały i narzędzia?
- Na których etapach zdecydowanie brakuje materiałów do ewangelizacji moich współpracowników?

III. POJMOWANIE CZTERECH ETAPÓW DZIAŁANIA ZWIĄZANEGO Z POZYSKIWIANIEM LUDZI DLA CHRYSSTUSA

W przypowieści o siewcy z trzynastego rozdziału Ewangelii Mateusza widzieliśmy, że Jezus posługiwał się obrazem siewcy po to, by zilustrować prawdę o żniwie, zwłaszcza o etapie zasiewu i zbiorów. Jakkolwiek Jezus nie wymienia z nazwy innych czynności składających się na cały ten proces, przenośnie związane z uprawą roli często pojawiają się na kartach Pisma (Mat. 9:37; Łuk. 10:2; Jan 4:35; 1 Kor. 3:5-9; Gal. 6:9). Gdy myślimy o wszystkim, co jest potrzebne, aby dana osoba przyszła do Chrystusa, pomocny może okazać się podział ewangelizacji na cztery etapy przedstawione na ilustracji 6.4.

Ilustracja 6.4 Cztery etapy działalności związanej z pozyskiwaniem ludzi dla Chrystusa

| Czynność | Uprawa | Zasiew | Żniwo | Plon |
|-------------------------------|--|--|--|---|
| Wyjaśnienie | Przemawia do serca dzięki pełnym troski relacjom | Przemawia do umysłu dzięki rozumowaniu i komunikacji | Przemawia do woli, wymaga postawy wiary podczas nawrócenia | Przemawia do całego człowieka odnośnie do osobistego wzrostu w Chrystusie |
| Nacisk | Obecność posłańca Ewangelii | Głoszenie prawdy Ewangelii | Przekonanie do podjęcia decyzji | Udział i przyłączenie się do miejscowej społeczności |
| Przykłady biblijne | Jan 3 i Jan 4 | Jan 4 i Dz. Ap. 8 | Jan 4 i Dz. Ap. 16 | Dz. Ap. 2:40-47 i Dz. Ap. 8 |
| Kroki w kierunku wiary | -12 do -8 | -7 do -4 | -3 do 0 | +1 do +4 |

IV. USTALENIE STRATEGII EWANGELIZACYJNEJ

Poniżej znajduje się ilustracja, jak możesz ustalić swoją strategię ewangelizacyjną w oparciu o uzyskane wyżej informacje. Arkusz ćwiczeń w Dodatku 6A jest pomocnym przewodnikiem, który możesz wykorzystać w sporządzaniu charakterystyki osób, którym chcesz głosić Ewangelię.

A. Podstawowe potrzeby

Maria jest młodą kobietą, której rodzice się rozwiedli. Jako jedyne dziecko została odrzucona przez ojca. Jej matka była tak zajęta utrzymaniem rodziny, że miała mało czasu dla niej. Obie z matką mieszkały w dużym mieście z dala od dalszej rodziny. Teraz jako osoba dorosła Maria czuje się niekochana. Oceniasz jej potrzebę jako potrzebę miłości/uczucia. (Zobacz Hierarchia potrzeb Masłowa, ilustracja 6.1).

B. Otwartość na Ewangelię

W swoich krokach w kierunku wiary (zobacz ilustracja 6.3) Maria znajduje się na poziomie -12. Nie miała ona żadnego wychowania religijnego ani kontaktów z chrześcijanami. Ma dość nikłe pojęcie o tym, że Kościół może też jej dotyczyć, choć nie wie nic o twierdzeniach Jezusa Chrystusa.

C. Ocena twojej strategii ewangelizacyjnej

Maria nie jest jeszcze gotowa na zasiew ziarna. Wręczenie jej traktatu lub Biblii prawdopodobnie nie przyniesie efektów. Potrzebuje ona okazania Chrystusowej miłości w

cieplej, pełnej akceptacji atmosferze, etap uprawy na wykresie ilustracji 6.4. Postanawiasz zaprosić ją na spotkanie małej grupy, gdzie panuje atmosfera wzajemnej troski. Potem możesz ją włączyć w ewangelizacyjne studium Biblii.

Ustalając strategię docierania do osób, które Bóg już położył ci na sercu, możesz zacząć się modlić o docieranie do osób, które po zapoznaniu się z Ewangelią odegrałyby strategiczną rolę w ewangelizacji twojego obszaru docelowego (Zobacz Dodatek 6B).

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

Czy masz tendencję podchodzenia do każdej osoby stosując tę samą metodę lub narzędzie ewangelizacji? Jak możesz zwiększyć swoją elastyczność?

PLAN DZIAŁANIA

- Wykonaj arkusz ćwiczeń w Dodatku 6C. Mają ci one pomóc w zrozumieniu biblijnej zasady, że ludzie mają różne potrzeby i trzeba do nich podchodzić w odmienny sposób. Ten arkusz ćwiczeń podaje rozmaite przykłady z Nowego Testamentu, w których Jezus ujawniał swoją tożsamość wobec różnych rodzajów ludzi.
- Posługując się arkuszem ćwiczeń w Dodatku 6A jako przewodnikiem pracuj z dwojgiem innych osób z twojej trójki modlitewnej. Wymień imiona wszystkich osób, o które się modlisz, ustal ich miejsce na skali potrzeb, oceń, na jakim etapie docierania do Chrystusa się znajdują (Kroki w kierunku wiary). Zdecyduj, co powinieneś zrobić, aby skutecznie dotrzeć do nich z Ewangelią.
- Przystuduj Dodatek 6B „Trzy zasady strategicznej ewangelizacji”. Kim są wpływowi „portierzy” na twoim obszarze docelowym? Co możesz zrobić, aby dotrzeć do tych ludzi z Ewangelią?

EWANGELIZACJA
DODATEK

6A

Charakterystyka osób, którym chcesz głosić Ewangelię

Ważne informacje, jakie uzyskaliśmy w przykładzie o Marii można podsumować za pomocą poniższej tabelki. Przyjrzyj się uważnie temu przykładowi, a następnie wykorzystaj przykładowe, czyste tabele na następnej stronie do ustalenia potrzeb i reakcji tych, o których się modlisz ze swoimi partnerami z trójki modlitewnej.

| IMIĘ | PODSTAWOWE POTRZEBY (OPIS) (ILUSTRACJA 6.1) | POSTAWA WOBEC WIARY W CHRYSUSA (ILUSTRACJA 6.4) |
|--------------|--|--|
| <i>Maria</i> | <i>Miłość/Uczucie</i> <ul style="list-style-type: none">- <i>jedynaczka</i>- <i>rodzice rozwiedzeni</i>- <i>odrzucona przez ojca</i>- <i>matka zbyt zajęta, by okazywać jej uczucie</i> | <i>-12</i> <i>Maria chodzi własnymi drogami.</i> <i>Żyjąc w kraju prawosławnym, wie, że istnieje tradycyjny kościół, ale nie wie, że ma on jej coś do powiedzenia. Nigdy nie miała osobistego kontaktu z chrześcijanami i nie ma pojęcia o tym, czego domaga się Chrystus.</i> |

OCENA: Etap „uprawy”. Potrzebuje troskliwej relacji zanim zasiew przyniesie rezultaty.

PRZYKŁADOWE CHARAKTERYSTYKI DO ĆWICZENIA ZADANEGO W PLANIE DZIAŁANIA

| IMIĘ | PODSTAWOWE POTRZEBY (OPIS) (ILUSTRACJA 6.1) | POSTAWA WOBEC WIARY W CHRYSYUSA (ILUSTRACJA 6.4) |
|------|--|---|
| | | |

OCENA: _____

| IMIĘ | PODSTAWOWE POTRZEBY (OPIS) (ILUSTRACJA 6.1) | POSTAWA WOBEC WIARY W CHRYSYUSA (ILUSTRACJA 6.4) |
|------|--|---|
| | | |

OCENA: _____

EWANGELIZACJA
DODATEK

6B

Trzy zasady strategicznej ewangelizacji

Poniżej znajdują się trzy strategiczne zasady, które pomogą nam w docieraniu do osób, które różnie reagują na Ewangelię.

I. STRATEGICZNY ZASIEW

Każdy założyciel kościoła musi ustalić sobie priorytety w służbie. Musi też zadać sobie pytanie, na czym skupić swoją działalność ewangelizacyjną. Czy skoncentrować się na tych, którzy wyglądają na zainteresowanych, czy tych, którzy są oporni. Jakkolwiek grupy te na pozór wzajemnie się wykluczają, apostołowie próbowali dzielić uwagę między te dwa rodzaje ludzi.

A. Ci, którzy lepiej rozumieją prawdę, mogą szybciej zmierzać w kierunku Chrystusa

Czytając księgę Dziejów Apostolskich zadawaj sobie pytania typu: Dokąd udał się apostoł Paweł, gdy wszedł do miasta? Do kogo podchodził najpierw? Dlaczego najpierw poszedł do tych ludzi? Jego zwyczajem było odwiedzanie Żydów na początku. Dlaczego Paweł najczęściej zaczynał od Żydów?

Moim zdaniem Paweł był przekonany, że ludzie ci byli przygotowani na przyjęcie Ewangelii i mogli być wprowadzeni do kościoła i zmobilizowani do służby przy pierwszej nadarzającej się okazji. Żydzi znali już Stary Testament i wiele wiedzieli o Bogu. Musimy uświadomić sobie, że Paweł pragnął dotrzeć z przesłaniem Ewangelii do jak największej liczby osób w jak najkrótszym czasie. Apostołowie zdawali sobie sprawę z tego, że jedni są bardziej chłonni niż inni, bardziej skłonni do słuchania i przyjmowania duchowej prawdy. Fakt, że nie zawsze przyjmowali życzliwie Pawła nie oznacza, że jego strategia była niewłaściwa. Jednak gdy w danym mieście Żydzi odrzucali przesłanie, a poganie okazywali się bardziej chłonni, Paweł szedł do pogan. Wzór Żydzi-poganie powtarza się stale w większości odwiedzanych przez Pawła miast.

Nie zapominajmy, że dążymy do założenia kościołów aż do nasycenia. Im więcej ludzi możemy do tego zadania zaangażować, tym lepiej. Z chwilą, gdy ludzie nie stanowią już pola misyjnego, stają się częścią zasobów misyjnych. Dziel się dobrą nowiną z każdym, kto chce słuchać, ale stawiaj sobie za cel osoby, które szybko staną się częścią zespołu służby dla Boga.

B. Ci, którzy mają większy wpływ, „portierzy”, mogą wolniej zmierzać w kierunku Chrystusa, ale ich długodystansowy wpływ na szerzenie się Ewangelii może być większy

Najlepszym przykładem jest tutaj sam Paweł. Miał wszelkie dane po temu, by wywierać wielki wpływ w pozyskiwaniu dla Boga. Cechowała go ogromna żarliwość. Lecz minęło trochę czasu, zanim zdał sobie sprawę – ostatecznie dzięki bezpośredniemu spotkaniu z żywym Chrystusem – że musiał zwrócić się do Chrystusa. Wtedy sam zapragnął udać się do Rzymu i złożyć świadectwo przed samym cesarzem – najbardziej wpływową osobą na świecie – nawet gdyby miało to oznaczać więzienie i łańcuchy (Dz. Ap. 25:11; 27:24). Jeśli Bóg położył ci na sercu pragnienie docierania do wpływowej osoby w twoim środowisku, utrzyмай tę relację. „Podlewaj” ją obficie. Masz coś, czego ta osoba potrzebuje! Módl się! Proś Boga, by otwierał drzwi okazji, a następnie wyszukuj takie osoby. Pamiętaj, że prześladowca kościoła, Szaweł, stał się Pawłem, apostołem pogan.

II. STRATEGICZNE ŻYCIE – SPOTYKAJ SIĘ Z LUDŹMI TAM, GDZIE SĄ, NIE TAM, GDZIE JEST NAM WYGODNIE

A. Spotkania indywidualne – Ewangelia Jana 3,4,9

Podczas rozmowy naszego Pana z trzema osobami w tych trzech rozdziałach widzimy, że każdej z nich w inny sposób pomagał odkryć jej potrzebę. Wykształconemu faryzeuszowi pomógł zrozumieć, że w ogóle nie pojmował istoty duchowego królestwa. Samarytance przy studni dodał pewności siebie i obudził w niej duchowe pragnienie Boga. Ślepemu od urodzenia zaspokoił jego potrzebę fizyczną budząc w nim tęsknotę za osobistą relacją. We wszystkich tych rozmowach można wyraźnie dostrzec, że Jezus nie traktował ludzi wyłącznie jako „dusze, które mają uszy”. Zauważał prawdziwych ludzi z prawdziwymi potrzebami i proponował prawdziwą relację.

B. Ewangelizacja w praktyce – Pierwszy List do Koryntian 9:19-23

Mądry rybak obserwuje rybę, którą chce złowić. Wie, jaki rodzaj pożywienia jej odpowiada, zna pory jej odżywiania się, wie, gdzie i na jakiej głębokości pływa. Wybiera przynętę najlepiej znaną rybie z jej naturalnego środowiska i posługuje się nią, by ją zwabić. Mądry rybak nie zawieszają na haczyku węgierskiego gulaszu dlatego, że to jego ulubiona potrawa! Jako ewangeliccy musimy zrozumieć sposób myślenia niewierzącego, poznać system jego wartości i pokonać przepaść dzielącą jego pojmowanie własnych potrzeb a jego potrzeby duchowe, które ujawnia Duch i Słowo Boże.

III. STRATEGICZNE ROZUMOWANIE – LUDZIE ZADOWOLENI NA OGÓŁ NIE DAJĄ DO ZMIAN

A. Pierwszy List do Koryntian 1:18-31

Tych, którzy są zadowoleni z tego, że znają już wszystkie odpowiedzi, trudno pozyskać dla Chrystusa. W grupie tej znajdują się intelektualiści, ludzie zamożni i osoby na jakimś światowym stanowisku. Faktem jest, że często potrzeba im osobistego kryzysu, aby wysłuchali przesłania Ewangelii. Musimy mieć świadomość, że taki kryzys stwarza okazję do ewangelizacji. Powinniśmy też zbudować więzi z takimi ludźmi, aby wiedzieć, kiedy muszą stawić czoła problemom i w odpowiednim czasie zaoferować im nadzieję.

B. Ewangelia Mateusza 9:12

Mądry rybak wybiera się na połów wtedy, gdy ryby są głodne, a nie gdy się już pożywiły. Naszym zadaniem jako ewangelistów jest pomoc ludziom w odkrywaniu potrzeb wymagających zaspokojenia i wzbudzenie w nich głodu Chrystusa. Musimy przyznać, że ci, którzy najłatwiej uświadamiają sobie swoje potrzeby, będą najbardziej gotowi do tego, by przemyśleć Chrystusową ofertę, o ile naprawdę pragną rozwiązania. Jeśli ludzie nie są głodni Ewangelii, poproś Bożego Ducha, aby wytworzył w nich ten głód.

Podsumowanie

Pamiętaj, że udana ewangelizacja wymaga...

- Przejęcia inicjatywy, w mocy i miłości Ducha Świętego, w pomaganiu danej osobie, by uczyniła jeden krok do przodu w procesie małych decyzji dla Chrystusa,
- Bycia na miejscu, aby zachęcać i prowadzić tę osobę w podjęciu takiej decyzji,
- Modlitwy o nią, aby doszła do etapu całkowitej skruchy i wiary w Chrystusa oraz doświadczyła zbawienia w Chrystusie na podstawie samej wiary, a także
- Wprowadzenia jej do społeczności i służby w miejscowym kościele.

EWANGELIZACJA
DODATEK

6C

Badanie postawy Jezusa wobec jednostek

ĆWICZENIA PORÓWNAWCZE

Ewangelie pełne są ciekawych rozmów między Jezusem i pojedynczymi ludźmi. Chcemy prześledzić kilka z nich w celu wychwycenia pewnych różnic i podobieństw w podejściu Jezusa. Opracuj każdy podany w tabeli fragment biblijny i odpowiedz na pytania.

| Fragment biblijny: | Jan 3:1-21 | Jan 4:5-20 | Jan 9:5-7,35-39 | Marek 10:17-22 |
|--|------------|------------|-----------------|----------------|
| Z kim rozmawia Jezus? | | | | |
| Co wiemy o tej osobie? | | | | |
| Jak zaczyna się rozmowa? | | | | |
| W którym wierszu rozmowa przybiera inny obrót? | | | | |
| Jakie wymagania stawia Jezus? | | | | |
| Jakie propozycje czyni Chrystus? | | | | |
| Jak odpowiada dany rozmówca? | | | | |

